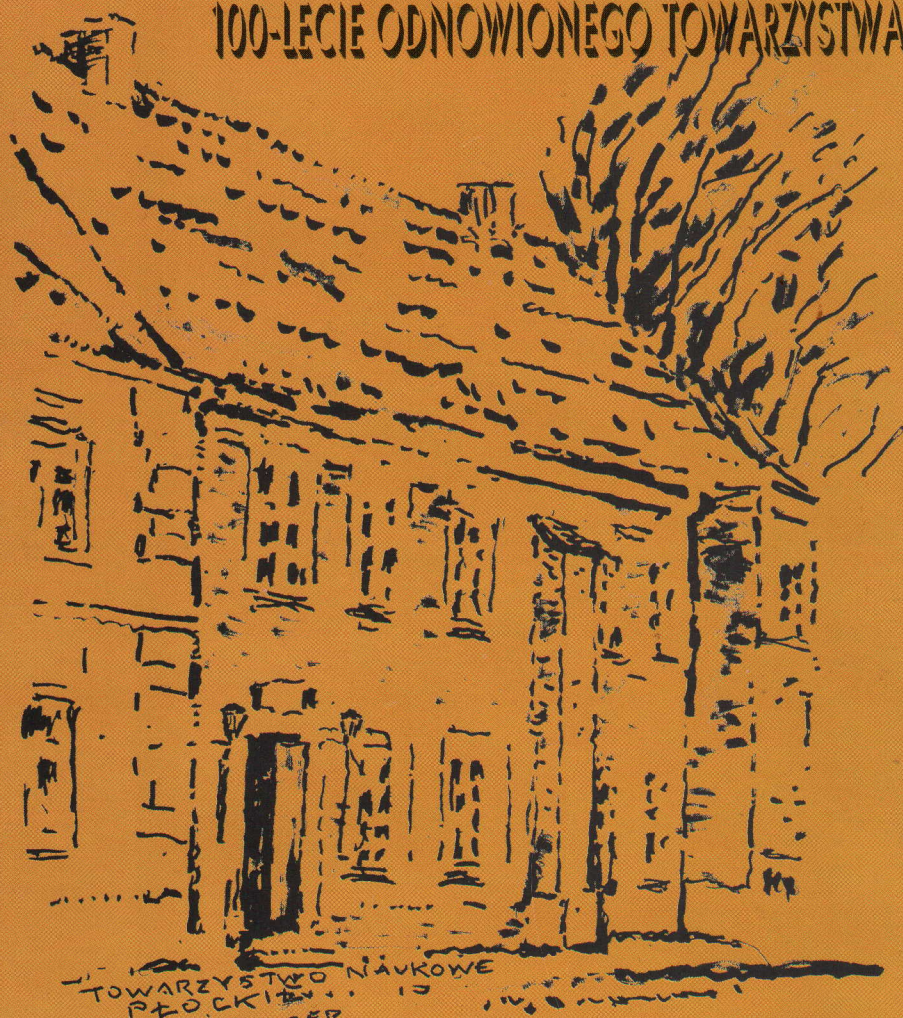


100-LECIE ODNOWIONEGO TOWARZYSTWA NAUKOWEGO PŁOCKIEGO



TOWARZYSTWO NAUKOWE  
PŁOCKIE  
PAWEŁ TBNCER  
2007

INDEX 339202

# NOTATKI

KWARTALNIK TOWARZYSTWA NAUKOWEGO PŁOCKIEGO

# PŁOCKIE

Płock

3/212

2007

ISSN 0029-389X

# NOTATKI PŁOCKIE

KWARTALNIK  
TOWARZYSTWA  
NAUKOWEGO  
PŁOCKIEGO

3/212  
LIPIEC – WRZESIEŃ  
2007

## KOLEGIUM REDAKCYJNE

WIESŁAW KOŃSKI  
(REDAKTOR NACZELNY)

ADAM WRÓBEL  
(SEKRETARZ REDAKCJI)

MAŁGORZATA DUCH  
GRZEGORZ GOŁĘBIEWSKI  
ANDRZEJ JERZY PAPIEROWSKI

## RADA NAUKOWA

PROF. NDZW. DR HAB. INŻ. ZBIGNIEW KRUSZEWSKI  
(PRZEWODNICZĄCY)

DR MARIAN CHUDZYŃSKI  
KS. PROF. DR HAB. MICHAŁ M. GRZYBOWSKI  
PROF. DR HAB. INŻ. JANUSZ ZIELIŃSKI  
PROF. DR HAB. INŻ. DANIELA ŻUK

## ADRES REDAKCJI:

pl. Narutowicza 8  
09-402 Płock

tel. (0-24) 262-26-04, 366-99-50

## SPIS TREŚCI

### ANITA BRODA

Mariawityzm – historia i teraźniejszość  
ruchu w setną rocznicę jego powstania . . . . . 3

### KRYSTYNA GROCHOWSKA, WIESŁAW KOŃSKI

Prasa rosyjska w Płocku w latach 1867-1915 . . . . . 14

### GRZEGORZ GOŁĘBIEWSKI

Podpułkownik Janusz Mościcki  
– oficer WP (1920-1922) i LWP (1945-1948) . . . . . 27

### ANNA BORKOWSKA

Opowieść o własnym życiu. . . . . 36

### MAREK CHOJNACKI

Moje rodzinne wspomnienie o Ojcu  
śp. Jakubie Chojnackim w pierwszą rocznicę śmierci . . . 43

### RECENZJE

Jerzy Jastrzębski, *Skansen Kurpiowski  
im. Adama Chętnika w Nowogrodzie*, Łomża 2007,  
wyd. Muzeum Północno-Mazowieckie Łomża  
(Damian Kasprzyk) . . . . . 50

### BIBLIOGRAFIA MAZOWSZA PŁOCKIEGO

za okres 1 VII – 30 IX 2006 r. . . . . 52

ANITA BRODA

## MARIAWITYZM - HISTORIA I TERAŻNIEJSZOŚĆ RUCHU W SETNĄ ROCZNICĘ JEGO POWSTANIA

*W roku 93. dnia 2. Sierpnia, po wystuchaniu Mszy Świętej i przyjęciu Komunii Świętej, nagle zostałam oderwana od zmysłów i stawiona przed Majestatem Bożym. Niepojęta światłość ogarnęła moją duszę i miałam wtedy ukazane: ogólne zepsucie świata i ostateczne czasy, potem rozwolnienie obyczajów w duchowieństwie i grzechy, jakich się dopuszczają kapłani.(...) Po chwili milczenia przemówił Pan: „(...)chcę, aby powstało zgromadzenie Kapłanów pod nazwą Maryawitów, hasło Ich: Wszystko na większą chwałę Bożą i Cześć Przenajświętszej Panny Maryi. Zostawać będą pod Opieką Matki Boskiej Nieustającej Pomocy, bo jako są nieustanne wysiłki przeciwko Bogu i Kościołowi, tak jest potrzebna Nieustająca Pomoc Maryi” (Dzieło Wielkiego Miłosierdzia 1922).*

Powyższy fragment jest początkiem zapisu objawienia, jakiego doświadczyła Maria Franciszka Kozłowska, rzymskokatolicka zakonnica, założycielka mariawityzmu. Jak donoszą historiografowie, odrzucenie mistycznego tekstu przez Stolicę Apostolską wywołało opór i wypowiedzenie posłuszeństwa, czego efektem była imienna ekskomunika nałożona na Kozłowską oraz jej współpracownika, księdza Jana Michała Kowalskiego. Zbiorową klątwą – wykluczeniem ze społeczności wiernych Kościoła rzymskokatolickiego objęto tych wszystkich wyznawców, którzy zdecydowali się pozostać przy kapłanach – mariawitach. Był to faktyczny moment powstania na ziemiach polskich odrębnego Kościoła mariawickiego, nie uznającego zwierzchnictwa Rzymu. Maria Franciszka Kozłowska kierowała nim nieoficjalnie przez prawie 20 lat, do momentu swojej śmierci w 1921 roku.

*My Mariawici od Nieustającej Adoracji Ublągania, byliśmy dotąd nieustannie wzgardzeni i prześladowani od Waszej Eksceleńcji, podwładnego Mu Konsystorza i całego duchowieństwa za zachowywanie rad ewangelicznych, szerzenie czci Najświętszego Sakramentu i nabożeństwa do Matki Najświętszej pod wezwaniem Nieustającej Pomocy. (...) A więc nie Wy nas wyłączacie spośród siebie, ale my od Was się odłączamy. (...) Ponieważ Pana Boga nie możemy opuścić dla kaprysu Waszej Eksceleńcji („Mariawita”, 1907, nr 1).*

Trudno jest w kilku zdaniach opowiedzieć o zjawisku tak wyjątkowym w polskiej religijności, jak ma-

riawityzm. Śmiałkowi towarzyszy jednak przekonanie, że warto choćby zarysować problematykę, która może być doskonałym przedmiotem studiów dla badacza problemów społecznych. Dodatkowym argumentem motywującym jest fakt, że mariawityzm, mimo ponad stuletniego funkcjonowania na ziemiach polskich, ciągle jest tematem zaniedbywanym i nieliczne publikacje religioznawcze, z których większość tworzona jest przez samych mariawitów, tego tematu nie wyczerpują.

Jubileusz 100-lecia istnienia mariawityzmu jako niezależnego ruchu religijnego był w 2006 roku bardzo uroczysto obchodzony we wszystkich parafiach Starokatolickiego Kościoła Mariawitów. Obchodom towarzyszyły konferencje, wystawy, spotkania młodzieży mariawickiej, skupione wokół rozważań na temat przyszłości Kościoła. Jak donosi oficjalna strona internetowa<sup>1</sup>, tworzona w plockiej siedzibie, w roku jubileuszowym mnożyły się akademie parafialne poświęcone założycielce, Marii Franciszce Kozłowskiej oraz burzliwym dziejom ruchu. Z badań antropologicznych prowadzonych wśród wyznawców mariawityzmu wynika, że świadomość historyczna jest jednym z obowiązkowych czynników składających się na tożsamość współczesnego członka Kościoła. Jubileusz dostarczył doskonałej okazji do wzmocnienia identyfikacji z grupą wyznaniową, ale był też momentem pożądanego refleksji dotyczącej terażniejszości i przyszłości ruchu. Taka refleksja jest obecna także w perspektywie naukowej, stała się ona inspiracją do napisania tego artykułu.

Historii mariawityzmu można by poświęcić całe rozbudowane publikacje. Artykuł ten nie daje miejsca na głębokie, historyczne studium. Nie o nie tu jednak chodzi. W kontekście setnej rocznicy powstania ruchu w Kościele mariawickim szczególnie ważna jest analiza również nie jest dokonywana. Najistotniejsze jest kilka faktów z dziejów wciąż młodego Kościoła, które są najczęściej omawiane na zajęciach religii a szczególna potrzeba ich wyeksponowania pojawia się przy okazji wielkiego jubileuszu. Fakty te układają się w opowieść o mariawityzmie, obecną na każdym mariawickim spotkaniu, w każdej mariawickiej publikacji, we wszelkim mariawickim nauczaniu. Oto i ona.

## Opowieść o mariawityzmie, czyli co każdy wiedzieć powinien

### Po pierwsze: Mariawityzm to Mateczka

*Kiedy mówimy o naszym, mariawickim rodowodzie, to pamiętać musimy przede wszystkim o Osobie naszej Matki Założycielki, bł. Marii Franciszki Kozłowskiej. Inspirowana Objawieniem Bożym, wypełniając polecenia i nakazy Jezusa Chrystusa, Który ofiarując światu Dzieło Wielkiego Miłosierdzia, Ją uczynił wykonawczynią Swego ostatniego ratunku dla świata. To był nasz początek („Mariawita”, 1987, nr 7).*

Istnienie ruchu mariawickiego wiąże się ściśle z życiorysem jego założycielki, Felicji (Felixsy) Kozłowskiej, której imiona zakonne brzmiały: Maria Franciszka. Urodziła się 27 maja 1862 roku w Wielicznej koło Węgrowa. Ojciec przyszłej założycielki mariawityzmu zginął w powstaniu styczniowym i został pochowany we wspólnej mogile powstańczej pod Węgrowem. Od śmierci ojca rozpoczął się okres jej „tułaczki” po domach bliższej i dalszej rodziny. Etap ten jest opisywany w źródłach mariawickich jako szczególnie ważny dla duchowego i intelektualnego rozwoju Mateczki (pólsieroctwo, strach przed zaborcą, brak własnego domu itd.). W wieku lat 10 Felicja Kozłowska wyjechała wraz z matką do Warszawy, gdzie rozpoczęła naukę w gimnazjum. W wieku 19 lat rozpoczęła starania o przyjęcie do nowicjatu jednego z zakonów klauzulowych. W biografii podkreślana jest jej, ujawniona w tym okresie, skłonność do praktyk zakonnych – niezwykła pobożność oraz skłonność do umartwienia. Mateczka prowadziła liczne „ćwiczenia duchowe” – uczestniczyła aktywnie w praktykach kościelnych i studiowała książki o tematyce religijnej (Gołębiowski 2002, s. 29). W 1883 roku wzięła udział w rekolekcjach odbywających się w Zakroczymiu pod Warszawą, gdzie poznała ojca Honorata Koźmińskiego<sup>2</sup>. Pod wrażeniem rekolekcji i przy wsparciu ojca Honorata wstąpiła do klasztoru i rozpoczęła działalność w jednym z ukrytych zakonów (tzw. „zgrupowaniach honorackich”) sióstr Franciszkanek w Warszawie. Po 2 latach pracy w Przytulisku otrzymała od Koźmińskiego pozwolenie na stworzenie odrębnego zgromadzenia Sióstr Ubogich Świętej Matki Klary w Płocku (wchodzącego w skład zakonów ukrytych), które stało się podwaliną późniejszego Zgromadzenia Sióstr Mariawitek (tamże, s. 30). Do trzech podstawowych ślubów zakonnych – ubóstwa, wstrzemięźliwości i posłuszeństwa, Maria Franciszka dodała czwarty – nieustającą adorację Eucharystii. W dniu 2 sierpnia 1893 roku w seminarijnym kościele w Płocku Maria Franciszka doznała przeżyć mistycznych przed obrazem Matki Boskiej Nieustającej

Pomocy. Było to pierwsze z serii objawień trwających do 1918 roku. Treścią tego mistycznego kontaktu Marii Franciszki z Chrystusem był „duchowy stan świata” (Piątek T. i J. 1987), w szczególności upadek moralny duchowieństwa. Ratunkiem w tej sytuacji, szansą na odrodzenie duchowe hierarchii i podbudowanie religijnego życia wiernych miała stać się nieustanna adoracja Przenajświętszego Sakramentu i modlitwa o pomoc Maryi. Zadanie szerzenia wiedzy o potrzebie adoracji Chrystusa i wzywania Matki Boskiej Nieustającej Pomocy zostało powierzone Zgromadzeniu Mariawitów Nieustającej Adoracji Ułbagan<sup>3</sup>, które Maria Franciszka powołała do życia. Nazwa „mariawici” pochodzi od „Marie-vita” – „życie Maryi”. Datę objawienia uznaje się za początek mariawityzmu.

Sam Pan Jezus powiedział do Marii Franciszki: „Ta droga, jaką ciebie prowadzę, dotąd żadnej duszy nie prowadziłem, a podobieństwa swego szukaj w Najświętszej Pannie”. Jak Matka Najświętsza oddała najwyższą chwałę Stwórcy przez doskonałe pełnienie Jego woli – tak Maria Franciszka osiągnęła ten szczyt świętości jaki jest możliwy dla człowieka żyjącego na ziemi. A iluż to ludzi przez zetknięcie się z Marią Franciszką odzyskało wiarę w Boga (...) Jej prostota i naturalność dla wielu były i pozostaną dowodem Jej świętości i prawdziwości objawień, jakie otrzymała od Boga (...) („Mariawita”, 1962, nr 3).

*Członkowie Zgromadzenia Mariawitów Nieustającej Adoracji Ułbagan wyróżniali się spośród innych kapłanów zasadami oraz sposobem działania wśród wiernych. Księża mariawici byli abstynentami a często i wegetarianami, kładli ponadto duży nacisk na indywidualny duchowy rozwój, w oparciu o wzór zakonny. W parafiach wprowadzono częste adoracje Przenajświętszego Sakramentu oraz nie przyjmowano opłat za posługi religijne. W kwestiach teologicznych – konfesyjnych mariawici pozostali zaś całkowicie zgodni z wszelkimi naukami i praktykami Kościoła rzymskokatolickiego, dodatkowym zainteresowaniem otaczając tekst Apokalipsy wg św. Jana i jego mistyczne odczytanie. Kapłani mariawicy starali się dostarczyć wiernym wiedzy wykraczającej poza minimum katechizmowe a także zachęcali do rozbudowanego kultu maryjnego (Mazur 1996). Źródła mariawickie podają że religijność wiernych w parafiach obsługiwanych przez „nowych” księży znacznie wzrastała, a księża-mariawici cieszyli się coraz większą popularnością, szczególnie na terenach wiejskich (Gołębiowski 2002).*

W początkowym okresie istnienia Zgromadzenia jego przełożonym został ks. Kazimierz M. Jan Przyjemski, ale faktycznym „moralnym przywódcą”, autorytetem i kierownikiem pozostawała Maria Franciszka Kozłowska. Pod jej zarządem księża i zakonnice wraz z wiernymi rozpoczęli działalność rękodzielni-

czą, organizowali także opiekę dla ludzi ubogich poprzez prowadzenie tanich kuchni i stołówek.

W 1899 roku delegacja księży mariawitów wraz z Marią Franciszką Kozłowską przedstawiła tekst objawień papieżowi Piusowi X, licząc na uznanie ich i zatwierdzenie Zgromadzenia Mariawitów. Mimo, że hasła nie były wywrotowe, Kongregacja Świętego Oficjum w 1904 roku orzekła rozwiązanie Zgromadzenia Kapłanów Mariawitów, a w dwa lata później dokonała się wspomniana klątwa...

O czym jeszcze musi pamiętać każdy mariawita? O męczeńskiej śmierci Mateczki. Tu jednak więcej przypuszczeń i instytucjonalnie podbudowywanych przekonań niż faktów, które potwierdzają historycy. Maria Franciszka Kozłowska zmarła 23 sierpnia 1921 r. w Płocku. Wiadomo, że była chora (najprawdopodobniej na nowotwór wątroby, w źródłach określany jako „wodna puchlina”) i że przed śmiercią bardzo cierpiała. Jak się podkreśla, w czasie konania prowadziła jeszcze rozmowy z kapłanami, wydawała instrukcje i pouczała. Nie chciała przyjmować leków i pomocy lekarskiej. Po śmierci z jej brzucha spuszczono trzy wiadra wody pomieszczonej z żółcią, która to wydzielina została następnie zakopana przy murze świątynnym (Gołębiowski 2002). Znane jest twierdzenie, że żółć wypływająca z ciała męczennicy to grzechy Kościoła powszechnego, a także, że złożyła ona siebie w ofierze aby uchronić świat od bolszewickiej nawały. Przed śmiercią zaś podobno powiedziała: *Jednego pragnę celu na ziemi, żeby wszyscy ludzie poznali i umiłowali Pana Jezusa Utajonego w Przenajświętszym Sakramencie Ołtarza Który jest nieustającą ofiarą błagalną za nasze grzechy i w Nim Samym zostali zjednoczeni, a nie w człowieku grzesznym, który jak cień przemija* (Dzieło Wielkiego Miłosierdzia 1922).

## Po drugie:

### dwie drogi, czyli rozłam w mariawityzmie

*Najcięższym i najboleśniejszym dla nas ciosem było uderzenie ciemnych mocy na zasady naszego Kościoła i Zgromadzenia. Stało się to po śmierci Założycielki, która za życia była wspaniałym przykładem godnego służenia głoszonej przez siebie Idei, jej stróżem i natchnieniem. Pokusa, stanowiąca źródło tego zła, polegała na chytrym – bo przybranym w pozory dążenia do wyższej doskonałości zakonnej – podważaniu i rozluźnianiu zasad życia zakonnego. A łatwo sukces tej pokusy w kościele i zgromadzeniu tłumaczy się tym, że opanowała ona odgórnie Władzę Kościoła, która cieszyła się pełnym zaufaniem, odziedziczonym po Założycielce. Wskutek niewłaściwego pojmowania ślubu posłuszeństwa łatwo było wprowadzić zgubne zasady, które dały się poznać dopiero*

*po owocach. Kres szerzeniu się zła położyła dopiero Kapituła Generalna Kapłanów Mariawitów w styczniu 1935 roku, która zerwała z nawarstwionymi błędami („Mariawita”, 1958, nr 1).*

Dla samodzielnego rozwoju wyznania mariawickiego, jak każdego Kościoła, konieczne było posiadanie sukcesji apostołowskiej. W 1909 roku na Kongresie Starokatolickim w Wiedniu mariawici przedstawili religijne i społeczne zasady ruchu mariawickiego. Uczestnicy Kongresu zdecydowali się przyjąć Kościół Mariawitów do Unii Kościołów Starokatolickich. Pierwszym biskupem mariawickim wyświęconym przez Kongregację w Utrechcie był Jan M. Michał Kowalski.

*Jan Maria Michał Kowalski urodził się w 1871 roku w Warszawie. W 1900 roku wstąpił do ukrytego Zgromadzenia Kapłanów Mariawitów a w 1903 roku, w czasie wizyty delegacji mariawickiej w Watykanie wybrano go na generalnego ministra tego Zgromadzenia<sup>4</sup>. Formalnie na czele Kościoła mariawickiego stanął tuż po zerwaniu z Rzymem, co stało się w 1907 roku (faktycznie ruchem mariawickim wciąż kierowała Mateczka). Za życia Marii Franciszki zapisał się kilkoma ważnymi osiągnięciami – był jednym z głównych projektantów Świątyni Miłosierdzia i Miłości w Płocku – centrum mariawityzmu, przetłumaczył na język polski Pismo święte Starego i Nowego Testamentu oraz poważnie przyczynił się do stworzenia niezwykle bogatego piśmiennictwa mariawickiego. Co ogromnie ważne, biskup Kowalski był autorem pierwszego spisanego „Krótkiego życiorysu Mateczki”, wydanego w 1922 roku w Płocku – tekstu, który wywarł wielki wpływ na wiedzę i opinię wiernych mariawickich na temat założycielki.*

Po śmierci Mateczki w 1921 roku Jan Maria Michał Kowalski rozpoczął kierowanie Kościołem, nie tylko od strony administracyjnej, ale także duchowo-ideologicznej. Okres jego władzy w ruchu to czas bardzo ważnych, nowatorskich jak na tamte czasy reform, co do których opinia dzieli do dzisiaj wyznawców mariawityzmu. Poza zainicjowaniem kultu Marii Franciszki Kozłowskiej do najbardziej kontrowersyjnych należało m.in. wprowadzenie kapłaństwa kobiet, małżeństw mistycznych między księżmi i zakonnicami<sup>5</sup>, kapłaństwa powszechnego, a także wielu innych (por. Podgórski 1998, Mazur 1991, Warchoń 1997, Karas 2000, Piątek T. i J. 1987). Trudno dziś ustalić z jakim przyjęciem wśród wiernych spotkały się powyższe reformy, choć wiadomo, że ostatecznie przeciwko biskupowi i powziętym przez niego zmianom zawiązała się opozycja złożona z ważnych przedstawicieli Kościoła, na czele z biskupem Filipem M. Klemensem Feldmanem. Decyzją kapituły, której legalność poddawana jest obecnie pod dyskusję, biskup Kowalski został zdjęty z urzędu i usunięty wraz

ze zwolennikami do dawnej posiadłości Marii Franciszki Kozłowskiej – Felicjanowa. Pozostał tam jako głowa Katolickiego Kościoła Mariawitów do czasu aresztowania i wywiezienia do hitlerowskiego obozu w Dachau, gdzie został zamordowany w 1942 roku. Kościół z siedzibą w Felicjanowie zachował prawie wszystkie reformy biskupa i kontynuował jego naukę, zaś Starokatolicki Kościół Mariawitów powrócił do nauki sprzed objęcia stanowiska przez Kowalskiego<sup>6</sup>.

*Nieżyjący już arcybiskup Kościoła Katolickiego Mariawitów, Rafael Wojciechowski tak mówi o tych wydarzeniach: Rozłam, który dokonał się w Mariawityzmie w 1935 roku, był wiele razy zapowiadany przez Mateczkę. Doszło do niego wskutek osłabnięcia duchowego dużej większości kapłanów i sióstr, co odbiło się ujemnie na parafiach, w których pracowali. Mariawityzm, jak to było zapowiedziane, ma stać się odbiciem Nieba. Zanim to nastąpi, a jest to cały złożony proces, trzeba było między innymi, żeby mariawici, podobnie jak Aniołowie w Niebie, zostali doświadczeni przez poddanie ich generalnej próbie. W Niebie duża część Aniołów nie wytrzymała próby, uległa pokusie, podobnie też większa część kapłanów i sióstr mariawitów nie zdołała przezwyciężyć swych oporów i wyjść zwycięsko z próby, jaką stała się dla nich rozwijana przez br. arcybiskupa Michała nauka o posłannictwie Mateczki (Wojciechowski, 2003, s. 158).*

### **Po trzecie: historia lokalna, czyli Płock, gdzie wszystko się zaczęło**

Jak pisze Daniel Olszewski, mariawityzm wywodzi się wprawdzie z płockiego środowiska kościelnego, dość szybko się jednak poza nie wy dostał i objął swym zasięgiem inne diecezje Królestwa Polskiego. (Olszewski 1996, s. 56) Znaczenie Płocka w wyniku tego nie zmalało. Stało się tak między innymi dlatego, że proces wyłączenia nowego ruchu religijnego ze struktur Kościoła rzymskokatolickiego miał tu dramatyczny przebieg, tak przynajmniej zostało to zapamiętane. Parafie mariawickie na ziemiach polskich powstawały bezpośrednio w wyniku konfliktów duszpasterzy mariawickich z władzami diecezjalnymi. Problemy te przenosiły się w dosyć szybkim czasie do wspólnot parafialnych, które w dużej części wspierały swych proboszczów. W archiwach kościelnych zachowało się wiele oświadczeń tych, którzy stawali po stronie kierujących parafiami kapłanów mariawickich, zachwalając ich walory osobowościowe i etyczne. Ekskomunikowani księża nie chcieli opuszczać swoich placówek, co musiało rodzić ostre konflikty z władzą kościelną oraz przeciwnikami ruchu. W walki takie włączali się także sami wierni.

Wynik boju o kościoły był różny. Część parafii pozostała przy mariawityzmie, przejmując na własność budynki sakralne. Inne, w których wierni opowiedzieli się po stronie nowego wyznania, pozostały bez kościołów. W takich sytuacjach mariawicy kapłani przenosili procesjonalnie Przenajświętszy Sakrament do zaimprowizowanych kaplic, nierzadko znajdujących się w domach szczególnie zaangażowanych wyznawców. Potem w bardzo szybkim tempie budowano nowe kościoły<sup>7</sup>.

Płock, jak to przedstawiają źródła mariawickie<sup>8</sup> był parafią niezwykłą także ze względu na duże znaczenie tego ośrodka rzymskokatolickiego w strukturze Kościoła polskiego. Sytuację mariawicką komplikował fakt, że żaden z księży należących do Zgromadzenia Kapłanów Mariawitów nie był tutaj proboszczem ani wikariuszem. Szerzenie mariawityzmu i oddziaływanie na wyznawców, które mogłoby doprowadzić do przejęcia parafii i umocnienia się w tej „stolicy Objawienia” było bardzo trudne. Ci, którzy wcześniej uwierzyli w posłannictwo Marii Franciszki Kozłowskiej, byli, jako nieposłuszni, przenoszani na oddalone, jak podają źródła mariawickie „zaniedbane pod względem moralnym i materialnym parafie”. Ponadto podjęto próbę zapobieżenia rozprzestrzenianiu się ideologii mariawickiej poprzez stosowne rozporządzenia. Biskup płocki, Apolinary Wnukowski zagroził księżom-zwolennikom nauk mariawickich zawieszeniem w czynnościach kapłańskich, jeśli będą utrzymywać ze sobą kontakty i wygłaszać kazania. W uzasadnieniu napisano: *Niektórzy kapłani naszej diecezji samowolnie i nieprawnie zawiązawszy zgromadzenie, które nosi nazwę Mariawitów, przez swój sposób mówienia i działania – nierzadko sprzeczny z prawami Kościoła, jako też przez swój gorszący i nigdy dosyć naganny upór, przyczyniają wiele złego w duchowieństwie i bardzo wpływają na osłabienie karność kościelnej (Rybak 1992).*

Jeśli chodzi o sytuację po ekskomunice to w źródłach mariawickich pojawiają się wspomnienia o poważnych rozruchach w Płocku, o podburzaniu katolików przeciwko działalności księży i sióstr mariawickich, próbach podpalenia ochronek i zakładów, bójkach na ulicach pomiędzy wiernymi mariawickimi a katolikami. Oto fragment takiego pełnego emocji opisu:

*Pod wpływem tych nauk tłumy katolików z garściami pełnymi kamieni biegły wprost na ulicę Dobrzyńską, by bombardowaniem wściekłym bram i rozbijaniem wśród ostrej zimy okien zamanifestować mogły swą „prawowierność”... Mur tylko wysoki, okalający posiadłość zakładową i mocne bramy nie pozwoliły na „zrównanie z ziemią” siedziby i pracowni Sióstr Mariawitek. A sceny tego rodzaju były nie sporadyczne, lecz powtarzały się stale w niedziele i świę-*

ta, zwłaszcza po kazaniach od 8 lutego do grudnia 1906 roku. (...) Wszystkie te jednak środki nie osiągnęły celu. M. Franciszka na swym posterunku wytrwała i nie myślała wcale dla niegodziwości i nikczemności zwyrodniałych jednostek opuszczać Płocka. Chwycono się przeto nowego środka. Postanowiono zbojkotować ochronkę Mariawicką i pracownię Sióstr Mariawitek. Ochronka, założona dla dzieci najuboższej ludności, dawała możliwość 80-ciorgu dzieciom pobierania nauki systemem freblowskim i wychowania. Dzieci przy tym - tak naukę, jak obiady i kolację - otrzymywały zupełnie bezinteresownie, a nawet często zanosily do domów w garnuszkach pożywienie dla ubogich matek i rodzeństwa. Kwitnący ten stan ochronki naszej w Płocku pobudził czujność miejscowych księży. Natychmiast nawoływać z ambon poczęli, aby „żadna z matek katoliczek nie ważyła się przysyłać swych dzieci do heretyckiej ochrony” - pod grozą utraty „zbawienia”. Na ulicy przy tem często sami księża zatrzymywali ubogie kobiety i powtarzali im na nowo swoja przestrożę. W celu skutecznego odstręczenia dzieci od uczęszczania do ochronki, księża najęli sobie parę kobiet, które - uzbrojone w miotły - rozpędzały biedną dziatwę przed ochronką, nie dopuszczając im wstępu do niej. Biedne dzieci, ofiary dzikiego fanatyzmu, wracały do domu z sińcami, płaczem, a nieraz i pokrwawione... W tych warunkach dalej do ochronki uczęszczać nie mogły. („Kalendarz Maryawicki”, 1909, s. 176-179)

Retoryka tego tekstu to nie przypadek. Informacje zostały przedstawione w tak specyficzny sposób zapewne dla podtrzymania antagonizmu i wzmocnienia tożsamości wiernych. Konflikty między członkami Kościołów były poważne we wszystkich parafiach, gdzie idee mariawickie w jakiś sposób się zagnieżdżyły. Zarówno przed jaki i po rozłamie z Kościołem rzymskokatolickim zanotowano kilka poważnych starć z przeciwnikami ruchu. Jeden z najstraszniejszych konfliktów miał miejsce w Grębkowie w powiecie węgrowskim (zginęło tam dwóch mariawitów), ale znane są także rozruchy w Jeruzalu na Podlasiu i w parafii Czerwonka, gdzie w trakcie walki z mariawitami na pomoc zostali wezwani katolicy z sąsiedniej wioski, którzy przybyli tłumnie, na koniach, uzbrojeni w kije. Największymi zamieszkami zastryknięto Leszno koło Błonia – śmierć w walce poniosło 8 katolików a około 80 osób zostało rannych. Jednak wśród mariawitów mówi się o tym, że właśnie trudna sytuacja w parafii płockiej i informacje o niej wysyłane w raportach do Rzymu były jedną z przyczyn odrzucenia objawienia Mateczki przez Watykan.

W roku 1918, 15 sierpnia Założycielka, Maria Franciszka, będąc o godzinie dziewiętej rano w naszej Ka-

tedrze w Płocku, usłyszała w duszy słowa Pana Jezusa: *To jest Świątynia Miłosierdzia i Miłości, Ja sam poświęciłem ją Słowem Swoim.*

W 1914 roku mariawicka parafia płocka ogromnie zyskała na znaczeniu. Na posesji przy ul. Dobrzyńskiej 27 (obecnie ul. Kazimierza Wielkiego 27) została pobudowana z inicjatywy Marii Franciszki Kozłowskiej katedra, która otrzymała nazwę Świątyni Miłosierdzia i Miłości. Świątynia i klasztor zostały pobudowane na działce, która Mateczka zakupiła na potrzeby Zgromadzenia Sióstr Mariawitek. Dworek, będący wcześniejszą siedzibą Zgromadzenia został włączony w kompleks budynków. To tutaj spoczęły w 1921 r. zwłoki Założycielki mariawityzmu, co rozpoczęło proces chowania w podziemiach wszystkich wielkich ludzi mariawityzmu. Piwnice Świątyni Miłosierdzia i Miłości to prawdziwa lekcja historii dla członków Kościoła. Tak obok płockiej historii lokalnej istnieje tu „płocka historia powszechna” mariawityzmu. A Płock staje się elementem identyfikacji ze względu na przeszłość i na teraźniejszość – w Świątyni co roku, 15 sierpnia ma miejsce mariawicki ogólnopolski zjazd. Tam najłatwiej poznać dzisiejszych mariawitów, tam można rozpocząć studia nad obecnym kształtem Kościoła.

### **Teraźniejszość – wyznaczniki tożsamości Co trzeba wiedzieć o dzisiejszym mariawityzmie?**

W Polsce istnieją obecnie dwa Kościoły mariawickie. Mają one wspólne pochodzenie ale w wyniku konfliktu we władzach ruchu w 1935 r zostały podzielone na niezależne jednostki wyznaniowe. Pomiedzy wspólnotami istnieją dziś wyraźne różnice.

Większy odłam, noszący miano Starokatolickiego Kościoła Mariawitów liczy ok. 25 tys. wiernych zamieszkałych w Polsce i ok. 3 tys. wyznawców w Paryżu. Siedziba Kościoła mieści się w Płocku. Duchowieństwo składa się z 4 biskupów i ok. 30 kapłanów. Kościół podzielony jest na 3 diecezje (lubelsko-podlaską, śląsko-łódzką i warszawsko-płocką) oraz wspomnianą prowincję francuską.

**Główne założenia Starokatolickiego Kościoła Mariawitów są następujące: Kościół Starokatolicki Mariawitów opiera się na księgach kanonicznych Pisma Świętego Starego i Nowego Testamentu oraz dogmatach i tradycji niepodzielonego Kościoła, określonych na pierwszych siedmiu soborach powszechnych; KSM opiera się na Objawieniu o Bożym Miłosierdziu, otrzymanym przez Założycielkę mariawityzmu, wskazującym, że ratunek dla pogrążonego w grzechach świata jest w Chrystusie obecnym w Przenajświętszym Sa-**

**kramencie oraz we wzywaniu nieustającej pomocy Najświętszej Maryi Panny** (Jaworska 2001).

W Kościele tzw. „płockim” istnieje rozbudowany kult Przenajświętszego Sakramentu, realizowany poprzez częste przyjmowanie Komunii świętej. Uznawanych jest siedem Sakramentów Świętych, zaś Komunia udzielana jest pod dwiema postaciami. W ramach reform przeprowadzonych w Kościele w latach 30tych XX wieku, zniesiona została spowiedź uszna oraz celibat księży. Odgórnie w praktyce duszpasterskiej zakazuje się przyjmowania opłat za wszelkie posługi kościelne. Ponadto w oficjalnych pismach zostało zaznaczone, że Kościół nie uznaje prymatu żadnego biskupa oraz nieomyłności człowieka w sprawach wiary i moralności, co jest wyraźnym odniesieniem do pozycji papieża w Kościele rzymskokatolickim.

Starokatolicki Kościół Mariawitów jest członkiem Polskiej Rady Ekumenicznej, Światowej Rady Kościołów i Konferencji Kościołów Europejskich.

Kościół Katolicki Mariawitów jest odłamem znacznie mniejszym, około trzytysięcznym, skupionym wokół siedziby w Felicjanowie, miejscowości oddalonej od Płocka o ok. 30 km. Posługę kapłańską pełni obecnie 6 kapłanów i 15 kapłanek (w Kościele Katolickim Mariawitów istnieje kapłaństwo kobiet oraz, stworzona równoległe do męskiej, kobieca hierarchia). Pod względem „struktury duchowej” składa się z czterech ugrupowań, jak zostało zapisane w statucie: 1) kapłanów i biskupów (kapłanek i biskupek), pracujących „służebnie”, 2) trzech zgromadzeń zakonnych (męskie, żeńskie, tercjarze), 3) kapłaństwa powszechnego ludowego, 4) ogółu wiernych. Władzę w Kościele Katolickim Mariawitów sprawuje Kapituła Generalna oraz Rada Przełożonych, w skład której wchodzi Arcybiskup, Przełożona Kapłaństwa Niewiast i Sekretarz. Urzędy zarówno Arcybiskupa jak i Przełożonej są dożywotnie.

Kościół Katolicki Mariawitów opiera swą naukę na Piśmie św. jako na głównym fundamencie, opiera się również na objawieniu Mateczki a także na tzw. Tradycji Mariawickiej, do której zalicza przede wszystkim pisma następcy założycielki, arcybiskupa Jana M. M. Kowalskiego. Postać Założycielki została w nauce Kościoła wyjątkowo wyeksponowana. Według niej Mateczka jest Nową Ewą, zapowiedzianą na czasy ostateczne Zbawicielką świata, Siostrą i Oblubienicą Boskiego Oblubieńca, Niewiastą toczącą bój z szatanem, zapowiedzianą w Pismach. W kontekście pozycji Marii Franciszki Kozłowskiej Kościół pogłębił i rozwinął chrześcijańską naukę o Trójcy Świętej. Naucza, że cześć Maryi, Matki Bożej ogarnie cały świat i że Nowa Trójca Święta to Bóg Ojciec wcielony w Matkę Bożą, Syn Boży wcielony w Jezusa Chry-

stusa oraz Duch Święty wcielony w Mateczkę. Mariawityzm to „Dzieło Wielkiego Miłosierdzia”, czyli dopełnienie Dzieła Chrystusowego, łączące się z Mesjaszem-Niewiastą, Oblubienicą i Małżonką Chrystusa (Mateczką Kozłowską).

Relacje między Kościołami mariawickimi są obecnie poprawne, choć dosyć chłodne. Wspomina się wspólne pochodzenie, ale także wytyka się „błędne” rozumienie misji Mateczki i roli Dzieła Wielkiego Miłosierdzia w odnowie moralnej świata. Jubileuszu powstania mariawityzmu nie świętowano razem...

### **Odkrywanie teraźniejszości:**

#### **o badaniach antropologicznych**

W latach 2002-2005 prowadziłam badania wśród członków dwóch grup mariawickich - wiernych Starokatolickiego Kościoła Mariawitów i Kościoła Katolickiego Mariawitów. Ich tematem był wizerunek Marii Franciszki Kozłowskiej – mariawickiej Mateczki jako autorytetu religijnego wewnątrz wspólnoty wiernych. Był to już kolejny mój kontakt badawczy z grupą mariawicką<sup>9</sup>. Postanowiłam zestawzić ze sobą wyniki badań w obu tych wspólnotach wiernych, mimo, że stanowią one dzisiaj odrębne Kościoły. Wysłałam z założenia, że „pochodzenie ze wspólnego pnia” i ponad 30-letnie egzystowanie w jednej grupie religijnej uprawnia do łączenia obu wizji w jednym opracowaniu.. Badania oparte były zgodnie z przyjętą w antropologii metodologią, na wywiadach pogłębionych i obserwacji uczestniczącej i nie należały do najłatwiejszych. Ciągłe funkcjonujące uprzedzenia i nie zagojone rany czynią wyznawców mariawityzmu nieufnymi w stosunku do obcych chcących pisać o ruchu. W przypadku Katolickiego Kościoła Mariawitów problem ten został zwielokrotniony. Przedstawiciele wspólnoty odczuwają nieufność nie tylko w stosunku do ludzi spoza swojego wyznania, ale również do wiernych odłamu płockiego. Kontakty między Kościołami nie są specjalnie ożywione, z racji wspomnianych różnic doktrynalnych (por. Mazur 1996, s. 131-134), a przede wszystkim oba odłamy zrzucają na siebie nawzajem odpowiedzialność za rozłam z 1935 roku (por. Wojciechowski 2003 s. 160-163). Wierni grupy felicjanowskiej obawiają się, że informacje, jakich udziela, mogą posłużyć złemu celowi, mają bowiem bardzo przykre doświadczenia z pozakościelnymi publikacjami. Utrudnia to wyrażenie prowadzenie badań, ogranicza grupę rozmówców do tych bardziej otwartych i odważniejszych a przede wszystkim – zmusza do zastanowienia się nad wiarygodnością uzyskiwanych informacji.

Trudno do końca wyjaśnić czytelnikowi jak żywą sprawą jest dla mariawitów obu odłamów kwestia powstania ruchu, jego historii, konfliktów

z Kościołem rzymskokatolickim, przemian wewnętrzkościelnych a także postaci, które zaistniały w ruchu. Oczywiście zdarzały się rozmowy pozbawione emocji i zaangażowania, ale było ich bardzo mało. W wielu natomiast przypadkach wywiady toczyły się na zasadzie "stapania po kruchym lodzie". Zawstydzenie, odmowa odpowiedzi, długie milczenie, złość, ściszenie głosu do szeptu, gwałtowne kończenie rozmowy – to wszystko niemal nieodłączny element wywiadów w Kościołach mariawickich. Często decyzja o zadaniu pytania w kontrowersyjnej kwestii stawała się bardzo trudna – bywało tak, że unikałam zadawania pytań dotyczących pewnego zagadnienia kierując się chęcią nie urażenia rozmówcy. W przypadku wywiadów w grupie felicjanowskiej mogło to mieć dodatkowe, bardzo poważne konsekwencje – zniechęcenie do siebie informatora a jednocześnie "przewodnika" po wspólnocie stawało pod znakiem zapytania dalsze kontakty badawcze. Z takiej a nie innej sytuacji wynikała stosunkowo niewielka ilość wywiadów przeprowadzonych wśród społeczności wiernych Kościoła Katolickiego Mariawitów. To zainteresowanie rozmówców tematem oraz ich zaufanie do badacza, na które należało ciężko zapracować, stawały się jedynymi warunkami powodzenia przedsięwzięcia.

W analizie wizerunku Marii Franciszki Kozłowskiej nie poprzestałam na przeprowadzonych przez siebie wywiadach. Źródłem bardzo wiele wnoszących informacji są teksty, określane przeze mnie ogólnie tekstami kościelnymi, stworzone w obrębie obu odłamów ruchu, ukazujące stanowisko Kościołów mariawickich w stosunku do postaci założycielki.

Mariawityzm, jak już wspomniano, narodził się w Płocku, dlatego główne jego ośrodki to Płock oraz pobliski Felicjanów – posiadłość należąca kiedyś do matki Założycielki mariawityzmu, przekazana następnie w posiadanie Kościołowi. Mazowsze Płockie jest terenem, gdzie spotkać można jeszcze wsie zamieszkałe w większości przez wyznawców mariawityzmu, z mariawickimi kościołami. Jest to swego rodzaju centrum ruchu, „zagłębienie”, doskonale miejsce do prowadzenia badań antropologicznych, z racji możliwości nawiązania kontaktu z całymi społecznościami wiernych.

*Badania prowadzone przez mnie dotyczyły wprawdzie głównie postaci założycielki mariawityzmu, ale wyniki analizy mogą stać się przyczynkiem do określenia głównych cech mariawickiej tożsamości religijnej. Są to:*

– odnoszenie tożsamości do postaci Marii Franciszki Kozłowskiej i jej roli autorytetu religijnego;

– tożsamość zbudowana na traumatycznych przeżyciach z przeszłości, tj. silne przywiązanie do historii ruchu, do dziejów poszczególnych parafii, w tym także parafii płockiej.

### **Maria Franciszka Kozłowska. Autorytet religijny i wyznacznik tożsamości mariawickiej.**

*Starokatolicki Kościół Mariawitów, jak można przeczytać w jego pismach, nie przeprowadza procesów beatyfikacyjnych ani kanonizacyjnych, a mianem świętych ludzi określa, powołując się na apostołów, wszystkich wierzących w Chrystusa. Nie rozgranicza przy tym wyraźnie określeń „błogosławiony” i „święty”, a już na pewno nie przeprowadza między nimi gradacji.*

*Definicja świętego, jaką odnajdujemy na oficjalnej stronie Kościoła, mówi, że określenie to jest synonimem osoby, która doskonale wypełnia Wolę Bożą i realizuje swoją życiową misję, stawiając na pierwszym miejscu miłość do Boga i bliźniego.*

*„Kościół Starokatolicki w swym nauczaniu i praktyce nawiązuje do pierwszych wieków chrześcijaństwa. Również i kwestię świętości swojej Założycielki rozstrzygnął opierając się na tradycji wczesnochrześcijańskiej, tj. na powszechnym uznaniu danej osoby za świętą” (Jaworska 2001: 5-7, zob. też Gołębiowski 2002: 102). Maria Franciszka – założycielka mariawityzmu jest jedyną postacią w historii Kościoła, która została szczególnie wyróżniona z racji, jak podkreśla się w oficjalnym stanowisku Kościoła, „powszechnego uznania za świętą”. W wypadku innych ważnych osób (Kościół podkreśla że ma także swoich męczenników za słuszną sprawę kultu Przenajświętszego Sakramentu i Matki Boskiej Nieustającej Pomocy) ocena ich postępowania zostaje pozostawiona Bogu, według słów Objawień Marii Franciszki: „nie ten, kto uchodzi u ludzi za świętego, ale kto u Boga świętym jest” (Dzieło Wielkiego Miłosierdzia 1922, s. 9).*

*Oficjalne stanowisko Kościoła odrzuca możliwość wprowadzenia kultu Mateczki na podstawie przekonania, że leży to w sprzeczności z wolą samej założycielki (Mazur 1996, s. 132).*

*Z zupełnie inną pozycją Mateczki spotykamy się studiując doktrynę Kościoła Katolickiego Mariawitów. W odłamie tym wciąż aktualne są reformy, zaprowadzone w latach 1922-1927 w całym ruchu mariawickim przez arcybiskupa Jana M. Kowalskiego. Jedną z najważniejszych zmian jakie zaprowadził arcybiskup było wprowadzenie rozbudowanego kultu założycielki. Kościół felicjanowski 10 podąża tą drogą do dziś.*

*Kościół Katolicki Mariawitów w oficjalnych tekstach zgadza się ze stanowiskiem strony płockiej, że Mateczka nie tolerowała jakichkolwiek objawów kultu*

swojej osoby za życia<sup>11</sup>. Arcybiskup Józef M. Rafael Wojciechowski, tłumaczy stanowisko Mateczki tym, że wzięła ona na siebie grzechy całego rodzaju ludzkiego, przez co czuła się największą grzesznicą i nie mogła tolerować jakichkolwiek wyrazów kultu swojej osoby. Poza tym, jak uważa arcybiskup, Maria Franciszka swoją działalnością i nauką oddawała przede wszystkim hołd Jezusowi Chrystusowi, więc okazywanie czci jej samej traktowała jako oczywiste świętokradztwo. Kluczowym zdarzeniem, które ma jakoby wyjaśniać stosunek Mateczki do okazywania jej czci w ruchu mariawickim jest, jak mówią oba kościoły, spotkanie Mateczki z kapłanami na parę dni przed śmiercią. W jego trakcie założycielka miała stanowczo przeciwstawić się adoracji swej osoby. Odłam felicianowski uznaje jednak, że kilka minut po takiej wypowiedzi, Mateczka oświadczyła, że „dał jej teraz Pan Jezus poznać, że owo ogłoszenie było z Woli Bożej i żadnego błędu istotnego w sobie nie zawierało” (Dzieło Wielkiego Miłosierdzia, s. 163, Wojciechowski, s. 28). Wydaje się, że na słowach tych (a raczej ewentualnym wątpieniu w ich prawdziwość) opiera się różnica w oddawaniu czci Mateczce w obu kościołach mariawickich – jeden nie uznaje oficjalnego kultu założycielki za jej własną wolę, drugi wyraża przekonanie, że wolę tę poprzez kult realizuje.

W dzisiejszej doktrynie felicianowskiej cześć oddawana Mateczce pełni kluczową rolę. Założycielka uznawana jest za Oblubienicę Chrystusa, Zbawicielkę świata, zapowiadaną w pismach. Jak pisze arcybiskup Rafael w swojej ostatniej książce – pojawienie się Mateczki na świecie stanowi realizację przekonania, że skoro i mężczyzna i kobieta tak samo splamili się grzechem pierworodnym w raj, to zbawienie musi przyjść poprzez Boga wcielonego w istotę męską i żeńską. Z założenia tego wynika, że ofiara Chrystusa nie wystarczyła dla odkupienia ludzkości. Dopelnienie tego aktu dokonało się poprzez poświęcenie Marii Franciszki Kozłowskiej – Nowej Ewy. Dzieło Wielkiego Miłosierdzia, zapowiedziane, jak wierzą mariawici, w Piśmie Świętym, stanowi więc kontynuację Dzieła Chrystusowego, w tym wypadku jednakże Mesjaszem nie jest Mężczyzna a „Niewiasta obleczona w słońce” (Wojciechowski 2003, s. 101), Oblubienica i Małżonka Zbawiciela. Teologia mariawityzmu felicianowskiego poszukuje prorocत्व dotyczących Nowej Zbawicielki świata zarówno w Starym, jak i w Nowym Testamencie (Wojciechowski 2000, s. 14), w wersji tłumaczonej przez arcybiskupa Kowalskiego. Jej właśnie tyczą się słowa Chrystusa, wypowiedziane w przypowieści o Królestwie Bożym jako zaczynie, „który wzięwszy Niewiasta zakryła w trzy miary mąki aż wszystka skostniała” (Mt 13, 33) (w Biblii Tysiąclecia: „Królestwo Niebieskie podobne

jest do zaczynu, który pewna kobieta wzięła i włożyła w trzy miary mąki, aż się wszystka zakwasila”). O niej również mówi Apokalipsa św. Jana jako o „Niewieście obleczonej w słońce” (12, 1) i „podobnej Synowi Człowieczemu” (w Biblii Tysiąclecia: „kogoś podobnego do Syna Człowieczego”). W Starym Testamencie Mateczki dotyczy fragment „Pieśni nad Pieśniami” (Pnp 6, 8), który w Biblii Tysiąclecia jest interpretowany jako ten, w którym „może najwyraźniej w całej Pnp zarysowuje się postać Maryi” (Biblia Tysiąclecia 1965, s. 781). W konsekwencji takich przekonań w Kościele Katolickim Mariawitów mamy do czynienia z rozbudowaniem koncepcji Trójcy Świętej – Mateczka stanowi nowe wcielenie Ducha Świętego: „Oznacza to, że Ona jest Bogiem, że jest obiecany Duchem Prawdy, Boską Poczyszczycielką ludzkości, Trzecią Osobą Trójcy Świętej, za którą tęskniły pokolenia i wieki” (Wojciechowski, s. 102). Ponadto w nowej wizji Trójcy Świętej wcielenie dotyczy także Boga Ojca, którego ziemską emanacją staje się Maryja Panna, Matka Boża, „Uniewieściony Ojciec Niebieski” (tamże, s. 165). Sama Mateczka przestaje więc być „jedynie” świętą czy błogosławioną, ale staje się Bogiem, którego symbolem jest woda – w teologii Kościoła Katolickiego Mariawitów znak Ducha Świętego. Ów symbol znajduje swoje dokładne odzwierciedlenie w życiu Marii Franciszki – chorobą, która stała się przyczyną jej śmierci, była, jak podają wszelkie źródła mariawickie, wodna puchlina. Śmierć Mateczki w strasznych cierpieniach jest w teologii mariawityzmu felicianowskiego postrzegana jako ofiara za grzechy ludzkości, szczególnie grzechy obżarstwa, pijaństwa i nieczystości. Deformacja ciała została porównana do brzemienności, z której narodzić się miał Nowy Kościół (tamże, s. 186).

W doktrynie Kościoła Katolickiego Mariawitów Mateczka stanowi najprawdziwszą świętość. Zestawienie osób Maryi i Mateczki skłania do refleksji, że różnice między bagażem świętości obu tych postaci są niewielkie. Mamy tu do czynienia z relacją Matki Chrystusa do jego Oblubienicy, Małżonki i Wybranki. Wnioskiem narzucającym się po analizie założeń doktrynalnych Kościoła felicianowskiego jest to, że pozycja obu tych kobiet ważnych w mariawityzmie jest niezwykle silna – poświęca się im wiele miejsca, podkreśla brak bierności w ich działaniu oraz właściwości dające im pozycje równą Bogu. Mamy tu do czynienia z bardzo silnym autorytetem tych dwóch kobiet.

Tak ważna pozycja Mateczki w Kościele Katolickim Mariawitów zderzona z analogicznym wizerunkiem wyłaniającym się z nauki odłamu plockiego musi zastanawiać. Interesująca jest jednocześnie tak mało wyraziście przedstawiona funkcja Marii Franciszki

w Starokatolickim Kościele Mariawitów. Pozostawienie wiernym możliwości decydowania o stosunku do najważniejszej w ruchu postaci, budzi w badaczce nieodpartą chęć sprawdzenia, jak członkowie wspólnoty radzą sobie z takim wyzwaniem.

Z badań wynika, że rozbieżności w koncepcjach wiernych obu odłamów mariawickich na temat Mateczki są bardzo wyraźne, ale konflikt dotyczy przede wszystkim kwestii świętości założycielki i ma to miejsce zarówno na poziomie doktrynalnym, jak i w osobistych opiniach rozmówców. Mowa tu zresztą o różnych poziomach „uświęcenia” – od tego wynikającego z charyzmatu i będącego skutkiem kontaktu z Bogiem (funkcja założycielska i kierownicza Mateczki jako wynik boskiej woli i działania), aż do identyfikacji tej postaci z Matką Boską, Chrystusem a przede wszystkim Duchem świętym, czyli wznoszenie jej na poziom nadludzki, stawianie na równi z Bogiem. Taka koncepcja, wyrażana przez rozmówców, jest uzasadniana niepodważalną wiedzą na temat poglądów samej Mateczki na tę kwestię, z czego wynika przekonanie o słuszności i prawdziwości wyłącznie własnego wyznania. Mamy tu do czynienia z zawłaszczaniem postaci przez oba odłamy, także przez wiernych Starokatolickiego Kościoła Mariawitów, którzy skromność Mateczki i jej niechęć do składania jej hołdów traktują jako ostateczne potwierdzenie słuszności swojego do niej stosunku. Można więc stwierdzić, że bardzo ważnym, jeśli nie najważniejszym znaczeniem postaci Marii Franciszki Kozłowskiej jest jej rola w tworzeniu tożsamości wiernych. Zarówno uznanie świętości i wyrażenie tego z całą mocą, jak i obecne w wypowiedziach wiernych odłamu płockiego jej zaprzeczanie (a przynajmniej obawa przed jednoznacznym uznaniem świętości) stają się paradoksalnie wyrazem siły autorytetu postaci. Problem ten można rozpatrywać także na poziomie definicyjnym – w Kościele Katolickim Mariawitów głębokie, werbalizowane przekonanie o uświęceniu Mateczki uzasadnia jej pozycję jako autorytetu religijnego w oczach wspólnoty. W Starokatolickim Kościele Mariawitów brak zgodności co do definicji słowa „święty” i niejednokrotne odmawianie Marii Franciszce tego statusu, nie przekreśla znaczenia postaci dla wiernych odłamu i tego, że jest ona dla nich autorytetem religijnym.

Ponadto konflikt o status Marii Franciszki i charakter jej „świętości” łączy się z wspomnianym już historycznym i symbolicznym stosunkiem do postaci. Rozróżnienie to wynika z analizy charakteru relacji o założycielce, występujących w obu mariawickich kościołach. Wizja „starokatolicka” jest mocno wbudowana w całą opowieść o historii ruchu, przez co wyodrębniony zostaje aspekt założycielstwa i kierownicza funkcja Mateczki w początkach istnienia kościo-

ła. Historia mariawityzmu to do pewnego stopnia życie i działalność Marii Franciszki, co czyni ją najważniejszą osobą w ruchu. W przypadku odłamu felicjanowskiego aspekt historyczny wyraźnie traci na znaczeniu. Następuje swego rodzaju przeniesienie postaci założycielki w teraźniejszość poprzez modlitwy do niej czy przywoływanie jej słów. Nie przesadzone będzie tutaj porównanie osoby Marii Franciszki do Chrystusa (stosowane zresztą przez samych wiernych odłamu felicjanowskiego) – boska natura symbolu współistnieje z naturą ludzką, której cechą jest osadzenie w historii. W przypadku wizerunku mariawickiej Mateczki w Kościele Katolickim Mariawitów boskość zdecydowanie dominuje nad człowieczeństwem postaci.

### **Historia wciąż żywa, czyli o czym się nie da zapomnieć.**

Mariawici obu odłamów mają do swojej Mateczki stosunek mniej lub bardziej emocjonalny, mniej lub bardziej stanowi ona dla nich istotę mariawityzmu. Stopień przywiązania do tej postaci nie jest jednak miernikiem zaangażowania religijnego. Mateczka znajduje się w samym centrum religijności mariawickiej ale jest od niej jeszcze coś ważniejszego – wspólne mariawickie doświadczenia odrzucenia i prześladowania. Poczucie niezrozumienia, napiętnowanie „sekciarstwem”, herezją i schizmą, wyklęcie, a wreszcie autentyczne represje w przeszłości tworzą rzeczywistą istotę ruchu, gwarantują jego trwanie. Stąd opowiadanie dziejów Kościoła i historii Mateczki przez pryzmat przeżyć własnych, rodziny i znajomych, braci w wierze. Dopiero świadomość tego faktu pozwala prawdziwie odnaleźć pozycję Marii Franciszki Kozłowskiej w ruchu mariawickim.

W badaniach prowadzonych wśród mariawitów dominują opowieści o dramatycznych wydarzeniach z historii poszczególnych parafii. Wypowiedzi na temat tych przeżyć były w większości wypadków bardzo rozbudowane, nawet jeśli dana osoba nie wykazywała szczególnej chęci do uczestniczenia w wywiadzie. Wydaje się oczywiste, że wpływ na to musiał mieć sposób doboru rozmówców – sugerowane osoby były najczęściej tymi, które albo same wiele przeszły we wspomnianym okresie, bądź posiadały wiele informacji od rodziców lub dziadków, którzy uczestniczyli w wydarzeniach. Oto przykładowa wypowiedź: *No tutaj, wie pani, ja to mało pamiętam tych pogromów, to więcej to co rodzice opowiadali, bo mój ojciec to takie dostał...bicie, ze skóra na nim, na plecach to w latach była! A wtedy zabili jednego mariawitę. Zabili go...no i jego ciotka to w komin się schowała bo by byli ją też zabili...byli takie pogromy, taka chmara przyszła ludzi! I z kijami z widłami. A ci maria-*

wici znowu tu się zorganizowali i znów! Znów tam poszli. To wszystko zaraz zaczęło uciekać, bo to ci żołnierze tam ich bili, nie wiem czy zabili, bo nic nie było słychać czy zabili, chyba pouciekali na pola, w kartofle się pochowali. No i na tym się skończyło, ten pogrom tu (...) Ale jednakże sąd się w to wdał i to przyznał rzymskokatolikom! Ten kościół. Więc mariawici zebrali się i z wielką procesją Przenajświętszy Sakrament wynieśli z kościoła (...)

Takich historii jest więcej. Rozmówcy, których rodziny w istotny sposób doświadczyły trudnych momentów z okresu kształtowania się ruchu to właśnie widzą jako podstawę istnienia wspólnoty religijnej. W takim przypadku „bycie mariawitą” nie równa się automatycznie wierze w objawienie i wypełnianiu woli Założycielki a staje się skutkiem wychowania i życia we wspólnocie, której istnienie na danym terenie obfitowało nierzadko w dramatyczne wydarzenia. Jest to o tyle istotne, że swoisty konflikt pomiędzy ogólną historią

Kościola i wbudowaną w nią osobą Mateczki a historią lokalną z miejscowymi, ważnymi dla grupy postaciami przewija się przez całą „opowieść o mariawityzmie”.

Omówione tu w zarysie główne cechy tożsamości mariawickiej w kontekście historycznych podsumowań, to tylko jeden z problemów, jakie mariawityzm stawia przed badaczem. Nie sposób tu poruszyć wszystkich tych zagadnień, czekających na opracowanie nie tylko w kontekście podsumowań jubileuszowych. Specyfika Kościoła w odniesieniu do współczesnego katolicyzmu i, zagadnienia kapłaństwa kobiet (i kapłaństwa ludowego) na gruncie polskiej religijności ludowej, stosunki między ludnością na terenach mieszanych wyznaniowo – to wszystko teren do popisu dla badaczy społecznych. Można tylko mieć nadzieję, że takie poszukiwania nie zostaną lekko-myślnie zaniechane i że ta jedyna w swoim rodzaju, rdzennie polska wspólnota religijna, doczeka się gruntownego naukowego opisanie.

## BIBLIOGRAFIA

- Biblia...  
1965 *Biblia. Pismo święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych*, Poznań.
- Dzieło...  
1922 *Dzieło Wielkiego Miłosierdzia*, Płock.
- Gołębiowski S.  
2002 *Św. Maria Franciszka Feliksa Kozłowska*, Płock.
- Jaworska P.  
2001 *Maria Franciszka Kozłowska*, Płock.
- Kalendarz...  
1909 *Kalendarz Maryawicki*, Płock
- Karas M.  
2000 *Kapłaństwo kobiet w felicianowskim odłamie mariawityzmu na tle jego założeń teologicznych*, „Przegląd Religioznawczy”, nr 4, Warszawa.
- Krótki...  
1922 *Krótki życiorys Mateczki*, Płock.
- Mazur K.  
1991 *Mariawityzm w Polsce*, Kraków.  
1996 *Kościół i związki wyznaniowe w siedleckiem. Historia, doktryna, współczesność*, Siedlce.
- Olszewski D.  
1984 *Przemiany społeczno-religijne w Królestwie Polskim w pierwszej połowie XIX wieku: analiza środowiska diecezjalnego*, Lublin.  
1986 *Szkice z dziejów kultury religijnej*, Katowice.  
1996 *Polska kultura religijna na przełomie XIX i XX wieku*, Warszawa.
- Piątek T., J.  
1987 *Starokatolicyzm*, Warszawa.
- Podgórski R.  
1997 *Religijność wiemych Starokatolickiego Kościoła Mariawitów*, Kraków.
- Rybak S.  
1992 *Mariawityzm*, Warszawa.
- Warchoń E.  
1997 *Starokatolicki Kościół Mariawitów w okresie II Rzeczypospolitej*, Sandomierz.  
2003 *Proces wydzielenia się Związku Mariawitów Nieustającej Adoracji Ublągania z doktrynalnych i organizacyjnych ram Kościoła rzymskokatolickiego*, Sandomierz.
- Wojciechowski R.  
2000 *Pisma wybrane. Dzieło Bożego Ratunku*, Felicianów.
- oraz:  
– „Maryawita. Czciiciel Przenajświętszego Sakramentu” 1907 (nr 1)  
– „Mariawita” (organ prasowy Starokatolickiego Kościoła Mariawitów) 1958 (nr 1), 1962 (nr 2), 1962 (nr 3), 1987 (nr 7)

## PRZYPISY

- <sup>1</sup> Adres strony: [www.mariawita.pl](http://www.mariawita.pl). Informacje na temat jubileuszu można znaleźć w części „Z życia Kościoła”.
- <sup>2</sup> Ojciec Honorat Koźmiński był kapłanem i zakonnikiem zgromadzenia O.O. Kapucynów w Zakroczymiu, a także opiekunem i kierownikiem duchowym ukrytych stowarzyszeń zakonnych, które zaczęły powstawać na terenie zaboru rosyjskiego w latach osiemdziesiątych XIX w (Rybak 1992)
- <sup>3</sup> Był to ukryty zakon męski, w skład którego weszli rzymskokatolicki księża diecezjalni, praktykujący zasady życia ascetyczno-mistycznego według I reguły św. Franciszka z Asyżu (Piątek J., Piątek T. 1987)
- <sup>4</sup> Jedną z przyczyn tego wyboru mógł być, jak zaznaczają niektóre opracowania, nieprzychylny stosunek do ruchu mariawickiego, jako do „kierowanego przez babę”. Wystąpienie Jana Marii Michała Kowalskiego na czele delegacji miało odsunąć Marię Franciszkę Kozłowską z pierwszego planu i ułatwić negocjowanie ze Stolicą Apostolską kwestii legalizacji Zgromadzenia (Gołębiowski 2002, s. 43 i 57).
- <sup>5</sup> „Małżeństwa mistyczne” to określenie związków małżeńskich zawieranych pomiędzy kapłanami mariawickimi a zakonnicami, z których narodzić się miały dzieci bez grzechu pierworodnego, mające odrodzić rodzaj ludzki. Koncepcja ta powstała w 1924 roku, towarzyszyła jej rezygnacja Kościoła z celibatu. Po rozłamie w 1935 roku Kościół Starokatolicki Mariawitów wycofał się z tego twierdzenia, zachowując jednak już zawarte związki pod warunkiem rezygnacji z habitu przez siostry. Celibatu jednak nie przywrócono. W Kościele Katolickim Mariawitów koncepcja małżeństw mistycznych nie jest dzisiaj w praktyce realizowana ale jak pisze arcybiskup Józef M. Rafael Wojciechowski w swojej ostatniej książce: *Dzięki spełnionej misji Mateczki zaślubiającej ludzkość z Bogiem, z Trójcą Świętą, i nowemu działaniu Boskiej Eucharystii, małżeństwa te mogły powstać i zawierane mogły być tylko w oparciu o Wolę Bożą* (Wojciechowski 2003, s. 136).
- <sup>6</sup> Z pozostawionych przemian zachowano brak przymusowego celibatu, Kościół pozostawił także zmiany w udzielaniu Komunii świętej – jest udzielana pod dwiema postaciami oraz w spowiedzi – spowiedź uszna jest obowiązkowa tylko do czasu uzyskania pełnoletności.
- <sup>7</sup> Na mocy rozporządzenia ministerstwa spraw wewnętrznych mariawici uzyskali w 1906 r. zatwierdzenie swego stowarzyszenia. Zezwolono na budowę kościołów i kaplic z dobrowolnych składek. Jednocześnie dekret z 11 grudnia 1906r. nakazywał zwrot wszystkich należących wcześniej do Kościoła rzymskokatolickiego budynków sakralnych. Ograniczyło to liczbę zatargów pomiędzy nowo powstałym związkiem wyznaniowym a katolikami (Olszewski 1996, s. 61)
- <sup>8</sup> Źródłem jest są tu przede wszystkim informacje pozyskane od plockiej parafii Starokatolickiego Kościoła Mariawitów.
- <sup>9</sup> W roku 2001 prowadziłam badania na temat relacji międzywyznaniowych w miejscowościach zamieszkałych przez mariawitów i członków Kościoła rzymskokatolickiego.
- <sup>10</sup> W tekście używam określenia „kościół felicjanowski” posługując się terminologią zaczerpniętą od rozmówców. W literaturze przedmiotu spotkać się można raczej z określeniem „felicjański”, który to termin nie pojawia się z kolei w wypowiedziach wiernych obu kościołów.
- <sup>11</sup> Píše o tym arcybiskup Kowalski w pierwszym gruntownym życiorysie Marii Franciszki Kozłowskiej, stworzonym w Kościele (Krótki życiorys Mateczki 1922, s. 277). Życiorys ten jest obecny w wielu mariawickich domach, także wśród wiernych Starokatolickiego Kościoła Mariawitów, choć oficjalne hierarchowie denominacji plockiej odnoszą się sceptycznie do postaci biskupa, jednak ich stanowisko jest dość nieprecyzyjne, że pozostawia wiernym duże możliwości interpretacyjne.

PRASA ROSYJSKA W PŁOCKU W LATACH 1867-1915\*

1. „Płockije Gubernskije Wiedomosti”  
/ „Dziennik Urzędowy Guberni Płockiej”/  
„Dziennik Gubernialny w Płocku”



Przed rokiem 1867 w gubernialnym mieście, jakim był Płock, wychodził „Dziennik Urzędowy Guberni Płockiej”. Było to typowe pismo urzędowe ukazujące się co tydzień i obwieszczające postanowienia władz municypalnych. „Redagowane” było przez takich urzędników, jak Pisarz Płockiego Trybunału Cywilnego, czy Sekretarz Dyrekcji Szczegółowej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, którzy powiadamiali zazwyczaj o zmianach właścicieli nieruchomości. Tygodnik tłoczyła drukarnia Edwarda Paulego<sup>1</sup>, który od kilku lat posiadał koncesję na jego wydawanie, a która wygasła właśnie w 1867 roku. Płocki Rząd Gubernialny musiał więc podjąć decyzję: albo przedłużyć umowę z Edwardem Paulim, albo stworzyć własną drukarnię – „Kazjonnuju Tipografiju” i jednocześnie dokonać daleko idących zmian – formalnych i merytorycznych.

Władze gubernialne musiały sprostać wymaganiom Namiestnika Kraju Przywiślańskiego, Komitetu Urządzącego, Rządzącego Senatu i samego Cesarza Aleksandra II, który w końcu grudnia 1866 roku podpisał szereg „Ukazów” - dekrétów dla Królestwa Polskiego. Do urzędów i szkół wprowadzono jako państwowy język rosyjski. Niemały wpływ na decyzję utworzenia własnej drukarni do tłoczenia „Dziennika” miały wysokie wymagania finansowe stawiane przez Paulego. Dla Rosjan była to też sprawa prestiżu, bowiem inne miasta gubernialne takie drukarnie już posiadały.

Uruchamianie drukarni rządowej trwało kilka miesięcy; trzeba było sprowadzić konieczny sprzęt i zatrudnić co najmniej parę osób, w tym dobrze władających językiem rosyjskim i polskim. Do takich należeli Polacy z byłych Kresów Wschodnich, którzy odegrali w tym procesie ważną rolę. Autorka pracy *Drukarnstwo płockie do roku 1918* - Urszula Morawska, uważa, że uruchomienie drukarni rządowej i przeniesienie do niej druku „Dziennika” nastąpiło na początku marca 1868 roku<sup>2</sup>. Przez cały więc rok 1867 i jeszcze co najmniej przez dwa miesiące 1868 roku tygodnik był drukowany u Paulego i dostosowywany do nowych potrzeb. Sukcesywnie wprowadzano język rosyjski: najpierw odnosiło się to tylko do „Najwyższych Ukazów”. Jego Cesarskiej Mości, następnie objęto językiem rosyjskim rozporządzenia Komitetu Urządzącego w Królestwie Polskim, które podobnie jak rozporządzenia Naczelnika Cywilnego guberni podawane były z równoległym tłumaczeniem na język polski. Najdłużej, gdyż nawet do początków lat 70. XIX wieku język polski utrzymał się w obwieszczeniach Płockiego Pisarza Trybunału Cywilnego. Póki tłoczenie tygodnika odbywało się w drukarni prywatnej, jego rusyfikacja nie była zbyt natarczywa; język polski jako środek przekazu traktowany był na równi z językiem rosyjskim, a w niektórych tematach nawet przeważał (np. w opisach majątków wystawianych do sprzedaży przez Pisarza Płockiego Trybunału Cywilnego).

Ważna zmiana dokonała się w numerze 5 z 21 stycznia (2 lutego) 1867 r., który ukazał się pod nowym, rosyjskim tytułem: „Płockije Gubernskije Wiedomosti”, chociaż zachowany został jako drugi, odpowiednik polski – „Dziennik Urzędowy Gubernii Płockiej”. Podwójna tytułaryzacja utrzymywana była przez cały rok 1867. Nie zmienił się również format: 19 cm x 23 cm, a strony posiadały numerację ciągłą. Wszystkie numery tego rocznika w liczbie 54 wraz z dodatkami do numerów zebrane zostały w całość liczącą 1424 strony i oprawione<sup>3</sup>. Być może to właśnie pozwoliło im dotrzeć w dobrym stanie do dziś.

„Płockije Gubernskije Wiedomosti” w latach 1868 – 1915 tłoczone były w drukarni rządowej w dużym formacie gazetowym 43 cm x 33,5 cm, na gorszym papierze. Zachowały się w niewielkiej stosunkowo liczbie ponad 200. egzemplarzy z różnych lat, w poszytach Akt Miasta Płocka w Archiwum Państwowym w Płocku<sup>4</sup> i stanowią cenne źródło dotyczące tamtego okresu, zwłaszcza z lat 1868 – 1871, kiedy „Wiedomosti” przechodziły transformację (zwiększenie for-

matu, wprowadzenie tylko języka rosyjskiego, ujednolicenie tytułu, wprowadzenie stopki redakcyjnej).

Dzięki ocalałym i odnalezionym numerom z tych lat wiemy np., że wówczas umieszczano jeszcze w winiecie herb Królestwa Polskiego, zastąpiony w 1871 roku herbem z dwiema wieżami, skrzyżowanymi kluczami i zwieńczeniem w postaci słynnej czapki Monomacha. Dotarcie do wspomnianych numerów pisma pozwoliło też ustalić nazwiska nieznanymi dotąd redaktorów takich jak: Sikorski, Wojdecki, Gospodarowicz.

Jako pismo rządowe „Wiedomosti” zobowiązane były do publikowania wszystkich ukazów władz carskich różnego szczebla, a przede wszystkim samego Cesarza, Rządzącego Senatu, Ministerstw, Namiestnika Kraju, Naczelnika Guberni Płockiej, Płockiego Rządu Gubernialnego, poszczególnych wydziałów tego Rządu, Naczelnika Powiatu Płockiego, rozporządzeń Komitetu Urządzającego w Królestwie Polskim i różnych jego organów (Komitetu do spraw Włościańskich, Komisji Likwidacyjnej itd.). Dla przykładu w Dodatku do nr. 3 z 7 (19) stycznia 1867 roku opublikowano Najwyższy Ukaz dla Królestwa Polskiego z datą 19 (31) grudnia 1866 roku, stanowiący podstawę dla szeregu następujących rozporządzeń wykonawczych publikowanych w kolejnych numerach pisma; likwidujących dotychczasowy system administrowania i wprowadzający nowy, zintegrowany z Cesarstwem. Wykonanie tego zadania powierzono Komitetowi Urządzającemu w Królestwie Polskim, a prasa rządowa, w tym „Płockije Gubernskie Wiedomosti”, miały obowiązek je opublikować na swoich łamach. Uczyniły to począwszy od nr. 13 z datą 18 (30) marca 1867 roku i kontynuowały w numerach: 14, 15, 16, 17 i 18 z datą 21 kwietnia (4 maja). Znalazły się w nich szczegółowe przepisy dotyczące gubernatorów, wicegubernatorów, o rządzie gubernialnym, prezydentach miast, burmistrzach, zarządzie miejskim, wydziałach: budowlanym, skarbowym, finansowym, władzach wojskowo-policyjnych, sądowych, włościańskich i ich wzajemnych relacjach. Drukowano również wyciągi z posiedzeń Komitetu Urządzającego (nr. 47-48), rozporządzenia tegoż Komitetu o likwidacji prawa dominialnego (nr. 21-22).

Dużo miejsca w roku 1867 zajmowały rozporządzenia i postanowienia:

- Komisji Likwidacyjnej o rekompensatach za przejmowane przez państwo majątki;
- o projektach likwidacyjnych miast i miasteczek
- zadaniach Wydziału Wojskowo-Policyjnego w zakresie wypełnienia powinności wojskowej, pomocy zwalnianym i urlopowanym bezterminowo (numer 35, ss. 957-962);

- o zakazie Namiestnika Kraju w sprawie organizowania się i działalności przeciwko porządkowi państwowemu i społecznemu (numer 25);
- o karach w przypadku wykrycia potajemnych stowarzyszeń (numer 17).

„Wiedomosti” drukowały sentencje wyroków Sądu Kryminalnego w Warszawie (np. numer 37, Dodatek, ss. 971–974) wobec 32 osób, które samowolnie opuściły kraj, a w numerze 42 (s. 1142) opisano sprawę Adolfa Peplowskiego, kandydata Uniwersytetu w Sankt Petersburgu, byłego nauczyciela skazanego przez sąd polowy za przynależność do tajnej organizacji na osiedlenie w dalekich guberniach Rosji.

Niemal w każdym numerze publikowane były wykazy osób poszukiwanych, w tym zbiegłych poborowych, z ich rysopisami. Spraw tego typu było tak dużo, że od numeru 6. „Wiedomosti” drukowały oddzielny dodatek „Sysknyja Statii”.

Co miesiąc, a nawet częściej drukowane były wezwania do powrotu zza granicy (przykłady numery: 26, 30, 34).

„Wiedomosti” informowały o:

- zmianach na stanowiskach urzędniczych w guberni;
- w numerze 33, (s. 917) zawarta jest informacja o odwołaniu przez Gubernatora Płockiego - Prezydenta Józefa Ptaszyńskiego i powołaniu na to stanowisko Mitrofana Aleksandrowicza<sup>5</sup>;
- o mających się odbyć przetargach na wykonanie różnych robót i dostaw (np. w numerze 30 z 15 (27) lipca, s. 837 i dalsze oraz dzierżawy (np. Dodatek do numeru 7);
- o licytacjach majątku ruchomego i osób świeckich (np. w numerze 24); są to przeważnie obwieszczenia Pisarza Trybunału Cywilnego zamieszczane w każdym numerze;
- o utracie dokumentów, zwłaszcza książeczek legitymacyjnych (np. numery: 34, 40, 43);
- o postępowaniach spadkowych i ujawnianiu się w związku z tym spadkobierców.

Bardzo rzadko w tygodniku „Płockije Gubernskie Wiedomosti” pojawiają się wiadomości nieoficjalne i prywatne. Jako nieoficjalna zamieszczona była informacja w numerze 24 z 3 (15) czerwca 1867 roku o nabożeństwach dziękczynnych w Płocku we wszystkich kościołach wyznaniowych z udziałem władz cywilnych i wojskowych w związku z ocaleniem życia cesarza podczas podróży do Paryża. Samo wydarzenie, które miało miejsce 25 maja zamieszczone zostało w części oficjalnej w tym numerze. W numerze 30 pojawiła się wzmianka dotycząca Dworu Cersarskiego - o zaręczynach, a następnie ślubie Wielkiej Księżnej Olgi Konstatynowny.

Charakteryzując „Płockije Gubernskije Wiedomosti” z roku 1867 nie można pominąć zamieszczonych w nich instrukcji i okólników, m.in. o zachowaniu środków ostrożności zapobiegających zachorowaniom na cholera (numer 28, s. 783), czy instrukcji w sprawie spisu wojskowego (numery: 7, 8) lub instrukcji działalności punktów przekazywania osób wysyłanych na zesłanie (numer 51).

Ogólnie można powiedzieć, że w roku 1867 tygodnik „Płockije Gubernskije Wiedomosti” był typowym urzędowym pismem, publikującym ukazy, rozporządzenia, postanowienia, obwieszczenia: rządowe, krajowe, gubernialne oraz informacje, powiadomienia dotyczące spraw gospodarczych i społecznych. Incydentalnie publikowane były ogłoszenia prywatne czy reklamy.

Od numeru 51 na początku zamieszczano streszczenia numeru, a od numeru 53 w części nieoficjalnej wymieniano najważniejsze wydarzenia 1867 roku. Należy również podkreślić sposób podawania wiadomości, bezpośrednio od urzędu – nadawcy. Osoba redaktora była praktycznie nieobecna. Wyjątkowo w numerze 4 (s. 63) redaktor Sikorski powiadał o zmianie daty licytacji, a od redakcji pisma pochodziła uwaga o dniu ukazywania się pisma (każda sobota) oraz cenie prenumeraty rocznej.

Rok 1868 był kolejnym w ewolucji pisma w kierunku społeczno-gospodarczego, o charakterze lokalnym. Niewielka liczba zachowanych egzemplarzy (zaledwie kilka, ukrytych w poszytach Akt Miasta Płocka) nie pozwala na daleko idące uogólnienia. Najważniejsza zmiana polegała na tym, że od numeru 8 pismo drukowała Drukarnia Rządowa<sup>6</sup>. Od początku 1868 roku „Płockije Gubernskije Wiedomosti” mają duży format o wymiarach 44 cm x 33,5 cm i drukowane są nie na papierze czerpanym, ale gazetowym, co powodowało szybsze niszczenie. „Wiedomosti” nie były firmowane

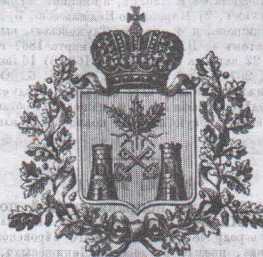
przez urzędy i instytucje, ale przez specjalnie powołane do tych spraw osoby. Część oficjalną podpisywał wicegubernator lub urzędnik pełniący takie obowiązki – p.o. wicegubernator Pistolkors i redaktor Sikorski (który prawdopodobnie przeszedł od Paulego – dotychczas nie wymieniony w żadnym opracowaniu). Nazwisko „Sikorski” widnieje w stopce redakcyjnej oraz w częstej korespondencji redakcji „PGW” z Magistratem Płocka z lat 1868 – 1870<sup>7</sup>.

Z zachowanych numerów: 3 (z 20 stycznia), 13 (z 30 marca) i 15 (z 13 kwietnia)<sup>8</sup> można sądzić, że pismo kontynuuje tematykę 1867 roku, ponieważ publikowano dekrety Aleksandra II: o zmianie obywatelstwa na rosyjskie przez obcokrajowców, Dodatkowe przepisy do Najwyższego Rozkazu dla guberni Królestwa Polskiego o przyjęciu bądź zrzeczeniu się obywatelstwa rosyjskiego przez cudzoziemców, Rozporządzenia o: wydaniu zaświadczeń lekarskich osobom ubiegającym się o emeryturę lub rentę, o zasadach wydawania paszportów. W numerach tych przeważały teksty w języku rosyjskim. W numerze 15 są tylko dwa teksty tłumaczone na język polski i jeden polski – tradycyjnie Pisarza Trybunału Cywilnego Gubernii Płockiej Michała Betleya.

Znacznie bogatszy jest dział miejscowy, w którym zawarte jest Rozporządzenie Straży Ziemskiej Guberni Płockiej, Obwieszczenie Płockiego Rządu Gubernialnego o przyznaniu rekompensat likwidacyjnych, Okólnik Gubernatora Płockiego o zakazie wjazdu do Cesarstwa Rosyjskiego dla niektórych osób. Tradycyjnie tygodnik informował o zmianach na stanowiskach urzędniczych oraz w kościele rzymskokatolickim w guberni, wzywał do sądu, zapraszał do udziału w przetargach.

W wymienionych numerach uderza mnogość wiadomości oficjalnych, m.in.: o uroczystościach z okazji

# ПЛОЦКІЯ ГУБЕРНСКІЯ ВѢДОМОСТИ.



Подписка на Губернскія Вѣдомости производится въ Плоцкомъ Губернскомъ Правленіи.

Цѣна за годовое изданіе съ пересылкою 3 руб. 15 коп. с., безъ пересылки 3 р. — Цѣна одного отдѣльнаго номера, безъ пересылки, 7 1/2 к.

Объявленія для помѣщанія въ „Губернскія Вѣдомости” принимаются въ Редакціи оныхъ при Плоцкомъ Губернскомъ Правленіи, за уплатой по 6 коп. сѣр. съ одной строки.

№ 21.

Суббота 22 мая 1871 года.

г. Плоцкь.

**СОДЕРЖАНІЕ.**  
Указъ объ объявленіи  
ОТДѢЛЪ ОБЩИЙ: Указъ Правительствующаго Сената.  
ОТДѢЛЪ МѢСТНЫЙ: Объявленіе. — Вызовъ въ судъ.

ЛИЧЕСТВА поваровъ, для снабженія и должного, до кажда количества бюджета, исполненія, урядовъ въ ПЛОЦКОМЪ Губернскомъ Правленіи Псковскаго, Намѣстника въ Царствѣ Польскомъ, Министровъ и Главнуправляющаго отдѣльными частями, однихъ чинами, а другихъ — чинами, поименно къ дѣламъ Оберъ-

Кожныя быть отдаваемы на званіяхъ полицейскихъ чинахъ, коихъ предписано заготовлять отправление перети въ мѣсту драмы. Для точнѣшаго контроля количества мѣстной шерсти, слѣдуетъ обозначать въ упомянутыхъ свидѣтельныхъ книжкахъ войсковъ и бургомистровъ мѣстн-

rocznicy urodzin Cesarza, o ubezpieczeniu się od ognia i innych nieszczęść, o zebraniu sympatyków języka rosyjskiego, o cenach podstawowych produktów spożywczych, o wydarzeniach lokalnych, zbiórce na powodzian, wieczorze muzycznym itp. W roku 1868 na stronach „PGW” śmieiej ukazują się ogłoszenia prywatne i reklamy. Na przykład, niejaki M. Skworcow zapraszał do sklepu perfumeryjnego w Warszawie, a Rutkowski do kantoru.

Tematyka numerów z końca lat 60. i początku 70. niewiele się różni. Zawarta jest w dwóch ustalonych wcześniej działach, z tym jednak, że dział miejscowy w części oficjalnej i części nieoficjalnej ciągle się poszerzał, obejmując coraz to nowe sfery życia. Można się o tym przekonać śledząc numery „PGW” z roku 1871. Dotychczas uważano, że zaginęły. Zupełnie nieoczekiwane wyniki przyniosły poszukiwania w Archiwum Państwowym w Płocku, gdzie w jednym poszycie – 1146 – odnaleziono: 3 numery z roku 1871, 4 numery z roku 1872 oraz dwa numery dodatku „Sysknyja Statii” w numerach 2 i 3 z roku 1871.

Potwierdziły się przypuszczenia co do osoby redaktora. Otóż we wszystkich tych numerach w stopce redakcyjnej widnieje nazwisko „Sikorski”<sup>9</sup>. Nie ma więc wątpliwości, że to on nadał tygodnikowi kształt, który przetrwał niemal pół wieku, z jego udziałem dziennik urzędowy przekształcił się w pismo społeczno-urzędowe o charakterze lokalnym, w którym na pierwszy plan wysuwały się sprawy mieszkańców Płocka i płockiej guberni, o czym mówią już same nagłówki: „Wiadomości lokalne”, „Kronika Płocka”, „Kronika policyjna”, „Informator o cenach na płockim rynku”, „Informacje z płockich szpitali”, „Meteo”, itp.

Krąg zainteresowań redaktora był bardzo szeroki: pożary i powodzie, kradzieże i rozboje, choroby zwierząt i ludzi, nieszczęśliwe wypadki, zebrania miłośników języka rosyjskiego, przedstawienia amatorskie i zawodowe, akcje charytatywne, nabożeństwa w kościołach różnych wyznań, uroczystości dziękczynne panichidy.

Bardzo dużo miejsca, czasami po kilka stron, zajmowały w tygodniku informacje o przetargach na dostawy i wykonanie różnych robót w budynkach miejskich, wojskowych, obiektach sakralnych, na ulicach na traktach etc.

Coraz częściej pojawiały się ogłoszenia prywatne: o zagubieniu dokumentów, o szukaniu osób zaginionych przez ich rodziny, o utracie wypłacalności, a ponadto reklamy firm, sklepów, produktów (np. amerykańskiej maszyny do szycia) itp. Pod koniec roku redakcja „PGW” informowała o zamiarze wydawaniu pisma w następnym roku oraz o nowościach wydawniczych.

W 1869 roku do redakcji „PGW” dołączył Augustyn Dziewałtowski<sup>10</sup>, przybyły prawdopodobnie z Kre-

sów, o którym wiadomo, że ukończył Gimnazjum w Niemirowie (obecnie Ukraina). Z Płockiem i redakcją związał się na wiele lat (do początku lat 90.) pełniąc w niej różne funkcje i zajmując różne stanowiska, za które był nagradzany i awansowany. W roku 1869 i co najmniej przez kilka następnych lat (co potwierdzają zapisy w stopce redakcyjnej) Augustyn Dziewałtowski zatrudniony był jako sekretarz przy redagowaniu specjalnego dodatku „Sysknyja Statii”, który posiadał własny tytuł, odrębną numerację stron, herb i wychodził w mniejszym formacie niż „PGW”. Każdy numer tego tygodnika zamieszczał kilkadziesiąt nazwisk i opis poszukiwanych osób. Hasła zawierały podstawowe dane o nich i rysopisy. Instytucjami poszukującymi były najczęściej: Wydział Wojskowo-Policyjny Płockiego Rządu Gubernialnego, Płocka Izba Skarbowa, Sąd Karny w Płocku lub w Warszawie. Poszukiwanymi byli najczęściej młodzi mężczyźni wyznania judaistycznego. Oprócz osób poszukiwano również mienia. Wydawanie specjalnego pisma poświęconego osobom poszukiwanym przez prawo może świadczyć o tym, że dla władz ucieczki ludności, poprzedzone często wyzbyciem się mienia było sprawą ważną i trudną. Nie pomagały surowe kary nakładane na nich lub ich rodziny, bowiem oni sami przeważnie już nie wracali. Dzięki piśmu poznajemy bliżej status społeczny, zawodowy, wiek i wyznanie oraz narodowość poszukiwanych. „Sysknyje Statii” w tych latach podpisywali: wicegubernator Pistol Kors lub upoważniony przez niego wysoki urzędnik z tytułem radcy (Klirikow, Słupecki), sekretarz Dziewałtowski i redaktor Sikorski. O ile nazwisko redaktora Sikorskiego znika ze stopki około połowy 1872 roku, to nazwisko Dziewałtowskiego pozostaje w niej przez następnych kilka, a nawet kilkanaście lat do czasu objęcia redakcji i drukarni przez Aleksego Ławrowa w 1892 roku. Zanim to nastąpiło, redagowaniem tygodnika „Płockije Gubernskije Wiedomosti” zajmowali się niejaki Huzarski (nieznany dotąd przez badaczy) oraz Walerian Wojdecki znany autorom opracowania „Płocczanie znani i nieznani” jako urzędnik<sup>11</sup>.

Druga połowa lat 70. i pierwsza połowa lat 80. to okres działalności redaktorskiej Waleriana Wojdeckiego, syna Antoniego. To również czasy, gdy gubernatorem był Sergiej Iwanowicz Tokstoj<sup>12</sup>, a prezydentami miasta Płocka byli: „swojak” Józef Widuliński<sup>13</sup>, a następnie zruszczony katolik z guberni wołyńskiej Rajmund Szatrzycycki, syn Ksawerego (1832-1908)<sup>14</sup>.

W roku 1877 Rosja toczyła wojnę z Turcją o wpływy na Bałkanach, a echa tych wydarzeń docierały do Płocka i znalazły się również na stronach „PGW” – w ich części oficjalnej. Na przykład w numerze 41 z 8 (20) października wydrukowano ogłoszenie Ro-

syjskiego Towarzystwa Czerwonego Krzyża o pomocy ofiarom wojny<sup>15</sup>, a numerze 43 znalazło się wezwanie do wypełnienia czynności wojskowej oraz Odezwa o zwycięstwie wojsk rosyjskich<sup>16</sup>. W jednym z numerów czerwcowych (najprawdopodobniej nr 18) była wydrukowana Odezwa Prezydenta Miasta Józefa Widulińskiego do mieszkańców Płocka z dnia 24 maja 1877 r. w związku z wojną rosyjsko-turecką na Bałkanach<sup>17</sup>.

Ze znalezionych w Archiwum Państwowym w Płocku numerów tygodnika „PGW”, np. numer 40 z 26 lipca (7 sierpnia) 1880 r.<sup>18</sup> dowiadujemy się o uroczystościach religijnych z okazji Dnia Imienin JCM Marii Fiodorowny, a w numerze 6 z 1880 r. wydrukowano Dekret Płockiego Rządu Gubernialnego z 31 stycznia w związku z 25-leciem wstąpienia na tron Aleksandra II i uroczystościami z tej okazji<sup>19</sup>.

W 1888 r. obchodzono w Płocku bardzo uroczyste Chrzest Rusi<sup>20</sup>. W numerze 4 z 1882 roku znalazło się obwieszczenie prezydenta miasta Rajmunda Szatrzyckiego z 20 stycznia skierowane do mieszkańców Płocka w sprawie budowy wodociągu, wydrukowane w dwóch językach<sup>21</sup>.

Władze guberni na łamach „PGW” występowały z obwieszczeniami, gdy pojawiała się groźna choroba – cholera (np. nr 3 z 1882 r.)<sup>22</sup> lub występował kataklizm – powódź, gradobicie, ale także wzywały do powrotu z zagranicy tych, którzy uczynili to samowolnie (np. nr 43 z 1877 r.)<sup>23</sup>.

W części nieoficjalnej „PGW” rozszerzano „Informator lokalny” m.in. o szczegółowe dane dotyczące ruchu pasażerskiego statków na trasie Płock – Warszawa – Płock, o przybywaniu i odprowadzaniu pocztą<sup>24</sup> oraz cenniki produktów rolnych, zwierząt hodowlanych, a także informacje meteorologiczne.

W 1885 r. na stanowisko redaktora „PGW” został powołany związany z redakcją od kilkunastu lat Augustyn Dziewałowski<sup>25</sup>, wówczas urzędnik IX stopnia w hierarchii urzędniczej, radca dworu nagrodzony orderami Św. Stanisława 2 klasy i Św. Anny 3 klasy. W pracach pomagali mu: p.o. redaktora Allejniewski<sup>26</sup> i korektor A. Błagowieszceński, absolwent prawosławnego Seminarium Duchownego w Czeboksarach, zatrudniony w końcu lat 80.

Część oficjalną podpisywali: wicegubernatorzy Kolenko<sup>27</sup>, Al. Anastazjew i radca Paciejewski.

Dla mieszkańców Płocka zarówno lata 80. i 90. XIX wieku były okresem pomyślnym i takim rysuje się on w świetle rządowego tygodnika „PGW” oraz roczników „Obzor Płockoj Gubernii” i „Pamiatnaja Kniżka Płockoj Gubernii”. Przede wszystkim dlatego, że prowadzono wtedy wiele prac nad uporządkowaniem miasta - co należy podkreślić, z zachowaniem procedury przetargowej. Warunki przystąpienia

do przetargów były ogłaszane w miejscowej oraz warszawskiej prasie („PGW” i „Warszawskij Dnewnik”). O tym, że tak było rzeczywiście przekonujemy się wertując posyty Akt Miasta Płocka w Archiwum Państwowym w Płocku, gdzie np. w poszycie 10893 zgromadzono kilka numerów „PGW” z roku 1877 jako dowody procedur przetargowych: (numery: 38, 39, 40, 41, 42, 43) - wszystkie redagowane przez Waleriana Wojdeckiego<sup>28</sup>. Dotyczyły m.in. oczyszczania miasta, w tym budynku samego ratusza, brukowania ulic: Dominikańskiej, Warszawskiej, Alei Miejskiej (obecnie al. Kilińskiego i Jachowicza) i innych, poprawiania starych bruków, wylewania asfaltu na chodnikach, koszenia trawy i utrzymania w należytym stanie ogrodów miejskich, skwerów, wreszcie urządzenia Bulwaru Nadwiślańskiego.

Dzierżawienie sklepów i miejsc, wynajmowanie budynków i działek, stołów do handlowania - także odbywało się w wyniku przetargów. Wyniki przetargu decydowały również o wykonywaniu usług takich jak: zapalanie i gaszenie latarni ulicznych, konserwacja studni miejskich oraz zegarów, naklejanie ogłoszeń w gablotach, czytanie modlitw w Synagodze, dostawy żywności, świec i opału dla wojska, więźniów, aresztantów, szpitali, domów opieki, szkół, a także dostawy materiałów budowlanych, w tym rur cementowych.

Przedstawianiu obszernych ogłoszeń o przetargach, warunków przetargu poświęcano nieraz całe dodatki do „PGW” (np. do numerów: 30, 31, 36 z 1880 roku). Gdy upływał termin zakończenia umowy z wykonawcą czy dostawcą, rozpisywano nowy przetarg, stąd tak dużo miejsca zajmują one w prasie. Ponadto nie każdy przetarg kończył się podpisaniem umowy, dlatego często ogłaszano drugi, trzeci czy czwarty termin przetargu. W latach 90. XIX wieku i później dowodami ogłaszanych przetargów w poszytach były najczęściej już tylko same nadbitki ogłoszeń, a nie całe numery tygodnika. W redagowaniu „PGW”, a przede wszystkim Dodatków pomagał Husarski, który pełnił obowiązki redaktora oraz korektor K. Pawłow, a część oficjalną nadzorował wicegubernator Al. Anastazjew (wynika to ze stopek redakcyjnych).

Na drugą połowę lat 70. XIX wieku przypada w Płocku tworzenie się organizacji i stowarzyszeń takich jak: Płockie Towarzystwo Dobroczynności, Ochotniczej Straży Ogniowej, Stowarzyszenie Spożywców i Kasa Pożyczkowa „ZGODA”, Towarzystwo Wzajemnego Kredytu<sup>29</sup>, co również znajdowało odbicie w prasie rządowej oraz prywatnej<sup>30</sup>.

Przez kolejne kilkanaście lat redaktorem „PGW” oraz kierownikiem drukarni był Aleksy Aleksandrowicz Ławrow, radca dworu, absolwent Seminarium

# ПЛОЦКІЯ ГУБЕРНСКІЯ ВѢДОМОСТИ

ВЫХОДЯТЪ ТРИ РАЗА ВЪ НЕДѢЛЮ: ПО ВТОРНИКАМЪ, ЧЕТВЕРГАМЪ И СУБВОТАМЪ.

Отъ Государствiаннаго Банна  
Объявленіе.

На основаніи Высочайшаго Указа, даннаго Правительствующему Сенату въ 30 день іюля 1904 г.,

тѣльной цѣнѣ, съ присоединеніемъ лишь 1/2% въ, перешли по день продажи, и безъ какихъ либо дальнѣйшихъ расходовъ для покупателей.

Заказы на погупку 3,6% бн-летонъ могутъ быть възямы ека.

ству и вѣрной памяти на брацубоиннѣхъ волнамъ; о чѣмъ и опредѣляюгъ: для исполненія по духовному вѣдомству, объявить чрезъ напечатаніе въ журналѣ «Первоиона Вѣдомсти».

2. Подлежатіе, на основаніи 158, 217 и 218 ст. устава о воинской повинности, назначенію на службу безъ жеребья.  
3. Полученіе отсрочки до предстоящаго призыва.  
4. Всѣ, внесенные въ призы-

ма, особыхъ примѣть вѣтъ. Всякій, кому извѣстно мѣсто-прѣбываніе названнаго лица, долженъ заявить по принадлежности. 1822.  
Мировой Судья I чл. год. Плоц-

Duchownego w Pskowie, w hierarchii urzędniczej zajmujący IX stopień, odznaczony Orderem Św. Anny 3 klasy i Św. Stanisława również 3 klasy, kawaler, otrzymujący rocznie 900 rubli w srebrze<sup>31</sup>.

Część oficjalną nadzorowali wicegubernator Wataci oraz wicegubernator Papudogło, a także radca Paciejowski<sup>32</sup>. W pracach redakcyjnych pomagali pełniący obowiązki redaktora: Allejnikow, A. Błagowieszceński.

Numerы „PGW” z lat 90. w części oficjalnej nie odznaczały się zasadniczo od tych z końca lat 80. Tygodnik przedrukowywał wcześniejsze dekrety i rozporządzenia (np. w numerach: 31, 32, 33 z 1892 roku)<sup>33</sup>; zamieszczał relacje z uroczystości koronacyjnych cesarza Mikołaja II, w których wzięła również delegacja guberni płockiej, a który objął tron po śmiertelnym zamachu na jego ojca w 1894 roku. Opisy tych wydarzeń znamy z Akt Miasta Płocka, chociaż z pewnością znajdowały odbicie w prasie, w tym w „PGW”, których numery niestety nie zachowały się.

W drugiej połowie lat 90. w całym Cesarstwie Rosyjskim, a więc i w guberni płockiej przeprowadzono pierwszy powszechny spis ludności. Przygotowania do niego trwały już w 1896 roku, a sam spis odbył się w maju 1897 roku. Na pewno były obwieszczenia i rozporządzenia związane z tym tak ważnym wydarzeniem, ale, o którym wiemy nie z tygodników, lecz z Akt Miasta Płocka.

W numerach, które zachowały się, dużo miejsca zajmują okólniki i instrukcje związane z epidemią cholery (np. Departament Zdrowia wydał specjalne obwieszczenie w numerze 31 z 1 (13 sierpnia) 1892 r.<sup>34</sup> W tym samym numerze na czołowym miejscu zamieszczona została informacja i program o pięciodniowym jarmarku chmielu mającym odbyć się w połowie września w Warszawie.

Ministerstwo Finansów obwieszczało o ostatecznym terminie wymiany państwowych papierów kredytowych dawnych wzorów (numer 1 z 2 (14 stycznia) 1893 r.<sup>35</sup>

Dla dziejów miasta ważne są informacje o zmianach w urzędach administracyjnych i w dozorach kościelnych. Na przykład: o częstych zmianach na stanowisku Prezydenta miasta Płocka oraz dozorach kościelnych wszystkich wyznań.

Podobnie jak w latach wcześniejszych strony tygodnika wypełnione są informacjami o mających się odbyć przetargach na dzierżawę pomieszczeń i dochodach Kasy Miejskiej, przetargach na wykonywanie różnych prac na terenie miasta, powiatu płockiego guberni oraz dostawach żywności, furażu, opału i innych produktów dla wojska, aresztu, więzienia, szkół, domów opieki i szpitali.

W części nieoficjalnej (numer 51 z 18 (30) grudnia 1893 r. zamieszczony został nekrolog w związku ze śmiercią Józefa Piotrowicza Górskiego<sup>36</sup>, architekta guberni, autora projektów wielu obiektów cywilnych i sakralnych, w tym cerkwi prawosławnej w Płońsku oraz Płockiego Soboru Prawosławnego.

W zachowanych numerach z lat 90. i późniejszych bardzo dużo jest zapowiedzi wydawniczych z literatury światowej i rodzimej (m.in. w numerze 52 z 24 grudnia (5 stycznia 1894 r.)<sup>37</sup> rosyjskie wydawnictwo literackie oferowało dzieła lorda Gordona Byrona z możliwością otrzymania repliki obrazu Ilii Riepina „Burlacy na Woldze”. Zachęcało do zakupu literatury specjalistycznej, czasopisma. Zamieszczano także ogłoszenia prywatne np. o utracie dokumentów, czy niewypłacalności.

W części informacyjnej publikowano m.in. rozkłady pocztowe, kolejowe oraz żeglugi pasażerskiej, informacje bieżące o zmarłych na cholere, cenniki żywności i zwierząt, terminy obowiązkowych płatności, sprzedażach majątków, cenniki ogłoszeń prasowych, wokandy sądowe w Płocku i Mławie. Prezydent Płocka obwieszczał o darmowej stołówce na nowym placu targowym –Konstantynowskim („PGW” 1892, nr 36)<sup>38</sup>.

Istotne zmiany nastąpiły w tygodniku „Płockije Gubernskije Wiedomosti” w latach 1903-1904<sup>39</sup>.

Wówczas pismo przestało być tygodnikiem, wychodziło trzy, a nawet cztery razy w tygodniu (najczęściej we wtorek, czwartek i sobotę). Oprócz tematów podejmowanych do tej pory „PGW” zamieszczane były bardzo obszerne informacje, najczęściej w formie depesz agencji telegraficznych z wojny rosyjsko-japońskiej. Ponieważ w wojnie na Dalekim Wschodzie walczyli także mieszkańcy guberni płockiej, dział ogólny łączył się tutaj z miejscowym.

W numerze 54 z 1903 roku z 9 (22) lipca<sup>40</sup> – samego tematu wojny jeszcze nie podejmowano, ale z łamów widać wyraźnie uaktywnienie się Rosyjskiego Towarzystwa Czerwonego Krzyża działającego pod patronatem Cesarzowej oraz jego agend, które w Płocku zbierały ofiary na rzecz floty rosyjskiej.

W numerze z końca maja 1903 roku pojawiały się informacje, że nowym prezydentem Płocka został Alfons Skroboński – Polak<sup>41</sup>.

Odnalezione w poszytach Akt Miasta Płocka numery „PGW” potwierdzają fakt ukazywania się pisma kilka razy w tygodniu (zazwyczaj co drugi dzień roboczy). Zaledwie kilka numerów (numery: 54 z 9 (22) lipca 1903; 27 z 14 (27) lutego 1904, 67 z 29 maja (11 czerwca) 1904; 70 z 1904, 73 z 1904 r. to za mało, by na ich podstawie wysnuwać wnioski ogólniejsze i sądzić, że złożyła się na to jedynie wojna rosyjsko-japońska.

W pomocy ofiarom wojny zaangażowała się redakcja „PGW”. I tak na wstępie numeru 70 z 5 (18) czerwca 1904<sup>42</sup> zamieszczono duże ogłoszenie od redakcji przyjmującej dobrowolne ofiary na rzecz poszkodowanych podczas wojny żołnierzy i ich rodzin, również na flotę rosyjską. Z kancelarii Jej Cesarskiej Mości Aleksandry Fiodorowny na ręce Gubernatora Płockiego nadeszło podziękowanie za tę zbiorke.

O ile wcześniej dominowały w piśmie ogłoszenia o przetargach, to w 1904 roku przeważają wieści z frontu. Na przykład w numerze 67 z 29 maja (11 czerwca) w Kronice miejscowej zamieszczone zostało szczegółowe sprawozdanie z kwot zebranych na rzecz Towarzystwa Czerwonego Krzyża.

Tematem zarówno części ogólnej jak i miejscowej, przewijającym się w wymienionych wyżej numerach są też sprawy finansowe (ogłoszenia Banku Państwowego), podatkowe (obowiązek szarwarku, podatek od psów), ubezpieczeniowe (od ognia).

Wydaje się, że redakcja „PGW” miała wówczas jakieś problemy, bowiem w stopce redakcyjnej występują w części ogólnej: wicegubernator Papudogło, radca Nosenko, redaktor A. Błagowieszceński, a w części nieoficjalnej urzędnik do zadań specjalnych W. Ławrowski.

W ostatnim dziesięcioleciu „PGW” znów ukazywały się w soboty jako tygodnik, który w miarę po-

trzeby uzupełniany był dodatkami. Ocalałe w poszytach Akt Miasta Płocka numery „PGW” z tego okresu, w liczbie około 60., z których ostatni – numer 25 nosi datę 21 czerwca (4 lipca) 1914 roku<sup>43</sup> świadczą o tym, że nadal „królowały” znane od wielu lat problemy dotyczące: podatków (w 1910 roku uchwalono nową ustawę o podatkach)<sup>44</sup>, borykania się z chorobami zakaźnymi, zwłaszcza z cholera, która ciągle wracała<sup>45</sup>, ruchu służbowego na stanowiskach urzędniczych, przetargów, których było tak dużo, że drukowano Dodatki do numerów, obwieszczeń komornika sądowego, wezwań spadkobierców, bieżącego informatora lokalnego, itd.

„Płockije Gubernskije Wiedomosti” podejmowały też tematy nowe, które dotyczyły aktualnych wydarzeń dziejących się w Płocku i guberni, Królestwie, Rosji i świecie. Jednym z ważnych wydarzeń były wybory do Dumy Państwowej. W Dodatku nadzwyczajnym z poniedziałku 8 (21) stycznia 1907 roku wydrukowano Obwieszczenie o terminach wyborów w gminach, powiatach i miastach<sup>46</sup> a w numerze 5 z 3 (16) lutego 1907<sup>47</sup> spisy wyborców do Dumy w powiatach oraz Ukaz Senatu do Gubernatora Płockiego na ten temat. Kolejne wybory do Dumy Państwowej odbywały się latem 1912 roku. I znów tygodnik w numerze z 3 (16) lipca 1912 roku) włączył się w publikowanie obwieszczeń<sup>48</sup>, a w numerze 33 z 16 (29) sierpnia zamieścił listy osób z prawem głosu w powiatach.

W związku z wymianą paszportów w numerach 23 z 7 (20) czerwca i 24 z 14 (27) czerwca 1908 roku „PGW” wydrukowały Okólnik Departamentu Policji do gubernatorów oraz dodatek do Ustawy paszportowej: Okólnik w sprawie wymiany starych paszportów<sup>49</sup>.

Redakcja „PGW” wychodziła naprzeciw tworzącym się lub reaktywującym stowarzyszeniom. Na przykład w numerze 23 z 1908 roku<sup>50</sup> wydrukowano jako wzorcowy Statut organizacji Liga Oświatowa oraz wzory potrzebnych dokumentów.

Na łamach „PGW” publikowane były sprawozdania i ogłoszenia o Walnych Zgromadzeniach m.in. Stowarzyszenia ZGODA w Płocku czy Akcyjnej Spółki Cukrowej „Borowiczki” (numer 17 z 27 kwietnia (10 maja 1913 roku)<sup>51</sup>.

W numerze 31 z 2 (15) sierpnia 1908 roku opublikowany został Ukaz carski o rozwiązywaniu związków małżeńskich w przypadku zaginięć bez wieści mężów walczących w wojnie rosyjsko-japońskiej<sup>52</sup>. W numerze 17 z 27 kwietnia (10 maja) 1913 roku<sup>53</sup> znalazło się Postanowienie Cesarza, Rady Państwa i Dumy Państwowej o zniesieniu zakazu dzierżawienia majątków majoratycznych w Królestwie Polskim, z wyjątkiem Żydów.

Numer 25 z 21 czerwca (4 lipca) 1914 roku<sup>54</sup> jest ostatnim z odnalezionych dotychczas. Przynosi: Rozporządzenie o nakładaniu cła na wwożone do kraju zboża; zmianach w wydawaniu świadectw czeladniczych i mistrzowskich; Okólnik Ministerstwa Spraw Wewnętrznych o służbie weterynaryjnej; Postanowienie o przerwaniu obrad Dumy od 14 czerwca i wznowieniu ich 15 października oraz szeregu innych, lokalnych rozporządzeń w przededniu wybuchu I wojny światowej.

W tym numerze, jak i w wielu innych, dużo miejsca zajmują prywatne ogłoszenia i reklamy wydawnictw książek i czasopism (Trezvost, Rodina i in.), w tym także wydawnictw miejscowych: „Płockich Gubernskich Wiedomostiej” i „Pamiatnoj Kniżki na 1913 r”. (w cenie 2 ruble 20 kop.) oraz nowinek technicznych, środków, usług itp.

W ostatnim okresie „PGW” redagowali: od 1907 r – redaktor Błagowieszczęński, który w tymże roku zmarł nagle; pełniący obowiązki redaktora: W. Ławrowski i Gospodarowicz oraz prawdopodobnie od roku 1909 Michaił Korol – wychowanek Seminarium Nauczycielskiego w Wymyślinie, znany jako redaktor i autor „Pamiatnoj Kniżki na 1913 rok”, posiadający tytuł sekretarza kolegialnego. Część oficjalną ogólną zatwierdzali ówcześni wicegubernatorzy lub w ich imieniu wysocy urzędnicy (Beławieniec, Lustich).

W świetle przejranych i przeanalizowanych, ocalonych przez ówczesnych urzędników Magistratu miasta Płocka kilkuset numerów „PGW” można stwierdzić, że w ciągu 48 lat ukazywania się przechodziły one różne przeobrażenia zarówno pod względem formalnym (tytuł, winieta, format, cena, częstotliwość itp.) jak i w samym sposobie przedstawiania treści informacyjnych, a przede wszystkim w poszerzaniu tematów o wiadomości lokalne.

Na całokształt pisma mieli wpływ ci, którzy nad nim pracowali, a więc tłumacze, sekretarze, korektorzy, pomocnicy redaktorów, często pełniący ich obowiązki i przede wszystkim redaktorzy, z których tylko dwa lub trzy nazwiska zachowały się w pamięci: Dziewałtowski, Błagowieszczęński<sup>55</sup>, Ławrow, a w rzeczywistości ich liczbę należałoby co najmniej potroić, co potwierdza ponad dwieście odnalezionych numerów tygodnika.

Zasadniczy charakter pisma ukształtował się w przełomie lat 60. i 70., w czym duży udział mieli Polacy: Sikorski, Wojdecki i z pewnym zastrzeżeniem Dziewałtowski.

Pamiętając o tym, że „Płockije Gubernskije Wiedomosti” były czasopismem rządowym, gubernialnym, można powiedzieć, że spełniły one przydzielone im zadania z nawiązką.

## 2. „Obzor Płockoj Gubernii” (1871 – 1912) / „Przegląd Guberni Płockiej”/.



„Obzor Płockoj Gubernii” to drugi tytuł wydawniczy Płockiego Rządu Gubernialnego, który wychodził jako rocznik w latach 1871 – 1912.

Pismo było redagowane przez redakcję „Płockich Gubernskich Wiedomostiej” i drukowane w Płockiej Drukarni Rządowej, ale nie sygnowane żadnym nazwiskiem. „Obzory” były rodzajem załączników do sprawozdań rocznych o stanie guberni, sporządzanych w Płockim Rządzie Gubernialnym na podstawie sprawozdań dostarczanych przez wszystkie podległe mu urzędy. Każdego roku Rząd Gubernialny otrzymywał dziesiątki różnych sprawozdań i informacji, które odpowiednio opracowane w postaci zbiorczej, opatrzone komentarzem, były drukowane i ukazywały się w postaci „Obzorów”. Są one jedynym pismem w języku rosyjskim, które zachowało się niemal w całości. Rocznik ukazywał się w ustalonym formacie 22 cm x 34 cm, w prostej szacie graficznej, z herbem Guberni Płockiej na stronie tytułowej. Również zrab tematyczny był taki sam od pierwszego do ostatniego numeru. Zakres problemów ujęty był w spisie treści jako tytuły rozdziałów lub podrozdziałów. Same tematy były opracowywane bardzo szczegółowo, także z tabelami, ale również pobieżnie i ogólnikowo,

bez rozbudowanych komentarzy. W ten sposób mimo utrzymania się tego samego schematu roczniki „Obzorów” różniły się od siebie objętością oraz ujęciem problematyki. Na przykład „Obzor Płockoj Gubernii” za 1874 rok liczył 120 stron, a za 1912 rok zaledwie 34 strony. Prawie wszystkie roczniki posiadały dodatki w postaci tabel oraz zarys monograficzny jakiegoś zagadnienia, ważnego dla guberni.

Każdy rocznik rozpoczynał się od charakterystyki geograficznej i możliwości wytwórczych ludności. Ze względu na warunki naturalne, ludność guberni płockiej zajmowała się rolnictwem i ono było głównym źródłem utrzymania, dlatego też rolnictwo i wszystkie jego gałęzie opracowywane były w każdym roczniku z wielką starannością.

Mieszkańcy Płocka i innych miast i miasteczek zajmowali się przede wszystkim rzemiosłem i handlem, choć np. w Płocku było wiele zakładów produkcyjnych (cegielnie, mydlarnie, wyrobów cementowych, narzędzi rolniczych, a po wsiach gorzelnie, cukrownie, zakłady piwowskie, tartaki, kuźnie itd.). „Obzory” podawały szczegółowe dane o fabrykach, liczbie zatrudnionych, dochodzie rocznym, wykupionych koncesjach upoważniających do prowadzenia działalności gospodarczej, karach za nieprzestrzeganie przepisów akcyzowych.

W kręgu zainteresowań autorów roczników był też ruch ludności: liczba urodzeń i zgonów, liczba mieszkańców w całej guberni i w poszczególnych powiatach, miastach. Dzięki „Obzorom” wiemy ilu mieszkańców liczył Płock w poszczególnych latach i na przykład kiedy przekroczył 30 tysięcy (w 1904 roku)<sup>56</sup>.

Kolejne zagadnienie, któremu poświęcone były „Obzory” to podatki i powinności wnoszone przez ludność do kasy państwowej. Jak wynika z „Obzorów” było ich wiele i różnie bywało z ich regulowaniem. W rocznikach wyszczególnione zostały wszystkie ich rodzaje: gruntowy, podymny (podstawowy i uzupełniający), dworski oraz różne powinności wobec państwa, z których najbardziej dolegliwą była służba wojskowa, od której tylko nielicznym udawało się wykupić, podobnie jak od powinności szarwarkowej, kwaterunkowej i podwodowej. Właściciele nieruchomości płacili oprócz podatków od nieruchomości, różne składki: latarniową, szkolną, leczniczą. Prowadzący handel czy zajmujący się usługami zobowiązani byli opłacić kanon (podatek od działalności gospodarczej). Z „Obzorów” dowiadujemy się jak te sprawy wyglądały w poszczególnych latach, zarówno w powiatach jak i miastach.

Na łamach „Obzorów Płockoj Gubernii” nie mogło zabraknąć opisów działalności instytucji, których celem było utrzymanie porządku, zapewnienie bezpieczeństwa, stanu wykorzystania obiektów użyteczności publicznej, także miejsc odosobnienia. Opisywa-

no więc pod względem ilościowym i jakościowym budynki użyteczności publicznej, drogi, mosty, środki transportu, areszty, więzienia itp. oraz charakteryzowano rodzaje przestępczości.

Oddzielne zagadnienie stanowiło zdrowie i opieka oraz zapewnienie ludności pomocy lekarskiej podczas choroby. Roczniki opisują więc szpitale w guberni, liczbę łóżek, liczbę chorych oraz personelu medycznego (lekarzy, felczerów, akuserek, aptekarzy, prowizorów itd.). Bardzo poważnym problemem były wówczas choroby zakaźne, zwłaszcza cholera i tyfus oraz choroby weneryczne. „Obzory” nie tylko podawały dane statystyczne o zachorowaniach, ale również o środkach zapobiegania im. W niektórych rocznikach omówione zostały także choroby zwierząt (sapka, wrzód syberyjski i inne).

Roczniki nie pomijały również domów opieki (przytułków, sierocińców).

Przeгляд guberni byłby niepełny, gdyby nie było w nim omówienia szkolnictwa, a więc liczby szkół i ich typów, liczby uczniów i nauczycieli, przedmiotów nauczania, zachowania uczniów, postępów w nauce z różnych przedmiotów, a zwłaszcza z religii i języka rosyjskiego. W rocznikach zostały uwzględnione zarówno szkoły państwowe, prywatne jak i wyznaniowe oraz niedzielne.

Ostatni stały dział w każdym z roczników „OPG” poświęcony był sprawom włościańskim w guberni, które były traktowane szczególnie przez władze carskie.

Dekret uwłaszczeniowy Aleksandra II, ogłoszony w 1864 roku był wprowadzany w życie przez kilka następnych lat, ponadto wymagał on rozstrzygnięcia wielu spraw, a przede wszystkim serwitutów, rekompensat, mierzenia gruntów, zamian jednych działek na inne, gaszenia sporów sąsiedzkich itp. Z „Obzorów” można wywnioskować, że sprawy włościańskie należały do priorytetowych, podobnie jak rekruckie.

W ramach tych stałych punktów, według których dokonywano przeglądu guberni, w tym drobnych przesunięć oraz uzupełnień, np. włączono towarzystwa dobroczynne (Płockie Towarzystwo Dobroczynności, Płocka Opieka Prawosławna, Kasy Zapomogowo-Pożyczkowe - które pod koniec XIX w. stały się bardzo prężne), a ponadto informacje o stanie Kościoła rzymsko-katolickiego oraz wydarzeniach ekstremalnych w guberni w danym roku. Szkolnictwo otrzymało dodatkowy podpunkt: biblioteki, księgarnie, drukarnie.

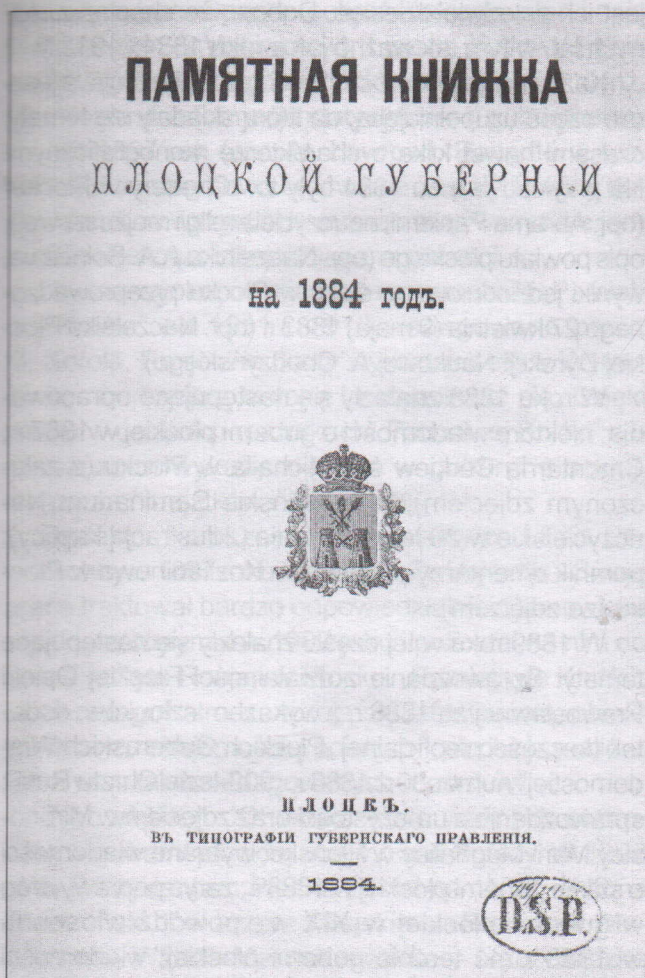
Dodatkiem do „Obzorów” były załączane tabele statystyczne, najczęściej było ich dziesięć i odpowiadały zagadnieniom, które wcześniej zostały opisane.

Oprócz tabel do niektórych roczników dodawano omówienie zagadnień społecznych i narodowościowych. Na przykład w numerze za rok 1892 znalazło

się omówienie emigracji mieszkańców guberni do Brazylii i Ameryki Północnej, a w roczniku za rok 1889 materiał podstawowy uzupełniono informacjami o budynkach, zwierzętach domowych, Żydach, emigracji i osobach z innych państw przybyłych do guberni płockiej.

### 3. „Pamiętna Książka Płockiej Gubernii” (1874-1913)

/„Książeczka Pamiętna Płockiej Gubernii”/



Trzeci tytuł prasowy wychodzący w języku rosyjskim to rocznik - „Pamiętna Książka Płockiej Gubernii”, który po raz pierwszy ukazał się prawdopodobnie w roku 1874. Istnieje ślad w korespondencji Gubernatora Płockiego do Prezydenta miasta Płocka z zaleceniem zaprenumerowania tego rocznika<sup>57</sup>. Niestety, pierwszy zachowany rocznik pochodzi dopiero z roku 1884. Prawdopodobnie na tej podstawie autorka „Bibliografii czasopism płockich 1810-1966”<sup>58</sup>, Lucyna Gołębiowska wysnuła przypuszczenie, że „PKPG” w tym okresie nie wychodziła. Podobnie mogło być - uważa Gołębiowska - również później: w latach 1885-1887, 1890, 1892, 1896-1898, 1900-1906 i 1912. Trudno dociec, jak było rzeczywiście. W każdym razie, żadna z polskich bibliotek nie posia-

da w swoich zbiorach roczników z tych lat. Biblioteka im. Zielińskich TNP ma ich dziesięć z różnych lat (1884, 1888-1889, 1891, 1893, 1895, 1899, 1901 (którego nie uwzględniła Lucyna Gołębiowska), 1911, 1913).

Należy mieć nadzieję, że jeśli roczniki z wyszczególnionych wyżej lat były wydane, to prawdopodobnie kiedyś zostaną znalezione. Ale nie można też wykluczyć i tego, że pismo ukazywało się nieregularnie, wbrew zamierzeniom Rządu Gubernialnego czy nawet Gubernatora Płockiego.

Roczniki „Pamiętno Książki Płockiej Gubernii” tłoczono były w Drukarni Rządu Gubernialnego w Płocku. Od samego początku pismo miało ustalony format: szerokość – 13 cm, wysokość: od 18,5 cm – 22 cm, a ostatni rocznik 14,5 cm x 25 cm. W odróżnieniu od anonimowych „Obzorów” - „Pamiętna Książka” miała swoich autorów – redaktorów „Płockich Gubernskich Wiedomostiej” wspomaganych przez zespoły redakcyjne. Różnica między tymi rocznikami polegała również na tym, że „Obzory” dokonywały przeglądu guberni po danym roku, a „Pamiętnye Książki” dawały obraz guberni w danym roku kalendarzowym. Ponadto „Obzory” skupiały się głównie na urzędach, instytucjach, wydarzeniach, które miały miejsce w roku poprzedzającym wydanie rocznika, natomiast „Książki” zaznajamiały z ludźmi zajmującymi określone miejsce w hierarchii urzędniczej; były rodzajem przewodnika po biurach i kancelariach, instytucjach rządowych, sądowych, oświatowych, sztabach wojskowych, organizacjach i stowarzyszeniach pararządowych i pozarządowych. Książeczki miały innego adresata niż dwa poprzednie tytuły wydawnicze: mógł być nim każdy umiejący czytać mieszkaniec, przede wszystkim guberni płockiej.

Niewielki format „Książeczek”, przejrzystość opisu, indeks nazwisk na końcu - wszystko to przeplecione ilustracjami z Płocka i guberni zachęcały, by sięgnąć po nią, by mieć ją pod ręką. Sam tytuł sugerował, że było to coś niewielkiego, ale ważnego, co warto było mieć aktualnie oraz na pamiątkę.

„Książeczki” były pisane według jednakowego schematu: część pierwsza, numerowana cyframi rzymskimi, licząca około 30 stron, była kalendarzem na dany rok, z podziałem na miesiące, tygodnie i dni – zwykle i święta religijne dla ludności trzech wyznań (prawosławnych, katolików i Żydów) oraz święta państwowe, wolne od załatwiania spraw służbowych, którymi były ważne daty dla panowania dynastii Romanowów. Następnie była krótka kronika Rosji jako państwa (od księcia Ruryka do aktualnie panującego) oraz Rosyjski Dom Cesarski, władze centralne, ministerstwa, departamenty, wydziały oraz władze niższych szczebli (generalni gubernatorzy, gubernatorzy wojskowi itd.).

Część „B” była poświęcona władzom krajowym (Kraju Przywiślańskiego = Królestwa Polskiego) poczynając od Namiestnika Kraju, Warszawskiego Generała-Gubernatora i jego kancelarii.

Najwięcej miejsca w „Książeczkach” zajmowała prezentacja władz guberni płockiej w danym roku, a więc Gubernatora, Wicegubernatora, urzędników jego kancelarii, Rządu Gubernialnego, jego Wydziałów, w tym redakcji „Płockich Wiadomości Gubernialnych”, a zarazem Drukarni Rządowej. Następnie przedstawiano władze powiatowe wszystkich ośmiu powiatów, kolejno władze miejskie Płocka, miast powiatowych guberni, miasteczek i gmin guberni płockiej. W ramach Rządu Gubernialnego funkcjonowały: Wydział Wojskowo-Policyjny, Gubernialny Komitet ds. Włościańskich, Gubernialna Rada Opieki, której podporządkowane były szpitale i domy opieki.

W „Książeczkach” znajdowały się nazwiska, stopnie, tytuły i podstawowe dane o osobach na tych stanowiskach. Dalej następowało omówienie takich instytucji i placówek jak: Poczta i Telegraf, Płocka Izba Skarbowa, urząd skarbu państwa, urząd akcyzowy, komory celne, straż graniczna, Płocka Dyrekcja Naukowa i wszystkie szkoły na terenie guberni, Sąd Okręgowy i Sądy Pokoju, IV stopień rzeki Wisły, Towarzystwo Nadwiślańskiej Kolei Żelaznej (stacje: Mława, Konopki, Ciechanów, Gąsocin, Nowogeorgijewsk), jednostki wojskowe stacjonujące na terenie guberni, w tym Twierdza Nowogeorgijewsk (Modlin), żandarmeria, istniejące kościoły wyznaniowe, Płocki Konsystorz Generalny, Płockie Seminarium Duchowne, klasztory, parafie ewangelickie.

„Książeczki” docierały także do osób zajmujących stanowiska w takich placówkach jak: Płocka Opieka Prawosławna, Płocki Sierociniec Prawosławny, Komitet Rosyjskiego Czerwonego Krzyża, Towarzystwo Ratowania Tonących (założone przez Sergiusza Iwanowicza Tołstoja – gubernatora płockiego w latach 1878-1884)<sup>59</sup>, Tymczasowy Komitet Pomocy Biednym, Płockie Towarzystwo Dobroczynności, redakcja gazety prywatnej „Korespondent Płocki”, której redaktorem i wydawcą był Zygmunt Rościszewski<sup>60</sup>.

Wymienione urzędy i instytucje rządowe, także publiczne, wojskowe, sądowe i kościelne stanowiły zrab corocznego przeglądu osób w nich zatrudnionych, zarówno na stanowiskach kierowniczych jak i zajmujących niższy szczebel w hierarchii urzędniczej, wojskowej, sądowej itp. Informacje o osobach dotyczyły wykształcenia, kariery zawodowej, stażu, przyznanych odznaczeń i nagród, tytułu, a w niektórych latach, zwłaszcza gdy redaktorem był Aleksy Ławrow były informacje dotyczące wyznania i stanu cywilnego oraz nazwy ukończonej szkoły lub uczelni. Dzięki tym rocznikom znamy prezydentów Płocka, lekarzy, aptekarzy,

notariuszy, nauczycieli, sędziów, dowódców, przemysłowców, duchowieństwo wszystkich wyznań w guberni, ludzi zaangażowanych w działalność dobroczynną, samorządową, wiemy o stopniowym udziale kobiet w życiu publicznym. To niezwykle cenne źródło wiedzy o ludziach tamtej epoki. Szkoda tylko, że zachowało się tak niewiele roczników. Gdyby wychodziły regularnie w każdym roku, to mogłoby ich być 39 (1874-1913). W Bibliotece im. Zielińskich TNP, placówce najbardziej upoważnionej do tego, żeby je mieć w swoim zasobie jest ich zaledwie dziesięć. Dobrze, że chociaż z różnych lat, w tym tak ważne jak z roku 1884 i 1913.<sup>61</sup>

Każda „Kniżka” oprócz części zasadniczej miała jeszcze część uzupełniającą, na którą składały się tematy, czasami nawet kilka o charakterze monograficznym. Na przykład w roku 1884 były to: „Chedery w Płocku” (opr. Abrama Papierni, nauczyciela religii mojżeszowej), opis powiatu płockiego (opr. Naczelnika A.A. Sołncewa, wyniki jednodniowego spisu w Płocku przeprowadzonego 27 kwietnia (9 maja) 1883 r. (opr. Naczelnika Płockiej Dyrekcji Naukowej A. Chudzyńskiego).

W roku 1888 znalazły się następujące opracowania: niektóre wiadomości o guberni płockiej w 1887 r.; Cmentarna Cerkiew św. Michaiła w Płocku (z załączonym zdjęciem); Wymyślińskie Seminarium Nauczycielskie w 20-lecie istnienia (z ilustracją kaplicy); pomnik cmentarny pułkownika Kozlianinowa w Płocku (ze zdjęciem).

W 1889 roku w tej części znalazły się następujące tematy: Sprawozdanie z działalności Płockiej Opieki Prawosławnej za 1888 r. z wykazem członków; dodatek do części nieoficjalnej „Płockich Gubernskich Wiadomości” numer 30 z 1888 r. „900-lecie Chrztu Rusi”; sprawozdanie z uroczystości oraz zdjęcie św. Mironosicy Marii Magdaliny w Płońsku; wybrane wiadomości o stanie guberni płockiej w 1888 r.; zarys poprawy dróg w guberni płockiej w XIX w.; powódź wiosenna w 1888 r. na terenie guberni płockiej; wiadomości o obcokrajowcach w guberni płockiej; wiadomości o samowolnej emigracji do Ameryki w latach 1863-1888 mieszkańców guberni płockiej (w załączeniu tabele).

W roczniku z tego roku zamieszczona została ilustracja kaplicy w Gimnazjum Męskim w Płocku oraz informacja o jej uroczystym otwarciu.

Rocznik „Pamiętność Kniżki” na rok 1891 przynosi szczegółowe wiadomości o twierdzy w Nowogeorgijewsku; dane statystyczne o guberni płockiej za 1890 r.; przepisy o mundurach urzędników państwowych; przywileje osób będących na służbie w dalekich rejonach, guberniach zachodnich i w Królestwie Polskim.

W roczniku „Pamiętność Kniżki” na rok 1893 opublikowane zostały jako dodatkowe najważniejsze ustawy o zarządzie gubernialnym i powiatowym w Królestwie Polskim podpisane w końcu grudnia 1866 r.,

a opublikowane w „PGW” w 1867 roku oraz wzajemnych stosunkach władz cywilnych i wojskowych.

Roczniki „Pamiętność Książki” na rok 1911 i 1913 przynoszą m.in.: wykazy właścicieli majątków ziemskich (również nazwy majątków i ich wielkość według powiatów i gmin; jarmarki w guberni płockiej; informator pocztowy i kolejowy; dalszy ciąg przepisów o mundurach; przepisy o podatku od nieruchomości.

Bardzo bogaty jest dział uzupełniający rocznika „Pamiętność Książki” na 1899 rok zawierający: historię budowy soboru Spasopreobrażeńskiego, plan i opis świątyni (opr. G.V. Liwotow); historię budowy i opis wodociągu miejskiego w Płocku według projektu inż. S.J. Hessina; informacje statystyczne o guberni płockiej za 1897 rok (opr. Al. Ławrow). Ponadto w tym roczniku szczegółowo omówione zostały sprawy duchowieństwa wszystkich wyznań oraz wszystkie jednostki wojskowe stacjonujące w guberni.

Na szczególną uwagę zasługują roczniki „Pamiętność Książki” na 1911 i 1913, redagowane przez M. Korolę, Rosjanina, który wykształcił się w Wymyślinie, znał naszą historię i zasymilował się. Dzięki niemu w ostatnich rocznikach „Pamiętność Książki” zamieszczono wykazy ziemian w guberni płockiej, z nazwami majątków i obszarami.

Redaktor Korol został odznaczony za I Spis Powszechny w 1897 roku medalem „Za Usjerdije”. Swoją pracę traktował bardzo odpowiedzialnie. Stanowisko redaktora otrzymał w 1909 roku i pozostał na nim do końca pobytu Rosjan w Płocku. „Pamiętność Książki”, które redagował odznaczają się rzetelnością, obiektywizmem, znajomością polskich i płockich realiów, które włączał do redagowanych roczników.

Z początkiem XX wieku wiele ważnych stanowisk w guberni płockiej obejmowali Polacy. W 1903 roku Prezydentem Płocka został na 11 lat - Alfons Skroboński, Lekarzem Miejskim – Bronisław Mazowiecki, Wanda-Maria Kaszucka – Naczelniczką Poczty, Naczelnikiem IV stopnia rz. Wisły – Konstanty Piotrowski, nadzór nad mostem płockim spra-

wował Teofil Cygler. Z wielką wnikliwością pisał Korol o szkolnictwie wszystkich typów i nauczycielach, w tym prowadzących szkoły prywatne, o organizacjach pożytku publicznego, o udziale kobiet (np. Olga Horodyska kierowała Płockim Kobięcym Komitetem Dobroczynnym), księżach (ks. Adolf Szelażek założył Płockie Katolickie Towarzystwo Dobroczynne, ks. Ignacy Lasocki – sierociniec Św. Stanisława Kostki), Żydach (Jakub Nejmark założył Żydowskie Towarzystwo Dobroczynne), o Polakach zakładających kasy kredytowe, pogrzebowe, zapomogowo-pożyczkowe, o Domu Polskim prowadzonym przez Aleksandra Macieszę, o stowarzyszeniach i związkach: Wioślarzy, Rowerzystów, Lekarzy itd., o towarzystwach: Muzycznym, Higienicznym, Towarzystwie Naukowym Płockim, Rolniczym, Kultury Polskiej, o Ochotniczych Drużynach Ogniwych w guberni płockiej i innych. Wszystkie organizacje, ich założyciele i działacze byli przez Korolę odnotowani.

W ostatniej „Pamiętność Książki” na rok 1913 autor publikuje interesującą historię Płocka, do której załącza 13 unikalnych ilustracji przedstawiających najciekawsze obiekty architektoniczne miasta, w tym m.in. kościół ewangelicki, budynek Teatru Płockiego i Soboru Prawosławnego.

Większość zachowanych „Pamiętnych Książek”, a zwłaszcza z lat: 1884 (redaktor W. Wojdecki), 1888, 1889 (redaktor A. Dziewałowski) oraz z 1911 i z 1913 roku (redaktor M. Korol) wyróżniają się wysokim profesjonalizmem zarówno pod względem zawartości treściowej jak i formy tego typu wydawnictwa. Wartość „Pamiętnych Książek” podnoszą ilustracje oraz indeksy nazwisk.

Wszystkim prasowym tytułom wydawanym w Płocku w języku rosyjskim położył kres wybuch I wojny światowej i pospieszna, choć spodziewana ewakuacja Rosjan z Płocka. Opuszczając Płock i ewakuując się w głąb Rosji władze gubernialne mogły zabrać ze sobą roczniki wydawanych tytułów.

#### PRZYPISY

\* Umownie, za Lucyną Gołębiowską, która opracowała *Bibliografię czasopism płockich 1810-1915*, [w:] „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego” 1970, T. IX, z. 1-2, przyjmujemy rok 1867 za początkowy ukazywania się prasy w języku rosyjskim w Płocku i końcowy rok 1915 za tą Autorką, według której w 1915 roku wyszły jeszcze dwa numery.

\* Ponadto Autorzy ze względów technicznych przyjęli w przypadku tytułów prasowych zapis transkrypcyjny

<sup>1</sup> A.J. Papierowski, J. Stefański, *Płocczanie znani i nieznani. Słownik biograficzny*, Płock 2002, T. 1, s. 456; J.B. Nycek, *Ludzie i książki. Słownik biograficzny ludzi książki i pióra województwa płockiego*, Płock 1983, s.190.

<sup>2</sup> U. Morawska. *Drukarstwo płockie do roku 1918*, Płock 1984, s. 88.

<sup>3</sup> „Płockije Gubernskije Wiedomosti” posiada Biblioteka im. Zielińskich TNP w Płocku oraz Archiwum Państwowe w Płocku, która posiada nie 53 numery jak wskazuje Lucyna Gołębiowska, natomiast 54 numery.

<sup>4</sup> Być może uda się odnaleźć jeszcze więcej nieznanych dotąd numerów „Płockich Gubernskich Wiedomosti” po przejrzeniu wszystkich Akt Miasta Płocka z lat 1864-1914 będących w zasobach w Archiwum Państwowego w Płocku. Podczas kwerendy natrafiamy bowiem na kolejne numery, które pozwalają na odtworzenie nieznanych dotąd kart historii miasta.

<sup>5</sup> Ruch służbowy na stanowiskach urzędniczych w Cesarstwie oraz guberniach Królestwa Polskiego mieścił się w części oficjalnej, miejscowej. Osoba Mitrofana Aleksan-

- drowicza nie jest odnotowana zarówno przez autorów dwutomowego słownika „Płocczanie znani i nieznan” jak i w innych opracowaniach. Nazwisko Mitkofana Aleksandrowicza, podobnie jak kilku innych prezydentów Płocka – Rosjan, nie uwzględniają inne liczące się płockie publikacje monograficzne. Dotyczy to, m.in. Mantiewa, Żerwy, Fiodorowa.
- <sup>6</sup> Historię powstania Drukarni Rządowej przedstawiła U. Morawska w pracy *Drukarstwo płockie do roku 1918* w rozdziale VII: Typografia gubernialna na usługach społeczeństwa polskiego, s. 97-99.
- <sup>7</sup> Archiwum Państwowe w Płocku (dalej: APP), Akta Miasta Płocka, poszyty 1067, 1108, 1157 i inne.
- <sup>8</sup> APP, Akta Miasta Płocka, poszyty: 1067, 1157.
- <sup>9</sup> Żaden z wydanych dotąd słowników biograficznych płocczan nie wymienia tej, jak się okazuje, ważnej postaci.
- <sup>10</sup> Zob. A.J. Papierowski, J. Stefański, *Płocczanie znani i nieznan. Słownik biograficzny*. Płock 2007, T. 2, s. 134.
- <sup>11</sup> Tamże, s. 689.
- <sup>12</sup> A.J. Papierowski, J. Stefański, *Płocczanie znani i nieznan. Słownik biograficzny*. Płock 2002, T. 1, s. 605-606.
- <sup>13</sup> Tamże, s. 629.
- <sup>14</sup> Autorzy słownika biograficznego – „Płocczanie znani i nieznan” poświęcają prezydentowi miasta Płocka Rajmundowi Szatrzyckiemu zaledwie jeden krótki wers. Zob. T. 1, s. 576. Podają przy tym błędnie daty jego urzędowania na tym stanowisku (powinno być: 1880-1886). Zob. K. Grochowska, *Władze gubernialnego miasta Płocka w latach 1886-1888*, „Rocznik Mazowiecki” 2005, T. XVII, s. 149-154.
- <sup>15</sup> APP, Akta Miasta Płocka, poszyt 2149.
- <sup>16</sup> APP, Akta Miasta Płocka, poszyt 10893.
- <sup>17</sup> APP, Akta Miasta Płocka, poszyt 1653.
- <sup>18</sup> APP, Akta Miasta Płocka, poszyt 11114.
- <sup>19</sup> APP, Akta Miasta Płocka, poszyt 2149.
- <sup>20</sup> Zob. „Płockije Gubernskije Wiedomosti” 1888, nr 30 i przedruk „Pamiętna Kniżka Płockoj Guberni” 1889, s. 33-37.
- <sup>21</sup> APP, Akta Miasta Płocka, poszyt 11141.
- <sup>22</sup> APP, Akta Miasta Płocka, poszyt 10695, 11141.
- <sup>23</sup> APP, Akta Miasta Płocka, poszyt 10893.
- <sup>24</sup> „Płockije Gubernskije Wiedomosti” 1880, nr 30.
- <sup>25</sup> Nazwisko Augustyna Dziewałtowskiego przewija się na łamach „PGW” przez 20 lat. W Aktach Miasta Płocka znajduje się pismo, w którym redaktor Dziewałtowski zwraca się w 1887 roku do Magistratu w sprawie osobistej, w związku z wpisaniem syna Michała na listę poborowych miasta Płocka. Wyjaśniał swoją sytuację rodzinną: „Urodziłem się w 1827 roku, mam 60 lat, syn Mikołaj urodzony w 1867 roku służy w I Muromskim Pułku Piechoty. Syn Aleksy jest uczniem VIII klasy Gimnazjum Męskiego w Płocku. Zob. APP, Akta Miasta Płocka, poszyt 3571.
- <sup>26</sup> Zob. „Płockije Gubernskije Wiedomosti” 1889, nr 40 z 7 (19 X).
- <sup>27</sup> APP, Akta Miasta Płocka, poszyt 11789.
- <sup>28</sup> Zob. A.J. Papierowski, J. Stefański, *Płocczanie znani i nieznan. Słownik biograficzny*. Płock 2007, T. 2, s. 689. Należy dodać, że Walerian Wojdecki, był także redaktorem „PGW” oraz „Pamiętnoj Kniżki.....” na 1884 rok, czego nie uwzględniają autorzy.
- <sup>29</sup> Informacje o działalności Towarzystwa Wzajemnego Kredytu zawarte są w numerach „Pamiętnych Kniżek”.
- <sup>30</sup> APP, Akta Miasta Płocka. W jednym z podszytów znajduje się informacja o przetargu zamieszczona w „Korespondencje Płockim”.
- <sup>31</sup> Nazwisko Aleksego Aleksandrowicza Ławrowa jako redaktora i kierownika drukarni figuruje zarówno w stopkach redakcyjnych tygodnika „PGW”, korespondencji i numerach „Pamiętnych Kniżek” z lat 1898-1899.
- <sup>32</sup> A.J. Papierowski, J. Stefański, *Płocczanie znani i nieznan. Płock 2007, T. 2, s. 462.*
- <sup>33</sup> APP, Akta Miasta Płocka, poszyt 12652.
- <sup>34</sup> APP, Akta Miasta Płocka, poszyt 12660.
- <sup>35</sup> APP, Akta Miasta Płocka, poszyt 12668.
- <sup>36</sup> APP, Akta Miasta Płocka, poszyt 12668; A.J. Papierowski, J. Stefański, *Płocczanie znani i nieznan. Płock 2007, T. 2, s. 194.*
- <sup>37</sup> APP, Akta Miasta Płocka, poszyt 12668.
- <sup>38</sup> APP, Akta Miasta Płocka, poszyt 12613.
- <sup>39</sup> Tę hipotezę wysunęła Lucyna Gołębowska w *Bibliografii czasopism płockich 1810-1966*, [w:] „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego” 1970, T. IX, z. 1, s. 139, która podaje, że w 1903 roku ukazało się 154, a w roku 1904 – 139 numerów „PGW”.
- <sup>40</sup> APP, Akta Miasta Płocka, poszyt 13921.
- <sup>41</sup> A.J. Papierowski, J. Stefański, *Płocczanie znani i nieznan. Słownik biograficzny*. Płock 2007, T.2, s. 574.
- <sup>42</sup> APP, Akta Miasta Płocka, poszyt 13995.
- <sup>43</sup> APP, Akta Miasta Płocka, poszyt 14916.
- <sup>44</sup> APP, Akta Miasta Płocka, poszyt 8216.
- <sup>45</sup> APP, Akta Miasta Płocka, poszyt 12808.
- <sup>46</sup> APP, Akta Miasta Płocka, poszyt 7524.
- <sup>47</sup> APP, Akta Miasta Płocka, poszyt 7551.
- <sup>48</sup> APP, Akta Miasta Płocka, poszyt 8370.
- <sup>49</sup> APP, Akta Miasta Płocka, poszyt 12877 i nr 4 „PGW” z 1907 roku; poszyt 7544.
- <sup>50</sup> APP, Akta Miasta Płocka, poszyt 12877.
- <sup>51</sup> APP, Akta Miasta Płocka, poszyt 14864.
- <sup>52</sup> APP, Akta Miasta Płocka, poszyt 12877.
- <sup>53</sup> APP, Akta Miasta Płocka, poszyt 14864.
- <sup>54</sup> APP, Akta Miasta Płocka, poszyt 14916.
- <sup>55</sup> Wymieniają je A.J. Papierowski i J. Stefański w *Płocczanie znani i nieznan. Płock 2007*, natomiast U. Morawska w pracy *Drukarstwo płockie do roku 1918* nie wymienia żadnego z nich, a przecież pełnili oni również obowiązki kierowników Drukarni Rządowej.
- <sup>56</sup> „Obzór Płockoj Guberni za 1904 r.”; APP, Akta Miasta Płocka, poszyt 7149. Dane statystyczne za 1904 rok; poszyt 7327, Dane statystyczne za 1905 rok.
- <sup>57</sup> APP, Akta Miasta Płocka, pismo z 3 września 1874 roku, poszyt 1346.
- <sup>58</sup> Zob. *Bibliografia czasopism płockich 1810-1966*, [w:] „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego” 1970, T. IX, z. 2, poz. 124, s. 234. Prawdopodobnie Biblioteka im. Zielińskich TNP posiadała również „Pamiętny Kniżki Płockoj Guberni” z roku 1907 i 1908, które Lucyna Gołębowska widziała, a które obecnie uważa się za zaginione.
- <sup>59</sup> A.J. Papierowski, J. Stefański, *Płocczanie znani i nieznan. Słownik biograficzny*. Płock 2002, s. 605-606.
- <sup>60</sup> Tamże, s. 517; J.B. Nycek, *Ludzie i książki. Słownik biograficzny ludzi książki i pióra województwa płockiego*. Płock 1983, s. 213.
- <sup>61</sup> W roku 1884 opuścił Płock gubernator Sergiusz Iwanowicz Tolstoj, a poza tym być może ukazał się w tym roku pierwszy numer „Pamiętnoj Kniżki Płockoj Guberni”. Z kolei w 1913 roku wyszedł ostatni jej rocznik.

## PODPUŁKOWNIK JANUSZ MOŚCICKI – OFICER WP (1920-1922) i LWP (1945-1948)

Najbardziej znaną postacią obrony Płocka w sierpniu 1920 r. jest niewątpliwie dowódca przyczółka mostowego mjr Janusz Mościcki. Mimo tego, dotychczas nie doczekał się rzetelnego biogramu<sup>1</sup>. Tymczasem w zasobach Centralnego Archiwum Wojskowego w Warszawie znajdują się akta personalne J. Mościckiego, w oparciu o które można odtworzyć dosyć dokładnie przebieg jego życia i kariery wojskowej<sup>2</sup>.

### 1. Służba wojskowa w czasie I wojny światowej

Janusz Mościcki urodził się 4 maja 1898 r. we wsi Łukowo, pow. Maków Mazowiecki. Jego ojcem był Jan Mościcki (7.04.1863 - 1929), matką Maria Mościcka z d. Kamińska<sup>3</sup> (27.04.1870 - ? po 1948). W nieznanych nam okolicznościach na początku XX w. rodzina Mościckich znalazła się w Rosji, gdzie Jan Mościcki pracował jako urzędnik państwowy w Kazaniu. Syn Janusz w latach 1906 - 1914 kształcił się w Korpusie Kadetów w Symbirsku, gdzie zdał maturę matematyczną. Naturalną kontynuacją Korpusu Kadetów była służba wojskowa. J. Mościcki wybrał Oficerską Szkołę Piechoty w Kazaniu, gdzie kształcił się od 6 grudnia 1914 r. do marca 1915 r. Z chwilą ukończenia Szkoły otrzymał awans na chorążego, w maju lub czerwcu 1915 r. został podporucznikiem, a we wrześniu 1916 r. - porucznikiem.

Od tego momentu w aktach personalnych występują rozbieżności w przebiegu służby praktycznie niemożliwe do rozstrzygnięcia. Według obszerniejszych akt personalnych z 1947 r. służbę wojskową rozpoczął w 10 pułku piechoty 3 Korpusu Kaukaskiego jako dowódca plutonu zwiadowczego. Od 17 grudnia 1915 r. do 30 lipca 1916 r. służył w 7 pułku pogranicznym 3 Korpusu Kaukaskiego. Z Korpusem walczył pod Działdowem, gdzie był ranny, Mławą, Warszawą i Brześciem<sup>4</sup>.

W karcie ewidencyjnej z 1921 r. podał tam, że od 1916 do marca 1917 r. służył na pancerniku jako dowódca kompanii karabinów maszynowych, od marca 1917 r. do stycznia 1918 r. służył w 1 pułku ułanów I Korpusu Polskiego gen. J. Dowbór - Muśnickiego, a od kwietnia do 30 października 1918 r. - w formowanym w Rosji 1 pułku strzelców im. T. Kościuszki płk. Jana Skorobohatego - Jakubowskiego, który później wszedł w skład 5 Dywizji Syberyjskiej<sup>5</sup>.

W dokumentach z lat 1947-1949 J. Mościcki podał, że w 1916 r. został z Korpusem Kaukaskim skierowany do Francji, gdzie wstąpił do 1 pułku strzelców Armii Polskiej gen. J. Hallera. We Francji miał przebywać do 1 sierpnia 1918 r., kiedy wysłano go do formującej się w Rosji 5 Dywizji Syberyjskiej mjr. Waleriana Czumi. Powyższe informacje są mało wiarygodne, ponie-

waż powstały po 30 latach i J. Mościcki mógł chcieć świadomie zminimalizować swój udział w formacji walczącej z bolszewikami na Syberii. Natomiast 5 Dywizja Syberyjska, która tymczasem przeszła pod rozkazy płk. Kazimierza Rumszy, z Francją miała tyle wspólnego, że formalnie wschodziła w skład Armii Polskiej we Francji, a na Syberii podlegała francuskiemu generałowi Pierre Janin'owi, dowódcy interwencyjnych korpusów Ententy i narodowych formacji wojskowych operujących na dalekim wschodzie<sup>6</sup>.

30 grudnia 1918 r. awansował do stopnia kapitana i został skierowany jako słuchacz do Międzynarodowej Akademii Sztabu Generalnego w Tomsku na Syberii, gdzie 15 marca 1919 r. awansował do stopnia majora. Kurs ukończył 14 maja 1919 r. i od następnego dnia - po powrocie do 5 Dywizji - został dowódcą Legii Rycerskiej. W końcu 1919 r. wyruszył do kraju. 10 stycznia 1920 r. rozpoczął służbę na stanowisku dowódcy I batalionu w 10 pp, czyli od tego czasu zaczął formalną służbę w Wojsku Polskim. I baon 10 pp walczył wtedy z Czechami na Śląsku Cieszyńskim. W walkach J. Mościcki prawdopodobnie został ranny, bo 30 lipca 1920 r. został skierowany do szpitala w Przemyślu. 8 sierpnia 1920 r. wrócił do 10 pp do batalionu zapasowego<sup>7</sup>.

### 2. Dowódca przyczółka mostowego w Płocku w sierpniu 1920 r. i udział w obronie Płocka

Tymczasem 3 sierpnia został mianowany dowódcą przedmościa płockiego, więc 10 sierpnia 1920 r. z kompanią alarmową 10 pp przejechał do Płocka. Jego głównym zadaniem było zorganizowanie obrony przedmościa. Do 15 sierpnia - kiedy ostatecznie uregulowano kwestie podległości - był samodzielnym dowódcą całego wschodniego odcinka dolnej Wisły<sup>8</sup>.

Dowództwo przedmościa objął w czasie, kiedy sytuacja wojenna tak pod Warszawą, jak i na północnym Mazowszu była krytyczna. Wojska sowieckie ciągle posuwały się na zachód, zajmując kolejne mazowieckie miasta. Koniecznością stała się obrona dolnej Wisły po to, aby uniemożliwić nieprzyjacielowi jej przekroczenie i powtórzenie manewru feldmarszałka Iwana Paskiewicza z 1831 r., czyli zaatakowania Warszawy od zachodu.

W związku z tym 12 sierpnia 1920 r. dowódca Okręgu Generalnego Łódź przydzielony mu odcinek Wisły podzielił na 3 pododcinki. Dowództwo pododcinka płockiego od Białobrzegów do Dobrzynia włącznie objął mjr J. Mościcki. Dysponował wtedy oddziałami liczącymi łącznie ponad 20 oficerów i prawie 1400 żołnierzy.

Jednak wskutek interwencji Naczelnego Dowództwa już 12 sierpnia "łódzki" odcinek dolnej Wisły został podporządkowany dowódcy Frontu Północnego gen. Józefowi Hallerowi, który 13 sierpnia przekazał go dowódcy 5 Armii gen. Władysławowi Sikorskiemu. Ten ostatni utworzył Grupę Dolnej Wisły z gen. Mikołajem Osikowskim na czele, któremu zostało podporządkowane przedmoście plockie<sup>9</sup>.

Wobec spodziewanego bezpośredniego zagrożenia miasta 14 sierpnia 1920 r. mjr J. Mościcki wydał zarządzenie do stawienia się w Powiatowej Komendzie Uzupełnień w Ciechomicach - na lewym brzegu Wisły - wszystkich mężczyzn w wieku 17-40 lat za wyjątkiem pracowników miejskich i instytucji użyteczności publicznej. Za rzekę ewakuowano też urzędy, np. Sąd Okręgowy i okręgową Komisję Ziemiąską. Ewakuacji miał także podlegać inwentarz żywy w celu uchronienia go przed przejściem przez żołnierzy rosyjskich<sup>10</sup>.

Rozporządzenie to - mimo dobrych intencji - okazało się w konsekwencji niekorzystne, bowiem ogołociło Płock z tych mężczyzn, którzy jeszcze w nim pozostali i nie zostali zmobilizowani lub nie zgłosili się wcześniej do wojska. W rezultacie w czasie ataku rosyjskiego w mieście pozostały głównie kobiety, dzieci i starcy, brakowało zaś mężczyzn mogących stawić najeźdźcy opór.

W sytuacji narastającego zagrożenia miasta dowódca garnizonu plockiego płk Florentyn Zapaśnik i dowódca przedmościa mjr J. Mościcki podjęli decyzję kopania okopów wokół północnych krańców Płocka. Pracami fortyfikacyjnymi kierował kpt. Albert de Buré z Grupy Fortyfikacyjnej Nr 10, mając do pomocy liczne grono ludności cywilnej.

W ciągu kilku dni prowizoryczne okopy z zasieami i barykady w mieście były prawie gotowe. Do ich obsadzenia mjr J. Mościcki musiał zużyć prawie cały skład przedmościa, co pozbawiło go odwodów. Praktycznie jedyną jednostką nie związaną obroną był II dywizjon Tatarskiego pułku ułanów, który był przez mjr. J. Mościckiego używany do rozpoznawczych wypadów i patroli na przedpolu miasta<sup>11</sup>.

15 sierpnia 1920 r. do Płocka przyjechał dowódca formującej się Grupy Dolnej Wisły gen. Mikołaj Osikowski ze sztabem, przejmując dowodzenie na odcinku od Wyszogrodu do Włocławka. Nie pozostał jednak długo w mieście. 16 sierpnia siły nieprzyjacielskie zaatakowały most we Włocławku, więc pojechał tam osobiście dowodzić obroną przeprawy, pozostawiając w Płocku swego szefa sztabu płk. Mieczysława Wyżę - Ścieżyńskiego. Tymczasem na wschód od Płocka od dwóch dni trwała bitwa nad Wkrą, w której w ciężkich bojach 5 Armia polska zmagala się z III i XV Armiami rosyjskimi. Gen. W. Sikorski obawiał się niezwiązanych walką sił rosyjskich w rejonie Płocka, które mogłyby włączyć się do bitwy. Dlatego na jego rozkaz 16 i 17 sierpnia ruszyły z Płocka dwa natarcia na nieprzyjaciela obsadzającego okoliczne wsie. Efektem były jednak tylko straty, osłabiające obsadę przedmościa<sup>12</sup>.

Mimo tego niepowodzenia gen. W. Sikorski żądał od szefa sztabu Grupy Dolnej Wisły płk. SG Mieczysława Wyżę - Ścieżyńskiego kolejnego ataku z przedmościa plockiego. Zbiegło się to w czasie z rozkazem dowódcy sowieckiego Frontu Zachodniego Michaiła Tuchaczewskiego dla dowódcy III Korpusu Konnego Gajchana Bżyszkiana zaatakowania Płocka i następnie uderzenia w kierunku Płońska, gdzie trwała bitwa nad Wkrą.

W Płocku nic nie wiadomo o planach bolszewickich, natomiast w nocy 17/18 sierpnia przygotowano trzecie natarcie na oddziały rosyjskie na przedpolu miasta. Dowódcą całości sił biorących udział w akcji miał być mjr J. Mościcki, który jednocześnie miał się znajdować przy batalionie alarmowym 37 pp, nacierającym na Goślice - Bielsk<sup>13</sup>.

18 sierpnia 1920 r. o godz. 6.00 rano ruszyło polskie natarcie. Na odcinku batalionu alarmowego 37 pp rozwijało się pomyślnie. Zajęto Stare i Nowe Boryszewo, a następnie - Rogozino. Jednak na innym odcinku - w rejonie Trzepowa nastąpił dramat: nacierające tam polskie pododdziały (6 pp Leg. i spieszony szwadron Tatarskiego p.uł.) zostały niespodziewanie zaatakowane i wybite przez czoło nacierającego na Płock od zachodu III Korpusu Konnego. Przez nieobsadzone okopy oddziały bolszewickie wdarty się do miasta. Zaczęła się paniczna ucieczka wojska i cywili do zbawczego mostu na Wiśle. Wydawało się, że bolszewicy zajmą miasto, jednak nieliczni oficerowie zaczęli powstrzymywać uciekających i organizować obronę. Był wśród nich i dowódca przedmościa - mjr J. Mościcki, który wkrótce zajął się koordynacją oporu wobec atakujących czerwoarmistów.

Jak napisał w swojej relacji z 1923 r. dowódca II dywizjonu Tatarskiego pułku ułanów rtm. Romuald Borycki "w czasie krótkiej narady około mostu zaobserwowałem niezwykle spokojny i stanowczy major Mościckiego streszczony wybitnie w jego słowach: - Pano wie, nie mam już kim dowodzić, jednak mostu nie przejdę, ponieważ Płock odegrać może rolę decydującą w bitwie o Warszawę!" - i dalej pisze R. Borycki - "Stanowczo twierdzą, że [...] jedynie dzięki energicznej i rezolutnej postawie majora Mościckiego, pomimo nadzwyczaj ciężkiej sytuacji, został utrzymany most do podejścia nadchodzącej na odsiecz piechoty"<sup>14</sup>.

Na jego żądanie do miasta z Radziwia przeszła po moście ostrzeliwanym przez nieprzyjaciela 4 kompania Kowieńskiego pułku strzelców. Wspólnie z przybyłą wcześniej 3 kompanią podjęła natarcie w kierunku Starego Rynku, jednak bez powodzenia<sup>15</sup>.

Nie zniechęciło to majora, który po przerwaniu drutu telefonicznego ze sztabem Grupy Dolnej Wisły, znajdującym się na Radziwiu, do czasu powrotu gen. M. Osikowskiego z Włocławka przejął całkowite dowodzenie obroną miasta. O jego dalszych poczynaniach wiemy z relacji literata i w 1920 r. korespondenta wojennego Adama Grzymały - Siedleckiego, który we wrześniu 1920 r. przyjechał do Płocka. Przeprowadził wtedy szereg

rozmów z obrońcami, wśród których znajdował się mjr J. Mościcki. Plonem był obszerny artykuł w "Rzeczypospolitej", a następnie książka "Cud Wisły". Czytamy tam m.in., że "Na jego głowie i na jego odpowiedzialności spoczął los miasta, mostu i tych wszystkich następstw, jakie by wynikły z przedostania się bolszewików na lewy brzeg Wisły. [...]"

W takich chwilach okazuje się, czy oficer ma w sobie geniusz dowództwa, czy go nie ma. Major Mościcki w przeciągu jednej minuty konstruuje plan [...]", polegający na pospiesznym wykonaniu prowizorycznych barykad w centrum miasta, półkołem wokół mostu i obronie tego rejonu do nadejścia posiłków. I dalej A. Grzymała - Siedlecki: "W mieście była jedna armata, [...] nie ma natomiast ani jednego kulomiotu, najpotrzebniejszego w walkach ulicznych. Któryś z oficerów przypomina o tym majorowi Mościckiemu:

- Panie majorze, nie mamy ani jednego kulomiotu.
- A bolszewickie? - odpowiada mu lakonicznie dowódca.

Zrozumiano. Atak na białą broń na kulomiot nieprzyjacielski. Wzięty. Atak z kulomiotem na drugi. Wzięty. Potem trzeci, czwarty, piąty. Potem szósty, siódmy, ósmy. Wiara czuje się pewniejsza. Przybywa do walki straż obywatelska, przybywają skauci, zjawiają się bohaterские białogłowy. Dobra nasza! Można już rozpocząć lokalne kontrataki. Linia przyczółka zaczyna się rozszerzać. Idzie już od Wisły ku centralnym ulicom: ku Kolegialnej, ku Misjonarskiej. Po całej odysei przeszkód, nawiązuje się połączenie telefoniczne z za Wisłą, gdzie we wsi Radziwiu stoi nasza ciężka bateria. Sztab majora dyktuje im, gdzie w mieście są większe skupienia nieprzyjacielskie. [...] bateria wali we wskazane kwadraty, za każdym razem nieomylnie To do reszty dezorientuje bolszewików. [...] Ciemność nocy nie przerwała walki. Dalej terkotały kulomioty, dalej ich armaty waliły w nasze szeregi, a nasza bateria w nich. Dalej waliły się mury domów".

Pod osłoną nocy przybyły do Radziwia batalion strzelców podhalańskich przeszedł most i wzmocnił obronę: "Major Mościcki oddychał! Teraz jest już kilkanaście razy silniejszy, bo ma blisko tysiąc żołnierza. Podhalanie odkomenderowani na prawe skrzydło, na rogatki wyszogrodzkie, ze wschodem słońca rozpoczynają w tyralierze kontratak.

- Gdym ich z wieży zobaczył - mówi major Mościcki - jak się rozwijają, jak prawidłowo, rzekłbyś, jak na manewrach, jak wreszcie koło dziewiątej rano, zaczynają zaginać ze swej lewej flanki bolszewicką linię - hurra! Pomyślałem sobie: zwyciężymy!

I przełamali front, popędzili całe hordy, wsiedli im na karki. Artyleria nasza waliła w uciekających, Bolszewicy zaangażowani w walki uliczne, straciwszy łączność ze swoim skrzydłem lewym, zaczęli się z miasta na gwałt wycofywać. W południe miasto było wolne!"<sup>16</sup>.

A. Grzymała - Siedlecki podał także kilka informacji biograficznych na temat mjr. J. Mościckiego, w dużej

mierze jednak błędnych: "Średniego wzrostu, szczupły, z ciepło patrzącymi oczyma, młodzian lat 23 [...]. Przez czas swojego żywota zdołał już być na tamtej wojnie, potem na Syberii w naszych formacjach, potem w akademii wojskowej w Tokio, z Japonii przywędrował do Hallera, z Hallerem do Polski. Stał nad Berezyną. Teraz obronił Płock"<sup>17</sup>.

W oparciu o cytowane już akta personalne niemal każdą informację można sprostować. A zatem - w sierpniu 1920 r. miał 22 lata, po udziale w I wojnie światowej służył w Armii gen. J. Hallera, potem w akademii wojskowej w Tomsku, następnie w 5 Dywizji Syberyjskiej, z niedobitkami której z Władystoku wrócił do Polski. Berezyna prawdopodobnie odnosi się do działań w czasie I wojny światowej i frontu rosyjsko - niemieckiego. Choć gwoli prawdy należy dodać, że w jego biografii wystąpił jednak "wątek japoński", bowiem w karcie ewidencyjnej z 1921 r. w rubryce "znajomość krajów" podał: "Rosja, Syberia, część Japonii i Chin", natomiast nie podał Francji. Za to wśród znanych sobie języków obcych podał francuski, tatarski i rosyjski<sup>18</sup>.

Dalej A. Grzymała - Siedlecki pisze jeszcze o J. Mościckim: "Nie lubi dużo mówić. Albo bąka, albo mruży. Bez bitwy jest najwyraźniej znudzony, a kiedy jest znudzony, bywa zły.

- Ile pan miał bolszewików naprzeciwko siebie? - pytają go.
- To mi było obojętne. Obchodziło mnie tylko ilu mam swoich żołnierzy i jaki dystans do obrony"<sup>19</sup>.

Niemal bezpośrednio po wyparciu nieprzyjaciela z miasta nazwisko mjr. J. Mościckiego pojawiło się wśród najbardziej zasłużonych obrońców. Wymienił go szef sztabu Frontu Północnego płk SG Włodzimierz Zagórski w meldunku sytuacyjnym z 20 sierpnia 1920 r., dotyczącym walk w Płocku<sup>20</sup>.

Także w komunikacie operacyjnym Naczelnego Dowództwa z 20 sierpnia 1920 r. opracowanym przez szefa Oddziału III ND płk. SG Tadeusz Piskora czytamy: "[...] Przy obronie przyczółka mostowego odznaczył się szczególnie dowódca przyczółka mostowego mjr Mościcki [...]"<sup>21</sup>.

Również w pożegnalnym rozkazie dotychczasowy dowódca Grupy Dolnej Wisły gen. M. Osikowski nie omieszkał wspomnieć o mjr. J. Mościckim: "Poczuwam się do obowiązku wyrazić w imieniu służby uznanie, podziękowanie [...] ppułk. Szt. Gen. Ścieżyńskiemu, szefowi sztabu Grupy, majorowi Przychockiemu, dowódcy artylerii, mjr. Mościckiemu, dowódcy odcinka Płock i kpt. de Buré, którzy dzięki swej żelaznej energii, męstwu i doskonałemu kierownictwu przyczynili się głównie do odniesionych zwycięstw"<sup>22</sup>.

Najwięcej jednak dla rozpropagowania jego czynów zrobił A. Grzymała - Siedlecki, który po swoim pobycie w mieście opublikował dwa obszernie teksty w "Rzeczypospolitej"<sup>23</sup>, przedrukowane w Kurierze Płockim<sup>24</sup> i rozszerzoną wersję w "Tygodniku Ilustrowanym"<sup>25</sup>.

Mimo tych pochwał analizujący przebieg walk Zygmunt Szyszko - Bohusz uważał, że na wyniku walki o Płock zaważyły pewne błędy. Najpoważniejszym był kordonowy system obrony, obsadzenie całością sił linii okopów i pozbawienie się w ten sposób jakiegokolwiek odwodu, który mógłby być rzucony w zagrożone miejsce. Poza tym w ręku dowódcy przedmościa skupiały się sprawy natury organizacyjnej, administracyjnej i operacyjnej, a w przededniu ataku bolszewickiego jego podległość służbowa nie została do końca uregulowana. Zawiodło rozpoznanie sił i zamiarów wojsk rosyjskich. Trudno jednak za te wszystkie błędy winić mjr. J. Mościckiego, który był dowódcą stosunkowo niskiego szczebla i działał na rozkaz swoich zwierzchników<sup>26</sup>.

Największym błędem, który w decydujący sposób zaważył na sytuacji, był oczywiście rozkaz ataku sił przedmościa 18 sierpnia 1920 r. Ale - jak już wiemy - była to decyzja gen. W. Sikorskiego, który uzasadniał ją obawą przed włączeniem się sił IV Armii rosyjskiej do bitwy nad Wkrą<sup>27</sup>.

### 3. Służba wojskowa po odparciu ataku bolszewickiego na Płock

21 sierpnia 1920 r. na inspekcję Grupy Dolnej Wisły przyjechał do Płocka oficer Oddziału I ND kpt. Bronisław Regulski. W jego sprawozdaniu znajdujemy informację, że mjr J. Mościcki miał objąć 2 pułk piechoty w 20 DP gen. M. Osikowskiego. Do pułku J. Mościckiego w składzie trzech batalionów wchodziły pododdziały, które brały udział w obronie Płocka:

- I batalion - I batalion Kowieńskiego pp, stan bojowy - 13 oficerów, 400 żołnierzy,
- II batalion - 3 kompania Słuckiego pp, 3 oficerów, 272 żołnierzy,
- III batalion - batalion kombinowany sformowany z dwóch kompanii 37 pp, kompanii alarmowej 10 pp, rozbitków 6 pp Leg. - stan bojowy - 6 oficerów, 620 żołnierzy.

Dwa pierwsze bataliony miały uzbrojenie francuskie, trzeci - austriackie. 2 pułk piechoty mjr. J. Mościckiego wraz z 1 pułkiem mjr. Kantorka wchodziły w skład Brygady Piechoty dowodzonej przez płk. Zawistowskiego<sup>28</sup>.

Jednak prawdopodobnie w związku z likwidacją w końcu sierpnia Grupy Dolnej Wisły, którą dowodził wtedy gen. Józef Lasocki, mjr J. Mościcki w praktyce nie objął swego stanowiska<sup>29</sup>.

Tymczasem zagrożenie bolszewickie Płocka minęło i władze wojskowe podjęły decyzję likwidacji przyczółka mostowego. Na tę okoliczność mjr J. Mościcki wydał 25 sierpnia 1920 r. rozkaz pożegnalny, w którym podziękował wszystkim tym, którzy najbardziej przyczynili się do odparcia wroga z Płocka. W ostatnim zdaniu rozkazu przyznał: "Wspomnienie chwil przebytych w Płocku zostanie mi jako cenny dar na resztę życia"<sup>30</sup>.

Po likwidacji przyczółka mostowego krótko przebywał w szpitalu wojskowym w Łodzi, ponieważ w czasie walk w Płocku został lekko ranny. 16 września 1920 r.

wrócił do służby w 10 pp na stanowisko zastępcy dowódcy batalionu zapasowego. Po wcześniejszych funkcjach: dowódcy batalionu, dowódcy przyczółka mostowego, gdzie miał pod swoją komendą ok. 3 tys. żołnierzy, wreszcie - po niedoszłym dowodzeniu pułkiem 20 DP - był to ewidentny regres w jego karierze wojskowej.

Z powodu braku zeszytów ewidencyjnych z charakterystykami przełożonych nie można określić przyczyn, dla których - po wyróżnieniu się w obronie Płocka - zamiast objąć wyższe stanowisko dowódcze, dostał drugorzędną funkcję, nie rokującą dalszych awansów.

Być może przełożeni pozytywnie oceniając jego osobistą odwagę i poświęcenie negatywnie ocenili przygotowanie miasta do obrony i zrzucili na niego odpowiedzialność za poniesione straty. Śladem takich supozycji może być powoływanie się przez Z. Szyszko - Bohusza w swoim opracowaniu na dokument pn. "Sprawa Płocka", gdzie znajdowały się relacje najważniejszych oficerów biorących udział w obronie miasta. Być może nastąpiło to na polecenie władz wyższych, pragnących dociec przyczyn klęski w bitwie pod Trzepowem i tak łatwego wdarcia się nieprzyjaciela do miasta. Niestety, materiały Wojskowego Biura Historycznego w CAW do tychczas pozostają nieuporządkowane, więc dopóki nie uzyskamy do nich dostępu, trudno cokolwiek autorytatywnie stwierdzić.

Tymczasem J. Mościcki na stanowisku kierownika wyszkolenia batalionu zapasowego 10 pp pozostawał do 17 listopada 1920 r. Następnego dnia objął urząd kontrolera w dziale kontroli gospodarczej DOG Łódź. Na tym stanowisku pozostawał do 27 lutego 1921 r. Od 28 lutego 1921 r. został znowu kierownikiem wyszkolenia batalionu zapasowego - tym razem - 14 pp, pozostając na tym stanowisku do 16 marca 1921 r., kiedy został skierowany na kurs zastępców dowódców batalionów zapasowych w Łodzi<sup>31</sup>.

W trakcie trwania kursu przyjechał do Płocka jako członek kapituły Krzyża za męstwo i odwagę 206 pp Armii Ochotniczej. Według statutu Krzyż ustanowiony został dla "odznaczenia i zachowania w trwałej pamięci potomności wybitnych czynów męstwa i odwagi w sierpniu 1920 r." na odcinku działania Grupy Dolnej Wisły<sup>32</sup>.

Mjr J. Mościcki został odznaczony krzyżem nr 9 i wszedł do kapituły Krzyża. I właśnie kapituła w składzie: mjr Janusz Mościcki, kpt. Henryk Bigoszt, rtm. żand. Edward Czuruk przyjechała do Płocka w niedzielę 20 marca 1921 r., aby odznaczyć Krzyżem miasto Płock i jego obrońców. Łącznie do rozdysponowania było 36 Krzyży (oraz 3 dla członków Kapituły i 3 dla marsz. J. Piłsudskiego, gen. J. Hallera i gen. T. Rozwadowskiego).

Najpierw w ratuszu na uroczystym posiedzeniu Rady Miejskiej w obecności radnych i członków Magistratu kapituła przypięła Krzyż nr 11 do herbu miasta Płocka, a następnie odznaczyła obrońców w kaplicy II Gimnazjum Męskiego, w II Gimnazjum Żeńskim i w starostwie<sup>33</sup>.

Wkrótce - 10 kwietnia 1921 r. - mjr J. Mościcki po raz kolejny przyjechał do Płocka, tym razem na uroczystość znacznie wyższej rangi, tzn. odznaczenia herbu miasta i jego obrońców przez marszałka J. Piłsudskiego. Łącznie J. Piłsudski wręczył krzyże *Virtuti Militari* 15 osobom, a Krzyże Walecznych - 64 osobom. W obu grupach znalazł się były dowódca przyczółka mostowego "Płock" mjr J. Mościcki<sup>34</sup>.

We wniosku odznaczeniowym na krzyż *Virtuti Militari* czytamy: "Mjr Janusz Mościcki, d-ca przyczółka mostowego Płock, mając do dyspozycji swoją małą garstkę żołnierzy i ludności płockiej, pomimo olbrzymiej przewagi sił nieprzyjacielskich odparł wszystkie ataki bolszewickie. Wytrwawszy na stanowisku w najcięższych warunkach, nie dopuścił do opanowania przez nieprzyjaciela przepraw przez Wisłę, przez co w znacznej mierze przyczynił się do utrzymania przez nasze wojska linii obronnej przed ofensywą sierpniową. Dzielny, pełen inicjatywy i oddania się świętemu obowiązku obrony Ojczyzny świecił przykładem swoim podkomendnym.

Celem bezpośredniego zbadania sił bolszewickich, osobiście kierował wypadem na Sierpc i Starogrzyby [powinno być - Starożreby - G.G.], gdzie zaskoczywszy znieścacka nieprzyjaciela, pobił go i zmusił do ucieczki, zdobywając obfity materiał wojenny i konie wierzchowe. Pułk kozaków znajdujący się podczas wypadu mjra Mościckiego w Sierpcu, sądząc, że ma do czynienia z większymi siłami, wycofał się w popłochu"<sup>35</sup>.

Niestety, w relacjach prasowych i opracowaniach historycznych - poza podaniem nazwiska J. Mościckiego wśród odznaczonych - brak jest bliższych informacji na temat jego udziału w uroczystościach z udziałem marszałka J. Piłsudskiego, czyli - obiedzie w Hotelu Warszawskim i tzw. cercle w budynku starostwa.

Kurs zastępców dowódców batalionów zapasowych trwał do 4 sierpnia 1921 r. Po jego zakończeniu J. Mościcki został skierowany do 14 pp na stanowisko zastępcy dowódcy pułku (kierownika wyszkolenia), pełniąc tę funkcję do 11 października 1921 r. Następnie został odkomenderowany do Dowództwa Okręgu Generalnego Łódź jako przedstawiciel MSWojsk. przy Sądzie Okręgowym w Łodzi w charakterze sędziego przy komisji rekwizycyjnej. Po kilku miesiącach - 22 lutego 1922 r. został zwolniony do rezerwy<sup>36</sup>.

#### 4. Praca cywilna w latach 1922 - 1939

Materiał źródłowy, niestety, nie pozwala na odpowiedź na pytanie o przyczyny odejścia z funkcji liniowej - najpierw do DOG Łódź, a następnie do zupełnego rozstania się z wojskiem. Wydawać by się mogło, że mając niespełna 24 lata i stopień majora przed J. Mościckim rysowała się realna perspektywa dalszej kariery wojskowej. Stało się jednak inaczej i od 23 lutego 1922 r. podjął pracę w Banku Handlowym w Warszawie, oddział w Łodzi, w charakterze księgowego. Po ukończeniu rocznego kursu został wpisany na li-

stę księgowych przysięgłych Sądu Okręgowego w Łodzi, wydział handlowy. Mając takie uprawnienia prowadził kontrolę księgowości w kilkunastu firmach i fabrykach łódzkich.

W 1924 r. ożenił się z Marią z domu Kamińska (ur. 1.11.1902 r.), córką tkacza, księgową pracującą w Zarządzie Miejskim w Łodzi. Z tego związku 6 sierpnia 1927 r. urodziła się córka Grażyna.

W czerwcu 1928 r. zmienił pracę, przechodząc z Banku Handlowego do Towarzystwa Akcyjnego "Warault" na stanowisko starszego księgowego. Pozostawał tam do końca grudnia 1933 r. Od stycznia 1934 r. podjął pracę w Hucie Szkła "Przyszłość" w Łodzi jako samodzielny księgowy, gdzie pracował do wybuchu wojny. W czasie pracy cywilnej trzykrotnie był powoływany na ćwiczenia rezerwistów do 32 pp, stacjonującego w Modlinie, (15.07.-25.08.1927, 5.08.-15.09.1929, 1931) jako dubler dowódcy pułku na czas wojny.

W tym okresie wzbogacił swój dorobek odznaczeniowy o medal "Polska swemu obrońcy" (1922), medal X-lecia i XX-lecia Polski Odrodzonej, Medal Pamiątkowy za Wojnę 1918 - 1921 (1930), Krzyż Powstań Śląskich (1931) Krzyż Niepodległości (1937) i Srebrny Krzyż Zasługi.

W końcu sierpnia 1939 r. został zmobilizowany i skierowany do DOK IV w Łodzi jako zastępca komendanta PW i WF, następnie do 10 DP, z którą walczył z Niemcami w rejonie Zamościa. Wojnę zakończył w sztabie dowództwa obrony Warszawy jako oficer do zleceń gen. Waleriana Czumy, z którym znał się jeszcze z 5 Dywizji Syberyjskiej. W końcu września 1939 r. wrócił do Łodzi. 15 stycznia 1940 r. został z rodziną wysiedlony z mieszkania i skierowany do obozu przejściowego przy ul. Łąkowej. Tam rodzina Mościckich przebywała do 5 kwietnia 1940 r., a następnie została skierowana do powiatu opoczyńskiego, gdzie J. Mościcki znalazł pracę jako robotnik rolny we wsi Stawonice. 1 lutego 1942 r. został aresztowany i osadzony w więzieniu w Opocznie. Podejrzany był o prześladowanie Niemców, choć być może głównym powodem aresztowania była jego wojskowa przeszłość i podejrzenie o udział w konspiracji. Ponieważ w żadnej działalności konspiracyjnej nie brał udziału 7 sierpnia 1942 r. został zwolniony i do końca stycznia 1945 r. pracował w Stawonicach.

#### 5. Służba w Ludowym Wojsku Polskim w latach 1945 - 1948

Po przejściu frontu w końcu stycznia 1945 r. wrócił do Łodzi i 6 lutego zgłosił się do Rejonowej Komendy Uzupełnień w Łodzi do służby wojskowej. Na podstawie decyzji Wydziału Personalnego MON został przyjęty do Ludowego Wojska Polskiego i skierowany do 7 samodzielnego pułku czołgów ciężkich na stanowisko zastępcy kwatermistrza pułku. Na tym stanowisku pozostawał do początku sierpnia 1945 r.<sup>37</sup>

Na zakończenie służby w pułku dowódca 7 samodzielnego pułku czołgów ciężkich ppłk Skorniakow wy-

stawił mu następującą charakterystykę służbową: "W okresie służby w 7 Sam. P. Cz. Ciężkich od 14 kwietnia 1945 r. do 6 sierpnia 1945 r. na stanowisku pomocnika kwatermistrza pokazał się major Mościcki jako pracowity, zdyscyplinowany, wykazujący inicjatywę pracownik gospodarczy. Pod względem ideologicznym i politycznym bez zastrzeżeń. Dobrze zna się na ewidencji i biurowości kwatermistrzostwa. Samodzielny w swojej pracy. Wiele wykazuje troski i starania w sprawach zaopatrzenia jednostki we wszystkie rodzaje zaopatrzenia i zorganizowania należytego gospodarstwa w nowoformującym się pułku. Posiada zasłużony autorytet u składu osobowego pułku. Od 2 lipca pełnił obowiązki kwatermistrza i jako taki zupełnie dobrze dawał sobie radę.

Wniosek - stanowisku swemu odpowiada i zupełnie dobrze może być kwatermistrem pułku"<sup>38</sup>.

Na początku sierpnia 1945 r. został przeniesiony do Oficerskiej Szkoły Intendentury w Lublinie na stanowisko kwatermistrza. Po pół roku służby komendant Szkoły ppłk Dziebowicz wystawił mu kolejną opinię: "Major Mościcki na stanowisku kwatermistrza w tut. Szkole dał się poznać jako inteligentny, spokojny, zrównoważony, koleżeński i zdyscyplinowany oficer. Jako kwatermistrz jest słabo zorientowany i posiada zbyt mało inicjatywy własnej. Poza tym jest to człowiek chory, wskutek czego często choruje i tym samym zaniedbuje swoje obowiązki. W stosunku do podwładnych zbyt mało wymagający. Podwładnymi swymi nie kierował odpowiednio i zbyt mało ich kontrolował, skutkiem czego w Wydziale Żywnościowym powstał chaos. Politycznie nastawiony pozytywnie i dodatnio, ale aktywności żadnej nie przejawia"<sup>39</sup>.

Powyższa opinia zdecydowanie odbiega od poprzedniej, i to - in minus. Przyczyna może być taka, że albo poprzedni dowódca nie dostrzegał jego braków lub je bagatelizował, albo dostrzegł je dopiero komendant Szkoły Intendentury. Ewentualnie w ciągu kilku miesięcy stan jego zdrowia radykalnie się pogorszył, powodując trudności w służbie. Potwierdzeniem opinii komendanta Szkoły może być orzeczenie Okręgowej Komisji Lekarskiej w Lublinie z 9 marca 1946 r. w związku z operacją wrzodu dwunastnicy w Szpitalu Okręgowym w Warszawie. W tym czasie J. Mościcki przy wzroście 163 cm ważył 48 kg<sup>40</sup>.

W czasie pracy w Szkole J. Mościcki został przez Komisję Weryfikacyjną przy Departamencie Personalnym MON zatwierdzony w stopniu majora w korpusie oficerów intendentury ze starszeństwem od 1 czerwca 1919 r. W ten sposób w Ludowym Wojsku Polskim utrzymano mu stopień wojskowy i starszeństwo, z jakim odszedł z wojska w 1922 r.<sup>41</sup>

Mimo słabej opinii komendanta OSI mjr J. Mościcki 16 września 1946 r. objął obowiązki kwatermistrza stacjonującego w Modlinie 1 warszawskiego pułku czołgów w Brygadzie Czołgów im. Bohaterów Westerplatte<sup>42</sup>.

W czasie służby w OSI w lutym 1946 r. został przedstawiony do awansu. W karcie opiniodawczej z 21 lute-

go 1946 r. czytamy: "Wyrzucony z wojska po 1926 r. za czynną obronę rządu. Nadaje się. Należy awans na podpułkownika przeciąga się w komisji weryfikacyjnej"<sup>43</sup>

Oczywiście informacja o czynnej obronie rządu w maju 1926 r. i wyrzuceniu go za to z wojska była nieprawdziwa. Być może J. Mościcki podał taki fakt, aby zwiększyć swoje szanse na awans, jednak w innych dokumentach personalnych tego nie powtórzył.

W maju 1946 r. płk Kula z OSI ponowił wniosek awansowy, jednak do listopada J. Mościcki awansu nie otrzymał. 20 listopada 1946 r. dowódca 1 p. cz. ppłk. Syrow i jego zastępca ds. polityczno - wychowawczych mjr. Żakiewicz po raz kolejny przedstawili go do awansu. W dołączonej do wniosku opinii personalnej czytamy: "Mjr Mościcki za krótki pobyt w pułku [sic!] na stanowisku kwatermistrza wykazał się, energiczny, przedsiębiorczy, rozumiejący powierzoną mu pracę. Jest oficerem zdyscyplinowanym i inteligentnym. Poświęca się dla dobra jednostki. Nie patrząc na to, że był operowany wewnątrznie i miał prawo na odpoczynek zdrowotny, nie skorzystał z niego, pracował dalej celem zabezpieczenia pułku we wszystkie potrzebne artykuły żywnościowe i sorty mundurowe. Dzięki wysiłkom mjr. Mościckiego pułk jest zabezpieczony na zimę. W zupełności zasługuje na nadanie mu kolejnego stopnia oficerskiego - podpułkownika"<sup>44</sup>.

Tymczasem zniecierpliwiony J. Mościcki 27 listopada 1946 r. napisał skargę do I wiceministra Obrony Narodowej gen. Mariana Spychalskiego, oczekując wyjaśnienia wyrządzonej mu "krzywdy moralnej". Mimo przychylniej opinii III wiceministra Obrony Narodowej gen. Sanowskiego i jego zastępcy ds. polityczno-wychowawczych płk. Mazura Wydział Personalny MON wcześniejsze wnioski wstrzymał<sup>45</sup>.

Dlatego w raporcie pisał: "Podobne traktowanie mnie jako oficera 100% demokratę jest dla mnie krzywdzące. Rząd sanacyjny traktował mnie w sposób ubliżający - było to dla mnie wówczas zrozumiałe, gdyż nie byłem legionistą, a jako oficer byłej armii rosyjskiej z góry byłem skazany na podobne traktowanie .

Obecnie w Wojsku Polskim pełnię służbę od 2 lat i oprócz odznaczeń medalami zostałem za moją pracę odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi. Zweryfikowany zostałem jako major ze stopniem starszeństwa z 1919 r.

W chwili obecnej jestem kwatermistrem 1 Warszawskiego Pułku Czołgów im. Bohaterów Westerplatte, gdzie cieszę się, moim zdaniem, dobrą opinią u przełożonych i daję z siebie maksimum pracy, jaką mogę dać.

Proszę ob. Generała o przychylnie potraktowanie mojej prośby, naprawienie wyrządzonej mi krzywdy i spowodowanie przyznania mi awansu na podpułkownika z dniem wystąpienia 1-szego wniosku awansowego, tj. 1 października 1946 r."<sup>46</sup>

Ostatni wniosek z 20 listopada 1946 r., podparty jeszcze raportem, spowodował, że Prezydium Krajowej Rady Narodowej na posiedzeniu 17 grudnia 1946 r.

uchwalilo "za wybitne zasługi i wzorową służbę, nadać [mjr. Januszowi Mościckiemu] z dniem 1 stycznia 1947 r. z prawem noszenia dystynkcji od dnia 24 grudnia 1946 r., stopień wojskowy podpułkownika w korpusie oficerów intendenty". Awans podpisali Naczelny Dowódca Wojska Polskiego i minister Obrony Narodowej marszałek Michał Rola - Żymierski i prezydent KRN Bolesław Bierut<sup>47</sup>.

Po uzyskaniu awansu dowódca pułku udzielił mu pochwały "za wzorową pracę wyszkol., osobiste i sumienne spełnianie obowiązków"<sup>48</sup>. W grudniu 1946 r. i styczniu 1947 r. J. Mościcki otrzymał niemal identyczne charakterystyki służbowe, jak ta z wniosku awansowego. Jediną różnicą było krótkie stwierdzenie, że jest politycznie uświadomiony<sup>49</sup>.

Wydawać by się mogło, że po uzyskaniu awansu pozycja J. Mościckiego w pułku ulegnie wzmocnieniu i stabilizacji, tymczasem w ciągu następnego miesiąca zaczął otrzymywać słabe opinie przełożonych. Być może po części było to związane ze zmianą na stanowisku dowódcy pułku - ppłk. Syrowa zastąpił ppłk. Michalski. 12 czerwca 1947 r. wydał J. Mościckiemu następującą charakterystykę służbową: "ppłk Mościcki Janusz na zajmowanym stanowisku wywiązuje się dostatecznie. Ciągłe zapadanie na zdrowiu przeszkadza mu w pracy na tak odpowiedzialnym stanowisku, które wymaga ciągłego nadzoru i dużo inicjatywy.

Jest oficerem inteligentnym i zdyscyplinowanym. Taktycznie wyszkolony dostatecznie. Mało wymagający od podwładnych. Politycznie uświadomiony, z powodu urlopu nie bierze czynnego udziału w pracy KPS.

Wniosek - nadaje się na stanowisko bardziej spokojne, niż kwatermistrz pułku"<sup>50</sup>.

Konsekwencją takiej opinii było zalecenie dowódcy Okręgu Wojskowego Nr I gen. Gustawa Paszkiewicza, zaaprobowane przez zastępcę dowódcy ds. polityczno - wychowawczych płk. Stąpora i szefa Wydziału Personalnego DOW I ppłk. Wiśniewskiego. 19 września 1947 r. ppłk J. Mościcki miał zakończyć karierę w jednostce liniowej: "ze względu na brak zainteresowania pracą oraz podeszły wiek proponuje się przenieść do dyspozycji Dep. Pers. MON i skierować następcę"<sup>51</sup>.

Mimo tego wniosku ppłk J. Mościcki w dalszym ciągu pozostawał na stanowisku kwatermistrza 1 pułku czołgów. Zaowocowało to kolejną słabą opinią, w której ppłk Michalski pisał, że kwatermistrz pułku "[...] jest mało wymagający od podwładnych, nie kontroluje wydanych przez siebie zarządzeń i rozkazów, wskutek czego praca nie ma ciągłości i charakteryzuje się pewną dorywczością. Gdy jest nagła potrzeba potrafi dać z siebie wszystko, by powierzoną pracę wykonać. Słaby stan zdrowia przeszkadza mu w pracy na powierzonym stanowisku. Taktycznie wyszkolony dostatecznie. Fizycznie słaby. Prezencja dostateczna. Politycznie uświadomiony, w pracy społecznej słaby udział.

Wniosek - nadaje się na stanowisko bardziej spokojne niż kwatermistrz pułku"<sup>52</sup>.

W 1948 r. kariera wojskowa J. Mościckiego całkowicie się załamała wskutek kontroli w pułku, przeprowadzonej 13 stycznia 1948 r. przez prokuratora wojskowego kpt. Józefa Kowalskiego. Kontrola wypadła dla J. Mościckiego wyjątkowo niepomyślnie. W piśmie wojskowego prokuratora Okręgu Warszawskiego płk. Leonarda Azarkiewicza do Departamentu Personalnego MON z 13 lutego 1948 r. na temat pracy ppłk. J. Mościckiego czytamy:

"a) ppłk Mościcki Janusz nadużywa systematycznie alkoholu, co odbija się wyraźnie na jego zdolności do pełnienia ciężących na nim obowiązków służbowych,

b) wobec podeszłego wieku (50 lat) i wskutek nadmiernego używania alkoholu często zapada na zdrowiu, skutkiem czego po kilka dni nie przychodzi do zajęć służbowych i w tym czasie praca w kwatermistrzostwie pozostaje bez bezpośredniego nadzoru,

c) w związku z inwentaryzacją na dzień 1.01.1948 ppłk Mościcki Janusz jako kwatermistrz pułku nie przygotował poszczególnych działów kwatermistrzostwa do inwentaryzacji [...] i samą inwentaryzację potraktował lekceważąco; niechętnie odnosił się do członków komisji inwentaryzacji i po parę dni nie przychodził do pracy,

d) jako kwatermistrz ppłk Mościcki Janusz nie ma na terenie 1 P.Cz. odpowiedniego autorytetu, niekonsekwentny w swoim postępowaniu i mało wymagający od swoich podwładnych.

Powyższe zarzuty potwierdzają także w swoich opiniach dca 1-go Pułku Czołg. i zastępca dowódcy do spraw polit.-wych. W tym stanie rzeczy oraz celem zapobiegnięcia możliwym następstwom niesumiennej pracy ppłk. Mościckiego, które mogłyby wyrządzić szkody Skarbowi Państwa wnoszę o usunięcie ppłk. Mościckiego Janusza, s. Jana z zajmowanego przez niego stanowiska kwatermistrza 1-go Pułku Czołgów w Modlinie"<sup>53</sup>.

Po takim raporcie 27 lutego 1948 r. kierownik III sekcji Wydziału Personalnego DOW Nr I kpt. Ryś złożył ponowny wniosek o przeniesienie ppłk. J. Mościckiego do dyspozycji MON, przytaczając znane już nam słabości i uchybienia w pracy<sup>54</sup>. Wniosek poparł 9 marca 1948 r. kierownik II sekcji Wydziału Personalnego DOW I kpt. Aleksander Katin, pisząc że ppłk J. Mościcki "zupełnie nie nadaje się na kwatermistrza pułku. Nie umie należyście zorganizować zaopatrzenia i pracy swoich podwładnych. Stale choruje. Jako oficer starszy wiekiem powinien być zdemobilizowany z wojska [...]"<sup>55</sup>.

W rezultacie 11 marca 1948 r. ppłk J. Mościcki został zwolniony z zajmowanego stanowiska i początkowo przeniesiony do dyspozycji ministra Obrony Narodowej. Jednak wydana przez dowództwo pułku nowa opinia personalna nie dawała nadziei na dalszą pracę w wojsku. Według dowódcy pułku ppłk J. Mościcki zdający obowiązki kwatermistrza z obowiązków swych nie wywiązywał się należyście, wykazywał mało inicjatywy i energii, od podwładnych mało wymagał i nie kon-

trołowal wydanych zarządzeń i rozkazów, co prowadziło do zaniedbania gospodarki pułku. W pracy przeszkadzał mu słaby stan zdrowia i skłonności do alkoholu<sup>56</sup>.

Ostatnia charakterystyka służbowa była jeszcze gorsza. Poza znanymi już nam stwierdzeniami czytamy tam, że "[...] wywiązywał się ze swoich obowiązków niedostatecznie. [...] prace jego charakteryzuje brak kontroli i poczucia własnej odpowiedzialności - raczej zrzucanie odpowiedzialności na podwładnych. Nie dba o powierzone mu mienie państwowe. Słaby stan zdrowia i nałogowy alkoholizm nie pozwalają mu na wypełnianie swych obowiązków. W pracy społecznej żadnego udziału nie bierze"<sup>57</sup>.

Po takiej rekomendacji 13 sierpnia 1948 r. ppłk J. Mościcki przestał być oficerem służby stałej. Wprawdzie szef Wydziału IV Departamentu Personalnego MON ppłk Poździk wnioskował o przeniesienie go w stan spoczynku, czyli z możliwością ewentualnego powrotu do służby, jednak wyższy przełożony na wniosku dopisał: "w stan spoczynku nie kwalifikuje się - do rezerwy"<sup>58</sup>.

Można się zastanawiać, czy podane w raporcie z kontroli prokuratorskiej i opiniach personalnych powody zwolnienia z wojska były prawdziwe, czy też tworzone fakty, aby pozbyć się z wojska przedwojennego oficera odznaczonego za udział w wojnie polsko - bolszewickiej.

Na aktualnym etapie wiedzy nie ma jednak powodu, aby kwestionować ustalenia kontroli i opinie przełożonych. Wprawdzie w charakterystykach służbowych pojawiały się opinie, że nie angażuje się społecznie lub ma nieskrystalizowane poglądy polityczne, jednak nie ma tam żadnych zarzutów o charakterze politycznym. Sam J. Mościcki zresztą w życiorysie, napisanym 12 grudnia 1947 r. deklarował: "przekonania polityczne - wybitnie demokratyczne. Z uznaniem podziwiam przeogrom pracy jaki wkłada lud polski w dzieło odbudowy Polski Ludowej i sam swą wytężoną pracą pragnę włożyć cegiełkę do wspólnej odbudowy Polski Ludowej [sic!]."

Od dziecka miałem zamiłowanie do wojskowości, Polska sanacyjna pomimo posiadania przeze mnie

wykształcenia czysto wojskowego, nie dała mi możliwości służenia w wojsku, co obecnie daje mi zupełną satysfakcję"<sup>59</sup>.

Tak więc na krótko przed zwolnieniem J. Mościcki deklarował pełną lojalność wobec nowej władzy w obowiązującej wtedy stylistyce. Przy okazji nieco sobie poprawił biografię, po raz kolejny sugerując, że władze sanacyjne go dyskryminowały, zwalniając z wojska, mimo posiadania wykształcenia wojskowego<sup>60</sup>. Należy zatem chyba przyjąć, że przy zwolnieniu go z wojska w 1948 r. przeważały względy merytoryczne i zaniedbania w służbie, co zresztą sugerował już komendant Oficerskiej Szkoły Intendentury w 1946 r. Wielka szkoda, bo w kontekście wcześniejszego chlubnego udziału w obronie Płocka w 1920 r., zgłoszeniem się do służby w LWP i tak niesławnym odejściem J. Mościcki niepotrzebnie zepsuł sobie biografię. Można się domyślać, że głównym powodem zgłoszenia się do wojska była trudna sytuacja materialna, jednak z cywilnym zawodem księgowego nie powinien mieć kłopotów ze znalezieniem pracy. A tak - próba powrotu do wojska po 23 latach przerwy zakończyła się dotkliwą porażką.

Mimo, że nie zdążył wziąć udziału w walkach 7 samodzielnego pułku czołgów ciężkich, w LWP otrzymał kilka odznaczeń: Srebrny Krzyż Zasługi<sup>61</sup>, Medal Zwycięstwa i Wolności<sup>62</sup>, sowiecki medal Za Побiedę<sup>63</sup>, Odznakę Grunwaldzką<sup>64</sup>. Były to oczywiście honorowe medale, przyznawane z rozdzielnika osobom, sprawującym określone funkcje wojskowe<sup>65</sup>.

Po zwolnieniu z wojska J. Mościcki wrócił do Łodzi i do przedwojennego zawodu księgowego. Podjął pracę w Państwowych Zakładach Przemysłu Dziewiąrskiego Nr 3 jako szef finansowy. Pracował tam do 1 lipca 1949 r., kiedy przeszedł na identyczne stanowisko do Fabryki Dziewiąrsko-Trykotowej "Femina". Równocześnie społecznie był głównym księgowym w Cechu Rzemiosł. Na tym kończy się wiedza o życiu J. Mościckiego. Sądzić należy, że swoją pracę zawodową zakończył jako księgowy w łódzkich zakładach odzieżowych<sup>66</sup>.

## PRZYPISY

<sup>1</sup> Jediną próbę podjęli A.J. Papierowski i J. Stefański, opierając się na informacjach z publikacji A. Grzymały - Siedleckiego; zob. - A.J. Papierowski, J. Stefański, *Płocczanie znani i nieznani. Słownik biograficzny*, Płock 2002, s.415.

<sup>2</sup> Centralne Archiwum Wojskowe w Warszawie (dalej - CAW), akta personalne J. Mościckiego, sygn.2034, 1131/247, t.55.

<sup>3</sup> W karcie ewidencyjnej z 1921 r. podał inne nazwisko matki - Petrykowska (CAW, akta person. J. Mościckiego, sygn. 2034).

<sup>4</sup> CAW, akta person. J. Mościckiego, sygn. 1131/247, t.55, Zeszyt ewidencyjny (b.d.); zmiany ewidencyjne i przebieg pracy cywilnej z 15.12.1947, życiorys z 12.12.1947. Dokładne odtworzenie przebiegu służby J. Mościckiego w tym czasie jest trudne, ponieważ w różnych dokumentach podane są różne daty graniczne. Wynika to z tego, że J. Mościcki odtwarzał przebieg służby

w latach 1947-1949, bazując chyba głównie na własnej pamięci i nie korzystając z oryginalnych dokumentów. W zeszycie ewidencyjnym napisał np., że walczył pod Narwą, nie podając jednak ani daty, ani jednostki wojskowej. Z kolei w dokumentach z 1921 r. podał, że od marca do grudnia 1915 r. służył w 8 pułku pogranicznym, gdzie od grudnia 1915 do 1916 r. był dowódcą kompanii (sygn. 2034).

<sup>5</sup> CAW, akta person. J. Mościckiego, sygn. 2034, karta ewidencyjna.

<sup>6</sup> CAW, akta person. J. Mościckiego, sygn. 1131/247, t.55, życiorys z 12.12.1947 r. Podał tam, że do 5 Dywizji Syberyjskiej został wysłany w 1917 r. i pełnił tam funkcję instruktora, a w wykazach ewidencyjnych kilkakrotnie podał, że do Armii gen. J. Hallera wstąpił 1.08.1916 r., co jest niemożliwe, bo Armia

- Polska we Francji jeszcze wtedy nie istniała. Nt. wojsk polskich na Syberii zob. – M. Wrzosek, *Polski czyn zbrojny podczas pierwszej wojny światowej 1914-1918*, Warszawa 1990, s.451-457.
- 7 CAW, Akta personalne J. Mościckiego, sygn. 2034, karta ewidencyjna; sygn. 1131/247, t.55, zeszyt ewidencyjny (b.d.); zmiany ewidencyjne i przebieg pracy cywilnej z 15.12.1947; przebieg służby wojskowej z 20.09.1949; życiorys z 12.12.1947 r.
- 8 CAW, akta personalne J. Mościckiego, sygn. 2034, karta ewidencyjna; Z. Bohusz-Szyszek, *Działania wojenne nad dolną Wisłą w 1920 r.*, Warszawa 1931, s.104. W przebiegu służby wojskowej z 1947 r. J. Mościcki podał, że w 10 pp przebywał do 7 sierpnia 1920 r., a od 8 sierpnia objął przyczółek mostowy w Płocku, jednak informacje Z. Bohusza-Szyszka oparte o dokumenty wydają się bardziej wiarygodne.
- 9 Z.Bohusz-Szyszek, *op. cit.*, s.15, 19.
- 10 Archiwum Państwowe w Płocku, Akta miasta Płocka, sygn. 22 513, obwieszczenie mjr. J. Mościckiego; „Kurier Płocki”, 1920, nr 192 z 15 sierpnia, s.2; T. Świecki, F. Wybult, *Mazowsze Płockie w czasach wojny światowej i powstania państwa polskiego*, Toruń 1932, s.359.
- 11 „Kurier Płocki”, 1920, nr 187 z 12 sierpnia, s.3; nr 189 z 13 sierpnia, s.2; nr 190 z 14 sierpnia, s.2; V.B. Jedigar, *Zarys historii wojennej Tatarskiego Pułku Ułanów imieniem Pułkownika Mustafa Achmatowicza*, Wilno 1933, s.38 – 39; Z.Bohusz-Szyszek, *op. cit.*, s.104, 107-108; T. Świecki, F. Wybult, *op. cit.*, s.358; G. Gołębiowski, *Obrona Płocka przed bolszewikami 18-19 sierpnia 1920 r.*, Płock 2004, s.77-79.
- 12 W. Sikorski, *Nad Wisłą i Wkrą. Studium z polsko – rosyjskiej wojny 1920 roku*, Lwów 1928, s.193; Z.Bohusz-Szyszek, *op. cit.*, s.111 – 115; G. Gołębiowski, *op. cit.*, s.80 – 82.
- 13 CAW, Wspomnienia i relacje, I.400.1380, pismo płk. dypl. w st. sp. M. Ścieżyńskiego do WBH z 5 września 1931 r.; Z. Bohusz-Szyszek, *op. cit.*, s.117 – 118; G. Gołębiowski, *op. cit.*, s.86-87.
- 14 CAW, Wspomnienia i relacje, I.400.715, relacja rtm. R. Boryckiego z 15 stycznia 1923 r., s.6.8.
- 15 Z.Bohusz-Szyszek, *op. cit.*, s.116-124; G. Gołębiowski, *op. cit.*
- 16 CAW, Akta personalne J. Mościckiego, sygn. 2034, karta ewidencyjna; sygn. 1131/247/55, zmiany ewidencyjne i przebieg służby cywilnej z 15 grudnia 1947 r..
- 17 K.M. [K.Modliński], *Chwała Mazowsza Płockiego. Rozdanie „Krzyża za męstwo i odwagę”*, „Kurier Płocki”, nr 69 z 25 marca 1921, s.1-2.
- 18 Archiwum Państwowe w Płocku, Akta m. Płocka, sygn. 22087, *protokół posiedzenia Rady Miejskiej 20 marca 1921 r.*; „Kurier Płocki”, 1921, nr 68 z 24 marca, s.2; K.M., *Chwała Mazowsza Płockiego*, „Kurier Płocki”, 1921, nr 69 z 25 marca, s.2.
- 19 *Naczelnik Państwa w Płocku*, „Kurier Płocki”, 1921, nr 82 z 12 kwietnia, s.2; T. Świecki, F. Wybult., *op. cit.*, s. 365, 375-377; G. Gołębiowski, *W hołdzie obrońcom. Marszałek Józef Piłsudski w Płocku*, „Gazeta na Mazowszu”, 1998, nr 190 z 14-16 sierpnia, s.3. Formalne ogłoszenie przyznania VM nastąpiło dopiero w grudniu 1921 r., zob. – „Dziennik Personalny MSWojsk.”, 1921, nr 41 z 6 grudnia, s.1609.
- 20 *Ze złotej księgi bohaterów*, „Żołnierz Polski”, 1921, nr 21 z 23 kwietnia, s.4. Niestety – mimo zleconej kwerendy archiwalnej - pracownikom CAW nie udało się odnaleźć akt odznaczeniowych J. Mościckiego.
- 21 CAW, Akta personalne J. Mościckiego, sygn. 2034, karta ewidencyjna; sygn. 1131/247/55, zmiany ewidencyjne i przebieg pracy cywilnej z 15 grudnia 1947, przebieg służby wojskowej z 20 września 1949. W aktach podany jest „Dziennik Personalny MSWojsk.”, 1922, nr 1, w którym miało być ogłoszone odejście J. Mościckiego z wojska, jednak takiej informacji tam nie ma.
- 22 CAW, akta personalne J. Mościckiego, sygn. 2034, karta ewidencyjna; sygn. 1131/247/55, zmiany ewidencyjne i przebieg pra-
- cy cywilnej z 15 grudnia 1947, przebieg służby wojskowej z 20 września 1949, życiorys z 12 grudnia 1947.
- 23 CAW, ibidem, charakterystyka służbowa z 6 sierpnia 1945 r.
- 24 CAW, ibidem, charakterystyka służbowa z 1 lutego 1946, podpisali kmdt Szkoły ppłk Dziebowicz i jego zca ds. polit. por. Godziński.
- 25 CAW, ibidem, orzeczenie Okręgowej Komisji Lekarskiej w Lublinie z 7 marca 1946 r.; zeszyt ewidencyjny.
- 26 CAW, ibidem, wyciąg z dekretu KRN z 21 lipca 1944 r. i wniosku Komisji Weryfikacyjnej z 28 lutego 1946 r.
- 27 CAW, ibidem, przebieg służby wojskowej z 20 września 1949, życiorys z 12 grudnia 1947 r.
- 28 CAW, ibidem, karta opiniodawcza z 21 lutego 1946 r.
- 29 CAW, ibidem, wniosek awansowy z 20 listopada 1946 r.
- 30 J. Mościcki w stwierdzeniu o dyskryminacji przez rząd sanacyjny niewątpliwie mija się z prawdą, ponieważ odszedł z wojska, zanim J. Piłsudski przejął władzę. Natomiast może być nieco prawdy w dyskryminowaniu go przez przełożonych legionowej proveniencji. Tłumaczyłoby to jego niskie przydziały służbowe po 1921 r. i niespodziewaną decyzję przejścia do „cywila”, choć oczywiście jest to tylko hipoteza, trudna do weryfikacji.
- 31 CAW, ap. J. Mościckiego, sygn. 1131/247/55, raport mjr. J. Mościckiego z 27 listopada 1946 r. do I wiceministra ON gen. M. Spychalskiego. Niewyjaśniona pozostaje podana data pierwszego wniosku awansowego, jest to raczej pomyłka.
- 32 CAW, ibidem, wyciąg personalny z uchwały Prezydium KRN nr 150 z 17 grudnia 1946 r.
- 33 CAW, ibidem, zeszyt ewidencyjny, pochwała dowódcy 1 pułku czołgów w rozkazie specjalnym nr 4 z 27 grudnia 1946 r.
- 34 CAW, ibidem, charakterystyka służbowa z 2 grudnia 1946 r. i 21 stycznia 1947 r.
- 35 CAW, ibidem, charakterystyka służbowa z 12 czerwca 1947 r., podpisali ppłk Michalski i wz. dcy ds. polit. – kpt. Gurewicz.
- 36 CAW, ibidem, wniosek z 19 września 1947 r. Dalej następowała krótka charakterystyka służbowa, powtarzająca znane już nam opinie: „Na zajmowanym stanowisku wykazuje minimum inicjatywy, a nadwerżone zdrowie oraz podeszły wiek stoją mu na przeszkodzie w wykonywaniu odpowiedzialnej pracy. Mało wymagający od podwładnych. W pracach KPS udziału nie bierze, o poglądach politycznych nieskrystalizowanych”.
- 37 CAW, ibidem, charakterystyka służbowa z 14 października 1947 r.
- 38 CAW, ibidem, pismo prokuratora wojskowego płk. Leonarda Azarkiewicza z 13 lutego 1948 r. do Departamentu Personalnego MON.
- 39 CAW, ibidem, pismo kpt. Rysia do Departamentu Personalnego MON z 27 lutego 1948 r.
- 40 CAW, ibidem, wniosek kpt. A. Katina z 9 marca 1948 r.
- 41 CAW, ibidem, charakterystyka służbowa z 11 czerwca 1948 r. wystawiona przez ppłk. Michalskiego i wz. kpt. Gurewicza.
- 42 CAW, ibidem, ostatnia charakterystyka służbowa (b.d.), wystawiona przez ppłk. Michalskiego i mjr. Żakiewicza.
- 43 CAW, ibidem, wniosek ppłk. Poździaka z 13 sierpnia 1948 r. J. Mościcki został zdemobilizowany rozkazem ministra ON Dep. Pers. Nr 994/VI-2 z dnia 13 sierpnia 1948 r.
- 44 CAW, ibidem, życiorys J. Mościckiego z 12 grudnia 1947 r.
- 45 Z oczywistych powodów było to niemożliwe - w 1922 r., kiedy odszedł z wojska, sanacja jeszcze nie rządziła.
- 46 Krzyż nadany rozkazem Naczelnego Dowództwa WP z 9 maja 1945 r. nr 281
- 47 Nr dyplomu 030 592.
- 48 Nr legitymacji 0444 736.
- 49 Nr legitymacji 037 529.
- 50 CAW, ap. J. Mościckiego, sygn. 1131/247/55, zeszyt ewidencyjny z 20 września 1949 r..
- 51 Ibidem.

## OPOWIEŚĆ O WŁASNYM ŻYCIU

*Poznanie ludzi jest zawsze zagadką. I jakkolwiek skomplikowany jest świat i technika – to człowiek jest najtrudniejszym obiektem poznania.*

*27 czerwca 2007 r. w siedzibie Towarzystwa Naukowego Płockiego odbył się odczyt poświęcony jednej z nowych metod (narracyjnej analizy autobiografii), nad którą pracują psychologowie, a która wykorzystywana jest w wielu dziedzinach nauki.*

*Autorka, dyrektor Ośrodka Adopcyjno-Opiekuńczego w Płocku przedstawia nam tę metodę, którą wprowadza do pracy Ośrodka.*

Każdy ma potrzebę opowiadania o swoim życiu. Czasem dzieje się tak w sytuacjach przeżywanego sukcesu, naturalna jest wtedy chęć dzielenia się radością z osobami bliskimi. Częściej jednak opowiadanie dotyczy doznanych krzywd i porażek. Frustracja i zagrożenie wzmagają potrzebę kontaktu. Bliskość innych osób pozwala rozładować nadmiar napięcia i odzyskać choćby częściowo poczucie bezpieczeństwa. Liczy się obecność osób, które wysłuchają opowieści o przeżywanych problemach. Nie muszą udzielać rad, ani podpowiadać dróg wyjścia z trudnej sytuacji. Najważniejsze jest istnienie kogoś, kto nas wysłucha, poświęci swój czas i uwagę. To sprzyja odzyskaniu wiary we własne możliwości. Tę głęboką potrzebę człowieka Fiodor Dostojewski określił zdaniem: „Każdy człowiek musi mieć kogoś, kto by się nad nim użalił”<sup>1</sup>. Autobiograficzne opowieści stanowią interesujące, choć dalekie od obiektywizmu źródło informacji o narratorze, czasach, w których żył i środowisku bliskich mu osób. Paradoksalnie, właśnie ten subiektywizm relacji najlepiej pozwala poznać osobowość człowieka. Sposób opisywania zdarzeń, w których brał udział, wyjaśnianie własnych zachowań, motywów i celów, którymi się kierował, stanowi relację niepowtarzalną jak linie papilarne każdego człowieka.

Narracja – w języku obiegowym, znaczy po prostu – opowiadanie, a narrator to osoba przekazująca opowieść. Psycholog analizujący narrację zajmuje się nie tyle przebiegiem relacjonowanych zdarzeń, co charakterystycznymi zniekształceniami rzeczywistości i pozycją, jaką autor przypisuje sobie w toku zdarzeń życiowych. Poznając sposób widzenia świata, poznajemy człowieka.

Opowieść o każdym fragmencie życia jest bardziej interpretacją faktów, niż ich zapisem. Porównując relacje tego samego człowieka dotyczące różnych epizodów z jego biografii, można zauważyć typowe dla niego sposoby relacjonowania wydarzeń. Powtarza się sposób opisywania ludzi i intencji, którymi się kierują. Charakterystyczne jest też traktowanie własnej osoby zarówno w sytuacjach porażek jak i w obliczu sukcesu.

Dla profesjonalnego zrozumienia opowieści o życiu człowieka niezbędne jest określenie struktury narracji.

Podstawą uporządkowania informacji jest tu: „bohater z określonymi intencjami napotyka trudności, które w wyniku zdarzeń toczących się wokół zagrożonych celów zostają, bądź nie zostają przezwyciężone”<sup>2</sup>.

Opowieść o własnym życiu ma swoją dramaturgię, a jej sens można zrozumieć posługując się niepowtarzalnym schematem narracyjnym, który modelują:

1. Bohaterowie opowieści
2. Ich wartości, intencje i plany realizacji
3. Możliwe komplikacje
4. Uwarunkowania i szanse przezwyciężenia trudności i realizacji intencji<sup>3</sup>

Te elementy schematu pozwalają przeanalizować wątki życiowe autora opowieści i zrozumieć je tak, jak on je rozumie.

Zastanawiając się nad znaczeniem treści opowiadania trzeba konsekwentnie śledzić strukturę i schemat narracji. Pozwala to uniknąć chaosu, uporządkować informacje, zmniejsza prawdopodobieństwo pominięcia jakiegoś istotnego elementu.

Węzłowymi elementami każdej opowieści są ważne życiowe wydarzenia. Realizacja marzeń lub zagrożenie ich spełnienia wyzwala niepowtarzalne reakcje i najpełniej ukazują osobowość człowieka. Warto jednak zauważyć, że postawa życiowa ujawnia się nie tylko w wydarzeniach ekstremalnych, ale i w drobnych, codziennych zachowaniach.

Uważna analiza opowieści pozwala zaobserwować np., że dziecko, które było uczone, że zadowolenie rodziców jest ważniejsze niż jego własna satysfakcja, wyrasta na osobę dbającą o to, żeby spełniać oczekiwania partnerów dorosłego życia. Może się wręcz nauczyć czerpania radości z tego, że pomaga w spełnianiu cudzych, a nie własnych marzeń. W ważnych sytuacjach ta chęć zadowolenia otoczenia polega na tym, że na przykład żona traktuje plany małżonka wobec wspólnego życia jako własne i przyjmuje taki rodzaj aktywności zawodowej czy miejsca zamieszkania, który odpowiada jego upodobaniom. Postawa życiowa, której naczelnym hasłem jest „niech inni będą ze mnie zadowoleni” ujawnia się także w drobnych, często banalnych czynnościach. Tego typu osoba nawet wtedy, gdy sprząta, gotuje czy wy-

prowadza psa na spacer, potrzebuje potwierdzenia, że dobrze wypełniła swoje zadanie. Dlatego, niejako na wszelki wypadek, będzie te czynności wykonywać dokładniej i bardziej drobiazgowo niż wynika to z realnej potrzeby. Wewnętrzny impuls zarówno w sprawach błahych jak i przełomowych pozostaje ten sam: sposobem osiągnięcia wewnętrznego spokoju jest zadowolenie innych, a własna satysfakcja jest zaledwie pochodną oczekiwań otoczenia.

### Bohaterowie opowieści

W analizie narracji pierwszoplanową rolę odgrywa jej bohater. Nie zawsze jest to autor opowieści, może być nim osoba, która ciąży nad życiem narratora. Bywa tak, że kobieta mówiąc o swojej dorosłości mówi głównie o własnych dzieciach, ich ambicjach, planach i problemach. Tak samo możliwe jest, że mężczyzna relacjonując swoją biografię i własne zamierzenia, konfrontuje je z aspiracjami ojca i jego pojmowaniem sukcesu życiowego.

Chcąc zrozumieć człowieka, który mówi lub pisze o swoim życiu, trzeba zwrócić uwagę na to, jacy bohaterowie pojawiają się w tej opowieści. Nie jest tu decydujące, jakie znaczenie przypisuje im sam narrator. Jego subiektywizm powoduje, że przecenia lub niedocenia wpływ osób, które napotkał na drodze życiowej. Wnikliwa analiza narracji autobiograficznej pozwala określić role jej bohaterów.

Narracja ma swoją dramaturgię i nigdy nie jest monodramem. Świat bohatera ma szansę istnieć tylko w relacjach z innymi ludźmi, to oni wyzwalają chęć działań, budzą uczucia i namiętności, a czasem niszczą chęć dalszego życia. Wtedy narracja staje się tragedią. Nieprzebrany źródłem informacji są osoby, które autor spotyka na swojej drodze, określenie „spotyka” nie jest tu najcelniejszym określeniem. Spotkanie sugeruje przypadkowość relacji, a w rzeczywistości jest to konsekwentny wybór osób, z których jedne stają się pożądaną w naszej bliskości, a na innych skupiamy uwagę po to, by odsunąć się od nich, a nawet wyeliminować z własnej biografii. Trzeba precyzyjnie odnotować, jakimi określeniami narrator opisuje każdą z tych postaci, w jakich momentach życia pojawia się relacja o nich, potrzeba bliskości lub przeciwnie, zniecierpliwienie ich obecnością.

Tego typu analiza pozwala osiągnąć ważny cel – zrozumienie jak narrator spostrzega rolę innych osób w swoim życiu, jakie znaczenie przypisuje własnym staraniom we współpracy z ludźmi życzliwymi i w konfrontacji z tymi, których uważa za przeciwników.

Narracja autobiograficzna musi uwzględniać bliższy i dalszy kontekst społeczny. Nie da się pojąć losu człowieka bez zrozumienia jego relacji z innymi ludźmi. Trzeba wiedzieć, z kim szuka bliskich relacji, kogo

chce unikać, a na jakie kontakty jest w swojej ocenie skazany. To pole wyboru i konieczności w istotny sposób określa osobowość narratora.

Autonarracje każdego człowieka określają historię zmienności jego losu. Pozostają w ścisłym związku z treściami zawartymi w narracjach partnerów życiowych. Opowieści te nie tylko splatają się ze sobą, ale nawet wzajemnie warunkują. Osoby, wśród których żyjemy uwiarygodniają rolę życiową, którą uznajemy za swój los. Jeśli na przykład mężczyzna uważa siebie za ostoję rodziny, a własną zaradność traktuje jako jedyną drogę do zapewnienia najbliższemu dobrobytu, to nie jest w jego interesie uczyć żonę i dzieci samodzielności. Ich postępująca emancypacja wytrąciłaby go z pozycji osoby niezastąpionej w rozwiązywaniu problemów materialnych.

Tego typu dylematy związane z narracyjną tożsamością przeżywają na przykład żony trzeźwiejących alkoholików. Wprawdzie rola partnerki człowieka uzależnionego dostarcza im cierpienia, ale jednocześnie łączy się ze społecznym współczuciem, ponadto dostarcza podziwu otoczenia dla kobiety, która w krańcowo trudnych warunkach potrafi dbać o dzieci i utrzymać dom. Zmiana sytuacji, jaką jest odzyskanie przez męża trzeźwości jest z jednej strony ulgą i wyzwoleniem, ale z drugiej stanowi bezwarunkowe zrzucenie z piedestału kobiety ofiarnej. Trzeba wtedy przebudować swoją tożsamość i przyjąć inną rolę w życiowej narracji.

Każdy pamięta postać Gargamela z bajki skierowanej do dzieci, a z dużym zainteresowaniem oglądanej przez dorosłych. Ten zły czarodziej ścigał smurfy, celem każdego dnia było złapanie i zjedzenie, chociaż jednego z nich. Po kolejnych niepowodzeniach krzychał jak bardzo je nienawidzi i ruszał do następnej walki, żeby zrealizować cel swojego życia. Można jednak zauważyć, że złapanie smurfów byłoby w istocie klęską, bo istnienie smurfów stanowiło rację bytu Gargamela, wyłapanie ich unicestwiłoby wszelkie dalsze plany.

Ten bajkowy przykład ilustruje prawidłowość, która była przedstawiona w opisie podanych wcześniej realistycznych sytuacji tzn. nasza narracyjna tożsamość istnieje w powiązaniu z tożsamością innych postaci, osoby, z którymi wchodzimy w relacje muszą odznaczać się określonymi cechami umożliwiającymi nam bycie odpowiednimi bohaterami w odpowiednich historiach.

Ważne jest wniknięcie w skomplikowany proces doświadczania emocji i intencji. Jest to niepowtarzalny sposób interpretowania stanów emocjonalnych, gdy narrator czegoś pragnie, gdy boi się lub przeżywa niechęć czy odrazę.

## Wolność i determinacja w życiu narratora

Badania wskazują, że drugą po bohaterze i jego intencjach dominującą informacją wpływającą na treść tworzonej i zapamiętanej historii są przeszkody na drodze realizacji intencji<sup>4</sup>. Ważne jest wtedy przeanalizowanie związku między przeszkodą a główną intencją autora opowieści. Osoby lub zdarzenia, które blokują realizację celów są najlepiej zapamiętywane.

Zachowania w perspektywie porażki są w znacznym stopniu uwarunkowane subiektywnym przekonaniem o tym, na ile sami wpływamy na przebieg zdarzeń. Jedni spostrzegają siebie jako kreatorów życia, inni uważają, że pełnią rolę kul bilardowych, którym zewnętrzna siła nadaje kierunek mniej lub bardziej odpowiadający ich zamiarom. Warto określić proporcje swobody i determinacji w życiu autora opowieści. Służy temu zmienna osobowościowa nazwana przez Juliana Rottera „poczuciem kontroli,” częściej używany jest skrót LOC (locus of control). W polskiej literaturze psychologicznej problemem tym zajmował się Radosław Drwał<sup>5</sup>. W praktyce badawczej testy do badania poczucia kontroli wyodrębniają dwa typy osób: przekonanych o kontroli wewnętrznej oraz tych, którzy są przekonani o zewnętrznej kontroli nad wydarzeniami. Ludzie o wewnętrznym poczuciu kontroli uważają, że to, co się zdarzyło w ich życiu jest bezpośrednio związane z ich własnym postępowaniem. Czują się autorami odniesionych sukcesów, ale jednocześnie przyjmują na siebie odpowiedzialność za porażki i niepowodzenia. Ludzie o zewnętrznym poczuciu kontroli są przekonani, że ich starania nie mają wielkiego sensu, są przeświadczeni, że życiem człowieka kieruje przypadek, przeznaczenie lub inni mający władzę ludzie. Taka wizja świata powoduje, że osoby o zewnętrznym poczuciu kontroli nie ufają swoim możliwościom zmieniania świata, w sytuacjach przełomowych przyjmują postawę bierną nie wierząc, że mogą coś zmienić.

Określenie poczucia kontroli narratora jest ważne nie tylko dla zrozumienia jego aktualnej sytuacji życiowej, ale także dla przewidywania zachowań. Ludzie o wewnętrznym LOC wierzą w swój wpływ na przebieg wydarzeń i dlatego mają wyższy poziom aspiracji, chcą osiągać sukcesy i podejmują starania, żeby zdobyć to, na czym im zależy. Można wręcz powiedzieć, że sami prowokują te sukcesy przekonaniem, że są osiągalne. Poczucie wewnętrznej kontroli pełni rolę samopotwierdzającej się przepowiedni, według której powodzenie jest tym, na co ludzie zasługują i co im się od życia należy. Oczywiście jest, że osoby o wewnętrznym LOC doświadczają trudności i dramatów, ale postawa „kowali własnego losu” każe im mobilizować się do walki i przezwyciężać napotkane problemy.

Człowiek nie rodzi się z dyspozycją wpływu na własne życie, ale od początku uczy się, czy jego wysiłki mogą być skuteczne. Dlatego śledząc narracje autobiograficzne, trzeba uważnie analizować pierwsze relacje o sukcesach i porażkach. Ważne jest, czy padają określenia „udało mi się”, „miałem szczęście”, czy „zdobyłem” lub „osiągnąłem”, te pierwsze są sygnałami ostrzegawczymi wskazującymi, że powodzenie przychodzi z zewnątrz, te drugie dają nadzieję, że narrator zaczyna traktować siebie jako sprawcę osiągniętego celu.

Osobnym problemem jest prześledzenie postaw ważnych partnerów narratora, a szczególnie rodziców, którzy własnym przykładem pokazują czy warto zmagać się z przeciwnościami czy trzeba pokornie przyjąć, że urodziliśmy się pod dobrą lub złą gwiazdą.

Niezależnie od tego jak umiejscowione jest poczucie kontroli narratora, trzeba zrozumieć motyw, którymi kieruje się w swoim życiu. Motyw jest swoistą siłą napędową, rodzajem napięcia, które ukierunkowuje działania i znika dopiero wtedy, gdy cel zostaje osiągnięty lub, gdy z niego zrezygnujemy. Zarówno ludzie o zewnętrznym jak i wewnętrznym poczuciu kontroli mają swoje chęci i obawy. To „chcenie” uruchamia motywację, żeby pragnienie zaspokoić. Jedni będą walczyć o pożądaną obiekt, inni czekać na łut szczęścia. Z kolei obawy uruchamiają motywację unikania nieprzyjemności lub zwalczania ich źródła tak, żeby nie przeszkadzało w przyszłości. Analiza każdej autobiograficznej opowieści musi prowadzić do ustalenia, jaka jest narracyjna motywacja. Sprowadza się to do sformułowania odpowiedzi na pytania: „Czego narrator chce?” i „Czego narrator się obawia?”<sup>6</sup>.

Śledząc koleje losu autora można zauważyć, że świat jego pragnień i lęków zmienia się z latami, ale najistotniejsze marzenia i obawy towarzyszą mu przez całe życie. Tworzy się nieprzypadkowy układ „dążeń do” i „ucieczek przed”. Jest to swoista mapa pragnienia i unikania. Dorosłość i późniejsze lata pokazują jak w zmieniających się realiach, powtarzalne są nasze chęci i niechęci i jak mocno zakorzenione są w dzieciństwie, gdy uczono nas wartości ludzkiego losu.

## Konformizm lub odpowiedzialność – rodzinne źródła postaw życiowych

Poczucie wewnętrznej kontroli może rozwinąć się wyłącznie u osób, które wierzą w swoje możliwości. Siła tej wiary zależy przede wszystkim od rodziców. To oni słowami, zachowaniem, a nawet gestem i mimiką informują dziecko, ile warte są jego starania. Ten przekaz może skutecznie pobudzić lub zahamować aktywność kilkulatek i wdrukować na całe życie przekonanie o opłacalności samodzielnych działań. Analiza autobiografii może być pełna tylko wtedy,

gdy zostanie rozszyfrowany pierwszy, a zarazem podstawowy wzorzec relacji międzyludzkich, jakim w życiu każdego człowieka jest relacja z rodzicami.

Rodzice na ogół mówią z dumą o swoich małych dzieciach. W kontaktach towarzyskich odbywa się swoista licytacja ich zalet i umiejętności. Tradycje wychowawcze i wszechobecne stereotypy powodują, że najwyższym atutem staje się posłuszeństwo dzieci udowodnione przykładami codziennych zachowań. Priorytet grzeczności i podporządkowania ma dalekosiężne skutki dla kształtującej się osobowości. Jeżeli młody człowiek nagradzany jest głównie za wypełnianie poleceń, to w przyszłości będzie się obawiać, że sprzeciw grozi utratą sympatii osób, na których mu zależy. Taka postawa hamuje aktywność, a w sytuacjach trudnych ujawnia się oczekiwaniem, że ktoś wyda polecenia i poda sposoby rozwiązania problemu. Są to wskaźniki zewnętrznego poczucia kontroli – zmiennej osobowościowej mającej źródło w dzieciństwie a modelującej całe życie narratora. Krytyka zasady posłuszeństwa nie jest apoteozą tzw. wychowania bezstresowego. Dziecku potrzebne jest istnienie nieprzekraczalnych zasad postępowania. Świadomość istnienia granic powoduje, że łatwiej jest odróżnić zachowania złe od dobrych. Upraszcza się wtedy podejmowanie decyzji. Reakcje ludzi są przewidywalne, bo odniesione do jednoznacznego rozróżnienia zachowań akceptowalnych od tych, na które nie ma przyzwolenia. Taki świat jest dla dziecka bezpieczniejszy. Problem posłuszeństwa pojawia się jako mechanizm destrukcji jednostki, ponieważ polega nie na respektowaniu słusznych zasad, lecz na podporządkowaniu się poleceniom pomimo uznania ich za niesłuszne. Człowiek traci wtedy poczucie odpowiedzialności za własne czyny zasłaniając się koniecznością respektowania poleceń i podporządkowania autorytetom, które czasem wyzwalają podziw, a najczęściej strach.

W autonarracjach żołnierzy często można spotkać usprawiedliwianie wyrządzanego zła stwierdzeniami: nie miałem wyboru, kazali mi, żołnierz nie może decydować, więc musiałem to zrobić. Są to hasła typowe dla osób o zewnętrznym poczuciu kontroli. Jakkolwiek armia nie jest miejscem podejmowania indywidualnych decyzji, trudno nie zauważyć, że ta hierarchiczna struktura sprzyja zastosowaniu mechanizmów obronnych i powoduje obciążanie innych tym, co powinno być wyrzutem własnego sumienia.

Autonarracje z czasów pokoju obfitują w relacje oparte na podobnym mechanizmie, poczucie kontroli jest zewnętrzne przez traktowanie osób, od których zależy autor jako sprawców narzucających zasady i warunki działania. Jakkolwiek ludzie ci są często obdarzani przez narratora niechęcią lub nie-

nawiścią, to trudno nie zauważyć, że istnienie tych „prześladowców” jest wygodne – są potrzebni, żeby przerzucić na nich odpowiedzialność za własną bierność i związany z nią dyskomfort psychiczny.

Przedstawiane w narracjach sytuacje niemocy i bezradności świadczą o zewnętrznym poczuciu kontroli i są silnie związane z mechanizmem konformizmu. Dziennikarze, historycy literatury i socjologowie starają się poznać osobowość narratora i dla potrzeb swoich nauk zrozumieć, na ile autor opowieści był autonomiczny w podejmowaniu decyzji. Dla psychologów, pedagogów, a przede wszystkim rodziców pozostaje istotne zadanie – kształtowanie osobowości młodego człowieka tak, aby czuł się sprawcą działań i umiał ponosić odpowiedzialność za swoje życie. Eliminacja postawy konformistycznej jest wyzwaniem nie tylko pedagogicznym, ale i etycznym.

### **Metoda narracyjna w pracy plockiego Ośrodka Adopcyjno-Opiekuńczego**

Narracyjna analiza biografii służy poznaniu osobowości jej autora. Cały tok postępowania jest skierowany na zrozumienie bohatera opowieści, który dążąc do realizacji celów życiowych, nawiązuje relacje z innymi ludźmi lub zrywa istniejące więzi. Schemat narracji i jej struktura to teoretyczne ramy prowadzonych badań. Konieczne jest skonkretyzowanie metody dla analizy osobowości autorów poszczególnych opowieści. W praktyce Ośrodka Adopcyjno – Opiekuńczego w Płocku temu celowi służy porównywanie cech przypisywanych osobom, które narrator obdarza sympatią na różnych etapach swojej biografii. Proces diagnozy odbywa się głównie w toku rozmów, badany opowiada o swoim życiu, a psycholog lub pedagog czuwa nad chronologią opowieści i uporządkowaniem przedstawionych wątków. Wiele pytań dotyczy osób, które uczestniczą w narracji. Relacje z nimi przedstawiane są graficznie za pomocą zestawu okręgów oznaczonych inicjałami i połączonych strzałkami. Okrąg symbolizujący autora opowieści znajduje się w centrum schematu. Czym większe natężenie sympatii, tym bliżej siebie umieszcza go narrator. Te mapy akceptacji tworzone są w odniesieniu do dzieciństwa, młodości i aktualnej sytuacji życiowej badanego. W trakcie konstruowania schematów każda osoba jest opisywana kilkoma określeniami, które według narratora, najlepiej ją opisują.

Przedstawione tu postępowanie badawcze dostarcza bardzo interesującego materiału do analizy psychologicznej. Można wręcz zobaczyć, które i jakie osoby są obdarzane sympatią przez całe życie, kto i kiedy przestaje być aprobowany

oraz kto i na jakim etapie życia włączony jest do kręgu osób lubianych. Łatwa do oceny jest też siła związku między narratorem a osobami z jego otoczenia.

Psychologiczny mechanizm wzbudzenia sympatii oparty jest na mechanizmie podobieństwa tzn. lubimy ludzi, którzy są do nas podobni, a lubimy ich tym bardziej im bardziej to podobieństwo dotyczy ważnych cech naszego ja. Ta reguła odnosi się do wyznawanych przekonań, cech osobowości i charakteru, stylu życia czy doświadczeń życiowych<sup>7</sup>. Tak, więc osoby, które akceptujemy można traktować jako swoiste lustro ujawniające naszą osobowość.

Z praktyki plockiego Ośrodka Adopcyjno – Opiekuńczego wynika duża użyteczność diagnozowania osobowości narratora przez poznanie osób, z którymi nawiązuje relacje. Uderzająca jest powtarzalność określeń używanych w odniesieniu do ludzi lubianych od dzieciństwa do dojrzałości. Wyraźnie ujawnia się stałość sposobu wartościowania innych, a więc i samego siebie. Czasem, dla uzupełnienia obrazu osobowości, badany jest proszony o przedstawienie map antypatii. Przez analogię do wcześniej stosowanych technik diagnostycznych, tym razem dostajemy informacje o cechach, których narrator nie akceptuje u innych lub paradoksalnie może to być źródło wiedzy o tym, czego nie akceptuje u samego siebie.

Diagnoza narracyjna jest ukierunkowana na zrozumienie funkcjonowania jednostki – autora opowieści o życiu, służy też przewidywaniu jego przyszłych zachowań. Zdobyta tą drogą wiedza spełnia kryteria poznania naukowego, jeżeli jest konsekwentnie odnoszona do teoretycznego modelu osobowości. W przypadku badań prowadzonych w Ośrodku Adopcyjno – Opiekuńczym w Płocku, tym teoretycznym konstruktem jest systematyka typów osobowości opracowana przez J. Oldhama i L. Morrisa. Autorzy wyodrębnili typy osobowości odnosząc je do listy zaburzeń opublikowanej przez Amerykańskie Towarzystwo Psychiatryczne w 1994 roku. Sposób rozumowania Oldhama i Morrisa jest następujący: skrajne nasilenie danego wzoru zachowania jest określonym zaburzeniem psychicznym, jego mniejsza intensywność to normalne, niepatologiczne działanie odpowiadające jednemu typowi osobowości. Autorzy posługują się następującym przykładem: „...jak nadciśnienie krwi jest skrajnym stanem normalnego zjawiska, tak zaburzenia osobowości są skrajnym przypadkiem zwykłych wzorów, z których składa się psychika każdego człowieka”<sup>8</sup>.

Oldham i Morris wyodrębnili 14 typów osobowości i przedstawili je według następującego schematu:

*Kontinuum osobowości<sup>9</sup>*

Typ osobowości	-----	Zaburzenia osobowości
Sumienny	-----	Obsesyjno-kompulsywne
Pewny siebie	-----	Narcystyczne
Dramatyczny	-----	Histrioniczne
Czujny	-----	Paranoidalne
Zmienny	-----	Borderline
Oddany	-----	Patologiczna zależność
Samotniczy	-----	Schizoidalne
Wygodny	-----	Bierno-agresywne
Wrażliwy	-----	Ucieczkowe
Nie-zwyczajny	-----	Schizotypalne
Awanturyczny	-----	Antyspołeczne
Ofiarny	-----	Autodestrukcyjne
Władczy	-----	Sadystyczne
Poważny	-----	Depresyjne

Każdy człowiek prezentuje w swoim zachowaniu przewagę określonego typu osobowości. Ta specyfika działania odnosi się do wszystkich dziedzin życia. Oldham odnosi 14 ról życiowych ról, które odgrywamy do sześciu sfer życiowych<sup>10</sup>.

- 1) sfera „ja” - określa jak siebie widzę, jak się ze sobą czuję i jakie jest moje miejsce w porządku rzeczy
- 2) sfera związków - pokazuje ważność innych osób, relacje z nimi oraz ilość związków
- 3) sfera pracy - dotyczy nie tylko wykonywania zawodu, ale i stosunku do obowiązków, wydawania i przyjmowania poleceń, planowania działań
- 4) sfera emocji - obejmuje nastroje i stany emocjonalne, a także wrażliwość na krytykę i pochwały
- 5) sfera samokontroli - określa spontaniczność i zdolność do działania impulsywnego, a także samodyscyplinę, umiejętność czekania i odporność na frustrację – według określeń autorów jest to rodzaj dyrektora, którego mamy w głowie
- 6) sfera rzeczywistości - opisuje poziom realizmu lub ucieczki w świat wyobrażeń, konwencjonalne lub niestereotypowe widzenie świata, a także pewność lub jej brak w świecie realiów

Analiza opowieści autobiograficznej przeprowadzana w odniesieniu do czterech ról wypełnianych w sześciu sferach życia ułatwia diagnozę osobowości narratora. Warto zauważyć, że takie ujęcie problemu pozwala psychologom na podjęcie skutecznej terapii, a dziennikarzom i historykom daje szansę uzupełnienia brakujących fragmentów relacji.

Jakkolwiek każdy przyjmuje charakterystyczną dla siebie pozycję życiową pełniąc np. rolę awanturnika, samotnika lub osoby czujnej, to istnieje możliwość modyfikacji przyjętego schematu. Autorzy koncepcji mówią o fatum, które można przełamać. Posługują się tu obrazowym i przekonującym porównaniem: "Osobowość jest jak talia kart. Karty są rozdawane w chwili poczęcia, a doświadczenia życiowe decydują o tym, które z nich zostają wyłożone na stół, a zatem jaka będzie twoja rzeczywista natura. Twoje karty – czyli twój typ osobowości – będą w pełni odsłonięte u kresu dzieciństwa i przez resztę życia będziesz na swój indywidualny sposób prowadził nimi „grę w życie”<sup>11</sup>.

### **Kobieta znikająca**

#### **– dramat życia Romy Ligockiej**

Model diagnozy narracyjnej jest stosowany w płockim ośrodku adopcyjnym w odniesieniu do osób, które chcą zaadoptować dziecko lub pełnić rolę rodziców zastępczych. Przedstawiony tu schemat postępowania można stosować także w innym celu, np. dla poznania osobowości autora literackiej biografii. Próby takiej analizy można zaprezentować na przykładzie książek Romy Ligockiej: „Dziewczynka w czerwonym płaszczyku” i „Tylko ja sama”. Autorka ocalała z holocaustu, talenty literackie i plastyczne pozwoliły jej zdobyć wysoką pozycję w świecie artystycznym, nieprzeciętna uroda skupiała na niej uwagę mężczyzn, ale przez całe życie zmagająca się z problemami wynikającymi z wojennej traumy – głębokiego zapisu dramatycznego dzieciństwa.

Kształtowanie się autonarracji odbywa się w rodzinie. To tam słyszymy pierwsze pochwały i odbieramy przejawy dezaprobaty. Przedmiotem dumy rodziców mogą być np. uzdolnienia dziecka, jego wygląd, posłuszeństwo lub zaradność. Ten sposób oceny dziecka buduje rdzeń jego samoakceptacji i utrwała się na kolejne lata życia.

Pierwsze pozytywne określenia Romy Ligockiej dotyczyły jej urody. Słyszała o sobie, że jest piękną dziewczynką, porównywano ją do tych kobiet, które w opowieściach rodzinnych funkcjonowały jako osoby wzbudzające zachwyt wyglądem. Kiedy w czasie wojny została przygarnięta do polskiej rodziny, to przepustką do tego względnie bezpiecz-

nego świata była jej uroda, określono ją wtedy jako piękną Poziomkę.

Taki sposób zyskiwania akceptacji rzutował na spostrzeganie siebie jako dorosłej osoby. Roma Ligocka określa siebie pozytywnie tylko wtedy, gdy pisze o swoim atrakcyjnym wyglądzie np. „Taka ładna dziewczyna jak ja... czuję spoczywające na mnie z podziwem męskie spojrzenia. To wystarcza, by moje poczucie wartości wzrosło, choć na chwilę<sup>12</sup>. W Paryżu jako ładna dziewczyna bywam wszędzie zapraszana i dalej polecana”<sup>13</sup>.

Tego typu określeń można przytoczyć wiele, w każdym z nich wyraźne jest odczucie Romy Ligockiej, że uroda jest jedynym pozytywem będącym immanentną cechą jej osobowości. Pomimo wielu sukcesów zawodowych, zaproszenia przypisuje swojej kobiecej atrakcyjności a nie np. uzdolnieniom, czy oryginalnościom jej propozycji artystycznych. Ligocka pisze: „w lustrze widzę ładną, młodą dziewczynę<sup>14</sup>, a przecież równie dobrze mogłaby użyć określenia: w lustrze widzę dziewczynę inteligentną, wrażliwą, interesującą...

Charakterystyczne jest, że nawet spektakularne osiągnięcia zawodowe są przez Ligocką opisywane z niejakim dystansem np. mówią, że jestem dobrym scenografem, tzn. oni mówią, a więc jest to relacja przyjmowana z zewnątrz, a nie wynikająca z przekonania o własnej wartości.

Interesujący jest też opis wyjazdu na emigrację. Roma Ligocka zabiera do walizki kilka fotografii i piękne stroje. W diagnozie psychologicznej często zadaje się pytanie: co zabrałbyś ze swojego domu, gdybyś miał go szybko opuścić. Wybór pieniędzy, biżuterii, dokumentów lub pamiątek, określa hierarchię wartości badanego. W przypadku Ligockiej narzuca się wręcz podręcznikowy sposób interpretacji wartości istotnych dla autorki opowieści, są nimi: pamięć i atrakcyjność wyglądu, przez który będzie mogła funkcjonować w nowym środowisku.

W analizie narracji przykładą się szczególną wagę do powtarzalności zachowań w sytuacjach trudnych. Zapis dramatycznego dzieciństwa wywiera destrukcyjny wpływ na późniejsze funkcjonowanie Romy Ligockiej; jako mała dziewczynka żyła w poczuciu zagrożenia. Marzyła o tym, żeby zniknąć, bo sam fakt jej istnienia stanowił niebezpieczeństwo dla innych, pomagających jej osób. I tak, na całe życie utrwalił się jej mechanizm bierności lub ucieczki w sytuacjach trudnych.

Na kartach biografii Ligockiej jak mantra powtarza się słowo „niewidzialna”. Autorka pisze: „próbuję być niewidzialna”, „staram się być niewidzialna”, „bardzo łatwo przychodzi mi bycie osobą niezauważalną”, „uciekłabym, stała się niewidzialna”, „jest tak

jakbym nie istniała”, „znów jedyną myślą jest zniknąć”, „miałam wrażenie, że przestałam istnieć”, „umiem się dopasowywać i nie zwracać na siebie uwagi. Staję się coraz mniejsza, prawie niewidoczna”<sup>15</sup>.

Długa lista tych określeń pokazuje jak wszechobecna w życiu Ligockiej jest chęć ucieczki, aż do granic samounicestwienia. Chęć znikania pojawiała się u niej jako reakcja na trudności w każdej dziedzinie życia: od błahych problemów szkolnych po poważne rozterki w związkach uczuciowych i relacjach zawodowych.

W dzieciństwie nakaz bycia posłuszną i grzeczną miał chronić jej życie, przeniesienie go na dorosłość owocowało biernością i uległością nawet wbrew sobie.

W zapisie autobiograficznym, taki sposób widzenia własnej osoby uwidacznia się używaniem dużej ilości czasowników w stronie biernej. Przykładem może tu być opis aborcji, jakiej poddała się Ligocka; pisze o tym posługując się słowami: „kładą mnie, rozbiegają. Leżę, jestem jak sparaliżowana, chciałabym uciec, krzyczeć”<sup>16</sup>. Opis ten dotyczy jednej z wielu sytuacji, w których autorka poddawała się czyimś oddziaływaniom wbrew własnym pragnieniom. Przerwanie ciąży stanowi swoiste apogeum bierności, gdy postawa samounicestwienia przenosi się na dziecko, którego bardzo pragnie, ale nie śmie urodzić wbrew woli swojego partnera.

Związki Romy Ligockiej z mężczyznami są naczaczone skomplikowaną relacją z ojcem. Po raz pierwszy mogła z nim być i rozmawiać czując się bezpieczna wtedy, gdy był umierający. „Nagle to ja jestem duża, a on jest dzieckiem. Teraz, kiedy mój tata mnie potrzebuje, Kocham go najbardziej”<sup>17</sup>.

W całym dorosłym życiu Roma Ligocka odtwarzała ten schemat wyniesiony z dzieciństwa: obdarzała uczuciem mężczyzn zagubionych i spragnionych opieki. Najpełniej wyraziła to stwierdzeniem: „Tęskniłam za kimś, kto potrzebuje mojej pomocy, bym sama mogła się poczuć godna miłości i naprawdę kogoś pokochać”<sup>18</sup>. Jako młoda, szukająca uczucia dziewczyna

pisze: „Poznaję mężczyznę, który mnie potrzebuje. Jest przystojny, inteligentny. Ma do mnie dystans, inaczej bym uciekła. Czuję, że jest samotny i zagubiony. I właśnie, dlatego zakochuję się w nim”<sup>19</sup>.

Pragnienie obdarowywania miłością osób, którymi trzeba się opiekować, towarzyszy Ligockiej przez całe dorosłe życie. O swoim drugim mężu pisze do matki: „Porusza we mnie coś, co jest mi dogłębnie znane. Odczuwam instynktowną potrzebę opiekowania się nim, on jest jak mały zagubiony chłopiec, którym człowiek potrzebuje się zająć”<sup>20</sup>.

Rozstania z ukochanymi mężczyznami są związane z tym samym dramatycznym syndromem kobiety, której dzieciństwo nie nauczyło przekonania o własnej wartości. Przez wszystkie kolejne lata żyje z przekonaniem, że można ją kochać nie dla niej samej, ale jedynie pod warunkiem, że jest przydatna i może służyć pomocą; angażuje się w związki, gdy ktoś jej potrzebuje, odchodzi, gdy czuje się niepotrzebna. Rozstając się ze swoim, wieloletnim partnerem Ligocka mówi: „To nie może trwać tak dalej. Ty mnie nie potrzebujesz. Ty nikogo nie potrzebujesz”<sup>21</sup>.

Znamienne, że odchodzi do mężczyzny, którego określa słowami: „daje mi poczucie, że mnie rozumie. Daje mi poczucie, że mnie potrzebuje. I wreszcie daje mi też poczucie, że jestem godnym miłości człowiekiem”<sup>22</sup>.

Przedstawione tu elementy analizy biografii są przykładem, jak można posługiwać się metodą narracyjną w praktyce postępowania diagnostycznego. Dramatyczne losy Ligockiej ukazują jak powtarzalne są sposoby postępowania zarówno w sytuacjach przełomowych jak i w codziennych zmaganiach z rzeczywistością. To swoiste uwięzienie w schematach narracji, często nieczytelne dla jej autora, nie musi być nieodwołalnym wyrokiem. Psycholog ma pomóc głównemu aktorowi w tym, żeby pozostając w zgodzie z sobą zmniejszał ilość błędów popełnianych w granii życiowej roli i żeby zmienność jego losu była źródłem spełnienia, a nie osobistej tragedii.

## PRZYPISY

<sup>1</sup> F. Dostojewski, *Zbrodnia i kara*, przeł. Z. Podgórzec, Wydawnictwo GREG, Kraków 2005, s.15.

<sup>2</sup> J. Trzebiński, *Narracja jako sposób rozumienia świata*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2002, s. 22.

<sup>3</sup> Tamże, s. 23.

<sup>4</sup> J. Trzebiński..., s.32.

<sup>5</sup> R.Ł. Drwal, *Osobowość wychowanków zakładów poprawczych. Badania nad funkcjami podkultury zakładowej*, Ossolineum, PAN Wrocław, 1981, s. 41-42.

<sup>6</sup> J. Trzebiński..., s.40.

<sup>7</sup> R. Cialdini, *Wywieranie wpływu na ludzi*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 1999, s.161.

<sup>8</sup> J. Oldham L. Morris, *Twój psychologiczny autoportret*, J. Santorski, & Co Wydawnictwo, Warszawa 1997, s.18.

<sup>9</sup> Tamże, s. 34.

<sup>10</sup> Tamże, s. 37-38.

<sup>11</sup> Tamże, s. 29.

<sup>12</sup> R. Ligocka, *Dziewczynka w czerwonym płaszczyku*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2002, s. 222.

<sup>13</sup> Tamże, s. 238.

<sup>14</sup> Tamże, s. 222.

<sup>15</sup> Tamże, s.79, 158, 182, 231, 300, 304, 318, 319.

<sup>16</sup> Tamże, s. 275.

<sup>17</sup> Tamże, s. 157.

<sup>18</sup> Tamże, s. 240.

<sup>19</sup> Tamże, s. 246.

<sup>20</sup> Tamże, s. 261.

<sup>21</sup> Tamże, s. 313.

<sup>22</sup> Tamże, s. 313.

## MOJE RODZINNE WSPOMNIENIE O OJCU ŚP. JAKUBIE CHOJNACKIM W PIERWSZĄ ROCZNICĘ ŚMIERCI

„Non omnis moriar”<sup>1</sup>

Pierwsze moje wspomnienia sięgają początku lat 50. XX wieku. Z Ojcem związany jest też dom rodzinny przy Zduńskiej 10, z niezapomnianym pięknym wiosennym widokiem kwitnących sadów, po drugiej stronie ulicy i głogów obsypanych czerwonymi kwiatuśkami rosnących przy jezdni, - oraz tartak przy ul. Dobrzyńskiej, gdzie był kierownikiem. Widziałem Go w domu, wiecznie pracującego przy biurku w swoim gabinecie i systematycznie z uchem przy głośniku radia słuchając wiadomości RWE.

Pamiętam, że w tych momentach odpędzał mnie od siebie, chyba bojąc się, że będę o tym opowiadał na podwórku. Pamiętam też taki moment, to mogło być w pierwszej połowie lat 50., że uczyła mamę żeby mnie za ładnie nie ubierała, kiedy szliśmy z Tatą na spotkanie noworoczne do tartaku, żeby się nie wyróżniał wśród dzieci robotników. Z tego mniej więcej też czasu pamiętam, że pobudował w ciągu tygodnia bez zezwolenia świetlicę-barak dla pracowników tartaku. Miał z tego powodu jakieś nieprzyjemności, ale ta świetlica funkcjonowała jako klub młodzieżowy jeszcze chyba kilkanaście lat po likwidacji tartaku.

Pamiętam też dziecinne wspomnienia z rodzinnych wyjazdów świątecznych, pociągiem z kopczącymi buchającym parowozem, do dziadków w Sierpcu, do skromnego dwupokojowego drewnianego domku przy ul. Staszica 5 (teraz Piastowska 47) i to, że dziadek legionista, pokazywał mi na ścianie portret marszałka Piłsudskiego mówiąc, że to mój trzeci dziadek. Był też tam warsztat stolarski i stadko gołębi.

Z okresu szkoły podstawowej utrwalił mi się Zjazd Małachowiaków z okazji 777-lecia szkoły, który Ojciec organizował, oraz fascynacja Ojca historią Płocka i Mazowsza. Taką biblią wiedzy o Płocku i okolicach było dzieło arcybiskupa Antoniego Juliana Nowowiejskiego – *Płock. Monografia historyczna* wyd. z 1930 r.

Jestem w posiadaniu tej książki, gdzie po czerwonych podkreśleniach tekstu można się zorientować na co szczególnie zwracał uwagę mój Ojciec. Ciekawostką jest fakt, że tę książkę Tata otrzymał od sąsiadki pani Zofii Janczewskiej, która przed rewolucją bolszewicką bywała na dworze carskim. Żyła 101 lat. To z tej właśnie książki Ojciec dowie-

dział się o katedralnych drzwiach płockich składających się z 48 kwater i napisie w jęz. łacińskim na kwaterze z biskupem płockim Aleksandrem (ALEXANDER EPC DE BLUCICH). Miało to decydujące znaczenie dla późniejszego historycznego odkrycia kopii tych Drzwi w 1970 r. w Moskwie.

Jakże prorocze są słowa Arcb. Nowowiejskiego w stosunku do mojego Ojca, zawarte w przedmowie do tego II wydania, cytuję:

*Poprzednicy autora tej książki utworowali mu drogę do jej napisania. Tak samo książka ta kiedyś posłuży za wskazówkę przyszłemu badaczowi.*

I dalej:

*Droga przeszłości, co stoisz za nami, jakże miło z tobą przebywać! Zapach życia i pracy twojej, jakże drogim jest dla tych, co otrzymali w spuściznie imię Mazura i Płocczanina.*

Po likwidacji tartaku Ojciec został w 1961 r. wiceprzewodniczącym Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w znakomitym dla Płocka składzie – przewodniczący Henryk Białczyński i drugi wiceprzewodniczący Franciszek Dorobek. Był to okres burzliwego rozwoju Płocka. Pierwsze lata były wyjątkowo ciężkie dla Ojca. Niech za przykład posłuży taki przypadek, kiedy w pierwszej połowie lat 60. mama namawiała Ojca na jakiś bal karnawałowy, to On się przed tym bronił nie mając nastroju, a w końcu wybuchnął: „ludzie mieszkań nie mają, a ja mam się bawić!” i na bal nie poszli.

Efekty tej troski wszyscy znamy. Dzięki wyjątkowej pracy Ojca w Miejskiej Radzie Narodowej i Jego wrażliwości społecznej, zostały skasowane, poprzez wyprowadzenie około 1000 rodzin do nowych mieszkań, wszystkie pomieszczenia niemieszkalne, jak Ojciec to nazywał, czyli sutereny, baraki, przybudówki, strychy i inne urągające godności ludzkiej. Było to budowanie Polski sprawiedliwej. Ojciec bardzo walczył o wzrost substancji mieszkaniowej w Płocku i np. nie zgodził się na zamieszkanie w Płocku pracowników Polskiego Radia zatrudnionych przy nadajniku i maszcie w Gąbinie,

ponieważ PR nie chciało zainwestować w budownictwo mieszkaniowe w Płocku.

Z tego okresu utrwaliły mi się też interesujące spotkania towarzyskie, jakie odbywały się z różnych powodów w domu przy ul. Zduńskiej 10. Z perspektywy czasu oceniam, że był to swojego rodzaju dyskusyjny salon społeczno-towarzyski. Pamiętam znakomitych gości jak np. ks. prof. Seweryn Wyczałkowski, o którym ojciec kiedyś powiedział: „Vir eruditus et cordatus” – mąż uczony, a przede wszystkim mądry, dalej promotor i przyjaciel Ojca prof. Antoni Rajkiewicz, prof. Aleksander Gieysztor, prof. Stanisław Lorenz, prof. Włodzimierz Szafranski, dziekan Tade-



Grobowiec dr. inż. Jakuba Chojnackiego na zabytkowym cmentarzu przy al. Kobylińskiej w Płocku

usz Kowalewski, mec. Wojciech Gryczewski z Olsztyna, państwo Sołtysiakowie, wujostwo Alicja i Mieczysław Gospodarze, Danielewscy, i oczywiście wójt Płocka w osobach przewodniczącego Henryka Białczyńskiego i Franciszka Dorobka, i wielu, wielu innych wspaniałych ludzi z różnych środowisk z kraju i z zagranicy. Ojca spostrzegałem jako człowieka niezwykle zaangażowanego dla czynienia dobra. Dobra dla pożytku publicznego, na miarę czasów i możliwości. Pracował z takim Judymowskim zacięciem i poświęceniem.

Traktował swoje stanowisko wiceprzewodniczącego Prezydium Miejskiej Rady Narodowej jako funkcję służebną wobec społeczności Płocka. To On „odkurzył” barwy i hejnał Płocka, herb województwa, ożywił ponownie zwyczaj dziewięciokrotnego bicia o zmierzchu w katedralny dzwon „Zygmunta”, o za tych co polegli pod Warną. Był inicjatorem wielu cennych inicjatyw na rzecz Płocka np. amfiteatr, promenada i wielu innych, wykonywanych bardzo często przez firmy i mieszkańców Płocka w czynie społecznym. Zresztą czyny społeczne były swojego rodzaju „konikiem” Jakuba Chojnackiego i miały za zadanie tworzenie więzi mieszkańców i firm z miastem, ale przede wszystkim pokonywanie niemocy zrobienia czegoś dobrego, pożytecznego dla miasta i jego mieszkańców, na co nie było w tym czasie funduszy, rozdzielników i limitów centralnych. Jednocześnie swój czas wolny praktycznie w całości poświęcał na działalność społeczną na rzecz rozwoju ukochanego TNP i również społecznie na rzecz Liceum im. St. Małachowskiego gdzie był od 1958 r.

Przewodniczącym Komitetu Wychowanków. Miałem przyjemność uczestniczyć w zjazdach małachowiaków, w tym też jako jedenastoletni chłopiec w pierwszym po wojnie Zjeździe Małachowiaków w 1958 r. z okazji 777-lecia szkoły, którego Ojciec był inicjatorem i współorganizatorem. Miałem też okazję obserwować zaangażowanie Ojca w rozbudowę szkoły i jej promocję. Zbieranie funduszy, nawet poprzez corocznie bale sylwestrowe w „Małachowiance”, zbiórki złomu i czyny społeczne dla dobra Szkoły. To On spowodował, że w 1958 r. zapadła decyzja o pozostawieniu i modernizacji „Małachowianki” na starym miejscu, a nie budowy nowego budynku przy ul. Nowej (obecnie abp. A.J. Nowowiejskiego). Uratowana została w ten sposób dziewięciowieczna tradycja najstarszej szkoły w Polsce. Efektem starań Jakuba Chojnackiego było też to, że w 1961 r. rozbudowa „Małachowianki” uzyskała status centralnego obiektu na Mazowszu dla uczczenia Tysiąclecia Państwa Polskiego. Miał też swój poważny udział, że nie zabrano „Małachowiance” jednego ze skrzydeł budynku na potrzeby szkoły muzycznej.

Maturę zdawałem już w nowym budynku szkoły, który powstał przy tak dużym zaangażowaniu Ojca. W sumie Ojciec poświęcił dla „Małachowianki” 31 lat społecznej wyłożonej pracy, od 1957 r. do 1988 r. kiedy zrezygnował z funkcji Przewodniczącego Komitetu Wychowanków, tłumacząc to nawałem pracy w TNP. Do śmierci pozostał Przewodniczącym Honorowym.

Ze spraw rodzinnych utrwaliły mi się momenty, kiedy Ojciec miał do mnie duże pretensje, gdy widział mnie leżącego na kanapie, lub oglądającego

mecze piłkarskie, że nic w tym czasie pożytecznego nie robię. W tym czasie było w tym dużo racji. I jak mówił „bezczytność jest najgorszą z chorób”. Był chodzącą encyklopedią i almanachem wiedzy. Dawał nam i znajomym „Notatki Płockie”, a potem spowiadał z wiedzy tam zawartej.

W tym wszystkim Ojciec realizował się jako bezinteresowna osobowość społeczna. Z tego okresu pamiętam sentencje i maksymy; że „Wartości niematerialne są ważniejsze od materialnych”, „Mente et malleo” – czyli pomyśl i zrób, „Vivere parvo”, czyli „Żyć skromnie - obywać się małym”, że „Pomóż najpierw sam sobie to i inni ci pomogą”, że „Piękno życia jest tylko w pracy”, itp.

O ile dobrze pamiętam to też w tym czasie rodziła się fascynacja i pomysł na pomnik Bolesława III Krzywoustego (lata 70.), którego Ojciec uważał za największego polskiego rycerza średniowiecza, który zwyciężył w 47 bitwach. Myślę, że i w tym przypadku inspiracją było dzieło abp. Antoniego Nowowiejskiego, który napisał, że Krzywousty to człowiek głębokiej wiary i był krzyżowcem, chociaż pole walki to było Pomorze, a nie Palestyna. Projekt takiego konnego pomnika wykonanego z drewna stał w TNP w tak zwanej Zbrojowni.

Zresztą ten przykład Krzywoustego to jeden z wielu, jak wielką wagę Ojciec przywiązywał do dokonań pokoleń i ich wybitnych przedstawicieli. Uważał, że odwoływanie się do dzieł i zasług ludzi, którzy w danej miejscowości, czy regionie działali, ma ogromny wpływ wychowawczy na potomnych.

Na ludzi wybitnych i wartości uniwersalne patrzył ponadczasowo powołując się przy tym na słowa św. Tomasza, że „Podstawą integracji społecznej powinna być wspólnota celów a nie światopoglądów, czyli porozumienie obywateli w ramach ładu”. Trzeba pamiętać, że cytował ten, był używany przez Ojca w innej rzeczywistości politycznej, a co ważniejsze, był przez Niego stosowany w codziennej działalności. Bardzo cenił i szanował społeczną rolę Kościoła.

Po objęciu przez Ojca funkcji dyrektora w Zakładach Stolarki Budowlanej „Stolbud” w Płocku w 1973 r. upamiętniło mi się hasło jakie umieścił na biurku „Człowiek jest miarą wszechrzeczy”. Były to słowa greckiego filozofa Protagorasa z IV w. p.n.e. Znaczyło ono, że człowiek jest indywidualnością i ma prawo do własnej oceny otaczającego go świata. Jakże ono się różniło od atmosfery i poprawności politycznej tamtych czasów! No i były kłopoty.

W „Stolbudzie” mieszczący się części Płocka zwanej Kostrogajem, powstała też – podobna do słowiańskiego Światowida pokaźna rzeźba postaci

Kostro (wysokości ok. 4-5 m stała przed budynkiem biurowym), jako symbol porządku, czystości, zieleni, piękna i gospodarności. Była to praktycznie symboliczna wizualizacja zamierzeń co do zmian jakie Ojciec wprowadzał w Zakładzie. Działo się to w latach 1973 – 1982, czyli do momentu przejścia na emeryturę. Na uwagę zasługuje też fakt, że już w 1973 r. Jakub Chojnacki zainicjował w Zakładzie akcję pod nazwą „Przemysł i kultura”, która miała na celu upowszechnieniu łączenia pracy z wyższą formą spędzania wolnego czasu i relaksu pracowników ich rodzin, a tym samym i pozostałych płocczan.

Potem usłyszałem o awanturze jaka wybuchła na poziomie KC PZPR w Warszawie z powodu popiersia Józefa Piłsudskiego, jakie od lat stało na biurku Ojca w TNP.

W liście napisanym do mnie po śmierci Ojca, pan Henryk Białczyński wspomina o tym popiersiu, ponieważ kiedyś spytał się Ojca, czy nie boi się go tak eksponować, na co otrzymał odpowiedź, że jak kto mądry to sam rozumie, a głupim objaśnia, że to popiersie prof. Tadeusza Kotarbińskiego.

Ojciec podzielał stanowisko Marszałka, że państwo musi być silne, o co tak zabiegał Piłsudski, chociaż - nie zawsze praworządnie.

Pozwolę sobie zacytować jeszcze jeden piękny akapit z listu pana Białczyńskiego, a dotyczący Ojca

„Inni, dość liczni, wyjeżdżali z Płocka, inni – też liczni przez Płock, jak i ja przepływali, a On trwał, jak drzewo głęboko wrosnięte i całe życie owocujące”.

W 1977r. ofiarował mi swoją pracę doktorską w wydaniu książkowym *Petrochemia a rozwój Płocka* ze skromną dedykacją, że ofiarowuje mi „małą pracę o wielkich problemach najstarszego grodu Mazowsza”.

W różnych sytuacjach życiowych miał duże poczucie humoru operując przy tym oczywiście hasłowymi mądrościami. Gdy zakładałem rodzinę uprzedzał mnie, żebym uważał, „bo żona to luksus i nie każdego na to stać”, a później, że jak „moja żona ma rację to ja mam spokój”

Gdy w marcu 1978 roku urodził się nam syn, a tym samym wnuk Prezesa, to na cześć dziadka postanowiliśmy go ochrzcić imieniem Jakub, doceniając w ten sposób wielkość i dorobek Ojca i taką symboliczną więź rodową i międzypokoleniową.

W tym też roku ukazał się w „Tygodniku Płockim” wywiad z Ojcem i na jedno z pytań odpowiedział, że: „Może łączyć różne funkcje dzięki wyro-

zumiącej rodzinie, a obowiązki wychowawcze przejęła żona, tak, że i na pracę naukową czas się znajdzie.”

I to była święta prawda. Dziękuję Ci Mamo. Ale też trzeba zaznaczyć, że Ojciec i jego środowisko, w którym miałem zaszczyt przebywać, słuchać i obserwować, miało decydujący wpływ na rozwój mojej osobowości.

Poświęcenie Katedralnych Drzwi przez Prymasa Józefa Glempa 28 lutego 1982 r. było wielkim wydarzeniem na skalę europejską, wielkim świętem Kościoła i kultury polskiej. Ukoronowaniem długoletnich starań Ojca, jak i wszystkich ludzi dobrej woli wspierających i wykonujących to wzniosłe dzieło. A przecież było też dużo przeciwników.

Myślę, że i biskup Aleksander i abp. Antoni Julian Nowowiejski, spoglądając gdzieś tam z góry, też mieli w tym dniu powód do satysfakcji. Uczestniczyłem w tych uroczystościach i pamiętam w tym czasie Ojca strasznie zabieganego, a potem szczęśliwego, ale też często głęboko zadumanego.

W lutym 2007 r. Romańskie Drzwi Płockie miały jubileusz 25-lecia konsekracji i z tej okazji w Katedrze Płockiej odbyła się 4 marca (niedziela, godz. 10), skromna msza, jak na doniosłość tego wydarzenia, celebrowana przez ks. proboszcza dr. Janusza Filarskiego.

I tak to na przestrzeni wieków, ( proszę mi wybaczyć śmiałość porównania), wspólne dzieło połączyło dwóch znakomitych płocczan – Wielkiego Aleksandra z Malonne i skromnego Jakuba z Sierpca. Ale mam tu na myśli nie tylko Drzwi Katedralne, ale też kolegiatę św. Michała, która w dniu konsekracji, w 1150 r. została ofiarowana przez Dobiechnę, Katedrze Płockiej i jej ówczesnemu biskupowi Aleksandrowi. To właśnie od kolegiaty i szkoły parafialnej, zaczyna się od 1180 r. chwalebna historia „Małachowianki”, a od 1945 r. historia Ojca z nią związana.

Gdy w marcu 1985 r. zmarł mój dziadek z Sierpca, zadzwonił do mnie Ojciec i powiedział między innymi:

*Rzecz naszego życia realizuje się w czasie.*

Jest to przykład, jak ważne i wielkie sprawy, intelekt Ojca potrafił odnieść do paru związanych słów, o filozoficznej życiowej głębi.

Potem, uczestniczyłem w staraniach Ojca w Kolonii w sprawie umieszczenia dwujęzycznej tabliczki w językach polskim i niemieckim na kracie kaplicy św. Jana w katedrze kolońskiej, z informacją, że tu jest sarkofag Królowej Polski Rychezy. Pozwolę sobie wspomnieć, że Rycheza była wnuczką cesarza

Ottona III, żoną Mieszka II, matką Kazimierza Odnowiciela. Jej wnukiem był Władysław I Herman, a prawnukiem Bolesław III Krzywousty. Starania trwały około trzech lat, ale dwujęzyczna mosiężna tabliczka wisi tam do dziś. Mała sprawa, ale jakże symboliczna w wymiarze naszych pokojowych sąsiedzkich stosunków.

Z tego też okresu pochodzi zdjęcie Ojca, przeze mnie wykonane, na tle najstarszych w Europie brązowych drzwi w katedrze w Akwizgranie.

3 września 1998 r. w pięknej barokowej Sali Cesarskiej opactwa Brauweiler k/Kolonii odbyło się otwarcie wystawy pt. „Rycheza – Królowa Polski i protektorka opactwa w Breuweiler. Stosunki między Niemcami i Polakami przed 1000 lat”. Organizatorem tej wystawy i jej otwarciem był dr Peter Schreiner przewodniczący Towarzystwa Historyczno-Krajoznawczego w Pulheim-Brauweiler. W otwarciu wystawy uczestniczyło ponad 300 osób ze świata nauki, polityki i ambasady polskiej. Było też tam wspomniane o tej tabliczce, a w imieniu Prezesa TNP przemawiał wnuk Jakub.

Kiedy w 1996 r. zaprosiłem rodziców na cztero dniową wycieczkę do Paryża, to w ostatni dzień Tacie się wyrwało: „ jak tu jest pięknie, ja tu muszę z Zarządem przyjechać! Oczywiście chodziło o Zarząd ukochanego TNP. Ta miłość miała swoją moc magiczną, która wciągała Go całym sercem i duszą, czyniąc z Niego wielkiego pasjonata i tytan pracy, chcącego jak najwięcej dołożyć do osiągnięć duchowych i intelektualnej spuścizny poprzednich pokoleń Płocczan.

W tym miejscu powtórzę za Ojcem słowa poety prof. Kazimierza Brodzińskiego:

*Chociaż nie skończysz, ciągle rób,  
Ciebie nie dzieło, porwie grób.*

W ostatnich latach energia życiowa powoli w Ojcu malała, ale lubił chodzić do Towarzystwa i wyjeżdżać do sanatorium. W poprzednim roku widząc na tak zwanych „witaczach” ustawionych na trasach wjazdowych do miasta napis; „Stołeczny Książęcy Płock”, powtarzał, że ten napis powinien brzmieć: „Stołeczny Królewski Płock”.

Jakub Chojnacki odszedł cicho i spokojnie nad ranem 18 września 2006 r. w swoim mieszkaniu przy ul. Zduńskiej, gdzie mieszkał 60 lat, wpisując się na trwale do panteonu wybitnych płocczan jako niestrudzony działacz społeczny Płocka i Mazowsza Płockiego, człowiek pracujący z pasją twórczą na rzecz miasta, regionu i jego mieszkańców.

W „Notatkach Płockich” w nr 3 z 2006 r. został zamieszczony nekrolog:

**Dr inż. Jakub Chojnacki**  
**Prezes TNP w latach 1968 – 2002**  
**nie żyje**

W poniedziałek 18 września 2006 roku zmarł nad ranem w swoim mieszkaniu w wieku 84 lat długoletni Prezes Towarzystwa Naukowego Płockiego

**Dr inż. Jakub Chojnacki**

Członek Honorowy TNP

**Wybitny Płocczanin,**

**Człowiek Wielkiego Serca,**

**nieustrudzony społecznik**

**o charyzmatycznej osobowości, wielce zasłużony dla upowszechniania kultury,**

**nauki oraz działalności społecznego**

**ruchu naukowego.**

**Redaktor i autor wielu książek i artykułów.**

**Jeden z laureatów plebiscytu**

**na Płocczanina Stulecia.**

Trzy dni później – 21 września, odbyły się uroczystości pogrzebowe.

Płock godnie, wzniośle i szlachetnie pożegnał swojego obywatela. Tego, którego poświęcenie pro publico bono, etos pracy i osiągnięcia na trwale zapisały się w wielowiekowym panteonie dokonań wielkich płocczan. Wyjazd kolumny żałobnej z Domu Pogrzebowego pana Stanisława Frydrysiaka i ostatni pożegnalny przejazd zmarłego przez Płock odbył się w honorowej asyście radiowozu i motocykla policji płockiej ulicami: Bielską, Kolegialną, 1 Maja, Kościuszki, następnie runda wokół pl. Narutowicza, Małachowskiego, Jerozolimską, Bielską, Zduńską i Kazimierza Wielkiego do kościoła Farnego Św. Bartłomieja. W wielu miejscach pracownicy tłumnie wyszli przed swoje biura żegnając w tym bardzo wzruszającym geście śp. Jakuba Chojnackiego. Tak było przed Starostwem Powiatowym, przed Książnicą, przed Domem pod Opactwem i TNP. Przy budynku TNP symbolicznego pożegnania ze zmarłym dokonał Prezes prof. dr hab. inż. Zbigniew Kruszewski wraz z członkami Zarządu, pracownikami i Zarządami oddziałów TNP z Sierpca, Łęczycy i Wyszogrodu. Na pl. Narutowicza była też liczna grupa uczniów „Małachowianki” z wychowawcami. Przy każdej z żegnających grup starałem się wysiąść z samochodu i podziękować w paru słowach zebranym, ale przeżycia, cisnące się lży do oczu i wzruszenie nie pozwoliło mi na więcej jak na wydobyć ze ściśniętego gardła jedynie słowa „Dziękuję”.

Orszak żałobny zatrzymał się też na chwilę w ostatnim pożegnalnym przystanku przy budynku na ul. Zduńskiej 10, gdzie zmarły mieszkał

i twórczo pracował nieprzerwanie przez 60 lat. W kościele parafialnym pod wezwaniem św. Bartłomieja wypełnionym do ostatniego miejsca wartę honorową przy trumnie zmarłego pełniła najpierw Straż Miejska, a potem przyjaciele – Prezes TNP Zbigniew Kruszewski, członkowie Zarządu i Oddziałów Towarzystwa Naukowego Płockiego z Sierpca, Łęczycy i Wyszogrodu. Wartę pełnił też Starosta Płocki Michał Boszko, członek TNP. Następnie miała miejsce msza żałobna, celebrowana przez księdza Biskupa Romana Marcinkowskiego z udziałem ośmiu księży, w tym ks. prof. Wojciecha Góralskiego i ks. prof. Michała Grzybowski. Mszę rozpoczęto od utworu żałobnego zagrane dynamicznie przez orkiestrę z Drobiną. W uroczystościach „ostatniej drogi” Jakuba Chojnackiego uczestniczyło wiele delegacji i setki osób, w tym tak znane osobistości jak: przedstawiciele parlamentu – pani Jolanta Szymanek-Deresz – w imieniu własnym i Prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego, Minister Wojciech Jasiński i Sylwester Wiśniewski, oraz Marszałek Adam Struzik, Starosta Michał Boszko i Prezydent Mirosław Milewski. Śpiewał również Chór „Minstrel” z „Małachowianki”. Kazanie wygłosił ks. prof. Michał Grzybowski. Po zakończeniu mszy żałobnej mowy pożegnalne wygłosili:

- Marszałek Województwa Mazowieckiego Adam Struzik
- Starosta Płocki Michał Boszko
- Prezes Towarzystwa Wychowanków „Małachowianki” Mieczysław Kamiński
- Wnuk Jakub Chojnacki jr.

Następnie kondukt żałobny udał się na miejsce wiecznego spoczynku Jakuba Chojnackiego będącego na zabytkowym cmentarzu przy al. Kobylińskiego. Ostatnią posługę w asyście pięciu księży dokonał ks. prof. Wojciech Góralski. Przemówienie pożegnalne nad trumną zmarłego wygłosił Prezes TNP prof. Zbigniew Kruszewski, pięknie mówiąc o zasługach zmarłego. Trumna została opuszczona przy dźwiękach „Ciszy” odegranych przez płockiego trębacza.

W tym miejscu pragnę raz jeszcze, w imieniu rodziny i swoim własnym, serdecznie podziękować:

- Kurii Biskupiej, a szczególnie Ekscelencji Biskupowi Marcinkowskiemu,
- Duchowieństwu i Parafii św. Bartłomieja
- Zarządowi miasta i ich służbom
- Towarzystwu Naukowemu Płockiemu wraz z Oddziałami
- „Małachowiance” i Komitetowi Wychowanków
- Policji

w liście kondolencyjnym z okazji uroczystości żałobnych:

„Żegnamy dzisiaj naszego brata w Chrystusie, wdzięczni za jego staranie o zachowanie dziedzictwa historycznego ziemi płockiej, jej zabytków sakralnych, a w szczególności przywrócenie splendoru Katedrze Płockiej. Prosimy, by miłosierny Bóg za wstawiennictwem świętego Zygmunta, patrona Katedry, otworzył mu wrota nieba: już nie te z brązu, ale te wiodące do chwały Zmartwychwstania.”

Poniżej na leżącym granitowym prostopadłościu zamykającym płaszczyznę grobowca, na którym opierają się kolumny, umieszczono łacińską sentencję: „Non omnis moriar” – Nie wszystkim umrę - (Horacy oda XXX ks. III), co oznacza, że żyć będę w swych osiągnięciach. Jest to jedna z bardzo wielu sentencji łacińskich których zmarły za życia chętnie używał.

Jakub Chojnacki i chętnie też przytaczał słowa poety prof. Kazimierza Brodzińskiego:

*Chociaż nie skończysz, ciągle rób, Ciebie, nie dzieło, porwie grób.*

Na głównej płycie nagrobnej, oprócz zwyczajowych napisów, imienia i nazwiska umieszczono kopię Krzyża Wielkiego Orderu Odrodzenia Polski i Gwiazdę OOP w oryginalnej wielkości, który został nadany Jakubowi Chojnackiemu przez Prezydenta RP w 1992 r.: „W uznaniu szczególnych zasług dla kultury narodowej oraz wybitnych osiągnięć naukowych”. Pod nazwiskiem umieszczono także miejsce urodzenia – Sierpc, ze względu na przywiązanie Zmarłego do tradycji rodzinnych, oraz utworzenia sierpeckiego Oddziału TNP i pracy na rzecz swojego miasta

rodzinnego. Zostało to uhonorowane wpisaniem do Księgi Zasłużonych dla Sierpca.

Dalej napis „Wielki Patriotą Ziemi Płockiej” – w tych słowach zawiera się całe jestestwo Jakuba Chojnackiego. Trafnie podsumował to prof. dr hab. Henryk Samsonowicz – „Czyny Jakuba Chojnackiego dały blask Płockowi i – także – Polsce, jej uczonym, jej działaczom na polu kultury”<sup>3</sup>.

Poniżej widnieje napis: „Prezes TNP 1968-2006”, co jest oczywiście pewnym skrótem myślowym, ponieważ na ten czas składają się dwa okresy działalności Jakuba Chojnackiego, pierwszy w latach 1968 – 2002 Prezes TNP i drugi w latach 2002 do †2006 gdy był Honorowym Prezesem<sup>4</sup> (od 2002 r. Prezesem TNP jest dr hab. inż. Zbigniew Kruszewski).

Cała główna płaszczyzna grobowca jest nisko, mocno posadowiona, tak jak przez całe swoje życie zmarły był mocno zakorzeniony w Płocku.

I jeszcze jeden znamieny, bardzo symboliczny zbieg okoliczności. Otóż grobowiec został wykonany (za wyjątkiem tympanonu), i w całości zmontowany przez firmę płoczczanina pana Wojciecha Popielskiego, zgodnie z projektem z granitu Cashmere White i jak się okazało z tego samego materiału zostały wykonane ozdobne słupy na reprezentacyjnej ulicy miasta - Tumskiej. Przypadek, zrządzenie losu, czy siła wyższa, która kazała w ten sposób podkreślić wieczną więź śp. dr inż. Jakuba Chojnackiego z ukochanym Miastem.

Swoje wspomnienia i retrospekcje na temat mojego Ojca – wzorca pracy organicznej i wartości duchowych, pragnę zakończyć apelem do obecnych i potomnych:

Niech błędy będą Mu wybaczone, a wielkość i zasługi trwale docenione.

„SIT TIBI TERRA MASOVIENSIS LEVIS!”

## PRZYPISY

<sup>1</sup> Architekt Piotr Marek Szaroszyk, syn znanego lekarza, złoty medalista „Diligentiae”, absolwent Liceum Ogólnokształcącego im. Marszałka Stanisława Małachowskiego w Płocku z roku 1980, twórca wielu wspaniałych projektów architektonicznych, m.in. hotel Sheraton w Warszawie.

<sup>2</sup> Bardzo krótki opis symboliki kwatery „Misterium Crucis”, dokonano na podstawie książki ks. Ryszarda Knapińskiego pt. *Credo Apostolorum w romańskich Drzwiach Płockich*, Płock 1992, s. 93-98.

<sup>3</sup> Prof. dr hab. Henryk Samsonowicz, *Wspomnienie – Jakub Chojnacki (1922-2006)*, „Ochrona Zabytków” 2006, nr 4, s. 88

<sup>4</sup> Na podstawie uchwały przyjętej jednogłośnie przez Zwyczajne Walne Zgromadzenie Towarzystwa w dniu 25 marca 2002 r. zgodnie § 22 pkt 9 Statutu Towarzystwa.

## RECENZJE

### JERZY JASTRZĘBSKI, SKANSEN KURPIOWSKI IM. ADAMA CHĘTNIKA W NOWOGRODZIE, ŁOMŻA 2007, WYD. MUZEUM PÓŁNOCNO-MAZOWIECKIE ŁOMŻA, ss. 76.

Dla Skansenu Kurpiowskiego w Nowogrodzie rok 2007 był rokiem jubileuszowym. Odbywały się obchody 80-lecia istnienia placówki, których punktem kulminacyjnym była wrześniowa konferencja „Muzea na wolnym powietrzu a produkty regionalne”. Rocznicowy charakter posiada także książka autorstwa Jerzego Jastrzębskiego.

Istnieje szereg przyczyn uzasadniających potrzebę zrecenzowania książki poświęconej Skansenowi Kurpiowskiemu w Nowogrodzie nad Narwią w „Notatkach Płockich”. Zachodnie rubieże Kurpiowszczyzny przed I wojną światową wchodziły w skład guberni płockiej. Jeszcze rozleglejsze obszary tego etnograficznego subregionu mazowieckiego obejmowała zasięgiem diecezja płocka (tradycje kurpiowskie jeszcze obecnie promieniują na wschodnie dekanaty). Te i inne okoliczności leżą u podstaw żywego zainteresowania tym obszarem w środowisku działaczy Towarzystwa Naukowego Płockiego. Szczególnie ks. Władysław Skierkowski, Aleksander i Maria Macieszowie oraz Halina Rutska Kurpiowszczyznę znali i przybliżali płoczanom na różne sposoby jej kulturę. Konieczność omówienia na płockim gruncie książki J. Jastrzębskiego wynika także z faktu uwzględnienia przez autora istnienia w Nowogrodzie Stacji Badań Naukowych Dorzecza Środkowej Narwi powstałej w 1933 roku ściśle powiązanej z TNP oraz Oddziału TNP działającego w Łomży w latach 1947-1949.

Praca opatrzona jest wstępem autorstwa Urszuli Kuczyńskiej – obecnego kierownika Skansenu - prezentującym charakterystykę Kurpiowskiej Puszczy Zielonej ze szczególnym, uwzględnieniem przebiegu procesów osadniczych.

Dzieje Skansenu przedstawia J. Jastrzębski w formie klasycznego kalendarium, umieszczając informacje pod cyframi oznaczającymi kolejne lata. Kalendarium nie rozpoczyna się jednak rokiem 1927, kiedy to nastąpiło uruchomienie muzeum jako placówki Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, ale rokiem 1885. Wtedy urodził się w Nowogrodzie Adam Chętnik (zm. 1967), niestrudzony badacz Kurpiowszczyzny, któremu etnografia polska zawdzięcza pokaźną ilość opracowań i in-



formacji na temat kultury materialnej i duchowej „Puszczaków”, jak sami siebie nazywali mieszkańcy tych okolic. Nowogrodzki Skansen powstał dzięki pracowitości i uporowi A. Chętnika oraz jego żony Zofii z Klukowskich Chętnikowej.

Pomiędzy wspomnianym rokiem 1885 a 1927 J. Jastrzębski wprowadza pod różnymi latami informacje dotyczące rozwoju zainteresowań krajoznawczych i etnograficznych A. Chętnika. Do lat 50. XX w. kalendarium stanowi właściwie zapis zmagañ badacza o powstanie, utrzymanie i powojenną odbudowę skansenu. Trudności wynikały z problemów finansowych, prawnych (konflikt jaki rozgorzał w latach 30. pomiędzy Chętnikami a władzami PTK), zniszczeń jakie przyniosła ze sobą wojna, braku mecenatu i uregulowań prawnych po jej zakończeniu. Powolna ale systematyczna odbudowa Skansenu rozpoczęła się dopiero w roku 1958. J. Jastrzębski pod kolejnymi latami odnotowuje wyda-

związane z działalnością placówki stanowiącej oddział Muzeum w Łomży, choć i Skansen i Muzeum zmieniały swoje nazwy. Dowiadujemy się kiedy miało miejsce: uruchamianie kolejnych działów, zestawianie poszczególnych obiektów przenoszonych na teren Skansenu, budowy nowych obiektów magazynowo-administracyjnych i rekreacyjno-turystycznych, remonty i konserwacje, inwestycje melioracyjne, oświetleniowe a nawet sanitarne, wydarzenia kulturalno-oświatowe, sesje i konferencje, ważniejsze zmiany kadrowe, otwieranie wystaw i ekspozycji, inicjatywy wydawnicze. Różnorodność wydarzeń zapisanych w kalendarium stwarza wrażenie kompletności. Dowiadujemy się nawet kiedy w Skansenie założono telefon. A jednak nie uwzględnione zostały (od 1927 r.) lata 1935, 1938, 1940-1943, 1952, 1957, 1982. O ile nie dziwi brak czterech lat wojennych, to zastanawia nie odnotowany rok 1982. Czyżby miało to związek z ówczesną sytuacją polityczną w kraju? Ciekawości czytelnika stałoby się zadość gdyby autor jednak coś pod tą datą umieścił.

J. Jastrzębski wyszedł z założenia, że „odda głos” archiwaliom. Większość informacji podana została w formie cytatów. Dzięki temu zabiegowi spora część książki posiada charakter cennego dokumentu. Autor wykorzystał przedwojenne publikacje A. Chętnika, jego wspomnienia wojenne i listy, fragmenty oficjalnej korespondencji i sprawozdań muzealnych z 2. poł. XX w., znajdujące się w zbiorach Muzeum Północno-Mazowieckiego w Łomży.

Jedyna informacja odnotowana pod rokiem 1933 brzmi następująco: „Otwarto w Nowogrodzie, obok Muzeum, Stację Badań Naukowych Dorzecza Środkowej Narwi w ramach Towarzystwa Naukowego Płockiego. Kierownikiem Stacji został Adam Chętnik, któremu powierzono opracowanie działu etnografii”. Dalej (pod rokiem 1939) czytamy: „Wobec zgromadzenia przez niego kilku tysięcy eksponatów do nowego Muzeum Dorzecza Środkowej Narwi w Nowogrodzie, które miało pozostać jako agenda Towarzystwa Naukowego Płockiego, Chętnik jako kierownik tej nowej placówki miał dzielić czas

między Ostrołęką a Nowogrodem”. Ciekawe są informacje zapisane przez Jastrzębskiego pod rokiem 1947: „W lipcu powstał w Łomży Oddział Towarzystwa Naukowego Płockiego, który objął opieką tworzące się muzeum i Stację Naukową”. Pod rokiem 1949 autor notuje: „W dniu 22 grudnia odbyło się przekazanie, przez Oddział Towarzystwa Naukowego Płockiego, Muzeum w zarząd i użytkowanie Państwa”.

O ile istnienie przed wojną stacji naukowej jest znane i opisywane, to o funkcjonowaniu Oddziału TNP w Łomży wiemy bardzo niewiele. Powojenni badacze płocki wspominają jedynie o opiece TNP nad Muzeum w Łomży pod koniec lat 40<sup>1</sup>. Z opublikowanego w „Studiach Łomżyńskich” artykułu Leszka Taborskiego i Jerzego Jastrzębskiego poświęconego Stacji Badań Naukowych Dorzecza Środkowej Narwi wynika, że Oddział TNP powstał w Łomży z inicjatywy miejscowych działaczy a Chętnik rekomendował płockiemu Zarządowi zainteresowane pracą społeczną osoby. Formalnie rozpoczęto działalność na początku sierpnia 1947 r. Prezesem Oddziału został Eugeniusz Kraszewski, sekretarzem Jan Czochoński a skarbnikiem Zdzisław Maciejewski. Oddział uległ likwidacji na przełomie 1949 i 1950 r<sup>2</sup>. Ta niepozorna garść informacji zaczerpnięta przez autorów artykułu z dokumentów znajdujących się w Łomży pozwala jednak mieć nadzieję na odnalezienie w przyszłości dodatkowych źródeł. Zapewne archiwalia TNP wymagają wnikliwszej kwerendy.

Książka J. Jastrzębskiego jest niewątpliwie cennym dokumentem z dziejów muzealnictwa na Mazowszu. 51 fotografii, miniplan Skansenu w Nowogrodzie oraz przypisy umieszczone na końcu książki dopełniają całości. Odrobinę dziegiu w tej beczce kurpiowskiego miodu stanowi znaczna ilość tzw. literówek na kilkunastu pierwszych stronach. Może ona irytować wnikliwego czytelnika, szczególnie w zestawieniu z wartością merytoryczną, doskonałą jakością druku, świetnym papierem i żywymi barwami zdjęć zamieszczonych w publikacji.

**Damian Kasprzyk**

## PRZYPISY

- <sup>1</sup> Patrz m.in. S. Kostanecki, *Towarzystwo Naukowe Płockie w okresie XX-lecia Polski Ludowej*, „Rocznik Mazowiecki”, T. I, 1967; T. Bodal, *Towarzystwo Naukowe Płockie w latach 1945-1995*, Płock [1995].
- <sup>2</sup> L. Taborski, J. Jastrzębski, *Stacja badań naukowych dorzecza środkowej Narwi w Nowogrodzie w latach 1933-1950*, „Studia Łomżyńskie”, T. XII, 2001, s. 262-264.

# BIBLIOGRAFIA MAZOWSZA PŁOCKIEGO ZA OKRES 1 VII - 30 IX 2006 r.

## I. DZIAŁ OGÓLNY

### Bibliografie

- Bibliografia** Mazowska Płockiego za okres 1 VII - 30 IX 2005 r. / oprac. Elżbieta Dobroń, Małgorzata Dolińska, Wiesława Mazurska. // Notatki Płockie. – 2006, nr 3, s. 56-72
- Czasopisma**
- Auto-Kurier-Giełdowy.** – 2006, [R. 7], nr 13(239)-17(243). – Płock : Art-Studio, 2006. – Dwutyg.
- Benedictus** : Gazeta Parafialna / Red. Zespół. – 2006, nr 21. – Sierpc : Parafia Rzymskokatolicka p.w. św. Benedykta w Sierpcu, 2006. – Niereg.
- Bieżeńskie** Zeszyty Historyczne / Muzeum Małego Miasta w Bieżuniu; [przewodn. kolegium red. Stanisław Iłski]. – 2006, z. 21(2006). – Bieżeń : Muzeum Małego Miasta, 2006. – Niereg. –ISSN 1231-0212
- Biuletyn** Muzealny: kwartalnik Muzeum Mazowieckiego w Płocku / red. nac. Leonard Sobieraj. – 2006, [R. 2], nr 2/4. – Płock : MM, 2006. – Kwart. – ISSN 1734-6835
- Biuletyn** Statystyczny Województwa Mazowieckiego / Urząd Statystyczny w Warszawie; pod kierunkiem Barbary Czerwińskiej-Jędrusiak, Grzegorza Stępnia. – 2006, 3 kwartał. –Warszawa : US, 2006.– Kwart. – ISSN 1508-1389  
Statistical Bulletin of Mazowieckie Voivodship
- Biuletyn** Zarządu Okręgowego ZKRP i BWP w Płocku / red. Antoni Jelec. – 2006, [R. 7], nr 7(85)-9(87). – Płock: ZO ZKRP i BWP, 2006. – Mies.
- Blask** Prawdy : biuletyn Akcji Katolickiej w parafii św. Maksymiliana w Sierpcu / red. Joanna Pilarska. – 2006, nr 3. – Sierpc: Parafia św. Maksymiliana w Sierpcu, 2006. – Niereg.
- Echo** Mochowa: Biuletyn Informacyjny Samorządu Gminnego / red. zespół. – 2006, nr 45. – Mochowo: Urząd Gminy, 2006. – Niereg.
- FanFary** : miesięcznik Parafii św. Bartłomieja w Płocku / red. nac. Urszula Domosławska. – 2006, [R. 2], nr 5(13). – Płock : Parafia św. Bartłomieja, 2006. – Niereg.
- Gazeta** Gostynińska / red. nac. Adam Waloch. – 2006, nr 7-9. – Gostynin: Fundacja Ziemi Gostynińskiej. 2006. – Dwutyg. ISSN 1232-5236
- Gazeta** Płocka / red. nac. Andrzej Chabowski. – 2006, [R. 1], nr 2. – Płock : F.De, 2006. – Niereg.
- Gazeta** Wyborcza / red. nac. Adam Michnik. – 2006, nr 152 –229. – Warszawa : Agora SA, 2006. –Dz. – ISSN 0860-908X  
Zawiera dod. „Gazeta Wyborcza Płock”
- Gazeta** Związkowa / red. zespół. – 2006, nr 244, 245. – Płock : Zarząd Regionu Płockiego NSZZ „Solidarność”, 2006. – Niereg.
- Gazetka** Akowska: pismo Związku Żołnierzy Armii Krajowej „Mazowsze” w Płocku / red. Lesław Wojno, Zenon Kluczyński. – 2006, nr 7(60)-9(62). – Płock : ZZAK „Mazowsze” 2006. – Mies.
- Gazetka** SM CENTRUM. – 2006, nr 3(34). – Płock : Spółdzielnia Mieszkaniowa CENTRUM, 2006. – Niereg.
- Głos** Gostyniński : pismo regionalne / red. nac. Barbara Konarska-Pabiniak. – 2006, nr 7-9. – Gostynin: Gostynińska Agencja Wydawnicza Sp. z o.o., 2006. – Mies. ISSN 1452-3909
- Humanizacja** Pracy / Szkoła Wyższa im. Pawła Włodkowica; [Danuta Walczak-Duraj red. nac.]. – 2006, nr 3(231). – Płock: SWPW, 2006. – Dwumies. – ISSN 1643-7446
- Kontakt**: Biuletyn Informacyjny Burmistrza i Rady Miejskiej w Drobinie / red. nac. Sławomir Wiśniewski. – 2006, nr 62. – Drobin : UMiG, 2006. – Kwart. – ISSN 1730-8208
- Kontra** Płocka: Biuletyn Oddziału Płockiego Stowarzyszenia Przeciwno Antypolonizmowi / red. Zespół. – 2006, [R. 4], nr 7(37)-8(38). – Płock : Wydawnictwo - Impresariat „Relaks”, 2006. – Mies.
- Kronika** Mazowiecka : Pismo Samorządu Województwa / [Urząd Marszałkowski Województwa Mazowieckiego; red. nac. Magdalena Lewandowska]. – 2006, R. 4, nr 7/8 (43-44)-9(45). – Warszawa : Urząd Marszałkowski Województwa Mazowieckiego, 2006. –Mies. –ISSN 1730-749X
- Mariawita**: pismo Kościoła Starokatolickiego Mariawitów / red. nac. Pelagia Jaworska. – 2006, [R. 48], nr 7-9. – Płock : Kościół Starokatolicki Mariawitów, 2006. – Mies. – ISSN 0209-3103
- Miesięcznik** Pasterski Płocki / red. nac. ks. Dariusz Majewski. – 2006, [R. 91(101)], nr 7-9. – Płock : Kuria Diecezjalna Płocka, 2006. – Mies. – ISSN 0209-3642
- Miesięcznik** Politechniki Warszawskiej : Pismo Społeczności Akademickiej PW / red. nac. Iwona Kolińska. – 2006, R. 9, nr 1(97)-9(105). – Warszawa : Politechnika Warszawska, 2006. –Mies. – ISSN 1640-8411
- Nasz** Płock: magazyn mieszkańców Płocka i Mazowsza Płockiego red. nac. Jan B. Nycek. – 2006, [R. 3], nr 7(17)-9(19). – Płock : Wydawnictwo MOROW - Jan Bolesław Nycek, 2006. – Mies. – ISSN 1731-5484
- Nasz** Sierpc : pismo Rady i Burmistrza / red. Kolegium. – 2006, nr 3-4. – Sierpc: Urząd Miejski, 2006. – Niereg.
- Niedziela** : Tygodnik Katolicki / red. nac. ks. dr Ireneusz Skubiś. – 2006, R. 49, nr 27-39. – Częstochowa : Kuria Metropolitalna w Częstochowie, 2006. – Tyg. – ISSN 0208-872X  
Zawiera dod. „Niedziela Płocka”.
- Notatki** Płockie: kwartalnik Towarzystwa Naukowego Płockiego / red. nac. Wiesław Koński. – 2006, [R. 50], nr 3. – Płock : TNP, 2006. – Kwart. – ISSN 0029-389X
- Orlen** Ekspres: magazyn wewnętrzny Polskiego Koncernu Naftowego ORLEN Spółka Akcyjna / red. nac. Renata Krawczyńska. – 2006, [R. 7], nr 18-26. – Płock : PKN ORLEN SA, 2006. – Dwutyg. – ISSN 1641-0629
- Płock** i Okolice: pismo informacyjno-promocyjne / red. prow. Sławomir Opatrzyk, od nr 3 Tomasz Krajewski. – 2006, [R. 1], nr 2-4. – Płock : Wydawnictwo VERBA VERITATIS, Sławomir Opatrzyk, 2006. – Mies. – ISSN 1731-5484
- Powiat** Płocki : Biuletyn Samorządu / [Rada i Zarząd Powiatu w Płocku; red. nac. Żaneta Puczek]. – 2006, nr 30-31. –Płock : Rada i Zarząd Powiatu w Płocku, 2006. –Kwart. – ISSN 1507-6652
- Przedszkole** : czasopismo dla Nauczycieli Przedszkola / red. nac. Dorota Dądzik. – 2006, [R. 4], nr 3. – Płock: Wydawnictwo i Poligrafia „Iwanowski”, 2006. – Kwart. – ISSN 1507-6652
- Rocznik** Andragogiczny / Akademickie Towarzystwo Andragogiczne; [Józef Półturzycki red. nac.]. – [T. 10] (2005), [T. 11] (2006).- Warszawa-Toruń : Akademickie Towarzystwo Andragogiczne; Radom : Instytut Technologii Eksploatacji - Państwowy Instytut Badawczy, 2006; 2007. – Rocznik.  
Rocznik sponsorowany przez Szkołę Wyższą im. Pawła Włodkowica w Płocku.
- Sierpecka** Fara : Pismo Parafii p.w. Św. Wita, Modesta i Krescencji. Na prawach maszynopisu / red. odpow. Andrzej Więckowski. – 2006, nr 7-9. – Sierpc: Parafia p.w. Św. Wita, Modesta i Krescencji, 2006. – Mies.
- Słowo** Gozdowa : biuletyn informacyjny Wójta i Rady Gminy Gozdowo / red. zespół. – 2006, nr 3. – Gozdowo: Urząd Gminy, 2006. – Kwart.
- Stanisławówka**: miesięcznik parafialny / red. zespół. – 2006, [R. 8], nr 6(46). – Płock : Rzymskokatolicka Parafia św. Stanisława Kostki, 2006. – Mies.
- Sygnaly** Płockie: pismo Urzędu Miasta Płocka / red. nac. Ewa Jasińska. – 2006, [R. 12], nr 13-16. – Płock : UM, 2006. – Dwutyg. – ISSN 1425-5235
- Tygodnik** Płocki / red. nac. Tomasz Szatkowski. – 2006, [R. 35], nr 27-39. – Płock: Dziennikarsko-Wydawnicza Spółdzielnia Pracy „AKAPIT”, 2006. – Tyg. – ISSN 0208-6972
- W Duchu** i Prawdzie : Katolicka Gazeta Gostynińska / red. nac. Janina Przygocka. – 2006, nr 7-9. – Gostynin: Parafia św. Marcina w Gostyninie, 2006. – Mies.

40. **Wiś Mazowiecka** : Miesięcznik Mazowieckiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Warszawie / red. nac. Ewa Jarosławska. – 2006, [R. 8], nr 7/8(81/2)-9(83). – Warszawa: Mazowiecki Ośrodek Doradztwa Rolniczego, 2006. – Mies. – ISSN 1507-4714
41. **Z Dziejów** Harcerstwa na Mazowszu / red. hm. Maciej Zaborowski. – 2006, z. 7(2006). – Warszawa: Chorągiew Mazowiecka Krąg Instruktorski „Z Tumskiego Wzgórza”, 2006. – Niereg.
42. **Z Powiatu Sierpeckiego**: Biuletyn Informacyjny Rady i Zarządu Powiatu Sierpeckiego / red. zespół. – 2006, nr 2.- Sierpc: Rada i Zarząd Powiatu Sierpeckiego, 2006. – Niereg.
43. **Zadwoń**: Płocka Gazeta Bezpłatnych Ogłoszeń / red. nac. Janina Bednarek. – 2006, [R. 2], nr 27-39. – Płock: JANBED, 2006. – Tyg. – ISSN 1734-0071
44. **Zagraj to Sam** : przeboje w zapisie nutowym / red. nac. Janusz Wiśniewski. – 2006, [R. 13], nr 7-9. – Płock : Studio „Bis”, 2006. – Mies. –ISSN 1231-0980
45. **Zeszyty** Historyczne. –2006, czerwiec–lipiec. – Bodzanów: Kolo Historyczne przy Publicznym Gimnazjum, 2006.–Niereg.
46. **Zeszyty** Jagiellońskie : pismo uczniów, nauczycieli i przyjaciół LO im. Króla Władysława Jagiełły w Płocku / opiekun zespołu Wiesław Kopeć. – 2005, [R. 5], nr 14-19. – Płock: LO im. Króla Władysława Jagiełły, 2005. – Niereg.
47. **Życie** Gostynina / red. nac. Jolanta Rutecka. – 2006, nr 157[27]-228[39]. –Warszawa: Dom Prasowy Sp. z o.o., 2006. – Tyg. ISSN 1731-8572  
„Życie Warszawy”. Wydanie Gostynińskie
48. **Życie** Płocka / red. nac. Jolanta Rutecka. – 2006, nr 157[27]-228[39]. – Warszawa: Dom Prasowy Sp. z o.o., 2006. – Tyg. ISSN 1730-6116
49. **Życie** Sierpca / red. nac. Jolanta Rutecka. – 2006, nr 157[27]-228[39]. – Warszawa: Dom Prasowy Sp. z o.o., 2006. – Tyg. ISSN 0137-9437  
„Życie Warszawy”. Wydanie Sierpeckie

### Poszczególne miejscowości

#### Bielsk (gmina)

50. **GAŁUSZEWSKI, Andrzej.**: Gmina Bielsk: europejskie standardy na fundamencie chlubnej przeszłości / Andrzej Gałuszewski. // Kontra Płocka. – 2006, nr 8, s. 14, il. – (Panorama Gmin i Powiatów Województwa Mazowieckiego.)

#### Mochowo (gmina)

51. **Mochowo** - gmina dużych szans. // Nasz Płock. – 2006, nr 7, s. 8, il. – (Miasta i gminy Mazowsza Płockiego.)

#### Płock

52. **GOLC, Tomasz.**: Osiedlowe wieści: osiedle Winiary / Tomasz Golc. // Płock i Okolice. – 2006, nr 4, s. 12, il.  
— Płock = poz. 90

#### Sierpc

- Sierpc = poz. 252

#### Ślubice (gmina)

53. **WALEWSKI, Józef.**: Gmina Ślubice : nasze walory / Józef Walewski. // Powiat Płocki. – 2006, nr 30-31, s. 88-90, il. – (W gminach naszego powiatu.)

#### Starożreby (gmina)

54. **(JAD).**: Gmina Starożreby: systematyczna progresja / (JaD). // Kontra Płocka. – 2006, nr 7, s. 14-15, il. – (Panorama Gmin i Powiatów Województwa Mazowieckiego.)

#### Wyszogród (gmina)

55. **Gmina** Radzanowo: tradycja i nowoczesność. // Kontra Płocka. – 2006, nr 7, s. 13, il. – (Panorama Gmin i Powiatów Województwa Mazowieckiego.)

#### Zawidz Kościelny (gmina)

56. **Zawidz** Kościelny gmina gospodarna. // Nasz Płock. – 2006, nr 8, s. 8, il. – (Miasta i gminy Mazowsza Płockiego.)

### Pamiętniki. Wspomnienia

57. **PASZKIEWICZ, Tomasz.**: Moje własne spotkania z trenerem tysiąclecia : Kazimierz Górski w subiektywnych wspomnieniach kierownika oddziału Życia Gostynina / Tomasz Paszkiewicz. // Życie Gostynina. – 2006, nr 128[22], s. 8-9, il.

58. **SOKOLNICKI, Michał.**: [Wiele lat minęło... – recenzja] / Michał Sokolnicki. // Notatki Płockie. – 2006, nr 3, s. 53, il.  
Zawiera rec. książki: Wiele lat minęło / Irena Płoska-Łoś. – Płock, 2006.

### Biografie

59. **BEES.**: Dwunastka bez znaku zapytania? : honorowi obywatele miasta Płocka / BeeS. // Tygodnik Płocki. – 2006, nr 36, s. 8, il.
60. **(LESZ).**: To ich młodość : 1 sierpnia minęła 62 rocznica wybuchu Powstania Warszawskiego / (lesz). // Tygodnik Płocki. – 2006, nr 31, s. 9, il.  
Życiorysy płocczanek uczestniczek Powstania Warszawskiego: Hanny Kozielskiej, Hanny Kurowskiej-Zielińskiej, Katarzyny Nowakowskiej.
61. **OSIECKI, B.**: Polsko-francuski zjazd rodzinny / B. Osiecki. // Sygnały Płockie. – 2006, nr 16, s. 16, il.  
Zjazd potomków Jana Marka Róży Lajourdie.
62. **SZATKOWSKA, Lena.**: Rodzina Lojourdie odkrywa Płock: między mostami i historia / Lena Szatkowska. // Tygodnik Płocki. – 2006, nr 37, s. 8, il.  
Zjazd potomków Jana Marka Róży Lajourdie.
63. **WOŹNIAK, Agnieszka.**: Kardiologdy z Winiar Płocczanami Roku 2005 / Agnieszka Woźniak, Arkadiusz Adamkowski. // Gazeta Wyborcza. – 2006, nr 129, dod. Gazeta Wyborcza Płock s. 1, il.  
Włodzimierz Figatowski i Andrzej Drzewiecki.

#### Chojnacki, Jakub

64. **Dr inż. Jakub Chojnacki** Prezes TNP w latach 1968-2002 nie żyje. // Notatki Płockie. – 2006, nr 3, s. 3-10, il.
65. **GRZYBOWSKI, Michał Marian.**: Kazanie wygłoszone na Mszy świętej pogrzebowej / Michał Marian Grzybowski. // Notatki Płockie. – 2006, nr 3, s. 6-7, il.
66. **KRUSZEWSKI ZBIGNIEW.**: Przemówienie pożegnalne / Zbigniew Kruszewski. // Notatki Płockie. – 2006, nr 3, s. 11-12, il.
67. **MARCINKOWSKI, Roman.**: Okaż Mu Panie miłosierdzie swoje / Roman Marcinkowski. // Notatki Płockie. – 2006, nr 3, s. 4-5, il.
68. **WOŹNIAK, Agnieszka.**: Jakub Chojnacki nie żyje / Agnieszka Woźniak. // Gazeta Wyborcza. – 2006, nr 219, dod. Gazeta Wyborcza Płock s. 1, 2, il.
69. **WOŹNIAK, Agnieszka.**: Pożegnanie prezesa / Agnieszka Woźniak. // Gazeta Wyborcza. – 2006, nr 222, dod. Gazeta Wyborcza Płock s. 1, il.

#### Giżyńska, Burakowska Halina

70. **RAD.**: Społecznicy z pasją : medale dla zasłużonych sierpczan / Rad. // Tygodnik Płocki. – 2006, nr 38, s. 11, il.
- Gwiazda, Bronisław (ks.)**
71. **KOWALSKI, Wiesław.**: Ksiądz Bronisław Gwiazda – miłośnik sztuki sakralnej / Wiesław Kowalski. // Nasz Płock. – 2006, nr 8, s. 6, il. – (Poczet patrycjuszów płockich.)
- Jasiński, Wojciech**
- STANKIEWICZ, Andrzej. : Politycznie doświadczony = poz. 192

#### Kaczmarek, Józef

72. **GOŁĘBIEWSKI, Grzegorz.**: Służba wojskowa Józefa Kaczmareckiego w latach 1929-1938 / Grzegorz Gołębiewski. // Notatki Płockie. – 2006, nr 3, s. 22-25, il.

#### Kalaszczyńska, Ilona

73. **SZATKOWSKA, Lena.**: Płocczanka w Bostonie : młodzi polscy naukowcy kształcą się w Harvardzie / Lena Szatkowska. // Tygodnik Płocki. – 2006, nr 35, s. 15, il.

#### Każmierski, Wiktor

74. **ZIĘTEK, Maria.**: Uczeń i jego mistrz : zbieranie i obróbka korzeni sposobem na życie / Maria Ziętek. // Życie Gostynina. – 2006, nr 216 [37], s. 8, il.

Dot. Wiktora Każmierskiego i Wacława Waśkowskiego.

#### Kiereś, Krzysztof

- 74a. **ZIĘTEK, Maria.**: Nauczyciel z ogłoszenia : prawie ćwierć wieku temu trafił do naszego miasta dzięki anonsovi zamieszczonemu w Życiu Warszawy / Maria Ziętek. // Życie Gostynina. – 2006, nr 104 [18], s. 12, il.

Krzysztof Kiereś - nauczyciel Liceum Ogólnokształcącego w Gostyninie.

**Kowalski, Wiesław Józef**

75. **AUGUSTYNOWICZ, Jan.:** Wiesław Kowalski, Niepokojny Wielki Duch Płocka / Jan Augustynowicz. // Płock i Okolice. – 2006, nr 4, s. 8-9, il. – (Poczet patrycjuszki płockich.)

**Krawczyński, Jan (ks. kan.)**

76. **GRZYBOWSKI, Michał Marian.:** Ks. kan. Jan Krawczyński emerytowany proboszcz i dziekan w Sierpcu (1911-2004) / ks. Michał Marian Grzybowski. // Miesięcznik Pasternski Płocki. – 2006, nr 7-8, s. 360-367

**Lica-Kaczan, Magdalena**

— **WOŹNIAK, Agnieszka.:** Będę panią na zagrodzie = poz. 354

**Maciaszek, Czesław (ks.)**

77. **ZIĘTEK, Maria.:** Służba bliźniemu ponad wszystko : najważniejszy był dla niego człowiek / Maria Ziętek. // Życie Gostynina. – 2006, nr 204[35], s. 8-9, il.

**Maciesza, Aleksander**

78. **(RŁ.).:** Pasja życia / (RŁ.). // Sygnały Płockie. – 2006, nr 14, s. 20, il. Zawiera rec. książki: Dr Aleksander Maciesza (1875-1945) w 130. rocznicę urodzin i 60. rocznicę śmierci. – Płock, 2006.

**Mączyński, Czesław**

79. **SZKOPEK, Grzegorz.:** Nasz człowiek z żelaza : Czesław Mączyński - miłośnik kilkunastu dyscyplin / Grzegorz Szkopek. // Życie Płocka. – 2006, nr 157[27], s. 21, il.

**Płaciszewski, Jan (ks.)**

80. **BOCZKOWSKA, Alina.:** Trzeba wyjść życiu naprzeciw: ksiądz z duszą artysty, sportowca i historyka / Alina Boczkowska. // Życie Gostynina. – 2006, nr 210[36], s. 8, il. // Życie Płocka. – 2006, nr 210[36], s. 10, il. // Życie Sierpca. – 2006, nr 210[36], s. 8, il.

**Przyszlak, Jan**

81. **KRAKOWSKI, Czesław J.:** Primus inter pares : wspomnienie z osiemdziesiątych urodzin dyrektora Jana Przyszlaka / Czesław J. Krakowski. // Macierz Płocka. – 2006, nr 5(10), 6-7, il.

**Stelmański, Tadeusz**

82. **KRUKOWSKI, Tomasz.:** Sierpczanin Roku 2005 - 7.VI 2006 r. / Tomasz Krukowski. // Z Powiatu Sierpeckiego. – 2006, nr 2, s. 49-50, il.

**Synoradzki, Michał**

— **ILSKI, Stanisław.:** Bieżeń końca XIX wieku piórem Michała Synoradzkiego = poz. 479

— **SYNORADZKI, Michał.:** Z Bieżunia = poz. 481

**Tencer, Paweł**

83. **ZIĘTEK, Maria.:** Dotknąć skrawka nieba : sztuka potrzebuje wolności / Maria Ziętek. // Życie Gostynina. – 2006, nr 128[22], s. 12, il.

Paweł Tencer - malarz z Gostynina.

**Wilczyński, Alfons**

84. **WASIELEWSKI, Artur.:** Piekło na ziemi : wojenne wspomnienie byłego dyrektora szkoły / Artur Wasielewski. // Życie Gostynina. – 2006, nr 216[37], s. 12, il.

Dot. Alfonsa Wilczyńskiego - dyrektora Szkoły Podstawowej w Gostyninie.

**Wiśniewski, Teodor**

— **Rad.:** Społecznicy z pasją = poz. 70

**Zglenicki, Witold**

85. **CHODUBSKI, Andrzej.:** O działalności i mecenacie kulturalnym inżyniera górnika - geologa Witolda Zglenickiego / Andrzej Chodubski. // Notatki Płockie. – 2006, nr 3, s. 26-34, il.

**Zwierzynski, Zbigniew**

86. **BOCZKOWSKA, Alina.:** Piękno ukryte w korzeniach: kompozycja z tego co przyniesie rzeka / Alina Boczkowska. // Życie Sierpca. – 2006, nr 198[34], s. 12, il.

Korzenioplastyk - Zbigniew Zwierzynski

**Zwoliński, Adam**

87. **ZWOLIŃSKI, Adam.:** Harcerskim szlakiem : Wymyślin-Sierpc-Warszawa / Adam Zwoliński. // Z Dziejów Harcerstwa na Mazowszu. – 2006, z. 7, s. 1-22, il.

Wspomnienia sierpeckiego i warszawskiego bibliotekarza i harcerza – Adama Zwolińskiego.

**II. ŚRODOWISKO GEOGRAFICZNE. PRZYRODA**

**Kartografia**

88. **Brudzeński Park Krajobrazowy :** mapa przyrodniczo-turystyczna : informator turystyczny / [oprac. graf. Norbert

Gajewski; aut. Aleksandra Altowska i in.]. – Płock ; Otwock Zespół Parków Krajobrazowych Mazowieckiego, Chojnowskiego i Brudzeńskiego, 2006. – 1 k. mapa kolor.; 57x77 cm, złoż. 19x13 cm.

89. **Mapa gminy Słupno. – Słupno :** Urząd Gminy, [2006]. – 1 k. mapa. : il. kolor. ; 61 x 64 cm, złoż. 21 x 13 cm.

90. **Płock :** plan inwestycyjno-biznesowy / oprac. kartograf., red., skład Piotr Bielawski. – Stan na dzień 1 listopada 2006. – Warszawa: Agencja „Regraf”, 2006. – 1 k. mapa; 46x65 cm; złoż. 23x11 cm.

91. **Płock:** plan miasta = city plan : z przewodnikiem turystycznym / oprac. kartograf., red., skład Piotr Bielawski. – Warszawa: Agencja „Regraf”, 2006. – 1 mapa kolor.; 45x64 cm ; złoż. 23x11 cm

92. **Płock :** [plan miasta]. – Płock : Centrum Informacji Turystycznej ; Urząd Miasta Płocka, [2006]. – 1 k. mapa kolor.; 30x35 cm, złoż. 15x12 cm.

**Geologia. Geodezja**

93. **ŚNIECIKOWSKI, Włodzimierz.:** Radiowa debata o geologii w Gostyninie / Włodzimierz Śniecikowski, Andrzej Szyszka, Barbara Konarska-Pabiniak, Ilona Kaszubska. // Głos Gostyniński. – 2006, nr 8, s. 9, il.

**Meteorologia. Hydrologia**

— (eg). : Klęska suszy = poz. 163

— **KAWAŁCZEWSKA, Janina.:** W sprawie renaturyzacji jezior = poz. 99

**Roślinność. Zwierzęta**

— **Brudzeński Park Krajobrazowy** = poz. 88

— (eg). : Od Narwi po Wisłę = poz. 96

— **Z Wisłą** nasza przyszłość = poz. 102

**Ochrona środowiska. Ekologia**

— **BOSZKO, Michał.:** O dokonaniach Zarządu Powiatu = poz. 225

94. **CHODOROWSKA, Ewa.:** Rosnąca góra śmieci : mieszkańcy powiatu gostynińskiego nie potrafią zabrać o stan środowiska naturalnego / Ewa Chodorowska. // Życie Gostynina. – 2006, nr 116[20], s. 4, il.

Dzikie wysypiska śmieci w powiecie gostynińskim.

95. **Działaj lokalnie - działajmy dla zmiany. – Płock :** Regionalne Centrum Edukacji Ekologicznej, 2006. – 12 s. : il. kolor. ; 24 cm.

96. **(EG).:** Od Narwi po Wisłę : kiedy powstanie nowy park? / (eg). // Tygodnik Płocki. – 2006, nr 34, s. 19, il.

Koncepcja utworzenia Wiślańsko-Narwiańskiego Parku Krajobrazowego im. Książąt Mazowieckich w Dolinie Środkowej Wisły.

97. **(EG).:** Trzcina przeszkadza, słoma pomaga : w Koszelówce o jeziorach / (eg). // Tygodnik Płocki. – 2006, nr 37, s. 12, il.

98. **GRZYBOWSKA, Elżbieta.:** Małże przefiltrują wodę : Zdrowsie coraz czystsze / Elżbieta Grzybowska. // Tygodnik Płocki. – 2006, nr 34, s. 10, il.

99. **KAWAŁCZEWSKA, Janina.:** W sprawie renaturyzacji jezior / Janina Kawałczewska. // Powiat Płocki. – 2006, nr 30-31, s. 42-43, il. – (O powiecie.)

100. **Program** edukacji ekologicznej opartej na społecznościach - wyzwania i sukcesy. – Płock : Regionalne Centrum Edukacji Ekologicznej, 2006. – 40 s. : il. ; 24 cm.

— **STRADOMSKI, Józef.:** Starożreby dziś i jutro = poz. 253

101. **WASIELEWSKI, Artur.:** Działanie wysypiska pod znakiem zapytania : mieszkańcy Nagodowa, Bud Kozickich i zachodniej części Gostynina nie chcą słyszeć o rekultywacji śmietniska / Artur Wasielewski. // Życie Gostynina. – 2006, nr 139[24], s. 8-9, il.

Wysypisko śmieci przy ulicy Kowalskiej w Gostyninie.

102. **Z Wisłą** nasza przyszłość : (wybrane materiały z trzech Konferencji Wyszogrodzkich) : Wyszogród-Płock, czerwiec 2006 r. – Warszawa : Marszałek Województwa Mazowieckiego ; Płock : Starosta Płocki, 2006. – 100 s., [6] s. tabl. kolor., [1] k. mapa złoż. : fot. kolor. ; 30 cm.

**Geografia. Krajoznawstwo. Turystyka**

103. **BIAŁECKI, Zbigniew.:** Łąck zaprasza turystów / Zbigniew Białecki. // Powiat Płocki. – 2006, nr 30-31, s. 76-77, il. – (W gminach naszego powiatu.)

104. **BOCZKOWSKA, Alina.**: Agroturystyczna pustynia: w powiecie sierpeckim jest wiele atrakcyjnych miejsc / Alina Boczowska. // *Życie Sierpca*. – 2006, nr 77[13], s.9, il.  
Niewielka liczba gospodarstw agroturystycznych w powiecie sierpeckim.  
— **Brudzeński Park Krajobrazowy** = poz. 88
105. **Gmina Brudzeń Duży**: raj dla turystów - tanio i blisko. // *Gazeta Wyborcza*. – 2006, nr 148, dod. *Gazeta Wyborcza Płock* s. 6, il.
- **KISIELEWSKI, Henryk.**: Raj dla turystów - tanio i blisko = poz. 237
106. **KRYSIĄK, Mirosław.**: Gmina Nowy Duninów: atuty naszej gminy / Mirosław Krysiak. // *Powiat Płocki*. - 2006, nr 30-31, s. 81-83, il. – (W gminach naszego powiatu.)
107. **Nowy Duninów**: stawiamy na turystykę. // *Gazeta Wyborcza*. – 2006, nr 148, dod. *Gazeta Wyborcza Płock* s. 9, il.
108. **NYCEK, Jan Bolesław.**: Płocka kolej linowa / Jan Bolesław Nycek. // *Nasz Płock*. – 2006, nr 8, s. 1, 3, il.  
Propozycja przebiegu trasy kolejki linowej wzdłuż skarpy przygotowana przez redakcję „Naszego Płocka”.  
— **Płock:** = poz. 91
109. **Pojezierze Gostynińskie**: informator turystyczny / [red. i skład „Danisz”; tłum. Katarzyna Makuch]. – Bydgoszcz: Biuro Pro-mocji Promak; Łąck: Stowarzyszenie Gmin Turystycznych Pojezierza Gostynińskiego, [2006]. – 48 s.: il. kolor. 24 cm.
110. **ROSICKI, Karol.**: Samotnie na rowerze: sierpecki strażak pojechał rowerem do Brukseli i Watykanu / Karol Rosicki. // *Życie Sierpca*. – 2006, nr 181[31], s. 8, il. Paweł Sekulski.  
— **STANUSZKIEWICZ, Blanka.**: Turysta w rękach Zanusiego = poz. 442
111. **Urząd Gminy Gostynin**. // *Gazeta Wyborcza*. – 2006, nr 148, dod. *Gazeta Wyborcza Płock* s. 8, il.  
— **WOŹNIAK, Agnieszka.**: National Geographic na wielkim ekranie = poz. 446
112. **Wszystko dla turysty**: na mazowieckim szlaku. // *Tygodnik Płocki*. – 2006, nr 32, s. 19, il.

### III. LUDNOŚĆ Demografia

113. **E.J.**: III Międzynarodowy Piknik Romski: 7 lipca nad Wisłą i w ratuszu / Opr. E.J. // *Sygnaty Płockie*. – 2006, nr 14, s. 12, il.  
Romowie w Polsce i Płocku.  
— **Ludność**, ruch naturalny i migracje w województwie mazowieckim w 2005 r. = poz. 134  
— **RADECKA, Agata.**: Ruch naturalny ludności wyznania mojżeszowego w gminie Bodzanów w latach 1826-1892 = poz. 118

### IV. HISTORIA

#### Nauki pomocnicze historii

114. **ADAMKOWSKI, Arkadiusz.**: Przygody kupca Warszawy: unikalny zbiór w internecie i w Archiwum Państwowym / Arkadiusz Adamkowski. // *Gazeta Wyborcza*. – 2006, nr 216, dod. *Gazeta Wyborcza Płock* s. 2, il.  
Płockie dokumenty archiwalne w serwisie Polska.pl na stronie www.nask.pl.
115. **(RŁ).**: Pierwsza lokacja w internecie / (rł). // *Sygnaty Płockie*. – 2006, nr 16, s. 20, il.  
Wystawa „Płock w dokumencie archiwalnym” w Archiwum Państwowym w Płocku.
116. **STANUSZKIEWICZ, Blanka.**: Tajemnice Płocka w archiwum: pergamin i papier przyjmą wszystko / Blanka Stanuszkiewicz. // *Tygodnik Płocki*. – 2006, nr 38, s. 8  
Wystawa w Archiwum Państwowym w Płocku.

#### Archeologia

- **BOCZKOWSKA, Alina.**: Nasza historia ukryta dość płytko w ziemi = poz. 344  
— **rad.**: Na wyprawie w głąb ziemi = poz. 349  
— **ZALEWSKI, Marek.**: Archeologia - sztuka - edukacja = poz. 356

#### Opracowania ogólne

117. **KRAJEWSKI, Zbigniew.**: „Walkę trudną podjąłem w świecie waszym, a była ona z łaski Bożej...” - krótka

historia osadnictwa holenderskiego na Mazowszu / Zbigniew Krajewski. // *Zeszyty Historyczne* 2006, czerwiec-lipiec, s. 6-9

#### Biezuń

- **ILSKI, Stanisław.**: Biezuń końca XIX wieku piórem Michała Synoradzkiego = poz. 479  
— **SYNORADZKI, Michał.**: Z Biezuń = poz. 481

#### Bodzanów

118. **RADECKA, Agata.**: Ruch naturalny ludności wyznania mojżeszowego w gminie Bodzanów w latach 1826-1892 / Agata Radecka. // *Zeszyty Historyczne* 2006, czerwiec-lipiec, s. 21-28, wykr.
119. **WOJTYŁAK, Mariusz.**: Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” Gniazdo w Bodzanowie 1926-1931 / Mariusz Wojtylak. // *Zeszyty Historyczne* 2006, czerwiec - lipiec, s. 14-20, il.

#### Bodzanów (gmina)

120. **LESZCZYŃSKI, Z.**: Mennonici i Luteranie w gminie Bodzanów: zapomniana historia / Z. Leszczyński. // *Zeszyty Historyczne* 2006, czerwiec - lipiec, s. 3-5, il.

#### Drobin

121. **GRODKIEWICZ, Waldemar.**: Drobin - lata trzydzieste XX wieku: kartka z historii / Waldemar Grodkiewicz. // *Kontakt*. – 2006, nr 63, s. 15, il.  
Zdjęcia z lat 30-tych, przekazane przez Zbigniewa Milke - syna Stanisława Milke ówczesnego sekretarza gminy.

#### Płock

- **DOMAGAŁA, Jarosław.**: Towarzystwo Muzyczne „Lira” w Płocku (1920-1924) = poz. 427
122. **KASPRZYK, Damian.**: Kurs Pamiątkarstwa Regionalnego w Płocku (1936-1938) / Damian Kasprzyk // *Notatki Płockie*. – 2006, nr 3, s. 39-43  
Szejberówna, Wanda

123. **SZCZEPAŃSKI, Janusz.**: Drugi Lwów: pamięci bohaterów obrońców Płocka w sierpniu 1920 roku / Janusz Szczepański. // *Nasz Płock*. – 2006, nr 9, s. 6-7, il.

#### Rościszewo (gmina)

- **Gmina Rościszewo** - na przekór stereotypom = poz. 233

#### Ślubice

124. **CHUDZYŃSKI, Marian.**: Ślubice Mikorskich, Potockich i Grzybowskich / Marian Chudzyński. // *Notatki Płockie*. – 2006, nr 3, s. 16-21, il.

#### Historia 1918-1939 r.

125. **GOŁĘBIEWSKI, Grzegorz.**: Walki pod Trzepowem 16-18 sierpnia 1920 r. Grzegorz Gołębiowski. // *Powiat Płocki*. - 2006, nr 30-31, s. 107-111, il.

#### Historia 1939-1945 r.

- **(lesz).**: To ich młodość = poz. 60  
— **rad.**: Nie będą bezimienni = poz. 219

#### Historia PRL

- **KONARSKA-PABINIĄK, Barbara.**: Polski sierpień = poz. 213  
— **ŁEMPICKA, Zofia.**: Jak się wolność rodziła = poz. 214

126. **NATORSKI, Rafał.**: Będą odszkodowania za ścieżki zdrowia: rekompensaty dla pokrzywdzonych w czerwcu 1976 roku / Rafał Natorski. // *Życie Gostynina*. – 2006, nr 187[32], s. 10, il. // *Życie Płocka*. – 2006, nr 187[32], s. 10, il.

- **(rł).**: Czerwiec, pamiętamy = poz. 220  
— **SZATKOWSKA, Lena.**: Płocka rocznica Porozumień Sierpniowych i książka o „Solidarności” = poz. 215

- **WASJELEWSKI, Artur.**: Piekło na ziemi = poz. 84
127. **WOŹNIAK, Hubert.**: Padły słowa: „Trudno, idziemy. Będą strzelać, to będą” / Hubert Woźniak. // *Gazeta Wyborcza*. – 2006, nr 143, dod. *Gazeta Wyborcza Płock* s. 2, il.  
30. rocznica Czerwca 1976 r. w Płocku.

128. **WOŹNIAK, Hubert.**: Pamiętamy! Pójdziemy / Hubert Woźniak. // *Gazeta Wyborcza*. – 2006, nr 145, dod. *Gazeta Wyborcza Płock* s. 1, 8, il.

- Obchody 30. rocznicy Czerwca 1976 r. w Płocku, m. in. marsz „Solidarności”.
129. **WOŹNIAK, Hubert.**: Tu zaczęły się represje: 30. rocznica Czerwca 1976 / Hubert Woźniak. // *Gazeta Wyborcza*. - 2006, nr 142, dod. *Gazeta Wyborcza Płock* s. 2, il.  
Obchody 30. rocznicy Czerwca 1976 r. w Płocku.

- **17 miesięcy** = poz. 217

## V. ETNOGRAFIA

### Zagadnienia ogólne

- BOCZKOWSKA, Alina. : Karczmarsz z osobowością = poz. 155
- rad. : Kasztelania w ogniu = poz. 335

### Muzyka ludowa

131. (RŁ).: Pieśni zapomniane... / (rł). // Sygnały Płockie. – 2006, nr 15, s. 9, il.

Czteropłytowy album z pieśniami ludowymi z Radziwia wydany przez Towarzystwo Miłośników Radziwia.

### Obyczaje. Obrzędy

- PIOTROWSKI, Robert. : Święto Pszczoł w Sierpcu = poz. 359

## VI. ZAGADNIENIA GOSPODARCZE

### Zagadnienia ogólne

- BIENIEK, Mariusz. : Idea rozwoju gminy Bodzanów = poz. 224
- JABŁOŃSKI, Maciej. : Atuty gminy Bielsk = poz. 234
- JADCZAK, Krzysztof. : Miasto i gmina Gąbin = poz. 236
- KLUSIEWICZ, Henryk. : Z Wyszogrodu wszędzie blisko = poz. 238
- KRYSIAK, Mirosław. : Pieniądze dla aktywnych = poz. 241
- **Miasto** i gmina Gąbin = poz. 245
- MILEWSKI, Mirosław. : Płock 2011 = poz. 135
- **Płock** = poz. 90
- **Powiat** płocki i gminy 2002-2006 = poz. 246
- SZTENDUR, Stanisław. : Atuty gminy Bulkowo = poz. 258
- **Urząd** Gminy Bodzanów = poz. 260

132. **WIS.**: Pracujemy dla siebie i innych : społeczne oblicze Sierpeckiego Związku Gospodarczego / WIS. // Życie Sierpca. – 2006, nr 216[37], s. 13, il.

133. **WIŚNIEWSKI, Andrzej.**: Sierpc zasługuje na więcej! / Andrzej Wiśniewski. // Życie Sierpca. – 2006, nr 210[36], s. 13, il.

Sierpecki Związek Gospodarczy.

### Statystyka

134. **Ludność**, ruch naturalny i migracje w województwie mazowieckim w 2005 r. / [przewodn. zesp. red. Zofia Kozłowska]. – Warszawa : Urząd Statystyczny, 2006. – 183, [3] s. : wyrk. ; 30 cm. – (Informacje i Opracowania Statystyczne, ISSN 1643-5818)

### Inwestycje, Budownictwo

- **Budowy** i remonty dróg (w latach 2003-2005) = poz. 170
- DOMAŃSKA, Małgorzata. : Porozmawiajmy o drogach = poz. 171
- FIŁONIUK, Jerzy. : Towarzystwo Budownictwa Społecznego Spółka z o.o. w Sierpcu = poz. 189
- JADCZAK, Krzysztof. : Miasto i gmina Gąbin = poz. 236

135. **MILEWSKI, Mirosław.**: Płock 2011 / Mirosław Milewski; [rys. Andrzej Młeczko i Zbigniew Jujka]. – Płock: Wydaw. i Poligrafia „Iwanowski”, 2006. – 64 s., [1] k. mapa złoż. : il., rys. ; 24 cm. + 1 CD ROM.

  - SIERADZ, Tomasz. : Potrafimy składać dobre wnioski = poz. 251
  - SZATKOWSKA, Lena. : Scena jak tort = poz. 422
  - ŚNIECIKOWSKI, Włodzimierz. : Radiowa debata o geotermii w Gostyninie = poz. 93
  - ZAWIDZKI, Dariusz. : Miejskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego w Płocku: 1996-2006 = poz. 191
  - **Ziemia** Starożrebska = poz. 264
  - ZMYSŁOWSKI, Wojciech. : Gmina Mała Wieś = poz. 265

### Przemysł

#### Przemysł chemiczny

##### Polski Koncern Naftowy ORLEN SA

136. **CHALUPEC, Igor.**: Nic się nie stało, ale... / Igor Chalupiec; rozm. przepr. Eryk Stankunowicz. // Forbes. – 2006, nr 9, s. 38-42, il.

Wstrzymanie dostaw ropy przez Rosjan dla orlenowskiej rafinerii w Możejkach na Litwie.

137. **CHALUPEC, Igor.**: Przed nami wciąż nowe wyzwania / Igor Chalupiec; rozm. przepr. Renata Krawczyńska. // Orlen Ekspres. – 2006, nr 25, s. 2-3, il.

138. **DRAC-TATOŃ, Marek.**: Misja dobiega końca : rozmowa z Markiem Drac-Tatoniem, prezesem zarządu Naftowej Polskiej SA / Marek Drac-Tatoń; rozm. przepr. Krzysztof Fronczak. // Nowe Życie Gospodarcze. – 2006, nr 14, s. 10-11, il.

Nafta Polska SA w stanie likwidacji.

139. **GRZESZAK, Adam.**: Chłód od Wschodu / Adam Grzeszak. // Polityka. – 2006, nr 36, s. 38-41, il.

Problemy z importem ropy do rafinerii w Możejkach na Litwie.

140. **GRZESZAK, Adam.**: Łatanie dziury dziurą : gospodarka / Adam Grzeszak. // Polityka. – 2006, nr 38, s. 46-48, il.
- Ceny paliw płynnych produkowanych przez PKN ORLEN SA, planowany wzrost akcyzy na paliwa.

141. **Jak** realizowana jest nasza strategia, czyli budowanie własnej wartości : PKN ORLEN - ludzie, strategia, inwestycje. // Orlen Ekspres. – 2006, nr 25, s. 4-5, il.

142. **JANAS, Paweł.**: PKN Orlen odbił się od dna : paliwa. Rywalizacja o rynek detaliczny / Paweł Janas. // Puls Biznesu. – 2006, nr 154, s. 1, 4-5, il.

143. **JOT.**: Rekordowy przerób ropy : Zakład Produkcyjny / Jot. // Orlen Ekspres. – 2006, nr 24, s. 5, il.

1. Polski Koncern Naftowy ORLEN 2. Nafta – przemysł – Polska – od 2001 r. 3. Płock – przemysł – od 2001 r.

144. **KRUPA, Kazimierz.**: Taniec na rurze / Kazimierz Krupa. // Forbes. – 2006, nr 7, s. 22-25, il.

Zakup przez PKN ORLEN SA pakietu większościowego akcji litewskiej rafinerii w Możejkach, plany dywersyfikacji źródeł dostaw ropy dla polskiego przemysłu naftowego.

145. **MATACZYŃSKI, Maciej.**: Moją misją będzie kontynuacja / po Walnym Zgromadzeniu Spółki / Maciej Mataczyński; rozm. przepr. Renata Krawczyńska. // Orlen Ekspres. – 2006, nr 18, s. 2, il.

Rozmowa z przewodniczącym Rady Nadzorczej PKN ORLEN SA

146. **MORAWSKI, Ignacy.**: Małowartościowa wierność stajom benzynowym : programy lojalnościowe / Ignacy Morawski. // Rzeczpospolita. – 2006, nr 185, dod. Tanie stacje. Poradnik, s. 19-20, il.

147. **NAIMSKI, Piotr.**: Możejki zdobyte, ale ropa wciąż z Rosji / Piotr Naimski; rozm. przepr. Eryk Stankunowicz, Jakub Stępień. // Forbes. – 2006, nr 7, s. 19-21, il.

Zakup przez PKN ORLEN SA większości akcji litewskiej rafinerii w Możejkach.

148. **OLECHOWSKI, Jarosław.**: Polska szuka nafty / Jarosław Olechowski, Michał Kaciewicz, Andrzej Zaucha. // Newsweek Polska. – 2006, nr 34, s. 40-41, il.

Poszukiwanie złóż ropy naftowej w Kazachstanie.

149. **PUCHOWICZ, Aleksander.**: Fenomen petrochemii w Płocku i na świecie / Aleksander Puchowicz ; pod red. Eugeniusza Korsaka ; walory filatelistyczne z kolekcji Zdzisława Bitnera, Edwarda Jankowskiego, Aleksandra Pluszcza, Zbigniewa Chlewińskiego. – Płock : „Samizdat” Zofii Łoś, 2006. – 267 s. : il. kolor. : faks., fot. ; 32 cm.

150. **ŚMIETANOWSKI, Sebastian.**: Z licencją z Japonii Orlen chce podbić świat / Sebastian Śmietanowski. // Gazeta Wyborcza. – 2006, nr 167, dod. Gazeta Wyborcza Płock, dod. s. 1, il.

Produkcja paraksyleny (PX) - komponentu do produkcji opakowań typu PET oraz włókien poliestrowych.

151. **Wszystkie** wskaźniki w górę : wyniki finansowe / Biuro Prasowe. // Orlen Ekspres. – 2006, nr 22, s. 3, il.

### Przedsiębiorstwo Eksploatacji

#### Rurociągów Naftowych „Przyjaźń” SA

152. **ŁAKOMA, Agnieszka.**: Druga wojna surowcowa : energetyka / Agnieszka Łakoma, Andrzej Niewiadowski. // Rzeczpospolita. – 2006, nr 185, s. A1, B1, mapa.

PERN „Przyjaźń” SA zainteresowany przejęciem słowackiego ropociągu Transportol.

153. **STĘPIEŃ, Jakub.**: Przyjaźń rdzewieje / Jakub Stępień. // Forbes. – 2006, nr 7, s. 26-27, il.

Konflikt w PERN „Przyjaźń” SA przyczyną opóźnienia w budowie rurociągu Odessa - Brody - Płock.

154. (T): Gan na miejsce Gorywody : kolejna zmiana prezesa w PERN / (t). // Tygodnik Płocki. – 2006, nr 35, s. 19, il.  
**Przemysł rolnko-spożywczy**
155. **BOCZKOWSKA, Alina.**: Karczmarsz z osobowością: sierpczanin gwiazdą polskich produkcji filmowych / Alina Boczkowska. // Życie Sierpca. – 2006, nr 157[27], s. 8, il. // Życie Płocka. – 2006, nr 157[27], s. 10, il.  
Dot. Tomasza Stelmańskiego.
156. **CHARZYŃSKI, Zbigniew.**: Prezes Zbigniew Charzyński podsumował działalność Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Sierpcu oraz przedstawił założenia na rok 2006 / Zbigniew Charzyński. // Z Powiatu Sierpeckiego. – 2006, nr 2, s. 33-35, il.
157. **DAGA.**: Okrągły stół w Zakładach Mięśnych : zarząd i związkowcy walczą o zasłużony zakład / DAGA. // Życie Płocka. – 2006, nr 192[33], s. 3, il.
158. (EG): Zakład przed metamorfozą : los cukrowni w Małej Wsi / (eg). // Tygodnik Płocki. – 2006, nr 29, s. 11
159. **GRZYBOWSKA, Elżbieta.**: Czy przetrwają? : być albo nie być Zakładów Mięśnych / Elżbieta Grzybowska. // Tygodnik Płocki. – 2006, nr 32, s. 1, 4, il.  
— **Laureaci** II edycji konkursu starosty płockiego „O Kryształowy Kokos Roku 2006” = poz. 242
160. **ŁUKASZEWICZ, Krzysztof.**: Jestem zwolennikiem prywatyzacji / Krzysztof Łukaszewicz; rozm. przepr. Elżbieta Grzybowska. // Tygodnik Płocki. – 2006, nr 38, s. 7, il.  
Rozmowa z prezesem zarządu Zakładów Mięśnych SA.
161. **WIŚNIEWSKI, Sławomir.**: Zakłady Mięsne Olewnik Bis / Sławomir Wiśniewski. // Powiat Płocki. – 2006, nr 30-31, s. 66-68, il. – (W gminach naszego powiatu.)  
**Rolnictwo**
- **BIENIEK, Mariusz.** : Idea rozwoju gminy Bodzanów = poz. 224
- **BOCZKOWSKA, Alina.** : Agroturystyczna pustynia = poz. 104
162. **BOCZKOWSKA, Alina.**: Piewca piękna ziemi mochowskiej : rolnik, poeta i malarz / Alina Boczkowska. // Życie Sierpca. – 2006, nr 175[30], s. 9, il.  
Dot. Grzegorza Milewskiego z Mochowa.
163. (EG): Klęska suszy : najgorzej tam gdzie najsłabsze gleby / (eg). // Tygodnik Płocki. – 2006, nr 35, s. 11, il.  
— **MARS.** : Dożynkowe święto = poz. 218
164. **ROSICKI, Karol.**: IV Regionalna Wystawa Zwierząt Hodowlanych / Karol Rosicki, Marzanna Łabędzka. // Nasz Sierpc. – 2006, nr 3/4, s. 22-23, il.  
Wystawa w Sierpcu.  
— **RZONCA, Marcin.** : Mazowieckie święto plonów = poz. 221  
— **STANUSZKIEWICZ, Blanka.** : Dzielimy bochen sprawiedliwie i solidarnie = poz. 222  
**Hodowla. Rybołówstwo. Weterynaria**
165. **ADAMKOWSKI, Arkadiusz.**: Psie piękności w Gostyninie : wystawa psów - Płock / Arkadiusz Adamkowski. // Gazeta Wyborcza. – 2006, nr 129, dod. Gazeta Wyborcza Płock s. 6, il.  
— **ROSICKI, Karol.** : IV Regionalna Wystawa Zwierząt Hodowlanych = poz. 164  
— **SZATKOWSKI, Tomasz.** : Płock chce do Warszawy = poz. 200
166. **ZIĘTEK, Maria.**: Gostyniński Doktor Dolittle : kultywuje rodzinne tradycje przekazywane z pokolenia na pokolenie / Maria Ziętek. // Życie Gostynina. – 2006, nr 110[19], s. 13, il.  
Dot. Krzysztofa Michalaka.  
**Leśnictwo. Łowiectwo**
167. **WASIELEWSKI, Artur.**: Świadek najnowszej historii: przeżył godnie swoje życie: uważa, że niczego nie musi się wstydzić / Artur Wasielewski. // Życie Gostynina. – 2006, nr 124[21], s. 8-9, il.  
Dot. Tadeusza Wojciechowskiego.  
**Handel. Usługi**
168. **CHODOROWSKA, Ewa.**: Czekanie na cud gospodarczy: w naszym mieście już niebawem powinny ruszyć bardzo znaczące inwestycje / Ewa Chodorowska. // Życie Gostynina. – 2006, nr 89[15], s. 8-9, il.  
Plany inwestycyjne polskich przedsiębiorstw w Gostyninie.
169. **CHODOROWSKA, Ewa.**: Małe też jest piękne : gostynińskie firmy podbijają świat / Ewa Chodorowska. // Życie Gostynina. – 2006, nr 228[8-9], s. 8, il.  
Laboratorium Eko-Lab w Helenowie pod Gostyninem.  
— **JANAS, Paweł.** : PKN Orlen odbił się od dna = poz. 142  
— **MORAWSKI, Ignacy.** : Małowartościowa wierność stacjom benzynowym = poz. 146  
**Komunikacja. Drogi. Mosty**
- **BOSZKO, Michał.**: O dokonaniach Zarządu Powiatu = poz. 225
170. **Budowy** i remonty dróg (w latach 2003-2005). // Sygnały Płockie. – 2006, nr 16, s. 11-14, il.  
— **CHODOROWSKA, Ewa.** : Gminne drogi na wagę złota = poz. 228
171. **DOMAŃSKA, Małgorzata.**: Porozmawiajmy o drogach / Małgorzata Domańska. // Sygnały Płockie. – 2006, nr 15, s. 4  
Postęp prac przy budowie dróg dojazdowych do nowego mostu.  
— **ENGELGARD, Jan.** : 800 milionów na drogi = poz. 231  
— (jac). : Już za pół roku = poz. 235  
— **KRYSIĄK, Mirosław.** : Gmina Nowy Duninów = poz. 106
172. **PUCHALSKI, Adam.**: Bezpieczeństwo dzieci to podstawa : Samorząd Województwa od 2002 roku prowadzi program „Bezpieczna droga do szkoły” / Adam Puchalski. // Życie Gostynina. – 2006, nr 204[35], s. 10, il. // Życie Płocka. – 2006, nr 204[35], s. 16, il. // Życie Sierpca. – 2006, nr 204[35], s. 10, il.  
— **WALEWSKI, Józef.** : Gmina Słubice = poz. 53
173. **WASIELEWSKI, Artur.**: Dworzec na wydanie : władze kolei chcą pozbyć się zdewastowanej rudery / Artur Wasielewski. // Życie Gostynina. – 2006, nr 192[33], s. 9, il.  
Dworzec Kolejowy w Gostyninie.
174. **WRZESZCZYŃSKI, Andrzej Norbert.**: Upadła дума / Andrzej Norbert Wrzeszczyński. // Płock i Okolice. – 2006, nr 4, s. 10, il.  
Historia masztu radiowego w Konstancynie pod Gąbinem.  
**Gospodarka komunalna. Cmentarze. Pożarnictwo**
- **ADAMKOWSKI, Arkadiusz.** : Fara płockim panteonem = poz. 447
175. **ADAMKOWSKI, Arkadiusz.**: To cmentarz, nie park / Arkadiusz Adamkowski. // Gazeta Wyborcza. – 2006, nr 156, dod. Gazeta Wyborcza Płock s. 1, il.  
Dewastacja cmentarza żydowskiego w Płocku przy ul. Mickiewicza.
176. **CHODOROWSKA, Ewa.**: Rycerze Świętego Floriana: zadania Państwowej Straży Pożarnej zmieniły się przez kilka minionych lat / Ewa Chodorowska. // Życie Gostynina. – 2006, nr 116[20], s. 8-9, il.  
Dzieje Państwowej Straży Pożarnej w Gostyninie.
177. **CHODOROWSKA, Ewa.**: Strażacy młodzi duchem: kilkadziesiąt lat tradycji pożarniczych / Ewa Chodorowska. // Życie Gostynina. – 2006, nr 175[30], s. 9, il.  
Jubileusz Ochotniczej Straży Pożarnej w Pacyniu.
178. **DANIELUK, Jacek.**: Pojedziemy w styczniu : trwa budowa dróg dojazdowych do nowego mostu / Jacek Danieluk. // Tygodnik Płocki. – 2006, nr 34, s. 1, 4, il.
179. **Działalność** naszych Ochotniczych Straży Pożarnych. // Kontakt. – 2006, nr 63, s. 1-8, il.  
OSP w gminie Drobin.  
— **GAŚSIOROWSKI, Paweł Bogdan.** : Suplement do „Nekropolii Ziemi Sierpeckiej” (1) = poz. 473
180. **GOŁĘBIEWSKI, Grzegorz.**: [Nekropolie Ziemi Sierpeckiej - recenzja] / Grzegorz Gołębiewski. // Notatki Płockie. – 2006, nr 3, s. 51-52, il.  
Zawiera rec. książki: Nekropolie Ziemi Sierpeckiej / Paweł Bogdan Gąsiorowski. – Sierpc, 2005.
181. **JAKUBOWSKI, Stefan.**: Gmina Słupno : festyn gminny oraz zawody strażackie / Stefan Jakubowski. // Powiat Płocki. – 2006, nr 30-31, s. 93-94, il. – (W gminach naszego powiatu.)  
— **KAWAŁCZEWSKA, Janina.** : W sprawie renaturyzacji jezior = poz. 99
182. **MARCINAK, Jolanta.**: Rondo lepszym rozwiązaniem: jak Wyszogrodzką połączyć z nowym mostem / Jolanta Marciniak. // Tygodnik Płocki. – 2006, nr 27, s. 1, 4, il.

183. **MARCINAK, Jolanta.**: Znikną ciężarówka z Płocka : do 2013 roku / Jolanta Marciniak. // Tygodnik Płocki. – 2006, nr 28, s. 7, il.
184. **MARCINIAK, Jola.**: Nikt nie jest winien : w cieniu tragedii / Jola Marciniak. // Tygodnik Płocki. – 2006, nr 38, s. 15, il. Pożar kamienicy przy ul. Kolegialnej 6.
- **MARCINIAK, Jola.**: Wodociągi przywrócić blask = poz. 413
- **Miasto** i gmina Gąbin = poz. 245
- **NYCEK, Jan Bolesław.**: Płocka wieża widokowa = poz. 415
- **PBG.**: Suplement do „Nekropolii Ziemi Sierpeckiej” (2)=poz.474
185. **RAD.**: Gaszą, grają i ratują : 90 lat OSP w Goleśzynie / rad. // Tygodnik Płocki. – 2006, nr 33, s. 10, il.
186. **RAD.**: Ważą się losy wysypiska w Cieszewie : na Mazowszu zniknie 130 składowisk śmieci / rad. // Tygodnik Płocki. – 2006, nr 36, s. 7
187. **STANKOWSKI, Albert.**: Będziemy potrzebowali pomocy / Albert Stankowski; rozm. przepr. Arkadiusz Adamkowski. // Gazeta Wyborcza. – 2006, nr 156, dod. Gazeta Wyborcza Płock s. 1
- Dewastacja cmentarzy żydowskich w Polsce.
- **STRADOMSKI, Józef.**: Starożreby dziś i jutro = poz.253
- **ZMYŚŁOWSKI, Wojciech.**: Gmina Mała Wieś = poz. 265
- Gospodarka mieszkaniowa**
188. **BRODOWSKI, Paweł.**: Miejskie czynszówki wciąż z ambitnymi planami : jubileusz Miejskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego w Płocku / Paweł Brodowski. // Życie Płocka. – 2006, nr 228[39], s. 12-13, il.
189. **FIŁONIUK, Jerzy.**: Towarzystwo Budownictwa Społecznego Spółka z o.o. w Sierpcu / Jerzy Fiłoniuk. // Nasz Sierpc. – 2006, nr 3/4, s. 24-25, il.
- **GOLC, Tomasz.**: Osiedlowe wieści = poz. 52
190. **(RED.)**: X-lecie Miejskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego / opr. (red.). // Nasz Płock. – 2006, nr 9, s. 8, il. Dziesięciolecie Miejskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego
191. **ZAWIDZKI, Dariusz.**: Miejskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego w Płocku: 1996-2006 / Dariusz Zawidzki, Mirosław Kłobukowski; not. Anna Adamska. // Kontra Płocka. – 2006, nr 8, s. 12-13, il.
- 10-lecie istnienia MTBS w Płocku

## VII. ZAGADNIENIA SPOŁECZNE I POLITYCZNE

### Zagadnienia ogólne

192. **STANKIEWICZ, Andrzej.**: Politycznie doświadczony: sylwetka. Minister Wojciech Jasiński - od PZPR do PiS / Andrzej Stankiewicz, Piotr Śmitowicz. // Rzeczpospolita. – 2006, nr 210, s. A1, A13-A14, il.
- **WOŹNIAK, Hubert.**: Padły słowa : „Trudno, idziemy. Będą strzelać, to będą” = poz. 127
- **WOŹNIAK, Hubert.**: Pamiętamy! Pójdziemy = poz. 128
- **WOŹNIAK, Hubert.**: Tu zaczęły się represje = poz. 129

### Unia Europejska

- **ENGELGARD, Jan.**: 800 milionów na drogi = poz. 231
- **KOTOWSKI, Janusz.**: Unia z kulturą = poz. 240
- **ROSZKIEWICZ, Waldemar.**: Lekarstwo dla służby zdrowia = poz. 250
- **SIERADZ, Tomasz.**: Potrafimy składać dobre wnioski = poz. 251

### Partie polityczne

- **KOBLA, Dagmara.**: Wyborcze fałszerstwo = poz. 268
193. **WIŚNIEWSKI, Zenon Sylwester.**: Jestem ciągle płoczaninem / Zenon Sylwester Wiśniewski; rozm. przepr. Bolesław Gustowski. // Nasz Płock. – 2006, nr 9, s. 4, il. Rozmowa z posłem na Sejm RP z listy Samoobrony RP.

### Organizacje społeczne

194. **BOCZKOWSKA, Alina.**: Cudze chwalicie, swego nie znacie: Nasze Ostrowy: wolontariusze z nieformalnej grupy / Alina Boczowska. // Życie Sierpca. – 2006, nr 71[12], s.12, il. Grupa Odnowy Wsi „Nasze Ostrowy”
195. **(D.)**: Widziałem radosnych niewidomych / (D.). // Kontra Płocka. – 2006, nr 8, s. 3, il. Polski Związek Niewidomych Koło w Płocku.
196. **GAŚNIOROWSKI, Władysław.**: 15-lecie Związku Represjonowanych Żołnierzy - Górników / Władysław Gaśniowski. // Z Powiatu Sierpeckiego. – 2006, nr 2, s.47-48, il.

197. **RAD.**: Płoccy Maltańczycy podbili Europę / rad. // Tygodnik Płocki. – 2006, nr 35, s. 17, il. Maltańska Służba Medyczna Oddział Płock na X. Euro Campie w Rumunii.
198. **(RŁ.)**: Po tamtej stronie Wisły / (rł). // Sygnały Płockie. – 2006, nr 14, s. 20, il. Pięćlecie działalności Towarzystwa Miłośników Radziwia.
199. **Sprawozdanie** z działalności Zarządu Okręgowego ZKRP i BWP w Płocku za okres kadencji od dnia 9 grudnia 2002 do 19 września 2006 r. // Biuletyn Zarządu Okręgowego ZKRP i BWP w Płocku. – 2006, nr 9(86), s. 4-11
200. **SZATKOWSKI, Tomasz.**: Płock chce do Warszawy: wędkarze nie lubią Włocławka / Tomasz Szatkowski. // Tygodnik Płocki. – 2006, nr 36, s. 1, 4, il. Polski Związek Wędkarski Okręg Płocko-Włocławski
- **WIS.**: Pracujemy dla siebie i innych = poz. 132
- **WIŚNIEWSKI, Andrzej.**: Sierpc zasługuje na więcej! = poz. 133
- **WOJTYLAK, Mariusz.**: Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” Gniazdo w Bodzanowie 1926-1931 = poz. 119

### Organizacje młodzieżowe

201. **BEES.**: Komendant rekordzista : V Zjazd Chorągwi Mazowieckiej ZHP / BeeS. // Tygodnik Płocki. – 2006, nr 36, s. 17, il. Grzegorz Woźniak.
202. **KOWALSKA, Hanna.**: W sierpeckim hufcu ZHP / Hanna Kowalska. // Nasz Sierpc. – 2006, nr 3/4, s. 38-40, il. Zadania programowe kwietnia - Miesiąca Pamięci Narodowe.
203. **WOŹNIAK, Grzegorz.**: Pierwsze wakacje w życiu : Pogodne Lato 2006 / Grzegorz Woźniak; rozm. // Tygodnik Płocki. – 2006, nr 35, s. 26, il.
- **ZWOLIŃSKI, Adam.**: Harcerskim szlakiem : Wymyślino-Sierpc-Warszawa = poz. 87

### Społeczeństwo

#### Praca. Bezrobocie

204. **GRZYBOWSKA, Elżbieta.**: Brakuje rąk do pracy : w Płocku i całym regionie / Elżbieta Grzybowska. // Tygodnik Płocki. – 2006, nr 30, s. 1, 4
205. **GRZYBOWSKA, Elżbieta.**: Płocczanie we Włoszech : pracują a pensji ani śladu / Elżbieta Grzybowska. // Tygodnik Płocki. – 2006, nr 35, s. 1, 4, il. Nieuczciwe agencje pośrednictwa pracy.
- **MURASZEWSKA, Anna.**: Centrum Integracji Społecznej w Słupnie = poz. 212
- **STANUSZKIEWICZ, Blanka.**: Skazanego zatrudnię = poz. 270

#### Opieka społeczna

206. **ADAMKOWSKI, Arkadiusz.**: Gdzie pójdą niewidomi? / Arkadiusz Adamkowski. // Gazeta Wyborcza. – 2006, nr 217, dod. Gazeta Wyborcza Płock s. 1, il. Problemy finansowe Fundacji „Praca dla Niewidomych” prowadzącej warsztaty terapii zajęciowej dla niewidomych w Płocku.
- **BeeS.**: Pokażemy, że potrafimy! = poz. 341
207. **(EG).**: Kolejny dom pomocy : całodobowa opieka dla chorych / (eg). // Tygodnik Płocki. – 2006, nr 36, s. 14, il. Dom Pomocy Społecznej (Gostynin)
208. **GÓRNIAK, Anna.**: Przeciw wykluczeniom / Anna Górniak. // Niedziela. – 2006, nr 38, dod. Niedziela Płocka s. IV, il. Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej. Centrum Integracji Społecznej w Słupnie.
209. **GÓRNIAK, Anna.**: W hołdzie Patronowi DPS w Szczutowie / Anna Górniak. // Niedziela. – 2006, nr 37, dod. Niedziela Płocka s. III, il. Odsłonięcia pomnika Jana Pawła II w Domu Pomocy Społecznej w Szczutowie.
210. **KALINOWSKA-WITEK, Natalia.**: Pomoc społeczna w powiecie płockim / Natalia Kalinowska-Witek. // Powiat Płocki. – 2006, nr 30-31, s. 44-45, il. – (O powiecie.)
211. **KOBLA, Dagmara.**: Mężczyźni okazali się słabi : w domu u siostr samotnej kobiety wychowują dzieci / Dagmara Kobla. // Życie Gostynina. – 2006, nr 71[12], s. 6-7, il. Dom Samotnej Matki w Białej pod Płockiem.
212. **MURASZEWSKA, Anna.**: Centrum Integracji Społecznej w Słupnie / Anna Muraszewska. // Powiat Płocki. – 2006, nr 30-31, s. 91-92, il. – (W gminach naszego powiatu.)

- „Pogodne lato” dla 1500 dzieci z Mazowsza = poz. 322
- STANSKA-MACKIEWICZ, Barbara.: XIV Letnia Olimpiada Sportowa Nowe Miszewo 2006 = poz. 382

#### Związki zawodowe

- 213. **KONARSKA-PABINIAK, Barbara.:** Polski sierpień / Barbara Konarska-Pabiniak. // Głos Gostyniński. – 2006, nr 8, s. 4, il. Zawiera rec. książki: 17 miesięcy: narodziny wolności 1980-1981. – Płock; Gostynin, 2006.
- 214. **ŁEMPICKA, Zofia.:** Jak się wolność rodziła: półka regionalisty / Zofia Łempicka. // Nasz Płock. – 2006, nr 9, s. 5, il. Zawiera rec. książki: 17 miesięcy: narodziny wolności 1980-1981. – Płock; Gostynin, 2006.
- 215. **SZATKOWSKA, Lena.:** Płocka rocznica Porozumień Sierpniowych i książka o „Solidarności” „17 miesięcy”. Narodziny wolności 1980-1981 / Lena Szatkowska. // Tygodnik Płocki. – 2006, nr 36, s. 9, il. Zawiera rec. książki: 17 miesięcy: narodziny wolności 1980-1981. – Płock; Gostynin, 2006.
- 216. **XVII Walne Zebranie Delegatów Regionu Płockiego.** // Gazeta Związkowa. – 2006, nr 244, s. 2-3, il.
- 217. **17 miesięcy:** narodziny wolności 1980-1981 / praca zbiorowa pod red. Barbary Konarskiej-Pabiniak. – Płock; Gostynin: Gostynińska Agencja Wydawnicza, 2006. – 352 s.: faks., fot.; 24 cm.

#### Zagadnienia socjologiczne

- (rł): Wielokulturowość i tożsamość płocczan = poz. 297
- SZATKOWSKA, Lena.: Niemetropolia czy metropolia = poz. 298

#### Patologia społeczna

- ADAMKOWSKI, Arkadiusz.: To cmentarz, nie park = poz. 175
- CHODOROWSKA, Ewa.: Dwadzieścia pięć tysięcy za odkupienie win = poz. 274
- CHODOROWSKA, Ewa.: Ten człowiek jest potworem = poz. 275
- STANKOWSKI, Albert.: Będziemy potrzebowali pomocy = poz. 187

#### Uroczystości i obchody

- 218. **MARS.:** Dożynkowe święto : wojewódzkie święto plonów w Wyszogrodzie / MARS. // Życie Płocka. – 2006, nr 210[36], s. 12, il.
- 219. **RAD.:** Nie będą bezimienni : bohaterowie z Placu 13 Straconych / rad. // Tygodnik Płocki. – 2006, nr 38, s. 2, il.
- 220. **(RŁ.:** Czerwiec, pamiętamy / (rł). // Sygnały Płockie. – 2006, nr 13, s. 10, il.
- 221. **RZOŃCA, Marcin.:** Mazowieckie święto plonów / Marcin Rzońca. // Wieś Mazowiecka. – 2006, nr 9, s. 28, il.
- 222. **STANUSZKIEWICZ, Blanka.:** Dzielimy bochen sprawiedliwie i solidarnie / Blanka Stanuszkiewicz. // Tygodnik Płocki. – 2006, nr 36, s. 19, il.
- 223. **WOŹNIAK, Agnieszka.:** Grajkowie i gwiazdy : święto miasta i Orlenu / Agnieszka Woźniak. // Gazeta Wyborcza. – 2006, nr 129, dod. Gazeta Wyborcza Płock s. 4-5, il. Dni Historii Płocka. Dzień Chemika

### VIII. ZAGADNIENIA ADMINISTRACYJNO-PRAWNE

#### Administracja

- 224. **BIENIEK, Mariusz.:** Idea rozwoju gminy Bodzanów / Mariusz Bieniek. // Powiat Płocki. – 2006, nr 30-31, s. 56-57, il. – (W gminach naszego powiatu.)
- 225. **BOSZKO, Michał.:** O dokonaniach Zarządu Powiatu / Michał Boszko. // Powiat Płocki. – 2006, nr 30-31, s. 21-32, il. – (O powiecie.)
- 226. **CHODOROWSKA, Ewa.:** Biedni, ale oszczędni: kończymy publikowanie informacji o zarobkach samorządowców z naszego powiatu / Ewa Chodorowska. // Życie Gostynina. – 2006, nr 192[33], s. 4, il. Dot. powiatu gostynińskiego.
- CHODOROWSKA, Ewa.: Czekanie na cud gospodarczy = poz. 168
- 227. **CHODOROWSKA, Ewa.:** Dochody z górnej półki : bogaci samorządowcy z biednego powiatu / Ewa Chodorowska. // Życie Gostynina. – 2006, nr 175[30], s. 8, il. Dot. powiatu gostynińskiego.

- 228. **CHODOROWSKA, Ewa.:** Gminne drogi na wagę złota / Ewa Chodorowska. // Życie Gostynina. – 2006, nr 89[15], s. 12, il. Wysokie koszty budowy dróg w gminie Gostynin.
- 229. **CHODOROWSKA, Ewa.:** Niespełniona obietnica : w Hucie Nowej woda nie nadaje się do picia / Ewa Chodorowska. // Życie Gostynina. – 2006, nr 128[22], s. 4, il. Brak obiecywanego wodociągu w Hucie Nowej i Zuzinowie w gminie Gostynin.
- 230. **CHODOROWSKA, Ewa.:** Sołtys w spódnicy : robi wszystko, aby mieszkańcy jej sołectwa nie mogli narzekać / Ewa Chodorowska. // Życie Gostynina. – 2006, nr 71[12], s. 14, il. Wanda Milczarek - sołtys Czyżewa w gminie Sanniki.
- 231. **ENGELGARD, Jan.:** 800 milionów na drogi / Jan Engelgard; rozm. przepr. A.B. // Tygodnik Płocki. – 2006, nr 37, s. 7, il. Rozmowa z Członkiem Zarządu Województwa Mazowieckiego.
- 232. **GAJEWSKI, Wojciech.:** Pracowitych i ofiarnych ludzi w naszej gminie nie brakuje / Wojciech Gajewski; rozm. przepr. Bolesław Gustowski. // Nasz Płock. – 2006, nr 8, s. 9, il. – (Miasta i gminy Mazowsza Płockiego.) Rozmowa z wójtem gminy Zawidz Kościelny.
- GAŁUSZEWSKI, Andrzej.: Gmina Bielsk: europejskie standardy na fundamencie chlubnej przeszłości = poz. 50
- Gmina Radzanowo: tradycja i nowoczesność = poz. 55
- 233. **Gmina Rościszewo - na przekór stereotypom / przygot. Ryszard Szymański. // Gazeta Wyborcza. – 2006, nr 148, dod. Gazeta Wyborcza Płock s. 10, il.**
  - GÓRNIAK, Anna.: Przeciw wykluczeniom = poz. 208
  - GRODKIEWICZ, Waldemar.: Drobin - lata trzydzieste XX wieku = poz. 121
- 234. **JABŁOŃSKI, Maciej.:** Atuty gminy Bielsk / Maciej Jabłoński. // Powiat Płocki. – 2006, nr 30-31, s. 50-52, il. – (W gminach naszego powiatu.)
- 235. **(JAC.:** Już za pół roku : Płock pokryty internetową siecią / (jac). // Tygodnik Płocki. – 2006, nr 30, s. 5, il. — (JaD.): Gmina Starożyby: systematyczna progresja = poz. 54
- 236. **JADCZAK, Krzysztof.:** Miasto i gmina Gąbin: aktualności, atuty, wizerunek / Krzysztof Jadczyk. // Powiat Płocki. – 2006, nr 30-31, s. 69-75, il. – (W gminach naszego powiatu.)
- KALINOWSKA-WITEK, Natalia.: Pomoc społeczna w powiecie płockim = poz. 210
- 237. **KISIELEWSKI, Henryk.:** Raj dla turystów - tanio i blisko gmina Brudzeń Duży / Henryk Kisielewski. // Powiat Płocki. – 2006, nr 30-31, s. 59-62, il. – (W gminach naszego powiatu.)
- 238. **KLUSIEWICZ, Henryk.:** Z Wyszogrodu wszędzie blisko / Henryk Klusiewicz. // Powiat Płocki. – 2006, nr 30-31, s. 100-101, il. – (W gminach naszego powiatu.)
- 239. **KOŚMIDER, Marek.:** Miałem być tylko przez rok / Marek Kośmider; rozm. z burmistrzem Sierpca przepr. Andrzej Wiśniewski. // Życie Sierpca. – 2006, nr 77[13], s. 8, il. Rozmowa z Markiem Kośmiderem - od dziesięciu lat burmistrzem Sierpca.
- 240. **KOTOWSKI, Janusz.:** Unia z kulturą / Janusz Kotowski; rozm. przepr. M.M. // Tygodnik Płocki. – 2006, nr 30, s. 7, il. Rozmowa z wicemarszałkiem w Zarządzie Województwa Mazowieckiego nt. środków unijnych dla placówek kulturalnych na Mazowszu.
- KRYSIAK, Mirosław.: Gmina Nowy Duninów = poz. 106
- 241. **KRYSIAK, Mirosław.:** Pieniądze dla aktywnych / Mirosław Krysiak; rozm. przepr. Elżbieta Grzybowska. // Tygodnik Płocki. – 2006, nr 38, s. 10, il. Rozmowa z wójtem gminy Nowy Duninów.
- 242. **Laureaci II edycji konkursu starosty płockiego „O Kryszałowy Kokos Roku 2006”. // Powiat Płocki. – 2006, nr 30-31, s. 124-126, il.**
  - LEWANDOWSKA, Magdalena.: Pogodne Lato = poz. 321
- 243. **M.N.:** Leniwie i bez pytań czyli wakacyjnie : XLII sesja Rady Miejskiej w Gostyninie (29.06.2006 r.) / M.N. // Gazeta Gostynińska. – 2006, nr 7, s. 6-7
- 244. **M.N.:** (Za)głębie finansowe szpitala i „3 miliony” powodów dla nadziei na lepsze jutro / XXXVIII Sesja Rady Powiatu Gostynińskiego 19 czerwca 2006 r. / M.N. // Gazeta Gostynińska. – 2006, nr 7, s. 1, 3
- 245. **Miasto i gmina Gąbin. // Gazeta Wyborcza. – 2006, nr 225, dod. Gazeta Wyborcza Płock, dod. Gazeta Samorządowa s. 7, il.**

- MILEWSKI, Mirosław. : Płock 2011 = poz. 135
- NYCEK, Jan Bolesław. : Płocka kolej linowa = poz. 108
- ORŁOWSKA, Milena. : Miraże prezesa K. = poz. 269
246. **Powiat** płocki i gminy 2002-2006 : o nową jakość samorządu / [red. Żaneta Puczek i in.]. – Płock : Starostwo Powiatowe, 2006. – 226 s. : il. kolor. ; 30 cm.
247. **PRZEDPEŁSKA, Jadwiga.**: Nie boję się nowych wyzwań i pracy / Jadwiga Przedpełska; rozm. przepr. Jan B. Nycek. // *Nasz Płock*. – 2006, nr 7, s. 9, il. – (Miasta i gminy Mazowska Płockiego.)  
Rozmowa z wójtem gminy Mochowo.
248. **RAD.**: Obronił się : starosta powiatu sierpeckiego / Rad. // *Tygodnik Płocki*. – 2006, nr 31, s. 15, il.  
Próba odwołania starosty Pawła Ambora.  
— Rad. : Społeczniczy z pasją = poz. 70
249. **ROSICKI, Karol.**: Z prac burmistrza miasta / Karol Rosicki. // *Nasz Sierpc*. – 2006, nr 3/4, s. 2-7, il.  
Inwestycje w Sierpcu.
250. **ROSZKIEWICZ, Waldemar.**: Lekarstwo dla służby zdrowia / Waldemar Roszkiewicz; rozm. przepr. M.M. // *Tygodnik Płocki*. – 2006, nr 32, s. 7, il.  
Rozmowa z wicemarszałkiem w Zarządzie Województwa Mazowieckiego nt. wykorzystania środków unijnych w służbie zdrowia na Mazowszu.
251. **SIERADZ, Tomasz.**: Potrafimy składać dobre wnioski / Tomasz Sieradz; rozm. przepr. M.M. // *Tygodnik Płocki*. – 2006, nr 27, s. 7, il.  
Rozmowa z członkiem Zarządu Województwa Mazowieckiego.
252. **Sierpc.** // *Gazeta Wyborcza*. – 2006, nr 148, dod. *Gazeta Wyborcza Płock* s. 11, il.  
— STANUSZKIEWICZ, Blanka. : Turysta w rękach Zanusiego = poz. 442
253. **STRADOMSKI, Józef.**: Starożreby dziś i jutro / Józef Stradomski. // *Powiat Płocki*. – 2006, nr 30-31, s. 97-99, il. – (W gminach naszego powiatu.)  
Certyfikat dla Urzędu Gminy w Starożrebach za udział w akcji „Przejrzysta Polska.”
254. **STRUZIK, Adam.**: Samorządowy Program Rozwoju Mazowsza - szansą na lepsze jutro powiatu gostynińskiego : rozmowa z Adamem Struzikiem - Marszałkiem Województwa Mazowieckiego / Adam Struzik; rozm. przepr. Walentyna Rakiel-Czarnecka. // *Głos Gostyniński*. – 2006, nr 7, s. 5, il.
255. **STRUZIK, Adam.**: Samorządowy Program Rozwoju Mazowsza - szansą na lepsze jutro Powiatu Sierpeckiego : rozmowa z Adamem Struzikiem - Marszałkiem Województwa Mazowieckiego / Adam Struzik; rozm. przepr. Walentyna Rakiel-Czarnecka. // *Z Powiatu Sierpeckiego*. – 2006, nr 2, s. 16-18, il.
256. **STRUZIK, Adam.**: Trochę słońca dla dzieciaków / Adam Struzik; rozm. // *Tygodnik Płocki*. – 2006, nr 35, s. 23, il.  
Rozmowa z Marszałkiem Województwa Mazowieckiego.
257. **STRUZIK, Adam.**: Troszczymy się o życie / Adam Struzik; rozm. przepr. Walentyna Rakiel-Czarnecka. // *Tygodnik Płocki*. – 2006, nr 31, s. 23, il.  
Rozmowa z Marszałkiem Województwa Mazowieckiego.
258. **SZTENDUR, Stanisław.**: Atuty gminy Bulkowo / Stanisław Sztendur. // *Powiat Płocki*. – 2006, nr 30-31, s. 63-65, il. – (W gminach naszego powiatu.)
259. **ŚNIECIKOWSKI, Włodzimierz.**: Kilka pytań do burmistrza / Włodzimierz Śniecikowski; rozm. przepr. Barbara Konarska-Pabiniak. // *Głos Gostyniński*. – 2006, nr 8, s. 3, il.  
Rozmowa z burmistrzem Gostynina Włodzimierzem Śniecikowskim m.in. na temat uruchomienia szkoły wyższej w Gostyninie.
260. **Urząd Gminy Bodzanów** : idea rozwoju gminy Bodzanów. // *Gazeta Wyborcza*. – 2006, nr 225, dod. *Gazeta Wyborcza Płock*, dod. *Gazeta Samorządowa* s. 6
261. **WIŚNIEWSKI, Andrzej.**: Przewrót we władzach : Hanna Kurta i Witold Lorek odwołani / Andrzej Wiśniewski. // *Życie Sierpca*. – 2006, nr 77[13], s. 3, il.  
Odwołanie przewodniczącej rady powiatu sierpeckiego Hanny Kurt i wicestarosty Witolda Lorka.
- WOŹNIAK, Agnieszka.: Drugie życie zabytków = poz. 399
- WOŹNIAK, Agnieszka.: National Geographic na wielkim ekranie = poz. 446
262. **WOŹNIAK, Agnieszka.**: Szansa na halę w Płocku / Agnieszka Woźniak. // *Gazeta Wyborcza*. – 2006, nr 187, dod. *Gazeta Wyborcza Płock* s. 1, il.  
Drugi przetarg na budowę hali sportowo-widowiskowej w Płocku.
263. **WOŹNIAK, Hubert.**: Płoccy radni i ich majątki / Hubert Woźniak. // *Gazeta Wyborcza*. – 2006, nr 210, dod. *Gazeta Wyborcza Płock* s. 6-7, il.  
Oświadczenia majątkowe płockich radnych.
264. **Ziemia** Starożrebska. // *Gazeta Wyborcza*. – 2006, nr 148, dod. *Gazeta Wyborcza Płock* s. 12, il.
265. **ZMYSŁOWSKI, Wojciech.**: Gmina Mała Wieś : gmina się rozwija / Wojciech Zmysłowski. // *Powiat Płocki*. – 2006, nr 30-31, s. 78-80, il. – (W gminach naszego powiatu.)
- Wybory samorządowe**
- KOBLA, Dagmara. : Wyborsche fałszerstwo = poz. 268
266. **Nasi ludzie** do samorządów! : przedstawiamy kandydatów w wyborach do samorządów miasta i powiatu. // *Życie Sierpca*. – 2006, nr 222[38], s. 4, il.  
Dot. miasta Sierpca i powiatu sierpeckiego.
267. **Niezależni** i praworzadni : przedstawiamy kandydatów w wyborach do samorządów miasta i powiatu. // *Życie Sierpca*. – 2006, nr 228[39], s. 4, il.  
Dot. miasta Sierpca i powiatu sierpeckiego.
- Sądownictwo**
268. **KOBLA, Dagmara.**: Wyborsche fałszerstwo : dramat SLD na sali rozpraw / Dagmara Kobla. // *Życie Płocka*. – 2006, nr 228[39], s. 10, il.  
Proces w Sądzie Rejonowym w Płocku w sprawie próby sfałszowania wyborów samorządowych w 2002 r. w Płocku.
269. **ORŁOWSKA, Milena.**: Miraże prezesa K. / Milena Orłowska. // *Gazeta Wyborcza*. – 2006, nr 228, dod. *Gazeta Wyborcza Płock* s. 1, il.  
Proces w sprawie upadku płockiej spółki miejskiej Dromost.
- Zakład Karny**
270. **STANUSZKIEWICZ, Blanka.**: Skazanego zatrudnię : pracują w hospicjum, szpitalu, szkołach... / Blanka Stanuszkiewicz. // *Tygodnik Płocki*. – 2006, nr 39, s. 1, 4, il.
- Bezpieczeństwo publiczne**
271. **BIELAWSKA, Ewa.**: Wolna amerykanka polskich plaż : pięć osób utonęło w kąpieliskach na terenie całego Mazowsza / Ewa Bielawska [et al.]. // *Życie Gostynina*. – 2006, nr 157[27], s. 6, il. // *Życie Płocka*. – 2006, nr 157[27], s. 8-9, il.  
Bezpieczeństwo i stan czystości wód mazowieckich kąpielisk w czasie wakacji 2006 r.
272. **BKP.**: Sztandar dla Policji / BKP. // *Głos Gostyniński*. – 2006, nr 8, s. 1, il.  
Komenda Powiatowa Policji w Gostyninie.
273. **BRODOWSKI, Paweł.**: Mazowieckie Archiwum X: specjalne grupy policjantów pracują nad najbardziej tajemniczymi sprawami kryminalnymi / Paweł Brodowski. // *Życie Gostynina*. 2006, nr 204[35], s. 6-7, il. // *Życie Płocka*. – 2006, nr 204[35], s. 8-9, il.
274. **CHODOROWSKA, Ewa.**: Dwadzieścia pięć tysięcy za odkupienie win : młodzieniec uwolniony od zarzutów porwania jest sądzony za gwałt na nieletniej / Ewa Chodorowska. // *Życie Gostynina*. – 2006, nr 110[19], s. 8-9, il.
275. **CHODOROWSKA, Ewa.**: Ten człowiek jest potworem : makabryczne konsekwencje zabawy grupy młodych ludzi przy ognisku w środku lasu / Ewa Chodorowska. // *Życie Gostynina*. – 2006, nr 104[18], s. 8-9, il.
276. **(EG).**: Komenda ze sztandarem / (eg). // *Tygodnik Płocki*. – 2006, nr 32, s. 14, il.  
Sztandar dla Komendy Powiatowej Policji w Gostyninie.
- GRZYBOWSKA, Elżbieta.: Płocczanie we Włoszech = poz. 205
- MARCINIĄK, Jola. : Nikt nie jest winien = poz. 184
- PUCHALSKI, Adam. : Bezpieczeństwo dzieci to podstawa = poz. 172

- STRUZIŁ, Adam. : Troszczy się o życie = poz. 257
277. **SULICH-KOSIEC, Magdalena.**: Komisariaty na dobre i na złe: zdrowiu i życiu mazowieckich funkcjonariuszy zagrażają czasem nie tylko groźni przestępcy ale również warunki służby / Magdalena Sulich-Kosiec [et al.]. Brodowski. // Życie Gostynina. - 2006, nr 163[28], s. 6-7, il. // Życie Płocka. - 2006, nr 163[28], s. 6-7, il.
278. **SULICH-KOSIEC, Magdalena.**: Pewnego dnia wyszli z domu i dotychczas nie wrócili : co roku na Mazowszu przepada bez wieści 700 osób - większość po jakimś czasie zostaje odnaleziona / Magdalena Sulich-Kosiec. // Życie Gostynina. - 2006, nr 228[39], s. 6-7, il. // Życie Płocka. - 2006, nr 228[39], s. 8-9, il. // Życie Sierpca. - 2006, nr 228[39], s. 6-7, il.

## IX. WOJSKO

- GOŁĘBIEWSKI, Grzegorz. : Służba wojskowa Józefa Kaczmarskiego w latach 1929-1938 = poz. 72

## X. OCHRONA ZDROWIA

### Służba zdrowia

279. **CHODOROWSKA, Ewa.**: Był dyrektor : Marek Kielczewski odwołany ze stanowiska dyrektora szpitala / Ewa Chodorowska. // Życie Gostynina. - 2006, nr 128[22], s. 2, il. Szpital Miejski w Gostyninie-Kruku.
280. **CHODOROWSKA, Ewa.**: Dyrektor jest do wymiany : pracownicy nie wierzą w kolejne obietnice poprawy sytuacji i zażądali wypłacenia zaległych pensji / Ewa Chodorowska. // Życie Gostynina. - 2006, nr 124[21], s. 2-3, il. Dot. Marka Kielczewskiego.
281. **CHODOROWSKA, Ewa.**: Gostynińscy lekarze protestowali pod Sejmem : jeśli rząd się nie ugnie, medyczny protest może być zaostrzony / Ewa Chodorowska. // Życie Gostynina. - 2006, nr 110[19], s. 3, il. Szpital Miejski w Gostyninie-Kruku.
282. **CHODOROWSKA, Ewa.**: Niespełnione marzenia o leśnej Górze : brakuje pieniędzy na prace dostosowawcze zlecone przez ministerstwo zdrowia / Ewa Chodorowska. // Życie Gostynina. - 2006, nr 139[24], s. 5, il. Dot. prac dostosowawczych do norm Unii Europejskiej.
283. **CHODOROWSKA, Ewa.**: Sierpczanin na stolku: zarząd powiatu wybrał dyrektora dla szpitala w Gostyninie-Kruku / Ewa Chodorowska. // Życie Gostynina. - 2006, nr 192[33], s. 2, il. Jacek Kupis.
284. **CHODOROWSKA, Ewa.**: Szpital pod lupą Inspekcji Sanitarnej : fatalny stan pomieszczeń jednego z oddziałów: zamknięte sale dla chorych / Ewa Chodorowska. // Życie Gostynina. - 2006, nr 116[20], s. 5, il. Szpital Miejski w Gostyninie-Kruku.
285. **KUCZMARSKI, Marek.**: SPZZOZ w Sierpcu ma nowego dyrektora / Marek Kuczmarcki, rozm. przetr. Zdzisław Dumowski. // Z Powiatu Sierpeckiego. - 2006, nr 2, s. 7-10, il. Rozmowa z Markiem Kuczmarckim - dyrektorem Szpitala Powiatowego im. J. Babińskiego w Sierpcu.
- M.N. : (Za)głębie finansowe szpitala i „3 miliony” powodów dla nadziei na lepsze jutro = poz. 244
- **Okręgowa Izba Lekarska w Płocku** = poz. 480
286. **Pacjent** tańszy od policyjnego psa / Dagmara Kobla [et al.]. // Życie Gostynina. - 2006, nr 128[22], s. 6-7, il. Koszty związane z wyżywieniem pacjentów w mazowieckich szpitalach.
287. **PUCHALSKI, Adam.**: Zadbajmy o zdrowie : nie możemy zapomnieć, że nasze zdrowie jest zdecydowanie najważniejsze / Adam Puchalski. // Życie Gostynina. - 2006, nr 222[38], s. 13, il. // Życie Płocka. - 2006, nr 222[38], s. 19, il. // Życie Sierpca. - 2006, nr 222[38], s. 13, il. Bezpłatne badania profilaktyczne w szpitalach województwa mazowieckiego.
288. **RAD.**: Karetka z powietrza : w płockim pogotowiu / rad. // Tygodnik Płocki. - 2006, nr 28, s. 7. Działania w celu utworzenia w Płocku Lotniczego Pogotowia Ratunkowego na terenie części lotniska Aeroklubu.
- rad. : Płoccy Maltańczycy podbili Europę = poz. 197

289. **RAD.**: Rozrusznik pomoże sercu : w Szpitalu Wojewódzkim na Winiarach / rad. // Tygodnik Płocki. - 2006, nr 33, s. 12, il.
290. **RAD.**: Szpital kontra sanepid : czy będzie finał w sądzie? / rad. // Tygodnik Płocki. - 2006, nr 29, s. 3. Szpital św. Trójcy w Płocku.
291. **RADWAŃSKA-JUSTYŃSKA, Teresa.**: Personel na wagę złota : płockie pielęgniarki wybierają pracę za granicą / Teresa Radwańska-Justyńska. // Tygodnik Płocki. - 2006, nr 33, s. 1, 4, il.
- (rł). : Pasja życia = poz. 78
- ROSZKIEWICZ, Waldemar. : Lekarstwo dla służby zdrowia = poz. 250

### Higiena

- BIELAWSKA, Ewa. : Wolna amerykanka polskich plaż = poz. 271
- rad. : Szpital kontra sanepid = poz. 290

## XI. NAUKO. OŚWIATA. KULTURA

### Szkolnictwo wyższe

292. **CZAPLICKA, Janina.**: Pierwsze trzy lata działalności Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Płocku / Janina Czaplicka. // Informacje SUTW w Płocku. - 2006, z. 1 (styczeń), s. 3-7

### Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa

- WOŹNIAK, Agnieszka. : Średnia, ale dla orłów = poz. 315

### Politechnika Warszawska

- **Miesięcznik Politechniki Warszawskiej** = poz. 24

### Szkoła Wyższa im. Pawła Włodkowica

293. **BRZÓZKA, Marzena.**: Obchody 150 rocznicy śmierci Adama Mickiewicza w Szkole Wyższej im. Pawła Włodkowica w Płocku i Towarzystwie Naukowym Płockim, Płock 29.11.2005 / Marzena Brzózka, Daniel Korzan. // Rocznik Andragogiczny. - 2005, s. 161-164
294. **FRĄCKOWIAK, Anna.**: Sesja naukowa „Szkolnictwo wyższe w Płocku - wczoraj, dziś i jutro”, Płock 14.11.2005 / Anna Frąckowiak. // Rocznik Andragogiczny. - 2005, s. 154-156
295. **FRĄCKOWIAK, Anna.**: Sprawozdanie z XIII Konferencji Dydaktycznej „Szkolnictwo wyższe - aktualia i perspektywy” oraz jubileusz 70-lecia urodzin i 50-lecia pracy naukowej profesora Józefa Półturzyckiego, Płock 30.11.2004 r. Anna Frąckowiak. // Rocznik Andragogiczny. - 2004, s. 221-225
296. **GÓRALSKA, Renata.**: Jubileusz 70-lecia urodzin i 50-lecia pracy profesora Józefa Półturzyckiego / Renata Góralaska. // Rocznik Andragogiczny. - 2004, s. 19-24

### Towarzystwa. Organizacje naukowe

#### Towarzystwo Naukowe Płockie

- BRZÓZKA, Marzena.: Obchody 150 rocznicy śmierci Adama Mickiewicza w Szkole Wyższej im. Pawła Włodkowica w Płocku i Towarzystwie Naukowym Płockim, Płock 29.11.2005 = poz. 293
- **Dr inż.** Jakub Chojnacki Prezes TNP w latach 1968-2002 nie żyje = poz. 64
- GRZYBOWSKI, Michał Marian. : Kazanie wygłoszone na Mszy świętej pogrzebowej = poz. 65
- Kruszewski Zbigniew.: Przemówienie pożegnalne = poz. 66
- MARCINKOWSKI, Roman. : Okaż Mu Panie miłosierdzie swoje = poz. 67
- (rł). : Pasja życia = poz. 78
297. **(RŁ).**: Wielokulturowość i tożsamość płocczan / (rł). // Sygnały Płockie. - 2006, nr 16, s. 16, il. Konferencja „Zróżnicowanie kulturowe regionu: Płock i okolice” w TNP.
298. **SZATKOWSKA, Lena.**: Niemetropolia czy metropolia : I konferencja etnologiczna / Lena Szatkowska. // Tygodnik Płocki. - 2006, nr 37, s. 9, il. Konferencja „Zróżnicowanie kulturowe regionu: Płock i okolice” w TNP.
- WOŹNIAK, Agnieszka. : Jakub Chojnacki nie żyje = poz. 68
- WOŹNIAK, Agnieszka. : Pożegnanie prezesa = poz. 69

- STRUZIŁ, Adam.: Troszczy się o życie = poz. 257
277. **SULICH-KOSIEC, Magdalena.**: Komisarjaty na dobre i na złe: zdrowiu i życiu mazowieckich funkcjonariuszy zagrażają czasem nie tylko groźni przestępcy ale również warunki służby / Magdalena Sulich-Kosiec [et al.]. Brodowski. // Życie Gostynina. - 2006, nr 163[28], s. 6-7, il. // Życie Płocka. - 2006, nr 163[28], s. 6-7, il.
278. **SULICH-KOSIEC, Magdalena.**: Pewnego dnia wyszli z domu i dotychczas nie wrócili: co roku na Mazowszu przepada bez wieści 700 osób - większość po jakimś czasie zostaje odnaleziona / Magdalena Sulich-Kosiec. // Życie Gostynina. - 2006, nr 228[39], s. 6-7, il. // Życie Płocka. - 2006, nr 228[39], s. 8-9, il. // Życie Sierpca. - 2006, nr 228[39], s. 6-7, il.

## IX. WOJSKO

- GOŁĘBIEWSKI, Grzegorz.: Służba wojskowa Józefa Kaczmarskiego w latach 1929-1938 = poz. 72

## X. OCHRONA ZDROWIA

### Służba zdrowia

279. **CHODOROWSKA, Ewa.**: Był dyrektor: Marek Kielczewski odwołany ze stanowiska dyrektora szpitala / Ewa Chodorowska. // Życie Gostynina. - 2006, nr 128[22], s. 2, il. Szpital Miejski w Gostyninie-Kruku.
280. **CHODOROWSKA, Ewa.**: Dyrektor jest do wymiany: pracownicy nie wierzą w kolejne obietnice poprawy sytuacji i zażądali wypłacenia zaległych pensji / Ewa Chodorowska. // Życie Gostynina. - 2006, nr 124[21], s. 2-3, il. Dot. Marka Kielczewskiego.
281. **CHODOROWSKA, Ewa.**: Gostynińscy lekarze protestowali pod Sejmem: jeśli rząd się nie ugnie, medyczny protest może być zaostrzony / Ewa Chodorowska. // Życie Gostynina. - 2006, nr 110[19], s. 3, il. Szpital Miejski w Gostyninie-Kruku.
282. **CHODOROWSKA, Ewa.**: Niespełnione marzenia o leśnej Górze: brakuje pieniędzy na prace dostosowawcze zlecone przez ministerstwo zdrowia / Ewa Chodorowska. // Życie Gostynina. - 2006, nr 139[24], s. 5, il. Dot. prac dostosowawczych do norm Unii Europejskiej.
283. **CHODOROWSKA, Ewa.**: Sierpczanin na stołku: zarząd powiatu wybrał dyrektora dla szpitala w Gostyninie-Kruku / Ewa Chodorowska. // Życie Gostynina. - 2006, nr 192[33], s. 2, il. Jacek Kupis.
284. **CHODOROWSKA, Ewa.**: Szpital pod lupą Inspekcji Sanitarnej: fatalny stan pomieszczeń jednego z oddziałów: zamknięte sale dla chorych / Ewa Chodorowska. // Życie Gostynina. - 2006, nr 116[20], s. 5, il. Szpital Miejski w Gostyninie-Kruku.
285. **KUCZMARSKI, Marek.**: SPZZOZ w Sierpcu ma nowego dyrektora / Marek Kuczmarcki, rozm. przetr. Zdzisław Dumowski. // Z Powiatu Sierpeckiego. - 2006, nr 2, s. 7-10, il. Rozmowa z Markiem Kuczmarckim - dyrektorem Szpitala Powiatowego im. J. Babińskiego w Sierpcu.
- M.N.: (Za)głębienie finansowe szpitala i „3 miliony” powodów dla nadziei na lepsze jutro = poz. 244
- **Okręgowa Izba Lekarska w Płocku** = poz. 480
286. **Pacjent** tańszy od policyjnego psa / Dagmara Kobla [et al.]. // Życie Gostynina. - 2006, nr 128[22], s. 6-7, il. Koszty związane z wyżywieniem pacjentów w mazowieckich szpitalach.
287. **PUCHALSKI, Adam.**: Zadbajmy o zdrowie: nie możemy zapomnieć, że nasze zdrowie jest zdecydowanie najważniejsze / Adam Puchalski. // Życie Gostynina. - 2006, nr 222[38], s. 13, il. // Życie Płocka. - 2006, nr 222[38], s. 19, il. // Życie Sierpca. - 2006, nr 222[38], s. 13, il. Bezpłatne badania profilaktyczne w szpitalach województwa mazowieckiego.
288. **RAD.**: Karetka z powietrza: w płockim pogotowiu / rad. // Tygodnik Płocki. - 2006, nr 28, s. 7
- Działania w celu utworzenia w Płocku Lotniczego Pogotowia Ratunkowego na terenie części lotniska Aeroklubu.
- rad.: Płoccy Maltańczycy podbili Europę = poz. 197

289. **RAD.**: Rozrusznik pomoże sercu: w Szpitalu Wojewódzkim na Winiarach / rad. // Tygodnik Płocki. - 2006, nr 33, s. 12, il.
290. **RAD.**: Szpital kontra sanepid: czy będzie finał w sądzie? / rad. // Tygodnik Płocki. - 2006, nr 29, s. 3
- Szpital św. Trójcy w Płocku.
291. **RADWAŃSKA-JUSTYŃSKA, Teresa.**: Personel na wagę złota: płockie pielęgniarki wybierają pracę za granicą / Teresa Radwańska-Justyńska. // Tygodnik Płocki. - 2006, nr 33, s. 1, 4, il.
- (rł): Pasja życia = poz. 78
- **ROSZKIEWICZ, Waldemar.**: Lekarstwo dla służby zdrowia = poz. 250

### Higiena

- **BIELAWSKA, Ewa.**: Wolna amerykanka polskich plaż = poz. 271
- rad.: Szpital kontra sanepid = poz. 290

## XI. NAUKO. OŚWIATA. KULTURA

### Szkolnictwo wyższe

292. **CZAPLICKA, Janina.**: Pierwsze trzy lata działalności Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Płocku / Janina Czaplicka. // Informacje SUTW w Płocku. - 2006, z. 1 (styczeń), s. 3-7

### Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa

- **WOŹNIAK, Agnieszka.**: Średnia, ale dla orłów = poz. 315

### Politechnika Warszawska

- **Miesięcznik Politechniki Warszawskiej** = poz. 24

### Szkoła Wyższa im. Pawła Włodkowica

293. **BRZÓZKA, Marzena.**: Obchody 150 rocznicy śmierci Adama Mickiewicza w Szkole Wyższej im. Pawła Włodkowica w Płocku i Towarzystwie Naukowym Płockim, Płock 29.11.2005 / Marzena Brzózka, Daniel Korzan. // Rocznik Andragogiczny. - 2005, s. 161-164
294. **FRĄCKOWIAK, Anna.**: Sesja naukowa „Szkolnictwo wyższe w Płocku - wczoraj, dziś i jutro”, Płock 14.11.2005 / Anna Frąckowiak. // Rocznik Andragogiczny. - 2005, s. 154-156
295. **FRĄCKOWIAK, Anna.**: Sprawozdanie z XIII Konferencji Dydaktycznej „Szkolnictwo wyższe - aktualia i perspektywy” oraz jubileusz 70-lecia urodzin i 50-lecia pracy naukowej profesora Józefa Półturzyckiego, Płock 30.11.2004 r. Anna Frąckowiak. // Rocznik Andragogiczny. - 2004, s. 221-225
296. **GÓRALSKA, Renata.**: Jubileusz 70-lecia urodzin i 50-lecia pracy profesora Józefa Półturzyckiego / Renata Góralska. // Rocznik Andragogiczny. - 2004, s. 19-24

### Towarzystwa. Organizacje naukowe

#### Towarzystwo Naukowe Płockie

- **BRZÓZKA, Marzena.**: Obchody 150 rocznicy śmierci Adama Mickiewicza w Szkole Wyższej im. Pawła Włodkowica w Płocku i Towarzystwie Naukowym Płockim, Płock 29.11.2005 = poz. 293
- **Dr inż. Jakub Chojnacki** Prezes TNP w latach 1968-2002 nie żyje = poz. 64
- **GRZYBOWSKI, Michał Marian.**: Kazanie wygłoszone na Mszy świętej pogrzebowej = poz. 65
- **Kruszewski Zbigniew.**: Przemówienie pożegnalne = poz. 66
- **MARCINKOWSKI, Roman.**: Okaz Mu Panie miłośnierdzie swoje = poz. 67
- (rł): Pasja życia = poz. 78
297. **(RŁ).**: Wielokulturowość i tożsamość płocczan / (rł). // Sygnały Płockie. - 2006, nr 16, s. 16, il. Konferencja „Różnicowanie kulturowe regionu: Płock i okolice” w TNP.
298. **SZATKOWSKA, Lena.**: Niemetropolia czy metropolia: I konferencja etnologiczna / Lena Szatkowska. // Tygodnik Płocki. - 2006, nr 37, s. 9, il. Konferencja „Różnicowanie kulturowe regionu: Płock i okolice” w TNP.
- **WOŹNIAK, Agnieszka.**: Jakub Chojnacki nie żyje = poz. 68
- **WOŹNIAK, Agnieszka.**: Pożegnanie prezesa = poz. 69

## Oświata – zagadnienia ogólne

299. **BOCZKOWSKA, Alina.**: Poznać siebie, region, świat : studenci UW w Gozdowie / Alina Boczkowska. // Życie Sierpca. – 2006, nr 157[27], s. 12, il.  
Realizacja projektu „Równa szansa 2006” w Gozdowie.
- **BOSZKO, Michał.**: O dokonaniach Zarządu Powiatu = poz. 225
300. **CHODOROWSKA, Ewa.**: Cudownie jest mieć marzenia: Szkoła Marzeń: Gimnazjum i podstawówka w Łącku / Ewa Chodorowska. // Życie Gostynina. – 2006, nr 157[27], s. 8-9, il.  
Realizacja ogólnopolskiego projektu „Szkoła Marzeń” w łąckich szkołach.
- **Działaj lokalnie - działajmy dla zmiany** = poz. 95
- **POKORSKI, Tadeusz.**: Gmina Radzanowo = poz. 329
- **Program edukacji ekologicznej opartej na społecznościach - wyzwania i sukcesy** = poz. 100
301. **RYGALSKI, Wojciech.**: Szkoła pod lupą / Wojciech Rygalski; rozm. przepr. Teresa Radwańska. // Tygodnik Płocki. – 2006, nr 35, s. 8, il.  
Rozmowa z dyrektorem Delegatury Kuratorium Oświaty w Płocku.
- **WOŹNIAK, Danuta.**: IV Powiatowy Festiwal Piosenki Angielskiej „Joyful Singing-Drobin 2006” = poz. 340
- **ZMYŚŁOWSKI, Wojciech.**: Gmina Mała Wieś = poz. 265

## Szkolnictwo podstawowe

302. **ROSICKI, Karol.**: Dziecko przed sądem : dyrektorka szkoły postawiła przed sądem byłego ucznia / Karol Rosicki. // Życie Gostynina. – 2006, nr 181[31], s. 7, il. // Życie Płocka. – 2006, nr 181[31], s. 7

## Szkolnictwo ogólnokształcące

303. **ADAMKOWSKI, Arkadiusz.**: Urodziny szkoły w zakolu Skrwy / Arkadiusz Adamkowski. // Gazeta Wyborcza. – 2006, nr 218, dod. Gazeta Wyborcza Płock s. 5, il.  
90-lecie Niższego Seminarium Duchownego w Płocku (siedziba w Sikorzu).
- **BOCZKOWSKA, Alina.**: Nasza historia ukryta dość płytko w ziemi = poz. 344
304. **GIŻYŃSKA-BURAKOWSKA, Halina.**: „Gdy pijesz wodę, wspomnij o źródle” : zjazd absolwentów w 90-lecie powstania Liceum Ogólnokształcące im. mjr Henryka Sucharskiego w Sierpcu / Halina Giżyńska-Burakowska. // Benedictus. – 2006, nr 4, s. 6-7, il.
305. **GÓRNICKA, Maria.**: Najmłodsza szkoła / Maria Górnicka. // Express Wyszogrodzki. – 2006, nr 1, s. 5, il.  
Gimnazjum w Wyszogrodzie.
306. **KAPUŚCIŃSKI, Andrzej.**: Gimnazjum im. Polskich Olimpijczyków w Szczutowie / Andrzej Kapuściński, Emilia Fijałkowska, Lidia Rypińska. // Z Powiatu Sierpeckiego. – 2006, nr 2, s. 32-33, il.

307. **KUFFEL, Romana Krystyna.**: Jagiellończyków biografie niepospolite / Romana Krystyna Kuffel. – Płock : Samizdat Zofii Łoś, 2006. – 223, [1] s. : faks., fot., portr. ; 26 cm.
308. **LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE IM. WŁADYSŁAWA JAGIEŁŁY (Płock)**: 100 lat Jagiellonki : z dziejów polskiej szkoły średniej w Płocku 1906-2006 / [red. nauk. Anna Maria Stogowska]. – Płock : Stowarzyszenie Jagiellończyków. Liceum Ogólnokształcące im. Władysława Jagiełły w Płocku, 2006. – 459 s., [40] s. tabl. (w tym kolor.) : fot., portr. ; 25 cm.

309. **MARCINIAK, Jola.**: Moja prywatna lista sportowców : 100-lecie Jagiellonki / Jola Marciniak. // Macierz Płocka. – 2006, nr 5(10), s. 14-16, il.

310. **Narodziny sierpeckiego gimnazjum** : historia. // Z Powiatu Sierpeckiego. – 2006, nr 2, s. 25-27, il.  
Początki Liceum Ogólnokształcące w Sierpcu.

311. **OKONKOWSKI, Marek.**: Gimnazjum w Gójsku / Marek Okonkowski, Emilia Fijałkowska, Lidia Rypińska. // Z Powiatu Sierpeckiego. – 2006, nr 2, s. 34-35, il.

312. **RAD.**: Dobry wynik matur : w płockiem lepiej niż w kraju / rad. // Tygodnik Płocki. – 2006, nr 29, s. 6  
rad. : Na wyprawie w głąb ziemi = poz. 349

313. **SZATKOWSKA, Lena.**: Pod opieką patrona młodzieży: 90 lat Niższego Seminarium Duchownego / Lena Szatkowska. // Tygodnik Płocki. – 2006, nr 38, s. 9, il.

314. **SZATKOWSKA, Lena.**: Spotkanie stulecia : szkoła nasza Jagiellonko, niech ci zawsze świeci słońko! / Lena Szatkowska. // Tygodnik Płocki. – 2006, nr 39, s. 17, il.

315. **WOŹNIAK, Agnieszka.**: Średnia, ale dla orłów / Agnieszka Woźniak, Małgorzata Gasik. // Gazeta Wyborcza. – 2006, nr 229, dod. Gazeta Wyborcza Płock s. 1

- Planowanie utworzenia niepublicznego bezpłatnego liceum akademickiego przy Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Płocku.

- **WOŹNIAK, Agnieszka.**: Wystawa, która łączy pokolenia = poz. 478

- **ZIĘTEK, Maria.**: Nauczyciel z ogłoszenia = poz. 74a

316. **ZIĘTEK, Maria.**: Szkoła w mundurach : udany eksperyment edukacyjny w Gostyninie / Maria Ziętek. // Życie Gostynina. – 2006, nr 116[20], s. 16, il.

Liceum Wojskowe w Gostyninie.

## Szkolnictwo zawodowe

317. **JOT.**: Kształcimy więcej chemików : Centrum Edukacji Grupa ORLEN / Jot. // Orlen Ekspres. – 2006, nr 23, s. 11, il.

318. **ROSICKI, Karol.**: Wybrali, ale jest ale... : nowy-stary dyrektor w ZS 1 / Karol Rosicki. // Życie Sierpca. – 2006, nr 187[32], s. 3, il.

Dot. Stanisława Lewandowskiego.

## Szkolnictwo artystyczne

319. **Spełnienie** marzeń dwóch pokoleń : edukacja muzyczna to nie tylko nauka gry na instrumentach. // Życie Gostynina. – 2006, nr 124[21], s. 12, il.

Pierwszy rok działalności Państwowej Szkoły Muzycznej w Gostyninie.

## Kształcenie ustawiczne

- **KASPRZYK, Damian.**: Kurs Pamiątkarstwa Regionalnego w Płocku (1936-1938) = poz. 122

## Opieka nad dzieckiem i młodzieżą

320. **GASIK, Małgorzata.**: Przedszkolaki pod „Kluczem” / Małgorzata Gasik. // Gazeta Wyborcza. – 2006, nr 194, dod. Gazeta Wyborcza Płock s. 1, il.

321. **LEWANDOWSKA, Magdalena.**: Pogodne Lato / Magdalena Lewandowska. // Kronika Mazowiecka. – 2006, nr 9, s. 26-27, il.

Kolonie letnie dla dzieci z rodzin alkoholików.

322. **„Pogodne lato” dla 1500 dzieci z Mazowsza.** // Życie Gostynina. – 2006, nr 192[33], s. 12, il. // Życie Płocka. – 2006, nr 192[33], s. 12, il. // Życie Sierpca. – 2006, nr 192[33], s. 13, il.

V edycja akcji finansowanej przez Samorząd Województwa Mazowieckiego.

323. **RAD.**: Pod rządami Małego Księcia : 30 lat Przedszkola Miejskiego nr 17 / rad. // Tygodnik Płocki. – 2006, nr 27, s. 12

324. **WOŹNIAK, Agnieszka.**: Dreamnight - w tę noc nikt nie jest chory / Agnieszka Woźniak. // Gazeta Wyborcza. – 2006, nr 122, dod. Gazeta Wyborcza Płock s. 7, il.

„Wieczór marzeń w zoo” dla dzieci chorych.

## Kultura – zagadnienia ogólne

- **KOTOWSKI, Janusz.**: Unia z kulturą = poz. 240

325. **PUCHALSKI, Adam.**: Uznanie dla twórców : mazowieccy animatorzy kultury docenieni przez władze samorządowe / Adam Puchalski. // Życie Gostynina. – 2006, nr 228[39], s. 13, il. // Życie Płocka. – 2006, nr 228[39], s. 6, il. // Życie Sierpca. – 2006, nr 228[39], s. 13, il.

Nagroda im. Cypriana Kamila Norwida

- **(r).**: Wielokulturowość i tożsamość płocczan = poz. 297
- **SZATKOWSKA, Lena.**: Niemetropolia czy metropolia = poz. 298

## Domy kultury. Kluby

- **BeeS.**: Terror na szczudłach = poz. 420

326. **BOCZKOWSKA, Alina.**: Kwiecień plecień : XIV Dziecięcy Festiwal Teatru, Piosenki, Tańca / Alina Boczkowska. // Życie Sierpca. – 2006, nr 77[15], s. 8, il.

- **BOCZKOWSKA, Alina.**: Za rok kolejne spotkanie = poz. 402

w dniu 9 kwietnia 2006 r. / Jan Rzeszotarski. // Z Powiatu Sierpeckiego. – 2006, nr 2, s. 18-21, il.

Uroczystość wmurowania kamienia węgielnego pod budowę kompleksu muzealno-wystawienniczego na terenie Muzeum Wsi Mazowieckiej.

### Radio. Telewizja

361. **KSIĘŻOPOLSKI, Witold.**: Niech żyją następcy! / Witold Książkowski. // Niedziela. – 2006, nr 34, dod. Niedziela Płocka s. III, il.

15-lecie Katolickiego Radia Płock.

### Kultura fizyczna. Sport

362. **ADAMKOWSKI, Arkadiusz.**: Trzy ruchy na sekundę : sukces płocczanina na mistrzostwach fanów kostki Rubika / Arkadiusz Adamkowski. // Gazeta Wyborcza. – 2006, nr 221, dod. Gazeta Wyborcza Płock s. 1, 2, il. Tomasz Żołnowski.

363. **BEES.**: Wiatr wygrywał z żeglarzami : regaty w Nowym Duninowie / BeeS. // Tygodnik Płocki. – 2006, nr 29, s. 19, il.

364. **BORKOWSKI, Ryszard.**: Jak spełniają się marzenia! : Wyszogród w I lidze / Ryszard Borkowski. // Express Wyszogrodzki. – 2006, nr 1, s. 10, il.

LKS Stegny Wyszogród.

365. **DMOSZYŃSKI, Krzysztof.**: Ta drużyna ma swoje oblicze / Krzysztof Dmoszyński; rozm. przepr. Grzegorz Szkopek. // Życie Płocka. – 2006, nr 198[34], dod. Sport, s. 2-3, il. Rozmowa z prezesem zarządu Wisły Płock.

- **JAKUBOWSKI, Stefan.** : Gmina Słupno = poz. 181

366. **JOL.**: Byli żądni sukcesu : Mistrzostwa Polski seniorów w wioślarstwie / Jol. // Tygodnik Płocki. – 2006, nr 27, s. 39, il. Sukces płockiej osady czwórki ze sternikiem.

367. **JOL.**: Zdeklasowali rywali : płocczanie szachowymi Mistrzami Polski / Jol. // Tygodnik Płocki. – 2006, nr 33, s. 37

368. **Kadra Wisły** sezon 2006-07 jesień. // Życie Płocka. – 2006, nr 198[34], dod. Sport, s. 6-7, il.

Wisła Płock.

369. **KOWALSKI, Rafał.**: Nie ma już Kisiela / Rafał Kowalski. // Gazeta Wyborcza. – 2006, nr 145, dod. Gazeta Wyborcza Płock s. 1, 12, il.

Trener piłkarzy ręcznych Wisły Płock - Krzysztof Kisiel.

370. **KOWALSKI, Rafał.**: Wisła Płock odpadła / Rafał Kowalski. // Gazeta Wyborcza. – 2006, nr 198, dod. Gazeta Wyborcza Płock s. 1, il.

- **KRYSIAK, Mirosław.** : Gmina Nowy Duninów = poz. 106

371. **KULIŃSKI, Andrzej.**: III Mazowiecki Turniej Miast i Gmin-Bodzanów / Andrzej Kuliński. // Powiat Płocki. – 2006, nr 30-31, s. 115-121, il.

Trzeci Mazowiecki Turniej Miast i Gmin-Bodzanów

372. **MARCINIAK, Jola.**: Medale w strugach deszczu: Mistrzostwa Polski juniorów w wioślarstwie / Jola Marciniak. // Tygodnik Płocki. – 2006, nr 33, s. 37, il.

- **MARCINIAK, Jola.**: Moja prywatna lista sportowców = poz. 309

373. **MARCINIAK, Jola.**: Muszkieterowie z Wyszogrodu : tenis stołowy: od czwartej do pierwszej ligi / Jola Marciniak. // Tygodnik Płocki. – 2006, nr 36, s. 45, il.

LKS Stegny Wyszogród.

374. **MARS.**: Jak na olimpiadzie : wielki finał siatkówki plażowej na płockiej Sobótce / MARS. // Życie Płocka. – 2006, nr 204[35], s. 21, il.

375. **PASZKIEWICZ, Tomasz.**: Bilans zysków i strat : gostynińscy futboliści rozpoczęli przygotowania do nowego sezonu / Tomasz Paszkiewicz. // Życie Gostynina. – 2006, nr 169[29], s. 14-15, il.

Podsumowanie sezonu 2005/2006 Mazura Gostynin.

376. **PASZKIEWICZ, Tomasz.**: Gostynińska niespodzianka: unihokej: wielki sukces gimnazjalistów / // Życie Gostynina. – 2006, nr 139[24], s. 16, il.

Srebrne medale dla chłopców z Gimnazjum nr 2 w Mazowieckich Igrzyskach Młodzieży Szkolnej w unihokeju.

## XI. NAUKO. OSWIATA. KULTURA

### Szkolnictwo wyższe

292. **CZAPLICKA, Janina.**: Pierwsze trzy lata działalności Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Płocku / Janina Czaplicka. // Informacje SUTW w Płocku. – 2006, z. 1 (styczeń), s. 3-7

### Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa

- **WOŹNIAK, Agnieszka.** : Średnia, ale dla orłów = poz. 315

### Politechnika Warszawska

- **Miesięcznik** Politechniki Warszawskiej = poz. 24

### Szkoła Wyższa im. Pawła Włodkowica

293. **BRZÓZKA, Marzena.**: Obchody 150 rocznicy śmierci Adama Mickiewicza w Szkole Wyższej im. Pawła Włodkowica w Płocku i Towarzystwie Naukowym Płockim, Płock 29.11.2005 / Marzena Brzózka, Daniel Korzan. // Rocznik Andragogiczny. – 2005, s. 161-164

294. **FRĄCKOWIAK, Anna.**: Sesja naukowa „Szkolnictwo wyższe w Płocku - wczoraj, dziś i jutro”, Płock 14.11.2005 / Anna Frąckowiak. // Rocznik Andragogiczny. – 2005, s. 154-156

295. **FRĄCKOWIAK, Anna.**: Sprawozdanie z XIII Konferencji Dydaktycznej „Szkolnictwo wyższe - aktualia i perspektywy” oraz jubileusz 70-lecia urodzin i 50-lecia pracy naukowej profesora Józefa Półturzyckiego, Płock 30.11.2004 r. Anna Frąckowiak. // Rocznik Andragogiczny. – 2004, s. 221-225

296. **GÓRALSKA, Renata.**: Jubileusz 70-lecia urodzin i 50-lecia pracy profesora Józefa Półturzyckiego / Renata Góralaska. // Rocznik Andragogiczny. – 2004, s. 19-24

### Towarzystwa. Organizacje naukowe

#### Towarzystwo Naukowe Płockie

- **BRZÓZKA, Marzena.** : Obchody 150 rocznicy śmierci Adama Mickiewicza w Szkole Wyższej im. Pawła Włodkowica w Płocku i Towarzystwie Naukowym Płockim, Płock 29.11.2005 = poz. 293

- **Dr inż.** Jakub Chojnacki Prezes TNP w latach 1968-2002 nie żyje = poz. 64

- **GRZYBOWSKI, Michał Marian.** : Kazanie wygłoszone na Mszy świętej pogrzebowej = poz. 65

- **Kruszewski Zbigniew.**: Przemówienie pożegnalne = poz. 66

- **MARCINKOWSKI, Roman.** : Okaż Mu Panie miłosierdzie swoje = poz. 67

- **(rł).** : Pasja życia = poz. 78

297. **(RŁ).**: Wielokulturowość i tożsamość płocczan / (rł). // Sygnały Płockie. – 2006, nr 16, s. 16, il.

Konferencja „Zróżnicowanie kulturowe regionu: Płock i okolice” w TNP.

298. **SZATKOWSKA, Lena.**: Niemetropolia czy metropolia : I konferencja etnologiczna / Lena Szatkowska. // Tygodnik Płocki. – 2006, nr 37, s. 9, il.

Konferencja „Zróżnicowanie kulturowe regionu: Płock i okolice” w TNP.

- **WOŹNIAK, Agnieszka.** : Jakub Chojnacki nie żyje = poz. 68

- **WOŹNIAK, Agnieszka.** : Pożegnanie prezesa = poz. 69

#### Oświata – zagadnienia ogólne

299. **BOCZKOWSKA, Alina.**: Poznać siebie, region, świat : studenci UW w Gozdowie / Alina Boczkowska. // Życie Sierpca. – 2006, nr 157[27], s. 12, il.

Realizacja projektu „Równać szanse 2006” w Gozdowie.

- **BOSZKO, Michał.**: O dokonaniach Zarządu Powiatu = poz. 225

300. **CHODOROWSKA, Ewa.**: Cudownie jest mieć marzenia : Szkoła Marzeń: Gimnazjum i podstawówka w Łącku / Ewa Chodorowska. // Życie Gostynina. – 2006, nr 157[27], s. 8-9, il.

Realizacja ogólnopolskiego projektu „Szkoła Marzeń” w łąckich szkołach.

- **Działaj lokalnie - działajmy dla zmiany** = poz. 95

- **POKORSKI, Tadeusz.** : Gmina Radzanowo = poz. 329

- **Program** edukacji ekologicznej opartej na społecznościach - wyzwania i sukcesy = poz. 100

301. **RYGALSKI, Wojciech.**: Szkoła pod lupą / Wojciech Rygalski; rozm. przepr. Teresa Radwańska. // Tygodnik Płocki. – 2006, nr 35, s. 8, il.

Rozmowa z dyrektorem Delegatury Kuratorium Oświaty w Płocku.

- **WOŹNIAK, Danuta.** : IV Powiatowy Festiwal Piosenki Angielskiej „Joyful Singing-Drobin 2006” = poz. 340

- **ZMYŚŁOWSKI, Wojciech.** : Gmina Mała Wieś = poz. 265

### Szkolnictwo podstawowe

302. **ROSICKI, Karol.**: Dziecko przed sądem : dyrektorka szkoły postawiła przed sądem byłego ucznia / Karol Rosicki. // Życie Gostynina. – 2006, nr 181[31], s. 7, il. // Życie Płocka. – 2006, nr 181[31], s. 7

### Szkolnictwo ogólnokształcące

303. **ADAMKOWSKI, Arkadiusz.**: Urodziny szkoły w zakolu Skrwy / Arkadiusz Adamkowski. // Gazeta Wyborcza. – 2006, nr 218, dod. Gazeta Wyborcza Płock s. 5, il. 90-lecie Niższego Seminarium Duchownego w Płocku (siedziba w Sikorzu).
- **BOCZKOWSKA, Alina.**: Nasza historia ukryta dość płytko w ziemi = poz. 344
304. **GIŻYŃSKA-BURAKOWSKA, Halina.**: „Gdy pijesz wodę, wspomnij o źródle” : zjazd absolwentów w 90-lecie powstania Liceum Ogólnokształcące im. m. r. Henryka Sucharskiego w Sierpcu / Halina Giżyńska-Burakowska. // Benedictus. – 2006, nr 4, s. 6-7, il.
305. **GÓRNICKA, Maria.**: Najmłodsza szkoła / Maria Górnicka. // Express Wyszogrodzki. – 2006, nr 1, s. 5, il. Gimnazjum w Wyszogrodzie.
306. **KAPUŚCIŃSKI, Andrzej.**: Gimnazjum im. Polskich Olimpijczyków w Szczutowie / Andrzej Kapuściński, Emilia Fijałkowska, Lidia Rypińska. // Z Powiatu Sierpeckiego. – 2006, nr 2, s. 32-33, il.
307. **KUFFEL, Romana Krystyna.**: Jagiellończyków biografie niepospolite / Romana Krystyna Kuffel. – Płock : Samizdat Zofii Łoś, 2006. – 223, [1] s. : faks., fot., portr. ; 26 cm.
308. **LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE IM. WŁADYSŁAWA JAGIEŁŁY (Płock)**: 100 lat Jagiellonki : z dziejów polskiej szkoły średniej w Płocku 1906-2006 / [red. nauk. Anna Maria Stogowska]. – Płock : Stowarzyszenie Jagiellończyków. Liceum Ogólnokształcące im. Władysława Jagiełły w Płocku, 2006. – 459 s., [40] s. tabl. (w tym kolor.) : fot., portr. ; 25 cm.
309. **MARCINIAK, Jola.**: Moja prywatna lista sportowców : 100-lecie Jagiellonki / Jola Marciniak. // Macierz Płocka. 2006, nr 5(10), s. 14-16, il.
310. **Narodziny sierpeckiego gimnazjum : historia.** // Z Powiatu Sierpeckiego. – 2006, nr 2, s. 25-27, il. Początki Liceum Ogólnokształcące w Sierpcu.
311. **OKONKOWSKI, Marek.**: Gimnazjum w Gójsku / Marek Okonkowski, Emilia Fijałkowska, Lidia Rypińska. // Z Powiatu Sierpeckiego. – 2006, nr 2, s. 34-35, il.
312. **RAD.**: Dobry wynik matur : w płockiem lepiej niż w kraju / rad. // Tygodnik Płocki. – 2006, nr 29, s. 6
- rad. : Na wyprawie w głąb ziemi = poz. 349
313. **SZATKOWSKA, Lena.**: Pod opieką patrona młodzieży: 90 lat Niższego Seminarium Duchownego / Lena Szatkowska. // Tygodnik Płocki. – 2006, nr 38, s. 9, il.
314. **SZATKOWSKA, Lena.**: Spotkanie stulecia : szkoła nasza Jagiellonko, niech ci zawsze świeci słońko! / Lena Szatkowska. // Tygodnik Płocki. – 2006, nr 39, s. 17, il.
315. **WOŹNIAK, Agnieszka.**: Średnia, ale dla orłów / Agnieszka Woźniak, Małgorzata Gasik. // Gazeta Wyborcza Płock s. 1
- Planowanie utworzenia niepublicznego bezpłatnego liceum akademickiego przy Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Płocku.
- **WOŹNIAK, Agnieszka.** : Wystawa, która łączy pokolenia = poz. 478
- **ZIĘTEK, Maria.** : Nauczyciel z ogłoszenia = poz. 74a
316. **ZIĘTEK, Maria.**: Szkoła w mundurach : udany eksperyment edukacyjny w Gostyninie / Maria Ziętek. // Życie Gostynina. – 2006, nr 116[20], s. 16, il. Liceum Wojskowe w Gostyninie.

### Szkolnictwo zawodowe

317. **JOT.**: Kształcimy więcej chemików : Centrum Edukacji Grupa ORLEN / Jot. // Orlen Ekspres. – 2006, nr 23, s. 11, il.
318. **ROSICKI, Karol.**: Wybrali, ale jest ale... : nowy-stary dyrektor w ZS 1 / Karol Rosicki. // Życie Sierpca. – 2006, nr 187[32], s. 3, il. Dot. Stanisława Lewandowskiego.

### Szkolnictwo artystyczne

319. **Spełnienie marzeń dwóch pokoleń : edukacja muzyczna to nie tylko nauka gry na instrumentach.** // Życie Gostynina. – 2006, nr 124[21], s. 12, il. Pierwszy rok działalności Państwowej Szkoły Muzycznej w Gostyninie.
- Kształcenie ustawiczne**
- **KASPRZYK, Damian.** : Kurs Pamiątkarstwa Regionalnego w Płocku (1936-1938) = poz. 122
- Opieka nad dzieckiem i młodzieżą**
320. **GASIK, Małgorzata.**: Przedszkolaki pod „Kluczem” / Małgorzata Gasik. // Gazeta Wyborcza. – 2006, nr 194, dod. Gazeta Wyborcza Płock s. 1, il.
321. **LEWANDOWSKA, Magdalena.**: Pogodne Lato / Magdalena Lewandowska. // Kronika Mazowiecka. – 2006, nr 9, s. 26-27, il. Kolonie letnie dla dzieci z rodzin alkoholików.
322. **„Pogodne lato” dla 1500 dzieci z Mazowsza.** // Życie Gostynina. – 2006, nr 192[33], s. 12, il. // Życie Płocka. – 2006, nr 192[33], s. 12, il. // Życie Sierpca. – 2006, nr 192[33], s. 13, il. V edycja akcji finansowanej przez Samorząd Województwa Mazowieckiego.
323. **RAD.**: Pod rządami Małego Księcia : 30 lat Przedszkola Miejskiego nr 17 / rad. // Tygodnik Płocki. – 2006, nr 27, s. 12
324. **WOŹNIAK, Agnieszka.**: Dreamnight - w tę noc nikt nie jest chory / Agnieszka Woźniak. // Gazeta Wyborcza. – 2006, nr 122, dod. Gazeta Wyborcza Płock s. 7, il. „Wieczór marzeń w zoo” dla dzieci chorych.
- Kultura – zagadnienia ogólne**
- **KOTOWSKI, Janusz.** : Unia z kulturą = poz. 240
325. **PUCHALSKI, Adam.**: Uznanie dla twórców : mazowieccy animatorzy kultury docenieni przez władze samorządowe / Adam Puchalski. // Życie Gostynina. – 2006, nr 228[39], s. 13, il. // Życie Płocka. – 2006, nr 228[39], s. 6, il. // Życie Sierpca. – 2006, nr 228[39], s. 13, il. Nagroda im. Cypriana Kamila Norwida
- (rł.) : Wielokulturowość i tożsamość płocczan = poz. 297
- **SZATKOWSKA, Lena.**: Niemetropolia czy metropolia = poz. 298
- Domy kultury. Kluby**
- **BeeS.** : Terror na szczydach = poz. 420
326. **BOCZKOWSKA, Alina.**: Kwiecień plecień : XIV Dziecięcy Festiwal Teatru, Piosenki, Tańca / Alina Boczkowska. // Życie Sierpca. – 2006, nr 77[15], s. 8, il.
- **BOCZKOWSKA, Alina.**: Za rok kolejne spotkanie = poz. 402
327. **CHODOROWSKA, Ewa.**: Gwiazda w małej świetlicy : jest najbardziej znaną aktorką płockiego Teatru Dramatycznego im. Jerzego Szaniawskiego, ale nie ma nic z gwiazdorskich manier / Ewa Chodorowska. // Życie Gostynina. – 2006, nr 71[12], s. 8-9, il. Spotkanie z aktorką Grażyną Zielińską w Świetlicy Środowiskowej w Barciku.
328. **OWCZARSKI, Piotr.**: Młodzi sierpczanie z Domu Kultury w Sierpcu w ogólnopolskiej telewizji / Piotr Owczarski. // Nasz Sierpc. – 2006, nr 3/4, s. 34-35, il. Pracownia operatorsko-dziennikarska „Młodzieżowe Studio Sierpc”.
329. **POKORSKI, Tadeusz.**: Gmina Radzanowo : kultura w gminie / Tadeusz Pokorski. // Powiat Płocki. – 2006, nr 30-31, s. 84-87, il. – (W gminach naszego powiatu.)
- (rł.) : Opowieści z serca ulicy = poz. 421
330. **ZIĘTEK, Maria.**: Latająca pasja życia : dziecięce marzenia mogą się spełniać / Maria Ziętek. // Życie Gostynina. – 2006, nr 192[33], s. 8, il. Zygmunt Rosiński - instruktor modelarstwa w Gostynińskim Domu Kultury.
- Współpraca kulturalna z zagranicą**
331. **(EG).**: Otwieranie okien na Francję : w Sannikach / (eg). // Tygodnik Płocki. – 2006, nr 34, s. 11, il.
- Imprezy artystyczne. Festiwale**
- **BeeS.** : Hip-hop Desancik = poz. 423
332. **CHILMAN, Iwona.**: Cygańska Noc / Iwona Chilman. // Kronika Mazowiecka. – 2006, nr 7-8, s. 32, il. III Międzynarodowy Piknik Romski „Cygańska Noc”.
333. **Dni Drobiną 2006.** // Kontakt. – 2006, nr 63, s. 16-24, il.
- **E.J.** : III Międzynarodowy Piknik Romski = poz. 113

- (eg) : Sztuka niejedno ma imię = poz. 404
- 334. KRÓLIKOWSKA, Ewa.**: Gąbiński wiecзор pamięci i modlitwy / Ewa Królikowska. // Niedziela.- 2006, nr 29, dod. Niedziela Płocka s. II, il.  
Wiecзор pamięci Jana Pawła II w ramach obchodów Dni Gąbina.
- **KULIŃSKI, Andrzej.**: III Mazowiecki Turniej Miast i Gmin -Bodzanów = poz. 371
- 335. RAD.:** Kasztelania w ogniu : Międzynarodowy Festiwal Folklorystyczny / rad. // Tygodnik Płocki. – 2006, nr 28, s. 17, il.
- 336. RAD.:** Z Sokołami i Babsztylem : Dni Bodzanowa / rad. // Tygodnik Płocki. – 2006, nr 29, s. 17, il.
- 337. Rok** w Polsce : kulturalny rozkład jazdy / oprac. red. Justyna Rybakiewicz ; aut. baz danych Kamil Krzanowski [i in.]. – Bielsko-Biała : „Park”, 2006. – 590 s. : il. ; 21 cm. S.347-390 : Województwo mazowieckie.
- **Sierpc.** = poz. 252
- 338. STANUSZKIEWICZ, Blanka.**: Chuck Norris bije wszystkich... nawet w Płocku / Blanka Stanuszkiewicz. // Tygodnik Płocki. – 2006, nr 38, s. 17, il.  
III Festiwal Sobowótów w Płocku.
- 339. STANUSZKIEWICZ, Blanka.**: Miss z indeksem / Blanka Stanuszkiewicz. // Tygodnik Płocki. – 2006, nr 37, s. 17, il.  
Miss Polski Studentek
- **WASIELEWSKI, Artur.** : Święto młodej sztuki = poz. 408
- **WOŹNIAK, Agnieszka.** : Grajkowie i gwiazdy = poz. 223
- 340. WOŹNIAK, Danuta.**: IV Powiatowy Festiwal Piosenki Angielskiej „Joyful Singing-Drobin 2006” / Danuta Woźniak. // Powiat Płocki.- 2006, nr 30-31, s. 121-122, il.

#### Amatorski ruch artystyczny

- **BeeS.** : Antygoną jest trendy = poz. 419
- 341. BEES.**: Pokażemy, że potrafimy! / BeeS. // Tygodnik Płocki. – 2006, nr 31, s. 6, il.  
Próby do spektaklu „Życie snem” Pedro Calderona de la Barca w reżyserii Mariusza Pogonowskiego z udziałem podopiecznych DPS „Przyjaznych Serc” w Płocku.
- 342. BOCZKOWSKA, Alina.**: Tańczą w całej Europie : zespół Sierpca na festiwalu w Serbii / Alina Boczkowska. // Życie Sierpca. – 2006, nr 204[35], s. 9, il.  
Ludowy Zespół Artystyczny „Kasztelanka”.
- 343. MILKE, Andrzej.**: Z Warmii i Mazur do Strasburga : w roku 60-lecia Zespołu „Dzieci Płocka” / Andrzej Milke. // Tygodnik Płocki. – 2006, nr 32, s. 6, il.
- **rad.** : Kasztelania w ogniu = poz. 335

#### Muzea i wystawy

##### Muzeum Diecezjalne

- **KOWALSKI, Wiesław.** : Książdz Bronisław Gwiazda – miłośnik sztuki sakralnej = poz. 71

##### Muzeum Mazowieckie

- 344. BOCZKOWSKA, Alina.**: Nasza historia ukryta dość płytko w ziemi : młodzieżowe warsztaty archeologiczne / Alina Boczkowska. // Życie Sierpca. – 2006, nr 192[33], s. 2, il.  
Warsztaty archeologiczne w Ostrowach.
- 345. GASIK, Małgorzata.**: Niderlandy na Tumskiej : po „Dniu Rembrandta” w Muzeum Mazowieckim / Małgorzata Gasik. // Gazeta Wyborcza. – 2006, nr 212, dod. Gazeta Wyborcza Płock s. 2, il.  
„Dzień Rembrandta” w Muzeum Mazowieckim w Płocku z okazji 400-rocznicy urodzin malarza.
- 346. JASIŃSKA, E.**: Nie tylko secesja / E. Jasińska. // Sygnały Płockie. – 2006, nr 16, s. 19, il.
- 347. LICA-KACZAN, Magdalena.**: Spotkania z Kulturą Etniczną: Indie / Magdalena Lica-Kaczan. // Biuletyn Muzealny. – 2006, nr 2/4, s. 4, il.
- 348. Muzeum Mazowieckie w Płocku - 185 lat** / red. prow. Agnieszka Woźniak; [aut. Tomasz Kordala, Iwona Korgul-Wyszatycka i in.]. // Gazeta Wyborcza.- 2006, nr 198, dod. Gazeta Wyborcza Płock s. 11-14, il.
- 349. RAD.:** Na wyprawie w głąb ziemi : płoccy licealiści / rad. // Tygodnik Płocki. – 2006, nr 33, s. 6, il.  
Warsztaty z udziałem młodzieży z płockich liceów na terenie Kurowa i Ostrowów.

- 350. Secesja** w zbiorach Muzeum Mazowieckiego w Płocku / pod red. Leonarda Sobieraja i Zbigniewa Chlewińskiego ; esej Irena Huml ; tekst Iwona Korgul-Wyszatycka ; [koncepcja i projekt graf. albumu Stanisław Pluciennik ; fot. Halina Pluciennik, Marek Bartuś]. – Płock : Muzeum Mazowieckie, 2006. – 142 [2] s. : il. ; 31 cm.
- 351. SOŁTYSIAK, Marian.**: Rocznice ważnych wystaw Muzeum Mazowieckiego / Marian Sołtysiak. // Notatki Płockie. – 2006, nr 3, s. 44-47, il.
- 352. STOŁOSKA-FUZ, Katarzyna.**: Muzeum w latach 1949-1973 / historia MMP / Katarzyna Stołoska-Fuz. // Biuletyn Muzealny. – 2006, nr 2/4, s. 10, il.
- 353. SZATKOWSKA, Lena.**: Dama wzbogaciła kolekcję : kulminacja obchodów 185-lecia Muzeum Mazowieckiego / Lena Szatkowska. // Tygodnik Płocki. – 2006, nr 39, s. 9, il.  
Sesja naukowa „Regionalizm. Idee-tradycje-perspektywy rozwoju w muzealnictwie”.
- 354. WOŹNIAK, Agnieszka.**: Będę panią na zagrodzie / Agnieszka Woźniak. // Gazeta Wyborcza. – 2006, nr 211, s. 12, il.  
Magda Lica-Kaczan, etnolog z działu etnografii i archeologii Muzeum Mazowieckiego w Płocku.
- 355. WOŹNIAK, Agnieszka.**: Płock - stolica art deco / Agnieszka Woźniak. // Gazeta Wyborcza.- 2006, nr 119, dod. Gazeta Wyborcza Płock s. 6, il.
- **WOŹNIAK, Agnieszka.** : Poznaj naturę sztuki współczesnej = poz. 397
- 356. ZALEWSKI, Marek.**: Archeologia - sztuka - edukacja / Marek Zalewski, Tomasz Kordala. – Płock : Muzeum Mazowieckie, 2006. – 15, [1] s. : il. kolor. ; 30 cm.
- 357. 185 lat Muzeum Mazowieckiego w Płocku.** // Tygodnik Płocki. – 2006, nr 36, s. 23-26, il.
- 358. 185 lat Muzeum Mazowieckiego w Płocku.** // Sygnały Płockie. – 2006, nr 16, dod. s. I-IV, il.

#### Muzeum Wsi Mazowieckiej

- **BOCZKOWSKA, Alina.**: Karczmarz z osobowością = poz. 155
- 359. PIOTROWSKI, Robert.**: Święto Pszczół w Sierpcu / Robert Piotrowski. // Kronika Mazowiecka. – 2006, nr 7-8, s. 31, il.  
Sierpeckie „Miodobranie” w Skansenie.
- **RUMIŃSKA, Joanna.** : Polski fajans w Sierpcu = poz. 411
- 360. RZESZOTARSKI, Jan.**: Ruszyła rozbudowa Skansenu: wystąpienie Jana Rzeszotarskiego - dyrektora MWM w dniu 9 kwietnia 2006 r. / Jan Rzeszotarski. // Z Powiatu Sierpeckiego. – 2006, nr 2, s. 18-21, il.  
Uroczystość wmurowania kamienia węgielnego pod budowę kompleksu muzealno-wystawienniczego na terenie Muzeum Wsi Mazowieckiej.

#### Radio. Telewizja

- 361. KSIĘŻOPOLSKI, Witold.**: Niech żyją następcy! / Witold Książdzopolski. // Niedziela.- 2006, nr 34, dod. Niedziela Płocka s. III, il.  
15-lecie Katolickiego Radia Płock.

#### Kultura fizyczna. Sport

- 362. ADAMKOWSKI, Arkadiusz.**: Trzy ruchy na sekundę : sukces płocczanina na mistrzostwach fanów kostki Rubika / Arkadiusz Adamkowski. // Gazeta Wyborcza. – 2006, nr 221, dod. Gazeta Wyborcza Płock s. 1, 2, il.  
Tomasz Żołnowski.
- 363. BEES.**: Wiatr wygrywał z żeglarzami : regaty w Nowym Duninowie / BeeS. // Tygodnik Płocki. – 2006, nr 29, s. 19, il.
- 364. BORKOWSKI, Ryszard.**: Jak spełniają się marzenia! : Wyszogród w I lidze / Ryszard Borkowski. // Express Wyszogrodzki. – 2006, nr 1, s. 10, il.  
LKS Stegny Wyszogród.
- 365. DMOSZYŃSKI, Krzysztof.**: Ta drużyna ma swoje oblicze / Krzysztof Dmoszyński; rozm. przepr. Grzegorz Szkopek. // Życie Płocka. – 2006, nr 198[34], dod. Sport, s. 2-3, il.  
Rozmowa z prezesem zarządu Wisły Płock.
- 383. SZATKOWSKA, Lena.**: Spiesz się, koniku : minister rolnictwa Andrzej Lepper w Łącku / Lena szatkowska

- // Tygodnik Płocki. – 2005, nr 36, s. 23, il.  
Mistrzostwa Polski młodych koni w skokach przez przeszkody.
384. **SZKOPEK, Grzegorz.**: Pływacy na medale : pływanie: Mistrzostwa Europy i Polski juniorów / Grzegorz Szkopek. // Życie Płocka. – 2006, nr 169[29], s. 18, il.
385. **SZKOPEK, Grzegorz.**: Zdobywca pucharu lepszy od mistrza : piłka nożna: Superpuchar dla Wisły / Grzegorz Szkopek. // Życie Płocka. – 2006, nr 175[30], s. 18, il.
386. **WASIELEWSKI, Artur.**: Zapatrzeni w wyczyn Dedala : podniebne pasje gostynian / Artur Wasielewski. // Życie Gostynina. – 2006, nr 222[38], s. 8, il.  
Pilot Jakub Pawlicki.
387. **WIS.**: Przenosiny do Szczutowa : pływanie: w maratonie wystartowało blisko 50 zawodników / WIS. // Życie Sierpca. – 2006, nr 169[29], s. 16, il.  
Letni Maraton Pływacki na Jeziorze Urszulewskim w Szczutowie.
- **WOJTYLAK, Mariusz.**: Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” Gniazdo w Bodzanowie 1926-1931 = poz. 119
- **WOŹNIAK, Agnieszka.**: Szansa na halę w Płocku = poz. 262
388. **ZARĘBSKI, Andrzej.**: Płocczanin ukończył zabójczego Ironmana w Nicei / Andrzej Zarębski. // Gazeta Wyborcza. – 2006, nr 153, dod. Gazeta Wyborcza Płock s. 12, il.  
Czesław Mączyński na zawodach triathlonu w Nicei.
389. **ZARĘBSKI, Andrzej.**: To był wspaniały taniec z niesamowitą kobietą / Andrzej Zarębski. // Gazeta Wyborcza. – 2006, nr 136, dod. Gazeta Wyborcza Płock s. 8 il.  
Złoty medal P. Jaroszewskiego na XII. Orlen Polish Open.
377. **PASZKIEWICZ, Tomasz.**: Górski niedosyt : niezadowolone po Mistrzostwach Polski, satysfakcja po pucharze WTC / Tomasz Paszkiewicz. // Życie Gostynina. – 2006, nr 204[35], s. 16, il.  
Klub kolarski „Błękitni” z Pacyny.
378. **PASZKIEWICZ, Tomasz.**: Sukces Modzelewskiego : polscy kolarze błyszczeli w Holandii / Tomasz Paszkiewicz. // Życie Gostynina. – 2006, nr 181[31], s. 14, il.  
Brazowy medal dla Łukasza Modzelewskiego w Wojskowych Mistrzostwach Świata w Kolarstwie w Holandii.
379. **PASZKIEWICZ, Tomasz.**: Walczyli z wiatrem: Wielka Nagroda Łącka dla Tomasza Kumorka z Jankowic / Tomasz Paszkiewicz. // Życie Gostynina. – 2006, nr 128[22], s.15, il.  
Ogólnopolskie Zawody w Skokach przez Przeszkody w Łącku.
380. **PASZKIEWICZ, Tomasz.**: Wisła na tronie : szczypiomiści - Wisła po raz trzeci z rzędu najlepsza w kraju / Tomasz Paszkiewicz. // Życie Gostynina. – 2006, nr 128[22], s. 16, il.  
Zwycięstwo Wisły-Płock nad Chrobrym-Głogów w meczu o mistrzostwo Polski.
381. **SOKOLNICKI, Michał.**: [Piłkarstwo płockie w latach 1912-2005 - recenzja] / Michał Sokolnicki. // Notatki Płockie. – 2006, nr 3, s. 54-55, il.  
Zawiera rec. książki: Piłkarstwo płockie w latach 1912-2005 / Zbigniew Pawłowski. – Płock, 2005.
382. **STAŃSKA-MACKIEWICZ, Barbara.**: XIV Letnia Olimpiada Sportowa Nowe Miszewo 2006 / Barbara Stańska-Mackiewicz. // Powiat Płocki. – 2006, nr 30-31, s. 113-114, il.
383. **SZATKOWSKA, Lena.**: Spiesz się, koniku : minister rolnictwa Andrzej Lepper w Łącku / Lena szatkowska // Tygodnik Płocki. – 2005, nr 36, s. 23, il.  
Mistrzostwa Polski młodych koni w skokach przez przeszkody.
384. **SZKOPEK, Grzegorz.**: Pływacy na medale : pływanie: Mistrzostwa Europy i Polski juniorów / Grzegorz Szkopek. // Życie Płocka. – 2006, nr 169[29], s. 18, il.
385. **SZKOPEK, Grzegorz.**: Zdobywca pucharu lepszy od mistrza : piłka nożna: Superpuchar dla Wisły / Grzegorz Szkopek. // Życie Płocka. – 2006, nr 175[30], s. 18, il.
386. **WASIELEWSKI, Artur.**: Zapatrzeni w wyczyn Dedala : podniebne pasje gostynian / Artur Wasielewski. // Życie Gostynina. – 2006, nr 222[38], s. 8, il.  
Pilot Jakub Pawlicki.
387. **WIS.**: Przenosiny do Szczutowa : pływanie: w maratonie wystartowało blisko 50 zawodników / WIS. // Życie Sierpca. – 2006, nr 169[29], s. 16, il.  
Letni Maraton Pływacki na Jeziorze Urszulewskim w Szczutowie.

- **WOJTYLAK, Mariusz.**: Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” Gniazdo w Bodzanowie 1926-1931 = poz. 119
- **WOŹNIAK, Agnieszka.**: Szansa na halę w Płocku = poz. 262
388. **ZARĘBSKI, Andrzej.**: Płocczanin ukończył zabójczego Ironmana w Nicei / Andrzej Zarębski. // Gazeta Wyborcza. – 2006, nr 153, dod. Gazeta Wyborcza Płock s. 12, il.  
Czesław Mączyński na zawodach triathlonu w Nicei.
389. **ZARĘBSKI, Andrzej.**: To był wspaniały taniec z niesamowitą kobietą / Andrzej Zarębski. // Gazeta Wyborcza. – 2006, nr 136, dod. Gazeta Wyborcza Płock s. 8 il.  
Złoty medal P. Jaroszewskiego na XII. Orlen Polish Open.

### XIII. LITERATURA PIĘKNA

#### Życie literackie

390. **BEES.**: Malarzę i poetę połączył „Szczer” : kochają ciałem, myślą i nadzieją ... / BeeS. // Tygodnik Płocki. – 2006, nr 39, s. 9  
Spotkanie z Andrzejem Zaniewskim i jego żoną Amandą Zaniewską w kawiarni „Czarny Kot”.
- **BRZÓZKA, Marzena.**: Obchody 150 rocznicy śmierci Adama Mickiewicza w Szkole Wyższej im. Pawła Włodkowica w Płocku i Towarzystwie Naukowym Płockim, Płock 29.11.2005 = poz. 293
391. **Cafe** życie jest wielką sztuką. // Życie Sierpca. – 2006, nr 222[38], s. 8, il.  
Daniel Ratz
392. **ŚWIĘCKI, Cezary K.**: Kultura literacka Płocka w średniowieczu / Cezary K. Święcki. – Warszawa - Siedlce : Towarzystwo „Ogród Książ” : Instytut Filologii Polskiej Akademii Podlaskiej, 2006. – 213, [1] s. ; 21 cm.

#### Poezja

393. **BARAŃSKI, Krzysztof J.**: Kieliszki na kwadratowych nóżkach / Krzysztof J. Barański. – Płock : [K.J. Barański], 2006. – 58 s. ; 21 cm.
394. **KOSTRZEWA, Adam.**: Ślad Marii / Adam Kostrzewa, Ewa Aleksandra Rejment. – Płock : Związek Literatów Polskich. Oddział w Płocku, 2006. – 71, [1] s. : il. kolor. ; 21 cm.
395. **ROWICKA, Lena.**: Demokracja łez / Lena Rowicka. – Płock : Jotes Wydawnictwo i Promocja Sztuki, 2006. – 101, [7] s. : fot. ; 17 cm.
396. **SULIMA-BARAŃSKA, Anna.**: Kredki / Anna Sulima-Barańska. – Płock : [A. Sulima-Barańska], 2006. – 50 s. ; 21 cm.

### XIV. SZTUKA

397. **WOŹNIAK, Agnieszka.**: Poznaj naturę sztuki współczesnej : międzynarodowy festiwal w Muzeum Mazowieckim / Agnieszka Woźniak. // Gazeta Wyborcza. – 2006, nr 228, dod. Gazeta Wyborcza Płock s. 8, il.
- Architektura. Planowanie przestrzenne**
398. **KUNKEL, Robert M.**: Architektura gotycka na Mazowszu / Robert M. Kunkel. – Warszawa : DiG, 2006. – 400 s. : il. ; 25 cm.
399. **WOŹNIAK, Agnieszka.**: Drugie życie zabytków / Agnieszka Woźniak. // Gazeta Wyborcza. – 2006, nr 142, dod. Gazeta Wyborcza Płock s. 1, il.  
Plany rewitalizacji płockiej Starówki.
- **WOŹNIAK, Agnieszka.**: Plebania Chopina = poz. 416
400. **WOŹNIAK, Agnieszka.**: Salon miasta do odbioru / Agnieszka Woźniak. // Gazeta Wyborcza. – 2006, nr 126, dod. Gazeta Wyborcza Płock s. 1, il.  
Zakończenie modernizacji ulicy Tumskiej.
- **ZAKRZEWSKI, Marek.**: Płock-skarbnica rzeczy osobliwych = poz. 418
- Malarstwo. Rzeźba. Galerie**
401. **BOCZKOWSKA, Alina.**: Sztuka, która pozwala żyć: niepełnosprawny rzeźbiarz z mnóstwem pomysłów / Ali-

na Boczkowska. // Życie Sierpca. – 2006, nr 175[30], s. 8, il.  
Dot. Piotra Lewandowskiego z Bonisławia.

**402. BOCZKOWSKA, Alina.**: Za rok kolejne spotkanie : XIV Ogólnopolski Plener Plastyczny / Alina Boczkowska. // Życie Sierpca. – 2006, nr 181[31], s. 2, il.

Wystawa poplenerowa w Domu Kultury w Sierpcu.

**403. BOCZKOWSKA, Alina.**: Zatrzymać na płótnie odchodzący świat : twórca sławiący piękno sierpeckiej ziemi / Alina Boczkowska. // Życie Sierpca. – 2006, nr 228[39], s. 8, il.

Wojciech Weber.

**404. (EG).**: Sztuka niejedno ma imię : plener w Łącku i Lucieniu / (eg). // Tygodnik Płocki. – 2006, nr 29, s. 12, il.

Międzynarodowy Integracyjny Plener Artystyczny

**405. RAD.**: Sierpc nieznan : Ogólnopolski Plener Plastyczny / rad. // Tygodnik Płocki. – 2006, nr 32, s. 16, il.

**406. SZATKOWSKA, Lena.**: Rzeźby Ryszki / Lena Szatkowska. // Tygodnik Płocki. – 2006, nr 31, s. 9, il.

Wystawa w Bibliotece im. Zielińskich.

**407. TATAR, Anna.**: Historie w drewnie wyrte / Anna Tatar. // Życie Sierpca. – 2006, nr 83[14], s. 14, il.

Grzegorz Goczyński - rzeźbiarz z Zawidza Kościelnego.

**408. WASIELEWSKI, Artur.**: Święto młodej sztuki : plener i warsztaty artystyczne pod Gostyninem / Artur Wasielewski. // Życie Gostynina. – 2006, nr 163[28] s. 8-9, il.

Międzynarodowy Integracyjny Plener Artystyczny w Lucieniu.

**409. WOŹNIAK, Agnieszka.**: Andy Warhol w Płocku / Agnieszka Woźniak. // Gazeta Wyborcza. – 2006, nr 135, dod. Gazeta Wyborcza Płock s. 5, il.

**410. WOŹNIAK, Agnieszka.**: Śniadanie z Twożywem / Agnieszka Woźniak. // Gazeta Wyborcza. – 2006, nr 147, dod. Gazeta Wyborcza Płock s. 6, il.

Wystawa plakatów grupy Twożywo w Płockim Ośrodku Kultury i Sztuki.

#### Sztuka użytkowa

**411. RUMIŃSKA, Joanna.**: Polski fajans w Sierpcu / Joanna Rumińska. // Kronika Mazowiecka. – 2006, nr 9, s. 66, il.

#### Zabytki

— BIAŁECKI, Zbigniew. : Łąck zaprasza turystów = poz. 103

**412. Liczą** na kasę od ministra : oczekiwanie na pomoc w restaurowaniu cennego zabytku. // Życie Gostynina. – 2006, nr 124[21], s. 13, il.

Fundacja na Rzecz Odbudowy Zamku w Gostyninie.

**413. MARCINIAK, Jola.**: Wodociągi przywrócą blask : co dalej z Wieżą Ciśnień / Jola Marciniak. // Tygodnik Płocki. – 2006, nr 29, s. 9, il.

**414. MATUSIAK, Krzysztof.**: Krypty w płockiej farze - część II / Krzysztof Matusiak. // Biuletyn Muzealny. – 2006, nr 2/4, s. 10, il.

**415. NYCEK, Jan Bolesław.**: Płocka wieża widokowa / Jan Bolesław Nycek. // Nasz Płock. – 2006, nr 7, s. 1, 3, il.  
Projekt Wodociągów Płockich zagospodarowania wieży ciśnień.

— STRADOMSKI, Józef. : Starożreby dziś i jutro = poz. 253

— WOŹNIAK, Agnieszka. : Drugie życie zabytków = poz. 399

**416. WOŹNIAK, Agnieszka.**: Plebania Chopina / Agnieszka Woźniak. // Gazeta Wyborcza. – 2006, nr 221, dod. Gazeta Wyborcza Płock s. 3, il.

Projekt utworzenia centrum kultury w ośrodku chopinowskim w pałacu w Sannikach.

**417. WOŹNIAK, Hubert.**: Fortyfikacja do obrony / Hubert Woźniak. // Gazeta Wyborcza. – 2006, nr 134, dod. Gazeta Wyborcza Płock s. 1, il.

Fragment kazimierzowskich murów obronnych Płocka.

**418. ZAKRZEWSKI, Marek.**: Płock-skarbnica rzeczy osobliwych / Marek Zakrzewski. // Podróże. – 2006, nr 8, s. 44-48, il

#### Teatr

**419. BEES.**: Antygona jest trendy : reżyser młodych światopoglądów / BeeS. // Tygodnik Płocki. – 2006, nr 28, s. 12, il.

Grupa Teatralna „Genezaret” działająca przy płockiej „Farze”.

**420. BEES.**: Terror na szczydach : Nadwiślański Festiwal Teatrów Ulicznych w Płocku / BeeS. // Tygodnik Płocki. – 2006, nr 29, s. 17, il.

**421. (RŁ).**: Opowieści z serca ulicy / (rł). // Sygnały Płockie. – 2006, nr 14, s. 11, il.

VI Nadwiślański Festiwal Teatrów Ulicznych w Płocku.

**422. SZATKOWSKA, Lena.**: Scena jak tort : teatr później / Lena Szatkowska. // Tygodnik Płocki. – 2006, nr 34, s. 9, il.

Remont budynku płockiego teatru.

#### Muzyka

**423. BEES.**: Hip-hop Desancik : festiwalowa metamorfoza / BeeS. // Tygodnik Płocki. – 2006, nr 35, s. 22, il.

**424. BEES.**: Pozytywnie zakręcone dredy : w Płocku jak na Jamajce / BeeS. // Tygodnik Płocki. – 2006, nr 28, s. 17, il.  
Festiwal Reggaealand.

**425. BEES.**: Rusza elektroniczna Wisła : Festiwal Audio River 2006 w Płocku / BeeS. // Tygodnik Płocki. – 2006, nr 30, s. 14, il.

**426. CHODOROWSKA, Ewa.**: Modlą się śpiewem : charyzmatyczny brytyjski pastor honorowym gościem młodych muzyków / Ewa Chodorowska. // Życie Gostynina. – 2006, nr 222[38], s. 12, il.  
Warsztaty muzyczne w MiałkóWKu.

**427. DOMAGAŁA, Jarosław.**: Towarzystwo Muzyczne „Lira” w Płocku (1920-1924) / Jarosław Domagała. // Notatki Płockie. – 2006, nr 3, s. 35-38

**428. DOROBK, Andrzej.**: Organowe meandry / Andrzej Dorobek. // Sygnały Płockie. – 2006, nr 13, s. 18, il.

7. Płocki Międzynarodowy Festiwal Organowy.

**429. KACZMARCZYK, Monika.**: III Międzypowiatowy Przegląd Orkiestr Dętych OSP RP Gozdowo 2006 / Monika Kaczmarczyk. // Z Powiatu Sierpeckiego. – 2006 nr 2, s. 37-40, il.

**430. ŁABARZEWSKI, Radosław.**: Dziś są moje urodziny... / Radosław Łabarzewski. // Sygnały Płockie. – 2006, nr 15, s. 9, il.

20-lecie zespołu „Farben Lehre”.

**431. MAJEWSKI, Robert.**: Na początek Drzewiecki : inauguracja 30. jubileuszowego sezonu artystycznego Płockiej Orkiestry Symfonicznej / Robert Majewski. // Sygnały Płockie. – 2006, nr 16, s. 21, il.

**432. MAJEWSKI, Robert.**: Symfoniczne wakacje / Robert Majewski, współpr. Dariusz Zalewski. // Sygnały Płockie. – 2006, nr 14, s. 21, il.

VIII Letni Festiwal Muzyczny.

**433. MAŁECKA, Agnieszka.**: Wieczór organowy w katedrze / Agnieszka Małeczka. // Niedziela. – 2006, nr 34, dod. Niedziela Płocka s. II, il.

7. Płocki Międzynarodowy Festiwal Organowy.

**434. MISIAK, Krzysztof.**: Prekursor Hate Jazzu / Krzysztof Misiak; rozm. przep. Blanka Stanuszkiewicz. // Tygodnik Płocki. – 2006, nr 28, s. 12, il.

**435. ORŁOWSKA, Milena.**: Reggaealand i co dalej? / Milena Orłowska, Jacek Tylko. // Gazeta Wyborcza. – 2006, nr 159, dod. Gazeta Wyborcza Płock s. 1, il.

Festiwal muzyki reggae w Płocku.

**436. (RŁ).**: Moja mamma piecze ciasto / (rł). // Sygnały Płockie. – 2006, nr 15, s. 8, il.

Druga solowa płyta Krzysztofa Misiaka „Wydaje mi się”.

**437. STANUSZKIEWICZ, Blanka.**: Nie do końca kapryśne : Coverowy festiwal od kulis / Blanka Stanuszkiewicz. // Tygodnik Płocki. – 2006, nr 33, s. 6, il.

**438. WALEWSKA, Karolina.**: Maestro Jacek Boniecki - twórca sukcesu płockich muzyków : początek patrycjuszki płockich / Karolina Walewska. // Macierz Płocka. – 2006, nr 4(9), s. 10, il.

**439. WOŹNIAK, Agnieszka.**: Audio River zostaje / Agnieszka Woźniak. // Gazeta Wyborcza. – 2006, nr 183, dod. Gazeta Wyborcza Płock s. 1, il.

Międzynarodowy Festiwal Muzyki Elektronicznej „Audio River”.

— WOŹNIAK, Danuta. : IV Powiatowy Festiwal Piosenki angielskiej „Joyful Singing-Drobin 2006” = poz. 340

#### Kino. Film

**440. (LESZ).**: Na Cinemagic o scenografii i scenariuszu : czy w Płocku będzie muzeum filmu? / (lesz). // Tygodnik Płocki. – 2006, nr 37, s. 9, il.

441. **ORŁOWSKA, Milena.**: Ale się Płock rozkręcił : po premierze „Dublerów” / Milena Orłowska, Agnieszka Woźniak. // Gazeta Wyborcza. – 2006, nr 164, dod. Gazeta Wyborcza Płock s. 2, il.
442. **STANUSZKIEWICZ, Blanka.**: Turysta w rękach Zanusięgo : podróże dalekie i bliskie / Blanka Stanuszkiewicz. // Tygodnik Płocki. – 2006, nr 39, s. 18, il.  
I Międzynarodowy Festiwal Filmów Turystycznych w Płocku.
443. **WOŹNIAK, Agnieszka.**: CineMagic / Agnieszka Woźniak. // Gazeta Wyborcza. – 2006, nr 203, dod. Gazeta Wyborcza Płock s. 5-7, il.  
I. Międzynarodowy Festiwal Zawodów Filmowych CineMagic w Płocku.
444. **WOŹNIAK, Agnieszka.**: Filmowa moda na Płock / Agnieszka Woźniak. // Gazeta Wyborcza. – 2006, nr 143, dod. Gazeta Wyborcza Płock s. 1, il.
445. **WOŹNIAK, Agnieszka.**: Matka chrzestna mafii wspomina Płock, leżąc w trumnie : Płock na wielkim ekranie / Agnieszka Woźniak. // Gazeta Wyborcza. – 2006, nr 131, dod. Gazeta Wyborcza Płock s. 2, il.  
Realizacja filmu „Dublerzy” w Płocku.
446. **WOŹNIAK, Agnieszka.**: National Geographic na wielkim ekranie : Festiwal Filmów Turystycznych w ratuszu / Agnieszka Woźniak. // Gazeta Wyborcza. – 2006, nr 222, dod. Gazeta Wyborcza Płock s. 8, il.  
I Międzynarodowy Festiwal Filmów Turystycznych w Płocku.

### Fotografia

- GASIK, Małgorzata. : Niderlandy na Tumskiej = poz. 345

## XV. ZAGADNIENIA WYZNANIOWE

447. **ADAMKOWSKI, Arkadiusz.**: Fara płockim panteonem / Arkadiusz Adamkowski, Hubert Woźniak. // Gazeta Wyborcza. – 2006, nr 210, dod. Gazeta Wyborcza Płock s. 1, il.  
Budowa sarkofagu dla bł. siostry Józefy Hałacińskiej w płockiej farze.
- BOCZKOWSKA, Alina. : Trzeba wyjść życiu naprzeciw = poz. 80
448. **BRZEZIŃSKI, Daniel.**: Znak żywego Kościoła / Daniel Brzeziński. // Niedziela.- 2006, nr 30, dod. Niedziela Płocka s. II  
Homilia wygłoszona podczas uroczystości konsekracji nowego kościoła w nowo powołanej parafii pw. św. Faustyny, Apostołki Miłosierdzia Bożego w Rogozinie.
449. **CHODOROWSKA, Ewa.**: Zjednoczeni w modlitwie: wierni z naszego powiatu oddadzą hołd Janowi Pawłowi II / Ewa Chodorowska. // Życie Gostynina.- 2006, nr 77[13], s. 4, il.  
Obchody rocznicy śmierci papieża Polaka w parafiach powiatu gostyńskiego.
450. **(EG).**: Start w deszczu, meta w słońcu : po pielgrzymce / (eg). // Tygodnik Płock. – 2006, nr 34, s. 8, il.  
XXV Piesza Pielgrzymka na Jasną Górę.
- GÓRNIAK, Anna. : W hołdzie Patronowi DPS w Szczutowie = poz. 209
451. **GRZYBOWSKA, Elżbieta.**: Kościół Mateczki Kozłowskiej : 100-lecie mariawitizmu w Płocku / Elżbieta Grzybowska. // Tygodnik Płocki. – 2006, nr 33, s. 8, il.
452. **GRZYBOWSKA, Elżbieta.**: Przemoczony jubileusz / Elżbieta Grzybowska. // Tygodnik Płock. – 2006, nr 32, s. 18, il.  
XXV Piesza Pielgrzymka na Jasną Górę.
- GRZYBOWSKI, Michał Marian. : Ks. kan. Jan Krawczyński emerytowany proboszcz i dziekan w Sierpcu (1911-2004) = poz. 76
453. **GRZYBOWSKI, Michał Marian.**: Parafia św. Bartłomieja Apostoła w Płocku 1356-2006 / Michał Marian Grzybowski. – Płock : [b.w.], 2006. – 254 s., [48], tabl. (w tym kolor.): il. ; 25 cm.
454. **JASTRZĘBIEC-ŚWIĘCICKI, Walerian.**: Spotkajmy się „U Pana Boga za piecem” / ks. Walerian Jastrzębiec-Święcicki; rozm. przepr. Andrzej Nowakowski. // Stanisławówka. – 2006, nr 6(46), s. 3-4, il. – (Wywiad z...) Rozmowa z proboszczem parafii św. Stanisława Kostki.
455. **JAWORSKA, P.**: Centralna uroczystość jubileuszowa w Płocku / oprac. P. Jaworska. // Mariawita. – 2006, nr 7-9, s. 6-8, il.  
100-lecie Kościoła Starokatolickiego Mariawitów.
456. **JAWORSKI, M. Włodzimierz.**: Kazanie Biskupa Naczelnego M. Włodzimierza Jaworskiego wygłoszone podczas Mszy św. 15 sierpnia 2006 r. w Świątyni Miłosierdzia i Miłości w Płocku / M. Włodzimierz, Jaworski. // Mariawita. – 2006, nr 7-9, s. 3-4, il.
- KOBLA, Dagmara. : Mężczyźni okazali się słabi = poz. 211
- KRÓLIKOWSKA, Ewa. : Gąbiński wieczór pamięci i modlitwy = poz. 334
- KSIEŻOPOLSKI, Witold. : Niech żyją następcy! = poz. 361
- KUNKEL, Robert M. : Architektura gotycka na Mazowszu = poz. 398
457. **ŁACH, Adam.**: Otwarcia na problemy innych : z wizytą w parafii / Adam Łach. // Niedziela.- 2006, nr 28, dod. Niedziela Płocka s. III, IV, il.  
Parafia pw. św. Jakuba Apostoła w Płocku-Imielnicy.
458. **ŁACH, Adam.**: Troszczą się o kościół materialny i duchowy : z wizytą w parafii / Adam Łach, Anna Górniak. // Niedziela.- 2006, nr 35, dod. Niedziela Płocka s. III, IV, il.  
Parafia pw. św. Mateusza w Ligowie.
459. **ŁACH, Adam.**: „Tu będziecie budować fundament waszego życia” / Adam Łach. // Niedziela.- 2006, nr 30, dod. Niedziela Płocka s. I, III, il.  
Konsekracja kościoła w nowo powołanej parafii pw. św. Faustyny, Apostołki Miłosierdzia Bożego w Rogozinie.
460. **MAŁECKA, Agnieszka.**: Jubileuszowe pielgrzymowanie / Agnieszka Małecka. // Niedziela.- 2006, nr 34, dod. Niedziela Płocka s. I, II, il.  
25. Piesza Pielgrzymka Płocka na Jasną Górę.
461. **MAŁECKA, Agnieszka.**: Sześć wieków parafii w Miśszewie Murowanym / Agnieszka Małecka. // Niedziela.- 2006, nr 38, dod. Niedziela Płocka s. V, il.  
Parafia pw. św. Anny w Miśszewie Murowanym.
- MATUSIAK, Krzysztof. : Krypty w płockiej farze - cz. II = poz. 414
- **Niedziela** = poz. 27
462. **OPALIŃSKI, Tomasz.**: W cieniu imponującej świątyni : z wizytą w parafii / Tomasz Opaliński, Marcin Sadowski. // Niedziela.- 2006, nr 27, dod. Niedziela Płocka s. III, IV, il.  
Parafia pw. św. Jana Chrzciciela w Bielsku.
463. **OPALIŃSKI, Tomasz.**: W Płocku „na Górkach”: z wizytą w parafii / Tomasz Opaliński. // Niedziela.- 2006, nr 31, dod. Niedziela Płocka s. III, IV, il.  
Parafia pw. św. Maksymiliana Marii Kolbego w Płocku.
464. **OPALIŃSKI, Tomasz.**: W tej parafii tkwią bogate pokłady dobra : z wizytą w parafii / Tomasz Opaliński, Agnieszka Małecka. // Niedziela.- 2006, nr 30, dod. Niedziela Płocka s. III, IV, il.  
Parafia pw. św. Wojciecha w Zagrobie.
465. **OPALIŃSKI, Tomasz.**: Wciąż młoda Jubilatka : z wizytą w parafii / Tomasz Opaliński. // Niedziela.- 2006, nr 33, dod. Niedziela Płocka s. III, IV, il.  
650-letnia Parafia pw. św. Bartłomieja w Płocku.
466. **RAD.**: 600 lat parafii św. Anny : w Miśszewie Murowanym / rad. // Tygodnik Płocki. – 2006, nr 31, s. 8, il.  
Sześćset lat parafii św. Anny
467. **SADOWSKI, Marcin.**: Najpierw modlitwa, potem działanie : z wizytą w parafii / Marcin Sadowski, Adam Łach. // Niedziela.- 2006, nr 29, dod. Niedziela Płocka s. III, IV, il.  
Parafia pw. św. Floriana w Proboszczewicach.
468. **WIŚNIEWSKI, Janusz.**: Proboszcz jest spoko : autor książki „ABC zarządzania parafią” gospodarzy w Rogozinie / Janusz Wiśniewski; rozm. przepr. Arkadiusz Adamkowski. // Gazeta Wyborcza. – 2006, nr 154, dod. Gazeta Wyborcza Płock s. 2, il.  
Nowa parafia w Rogozinie (gm. Radzanowo).
469. **ZAKRZEWSKI, Waldemar.**: 12 miesięcy z życia parafii Rębowo / Waldemar Zakrzewski. // Niedziela.- 2006, nr 36, dod. Niedziela Płocka s. IV, il.  
Dwanaście miesięcy z życia parafii św. Jana Chrzciciela w Rębowie (gm. Wyszogród).
470. **ZIELIŃSKA, Ernesta.**: Siostry Pasjonistki / s. Ernesta Zielińska; rozm. przepr. U.D. // FanFary.- 2006, nr 5(13), s. 8, il.

— ZIĘTEK, Maria.: Służba bliźniemu ponad wszystko = poz.77

## XVI. KSIĄŻKA. CZYTELNICTWO. BIBLIOTEKI

### Książki. Rękopisy

— ZWOLIŃSKI, Adam.: Harcerskim szlakiem : Wymyślin-Sierpc-Warszawa = poz. 87

### Biblioteki naukowe

— SZATKOWSKA, Lena.: Rzeźby Ryszki = poz. 406

471. SZUMLICKA-RYCHLIK, Grażyna.: Tendencje rozwojowe Biblioteki im. Zielińskich TNP w zmieniającej się rzeczywistości (lata 2000-2005) / Grażyna Szumlicka-Rychlik. // Notatki Płockie. – 2006, nr 3, s. 48-50, il.

— WOŹNIAK, Agnieszka.: Andy Warhol w Płocku = poz. 409

### Biblioteki publiczne

472. BOSZKO, Aneta.: Biblioteka - nasza przyszłość / Aneta Boszko. // Express Wyszogrodzki. – 2006, nr 1, s. 9, il. Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Wyszogrodzie.

473. GAŚSIOROWSKI, Paweł Bogdan.: Suplement do „Nekropolii Ziemi Sierpeckiej” (1) / Paweł Bogdan Gąsiorowski. // Benedictus. – 2006, nr 3, s. 31, il.

474. PBG.: Suplement do „Nekropolii Ziemi Sierpeckiej” (2) : parkan cmentarza sierpeckiego / PBG. // Benedictus. – 2006, nr 4, s. 27-28, il.

— ZWOLIŃSKI, Adam.: Harcerskim szlakiem : Wymyślin-Sierpc-Warszawa = poz. 87

### Książnica Płocka im. Władysława Broniewskiego

475. JOL.: Wirtualna podróż do Meksyku : wakacje w bibliotece / Jol. // Tygodnik Płocki. – 2006, nr 32, s. 6, il. Impreza z cyklu „W kręgu kultur świata” w Filii nr 8.

476. PB.: Konsul Meksyku w bibliotece : lato w mieście / PB. // Życie Płocka. – 2006, nr 181[31], s. 5, il. Impreza w Filii nr 8.

477. (RŁ): Plany Książnicy Płockiej / (rł). // Sygnały Płockie, – 2006, nr 14, s. 15, il. Obchody Roku Jerzego Giedroycia, 100-lecie Jagiellonki. „Płockie Premiery Miesiąca”.

— SOKOLNICKI, Michał.: [Piłkarstwo płockie w latach 1912-2005 - recenzja] = poz. 381

— SOKOLNICKI, Michał.: [Wiele lat minęło... - recenzja]=poz.58

478. WOŹNIAK, Agnieszka.: Wystawa, która łączy pokolenia: stulecie Jagiellonki / Agnieszka Woźniak. // Gazeta Wyborcza. – 2006, nr 129, dod. Gazeta Wyborcza Płock s. 2, il. Wystawa w Książnicy Płockiej.

### Dziennikarstwo. Czasopiśmiennictwo

479. ILSKI, Stanisław.: Bieżeń końca XIX wieku piórem Michała Synoradzkiego / Stanisław Iłski. // Bieżeńskie Zeszyty Historyczne.- 2006, nr 21, s. 127-244, il.

480. OKRĘGOWA IZBA LEKARSKA (PŁOCK): Okręgowa Izba Lekarska w Płocku : e-Biuletyn nr 1-91 [Dokument elektroniczny]. – Płock : Okręgowa Izba Lekarska ; 2006. – 1 dysk optyczny (CD-ROM) ; 12 cm.

481. SYNORADZKI, Michał.: Z Bieżunia / Michał Synoradzki. // Bieżeńskie Zeszyty Historyczne.- 2006, nr 21, s. 130-224, il. 30 artykułów M. Synoradzkiego z „Korespondenta Płockiego” z lat 1881-1885.

482. SZCZĘŚNA, Karolina.: Stypendysta biskupa Chrapka: współpracownik ŻG laureatem prestiżowego konkursu / Karolina Szczęsna. // Życie Gostynina. – 2006, nr 157 [27], s. 4, il.

Krystian Szczęsny - laureatem konkurs akademickiego o indeks im. Biskupa Jana Chrapka.

## INDEKS OSOBOWY

A.B 231

Adamkowski, Arkadiusz 6, 114, 165, 175, 187, 206, 303, 362, 447, 468

Adamska, Anna 191

Altowska, Aleksandra 88

Augustynowicz, Jan 75

Barańska, Anna. zob. Sulima-Barańska, Anna

Barański, Krzysztof J. 393

Bartuś, Marek 350

Bednarek, Janina 43

BeeS. 59, 201, 341, 363, 390, 419-20, 423-5

Białecki, Zbigniew 103

Bielawska, Ewa. 271

Bielawski, Piotr 90-1

Bieniek, Mariusz 224

BKP 272

Boczkowska, Alina 80, 86, 104, 155, 162, 194, 299, 326, 342, 344, 401-3

Bogucka, Marlena 304

Borkowski, Ryszard. 364

Boszek, Aneta. 472

Boszek, Michał. 225

Brodowski, Paweł. 188, 273, 271, 277, 286

Brzeziński, Daniel 448

Brzózka, Marzena 293

Burakowska, Halina zob. Giżyńska-Burakowska, Halina

Chabowski, Andrzej 12

Chalupec, Igor 136-7

Charzyński, Zbigniew 156

Chilman, Iwona 332

Chlewiński, Zbigniew 350

Chodorowska, Ewa. 94, 168-9, 176-7, 226-30, 274-5, 279-84, 286, 300, 327, 426, 449

Chodubski, Andrzej 85

Chomicki, Łukasz 271

Chudzyński, Marian 124

Czaplicka, Janina 292

Czarnecka, Walentyna. zob. Rakiel-Czarnecka, Walentyna.

Czerwińska-Jędrusiak, Barbara 6

(D.) 195

DAGA 157

Danieluk, Jacek 178

Danisz 109

Dądzik, Dorota 32

Dmoszyński, Krzysztof 365

Dobroń, Elżbieta 1

Dolińska, Małgorzata 1

Domagała, Jarosław 427

Domańska, Małgorzata 171

Domosławska, Urszula 10

Dorobek, Andrzej 428

Drac-Tatoń, Marek 138

Dumowski, Zdzisław 285

Duraj, Danuta. zob. Walczak-Duraj, Danuta

E.J. 113

(eg). 96-7, 158, 163, 207, 276, 331, 404, 450

Engelgard, Jan 231

Fijałkowska, Emilia 306

Fiłoniuk, Jerzy 189

Fraćkowiak, Anna 294-5

Fuz, Katarzyna. zob. Stołoska-Fuz, Katarzyna

Gajewski, Norbert 88

Gajewski, Wojciech 232

Gałuszewski, Andrzej 50

Gasik, Małgorzata 315, 320, 345

Gąsiorowski, Paweł Bogdan 473

Gąsiorowski, Władysław 196

Giżyńska-Burakowska, Halina 304

Golc, Tomasz 52

Gołębiewski, Grzegorz 72, 125, 180

Gontarz, Bożena 271

Górska, Renata 296

Górniak, Anna 208-9, 458

Górnicka, Maria 305

Grodziewicz, Waldemar 121

Grzeszak, Adam 139, 140

Grzybowska, Elżbieta 98, 159, 160, 204-5, 241, 451-2

Grzybowski, Michał Marian 65, 76, 453

Gustowski, Bolesław 193, 232

- Huml, Irena 350  
 Iłski, Stanisław 4, 479  
 Jabłoński, Maciej 234  
 (jac) 235  
 (JaD) 54  
 Jadiczak, Krzysztof 236  
 Jakubowski, Stefan 181  
 Janas, Paweł 142  
 Jarosławska, Ewa 40  
 Jasińska, Ewa 37, 346  
 Jastrzębiec-Święcicki, Walerian 454  
 Jaworska, P. 455  
 Jaworska, Pelagia 22  
 Jaworski, M. Włodzimierz 456  
 Jelec, Antoni 7  
 Jędrusiak, Barbara. zob. Czerwińska-Jędrusiak, Barbara.  
 Jol. 366–7, 475  
 Jot. 143, 317  
 Jujka, Zbigniew 135  
 Justyńska, Teresa. zob. Radwańska-Justyńska, Teresa.  
 Kacewicz, Michał 148  
 Kaczan, Magdalena zob. Lica-Kaczan, Magdalena.  
 Kaczmarczyk, Monika 429  
 Kalinowska-Witek, Natalia 210  
 Kapuściński, Andrzej 306  
 Kasprzyk, Damian 122  
 Kaszubska, Ilona 93  
 Kawalczevska, Janina 99  
 Kisielewski, Henryk 237  
 Kluczyński, Zenon 15  
 Klusiewicz, Henryk 238  
 Kiobukowski, Mirosław 191  
 Kobra, Dagmara. 211, 268, 286  
 Kolińska, Iwona 24  
 Konarska-Pabiniak, Barbara 17, 213, 217  
 Koński, Wiesław 28  
 Kopeć, Wiesław 46  
 Kordala, Tomasz 348, 356  
 Korgul-Wyszatycka, Iwona 348, 350  
 Korsak, Eugeniusz 149  
 Korzan, Daniel 293  
 Kosiec, Magdalena zob. Sulich-Kosiec, Magdalena.  
 Kostrzewa, Adam 394  
 Kośmider, Marek 239  
 Kotowski, Janusz 240  
 Kowalska, Hanna 202  
 Kowalski, Rafał 369–70  
 Kowalski, Wiesław 71  
 Kozłowska, Zofia 134  
 Krajewski, Tomasz 30  
 Krajewski, Zbigniew 117  
 Krakowski, Czesław J. 81  
 Krasnowska, Jolanta 271  
 Krawczyńska, Renata 29, 137, 145  
 Królikowska, Ewa 334  
 Krukowski, Tomasz 82  
 Krupa, Kazimierz 144  
 Kruszewski, Zbigniew 66  
 Krysiak, Mirosław 106, 241  
 Krzanowski, Kamil 337  
 Książkowski, Witold 361  
 Kuczarski, Marek 285  
 Kuffel, Romana Krystyna 307  
 Kuliński, Andrzej 371  
 Kunkel, Robert M. 398  
 (lesz) 60, 440  
 Leszczyński, Z. 120  
 Lewandowska, Magdalena 21, 321  
 Lica-Kaczan, Magdalena 347  
 Łabarzewski, Radosław 430  
 Łabędzka, Marzanna 164  
 Łach, Adam. 457–9, 467  
 Łakoma, Agnieszka 152  
 Łempicka, Zofia 214  
 Łukaszewicz, Krzysztof 160  
 M.M 240, 250–1  
 M.N. 243–4  
 Mackiewicz, Barbara zob. Stańska-Mackiewicz, Barbara  
 Majewski, Dariusz 23  
 Majewski, Robert 431–2  
 Makuch, Katarzyna 109  
 Małecka, Agnieszka 433, 460–1, 464  
 Marciniak, Jolanta 182–3, 184, 309, 372–3, 413  
 Marciński, Roman 67  
 MARS 218, 374  
 Mataczyński, Maciej 145  
 Matusiak, Krzysztof 414  
 Mazurska, Wiesława 1  
 Michnik, Adam 13  
 Milewski, Mirosław 135  
 Milke, Andrzej 343  
 Misiak, Krzysztof 434  
 Mleczko, Andrzej 135  
 Morawski, Ignacy 146  
 Muraszewska, Anna 212  
 Nagroda im. Cypriana Kamila Norwida 325  
 Naimski, Piotr 147  
 Natorski, Rafał 126  
 Niewiadowski, Andrzej 152  
 Nowakowska, Ewa 304  
 Nowakowska, Joanna 304  
 Nowakowski, Andrzej 454  
 Nycek, Jan B 25, 247  
 Nycek, Jan Bolesław 108, 415  
 Okonkowski, Marek 311  
 Olechowski, Jarosław 148  
 Opaliński, Tomasz 462–5  
 Opatrzyk, Sławomir 30  
 Orłowska, Milena 269, 435, 441  
 Osiecki, B. 61  
 Owczarski, Piotr 328  
 Pabiniak, Barbara zob. Konarska-Pabiniak, Barbara  
 Paszkiewicz, Tomasz 57, 375–80  
 PB 476  
 PBG 474  
 Piotrowski, Robert 359  
 Pluciennik, Halina 350  
 Pluciennik, Stanisław 350  
 Pokorski, Tadeusz. 329  
 Pólturzycki, Józef 33  
 Przedpelska, Jadwiga 247  
 Przygocka, Janina 39  
 Puchalski, Adam 172, 287, 325  
 Puchowicz, Aleksander 149  
 Puczek, Żaneta 31, 246  
 Rad 70, 248  
 rad 185–6, 197, 219, 288–90, 312, 323, 335–6, 349, 405, 466  
 Radecka, Agata 118  
 Radwańska-Justyńska, Teresa 291  
 Rakiel-Czarnecka, Walentyna 257  
 (red.) 190  
 Rejment, Ewa Aleksandra 394  
 (rt) 78, 115, 131, 198, 220, 297, 421, 436, 477  
 Rosicki, Karol. 110, 164, 249, 286, 302, 318  
 Roszkiewicz, Waldemar 250  
 Rowicka, Lena 395  
 Rumińska, Joanna 411  
 Rutecka, Jolanta 47–9  
 Rybakiewicz, Justyna 337  
 Rychlik, Grażyna zob. Szumliska-Rychlik, Grażyna  
 Rygalski, Wojciech 301  
 Rypińska, Lidia 306  
 Rzeszotarski, Jan 360  
 Rzońca, Marcin 221  
 Sadowski, Marcin 462, 467  
 Sieradz, Tomasz 251  
 Skubiś, Ireneusz 27  
 Sobieraj, Leonard 5, 350  
 Sokolnicki, Michał 58, 381  
 Sołtyś, Marian 351

Stankiewicz, Andrzej 192  
 Stankowski, Albert 187  
 Stankunowicz, Eryk 136, 147  
 Stanuszkiewicz, Blanka 116, 222, 270, 338-9, 434, 437, 442  
 Stańska-Mackiewicz, Barbara 382  
 Stępień, Grzegorz 6  
 Stępień, Jakub 147, 153  
 Stogowska, Anna Maria 308  
 Stołoska-Fuz, Katarzyna 352  
 Stradomski, Józef 253  
 Struzik, Adam 254-7  
 Sulich-Kosiec, Magdalena. 277-8, 286  
 Sulima-Barańska, Anna 396  
 Synoradzki, Michał 481  
 Szatkowska, Lena 62, 73, 215, 298, 313-4, 353, 383, 406, 422  
 Szatkowski, Tomasz 38, 200  
 Szczęsna, Karolina 482  
 Szkopek, Grzegorz. 79, 365, 384-5  
 Sztendur, Stanisław 258  
 Szumlicka-Rychlik, Grażyna 471  
 Szymański, Ryszard 233  
 Szyszka, Andrzej 93  
 Śmietanowski, Sebastian 150  
 Śmiłowicz, Piotr 192  
 Śniecikowski, Włodzimierz 93, 259  
 Święcicki, Walerian zob. Jastrzębiec-Święcicki, Walerian  
 Święcki, Cezary K. 392  
 (t). 154  
 Tatar, Anna 407  
 Tatoń, Marek zob. Drac-Tatoń, Marek  
 Tylko, Jacek 435  
 U.D 470  
 Walczak-Duraj, Danuta 18  
 Walewska, Karolina 438  
 Walewski, Józef 53  
 Waloch, Adam 11  
 Wasielewski, Artur 84, 101, 167, 173, 271, 386, 408  
 Więckowski, Andrzej 34

WIS 132, 387  
 Wiśniewski, Andrzej 239  
 Wiśniewski, Andrzej 133, 239, 261  
 Wiśniewski, Janusz 44, 468  
 Wiśniewski, Sławomir 19, 161  
 Wiśniewski, Zenon Sylwester 193  
 Witek, Natalia zob. Kalinowska-Witek, Natalia  
 Wójno, Lesław 15  
 Wojtylak, Mariusz 119  
 Szczępański, Janusz 123  
 Woźniak, Agnieszka. 63, 68-9, 223, 262, 315, 324, 348, 354-5,  
 397, 399-400, 409-10, 416, 439, 443-6, 478  
 Woźniak, Danuta 340  
 Woźniak, Grzegorz 203  
 Woźniak, Hubert. 127-9, 263, 417, 447  
 Wrzeszczyński, Andrzej Norbert 174  
 Wyszatycka, Iwona zob. Korgul-Wyszatycka, Iwona  
 Zakrzewski, Marek 418  
 Zakrzewski, Waldemar 469  
 Zalewski, Dariusz 432  
 Zalewski, Marek 356  
 Zarębska, Anna 277  
 Zarębski, Andrzej 388-9  
 Zaucha, Andrzej 148  
 Zawidzki, Dariusz 191  
 Zielińska, Ernesta 470  
 Ziętek, Maria 74, 74a, 77, 83, 166, 316, 330  
 Zmysłowski, Wojciech 265  
 Zwoliński, Adam 87

**Oprac.** Elżbieta Dobroń, Małgorzata Dolińska  
 Wiesława Mazurska  
 Książnica Płocka im. Wł. Broniewskiego  
 ul. Kościuszki 6, 09-400 Płock  
 tel. (024) 268 00 21 lub 32; e-mail: dib@bibl.plock.pl

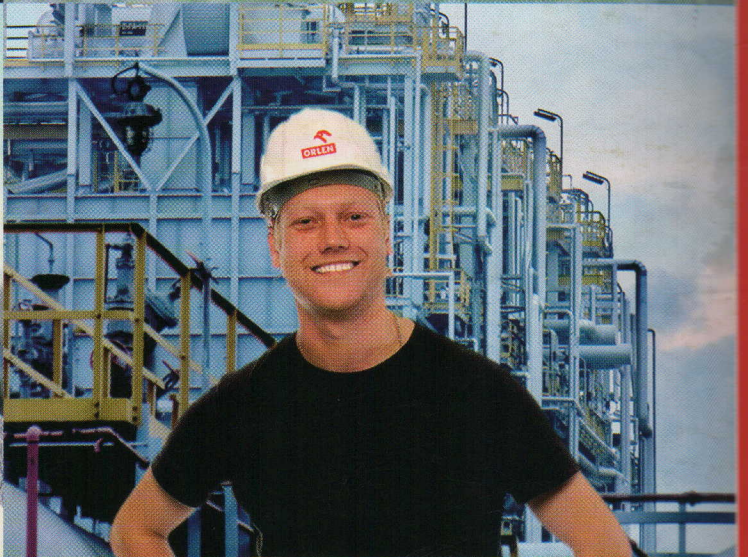
#### NASI AUTORZY

- |                      |  |
|----------------------|--|
| ANNA BORKOWSKA       | – mgr, psycholog, dyrektor Ośrodka Adopcyjno-Opiekuńczego w Płocku, wykładowca Politechniki Warszawskiej Szkoły Nauk Technicznych i Społecznych w Płocku   |
| ANITA BRODA          | – mgr, asystent w Dziale Etnografii Polski i Europy w Państwowym Muzeum Etnograficznym w Warszawie.  |
| MAREK CHOJNACKI      | – syn Jakuba, prezesa TNP w latach 1968-2002, płoczanin, Małachowiak, zamieszkały w Warszawie  |
| GRZEGORZ GOŁĘBIEWSKI | – dr nauk humanistycznych, nauczyciel historii w III LO w Płocku, wykładowca w Szkole Wyższej im. Pawła Włodkowica w Płocku, członek Zarządu TNP   |
| KRYSTYNA GROCHOWSKA  | – dr nauk humanistycznych, archiwista w Archiwum Państwowym w Płocku, członek TNP  |
| DAMIAN KASPRZYK      | – dr, adiunkt w Zakładzie Etnologii Polski i Europy Uniwersytetu Łódzkiego, członek TNP.   |
| WIESŁAW KOŃSKI       | – dr nauk humanistycznych, dziekan Wydziału Politologii i Stosunków Międzynarodowych Szkoły Wyższej im. Pawła Włodkowica w Płocku, sekretarz generalny TNP, redaktor naczelny „Notatek Płockich” |

ELŻBIETA DOBROŃ, MAŁGORZATA DOLIŃSKA, WIESŁAWA MAZURSKA – Książnica Płocka im. Wł. Broniewskiego,  
 ul. Kościuszki 6, 09-400 Płock, tel. (024) 268 00 21, -32; e-mail: dib@bibl.plock.pl



**ORLEN**



**ZAWSZE, GDY NAS POTRZEBUJESZ**